

PGE Arena Gdańsk

BON JOVI

19 Czerwca 2013



Adrian

WSTĘP

Jest 19 czerwca 2013 roku.. Bon Jovi właśnie skończyli grać „**Raise Your Hands**” na nowiułtkim stadionie PGE mieszczącym się w Gdańsku.. Stoję na schodach a w garści mocno ściskam kawałek flagi wartej ponad 4 tys. złotych i zaczynają dopadać mnie złe myśli.. a co jeśli tłum wyrwie mi z ręki flagę i nie rozwinie się ona prawidłowo? Czy na pewno jest ona dobrą stroną odwrócona? Będzie masakra jeśli wyjdzie coś nie tak! Po chwili przychodzi jednak z pomocą głos rozsądku, który do tej pory wsłuchiwał się w wewnętrzny dialog oraz w to co ze sceny mówił lider jednej z najważniejszych rockowych grup w historii i mój wieloletni idol – **Jon Bon Jovi**. Mój wewnętrzny racjonalny głos uspokaja mnie mówiąc, że wszystko jest sprawdzone! Żebym się skupił na mocnym trzymaniu i nałożeniu flagi na ludzi a na pewno się uda! W tle dobiega „Two, Tree, Four” i z boku słyszę sygnał - „Dajemy!”.

PDF który właśnie czytacie jest ukoronowaniem mojej czteroletniej pracy nad jego treścią i ma spełniać dwa główne zadania. Ma być moim osobistym zapisem realizacji największego marzenia jako fana Bon Jovi, a także ma być **udokumentowaniem** wszystkiego tego co się działo **przy organizacji historycznego koncertu zespołu na naszej ziemi**. PDF miał być udostępniony tylko najbliższemu znajomym, ale uznałem po czasie, że kilka informacji i zawartych tutaj opisów może być interesujących również dla innych fanów. Mam nadzieję, że wam się spodoba i pozwoli chociaż na chwile przywołać te piękne emocje jakie nam było dane przeżyć 19 czerwca 2013 roku.. **Miłej lektury!**



BON JOVI



BON JOVI – POCZĄTEK (O AUTORZE)



Tak naprawdę pierwszym wydarzeniem, które sprawiło, że dane mi było być 19.06.2013 roku na koncercie w Gdańsku było usłyszenie w radiu piosenki „It’s My Life”. Jest to dla mnie ważny moment, który bardzo mocno odcisnął swoje piętno na mojej przyszłości. Bez tego utworu moje następne 17 lat (od 2000) wyglądałoby na pewno inaczej. Dzięki niemu poznałem wręcz tysiące ludzi – zarówno fanów Bon Jovi jak i wielu innych miłośników muzyki. Dane mi było pojechać na dziesiątki złotych Bon Jovi oraz muzyki Hard-Rockowej.

Spotykałem ludzi, którzy zarażali mnie swoją pasją również do innych artystów. I tak poznawałem twórczość U2, My Chemical Romance, Springsteena czy chociażby T.Love. Razem z fanami udało nam się pojechać na koncerty m.in. The Killers, Scorpionsów oraz na festiwale typu Woodstock.



Dlaczego „It’s My Life”? jest to kawałek, który mnie kupił od pierwszego dźwięku talk-boxu! Magia, pozytywna energia, power, emocje... szczerze nie wiem jak to nazwać. Za każdym razem jak jej słuchałem to rozpieszczała mnie energia. Ważnym elementem dopełniającym całości był teledysk. Oglądałem go jak najlepszy film akcji (a bardzo lubię filmy akcji). Wiem, że jak pierwszy raz zobaczyłem klip to miałem pytania w głowie w stylu – WOW! Co to za koleś? Wygląda jak najszcześniejsza i najpewniejsza osoba na

świecie! **Petarda w głosie i płomień szczęścia w oczach - kupić mnie od razu!** No i do tego ten kapitalny uśmiech. Kim on jest? Kim oni są? Wyglądają jak jakaś banda najlepszych przyjaciół. Nie wiedziałem wtedy, że to zespół z takim dorobkiem! Ba! ja myślałem, że to ich debiut ;D Piosenka zaczęła kierować moim życiem i rozpoczął się okres poznawania zespołu... Przez następnych kilka miesięcy katowałem ten kawałek dzień w dzień. Mógł istnieć tak naprawdę tylko on. Po paru tygodniach włączyłem przez przypadek radio i DJ z RMF FM (lista Hop-Bęc) podał.. „Nr 1 dzisiejszego notowania”.. utwór Bon Jovi „Say It Isn’t So” ... posłuchałem i powiedziałem – „Cholera fajne!”. Potem znowu przerwa od muzyki (w tamtym okresie dużo grałem w piłkę nożną i robiłem inne rzeczy) aż pewnego wieczoru gdy włączyłem znowu RMF FM.. Przesłuchałem listę i DJ znowu zapowiedział pierwsze miejsce – „przed nami znowu na szczycie, tym razem w wersji romantycznej - Bon Jovi i **Thank You For Loving Me!**”. **Przypadek? „Crush”** stał się moim pierwszym albumem Bon Jovi w kolekcji i chyba najważniejszym...





Cannstatter Wasen
 Mercedesstraße
 70372 Stuttgart

*** **BON JOVI** ***
 The A Nice Day Tour 2006

Ort
62,20

Inklusive Gebühren	
Sperrplatzgebühr	EUR 2,50
VVK-Geb.	EUR 7,50

Samstag
 27.Mai.06
 17.30 Uhr



BONJOVI.PL

W 2000 roku Internet nie był jeszcze ogólnodostępny, ale pomimo tego chodziło się do kafejek, aby ściągnąć jakiś wywiad, posłuchać fragmentów utworów czy też wgłębić się w historie zespołu. To był czas kiedy odkrywało się zespól i chciało się więcej i więcej. Twórczość Bon Jovi poznawałem dzięki wycinkom z prasy, programom w tv czy powstającym stronom o Bon Jovi. Dużą rolę odgrywały dwa Polskie portale o Bon Jovi – **Always** i **Fields Of Fire**. Dzięki nim zagłębiałem się bardzo mocno w twórczość zespołu, poznawałem ciekawe fakty i słuchałem dem, które okazywały się być genialne. Chciałem więcej i więcej...

Zaraz po wydaniu „Bounce” nawet sam założyłem swoją stronę: „**Bon Jovi – Undivided**”. Szybko zrozumiałem jednak, że warto budować to co już jest i jest dobre. Stałem się redaktorem obu naszych największych portali. Po pewnym czasie całą energię skierowałem w stronę bliższego mi portalu „**Always**” (wtedy jeszcze z adresem Gery.pl).

Z biegiem czasu widać, że był to strzał w dziesiątkę, bo efekty pracy wielu osób na przestrzeni lat sprawiły, że koncert był wyjątkowy.



- [\[HOME\]](#)
- [\[NEWS\]](#)
- [\[SKŁAD\]](#)
- [\[DOWNLOAD\]](#)
- [\[HISTORIA\]](#)
- [\[DYSKOGRAFIA\]](#)
- [\[GALERIA\]](#)
- [\[MOVIE'S\]](#)
- [\[WYWIADY\]](#)
- [\[CIEKAWOSTKI\]](#)
- [\[CHORDS\]](#)
- [\[TEXTY\]](#)
- [\[CZ@T\]](#)
- [\[LINKI\]](#)
- [\[FORUM\]](#)
- [\[AUTORYTY\]](#)

[NEWSY]

12.12.2001
Here Comes The Sun
Zespół

Oto kilka zdjęć z rozdania nagród MY VH1 Awards na którym BJ zdobyli nagrodę za Hottest Live Act. Jon i Richie zagrali też piosenkę 'Here Comes The Sun' w hołdzie Georgowi Harrisonowi, zmarłemu na raka perkusiste The Beatles. Piosenka w formacie mp3 dostępna w download...

12.12.2001
Bounce we wrzesniu 2002?

Archiwum Newsów

Aktualne Newsy	Wrzesień 2001	Wakacje 2001	Czerwiec 2001	Maj 2001
Kwiecień 2001	Marzec 2001	Luty 2001	Styczeń 2001	

BON JOVI

Fields Of Fire
<http://bonjovi.topnet.pl>

BON JOVI FIELDS OF FIRE FAN SITE

RIJDS MENU

- Strona główna
- Newsy
- O Zespole
- Download
- Historia
- Dyskografia
- Galeria
- Wywiady
- Ciekawostki
- Tedy
- Chat-Room
- Listy

More Music From
The Power Station Years
©1998 Power Station Records

Produkcja/produced by: Tony Bongiovi
Data wydania/release date: 1998

Wydana bez zgody Jona
Released without Jon's permission

- All Talk No Action
- For You
- No One Does It Like You
- Bobby's Girl
- Gimme Some Love Charlene
- This Woman Is Dangerous
- Don't Do That To Me Anymore
- Maybe Tomorrow
- Don't You Believe Him
- More Than We Bargained For
- Runaway (instr.)

BON JOVI

- główna
- biografia
- dyskografia
- galerie
- teksty
- wywiady
- audio
- video
- linki
- chat
- forum
- ankieta
- księga gości
- dopisz sie
- e-mail

fotka tygodnia

Tyko ze swoja byla zona - Eva Herzigowa

SONDA

Co sadszisz na temat gry aktorskiej Jona?

- Ma niesamowity talent!!!
- Jest dobry we wszyskim co robi.

14.12.2001
Dodalam dzisiaj 12 zdjec. Znajdziesz je w galerii [new](#).

12.12.2001
Bon Jovi nadal pracuja nad swoja nowa plyta zatytulowana "Bounce". Pierwszy singiel bedzie prawdopodobnie nosil tytul "Everyday". Calosc ma wyjsc we wrzesniu 2002.

Tymczasem mam dla was fotke Jona z koncerty w Nowym Jorku, który odbył sie na rzecz ofiar taku na WTC. Zobacz [tutaj](#).

04.12.2001

HAVE A NICE DAY F.A.Q

looking like tail of zulu. And, here we are.

WHERE WAS THIS RECORDED?
Most of the original chunk of the album was done in Henson Studios in Los Angeles (formerly A&M Studios) on LaBrea; only then there wasn't a large Kermit the Frog waving at you from the entrance!) John Shanks is based at Henson Studios. It's a small space



Menu

▶ Main:

- ▶ Strona główna
- ▶ Newsring
- ▶ Archiwum newsów
- ▶ Chat (0)
- ▶ IRC Chat
- ▶ Forum (-)
- ▶ Skrócone forum

▶ Zespół:

- ▶ Historia zespołu
- ▶ Członkowie
- ▶ Dyskografia
- ▶ Wideografia
- ▶ Płyty solowe
- ▶ Box Set'y
- ▶ Filmografia Jona
- ▶ Gitary Richiego
- ▶ Obrazy Tico

▶ Stuff:

- ▶ Galeria
- ▶ Teksty piosenek
- ▶ Teksty coverów
- ▶ Teksty dem
- ▶ Tabulatury gitarowe
- ▶ Tłumaczenia
- ▶ Wywiady
- ▶ Artykuły
- ▶ Felietony
- ▶ Wywiady i artykuły obcojęzyczne
- ▶ Audio
- ▶ Avatary
- ▶ Video
- ▶ Autografy
- ▶ Cytaty

▶ Download:

- ▶ Muzyka
- ▶ Filmy
- ▶ E - cards
- ▶ Pulpit
- ▶ Skiny
- ▶ Tapety
- ▶ Inne pliki
- ▶ Potrzebne programy
- ▶ Wszystkie pliki
- ▶ Upload plików

▶ Muzeum:

- ▶ Kalendarze
- ▶ Łatki
- ▶ Płyty
- ▶ Kasety
- ▶ Proporczyki
- ▶ Przedmioty
- ▶ Pocztówki
- ▶ Spinki
- ▶ Stojaki
- ▶ Songbook'i
- ▶ Znaczkę pocztowe
- ▶ Czapki
- ▶ Koszulki
- ▶ Chustki
- ▶ Książki
- ▶ Gazetki
- ▶ Bon Jovi Inaczej

Intro Gości online: 4

"This romeo is bleeding, But you can't see his blood..." Witaj na stronie poświęconej w całości najlepszemu rockowemu zespołowi Świata - Bon Jovi.

Jak się poruszać? Po lewej stronie znajduje się menu. Podzielone ono jest na grupy a te zawierają poszczególne działy.

Zachęcamy do głosowania w sondzie i ankiecie oraz do wypowiedziania się na forum. Jeżeli chcesz otrzymywać informacje o nowościach na tej stronie wpisz swój e-mail do formularza po prawej stronie...

Zachęcamy także do zakładania kont pocztowych w domenie bjovi.zzn.com. Konta są obsługiwane przez ZZN.COM, a są administrowane przez Bon Jovi "Always"...

Aktualności

Prowadzone akcje: Scena Pod Lupą..., Polska Scena - ranki

Więcej zdjęć z All About Loving You!

Data: Wtorek, 25 Lutego 2003, 13:11:07, Autor: Bon Jówka



Oto więcej zdjęć z nowego clipu All About Loving You!



▶ Muzyka w Gery.pl:

- ▶ Muzyka w Gery.pl
- ▶ Techno w Gery.pl
- ▶ RockMetal w Gery.pl
- ▶ Britney
- ▶ Midi
- ▶ Pink Floyd
- ▶ The Beatles
- ▶ Radio Quatro

▶ Prowadzone akcje:



▶ Quiz - Co to za klip?:



wybierz...

▶ Nowe aukcje:

- DEPECHE MODE "STRANGELOVE" CD3"!!! - 100 zł
- KORN - "ISSUES" - KLIKNIJ I ZOBACZ INNE - 31 zł
- RMF FM - Twoja i Moja Muzyka - SUPER NOWOSC! - 18 zł
- Pendragon - Acoustically Challenged Nowa - 22 zł
- KULT MAXISINGIEL "Panie Waldku" BCM! - 50 zł

ZLOTY / SPOTKANIA / AKCJE FANÓW

Jakbym miał wymieniać wszystkie osoby, które poznałem dzięki miłości do Bon Jovi to pewnie zajęłoby to kilka kartek A4 zapisanych drobnym druczkiem....



Począwszy od pierwszego wejścia na czat (tak wtedy jeszcze ludzie rozmawiali na czacie Bon Jovi ;D) poprzez forumowe znajomości, a następnie zlotowe przyjaźnie i koncertowe przypadkowe spotkania dane mi było poznać setki, jeśli nie tysiące wspaniałych osób. Na stronach o Bon Jovi poznałem m.in. Bodzia, Rickiego, Agatę, Marcie, Kidda, Rokite, Rockstara, Jovizne, Cr@sha, Joviego, Kondzika.. Na zlotach Kasiunie, Sobola, Cullesa, Beera, Elek84, Sdms, Bon Joviątko, 99 ITShade, Marcina Z czy Lordiego.. Na koncertach zaś Pathfindera, Pinioola, Kikusie, Sylwię, Edytę, marslona, Rafała_ka czy w Gdańsku Pepe, Dorotę, Marzenę, Anie, Roleskiego i wiele, naprawdę wiele innych osób. Niektóre z tych przyjaźni i znajomości trwają do dziś. Setki godzin przegadanych przez telefon, wiele piw wypitych, miliony godzin poświęconych dyskusjom o Bon Jovi i nie tylko.

Na tych kilkunastu zlotach było mnóstwo atrakcji i przeróżnych akcji. Do dziś pamiętam wspólne słuchanie „Have A Nice Day” w barze. Dobrze wspominał barmana z „Źródła”, który na samą myśl słuchania Bon Jovi przez kilka godzin miał ataki padaczki ;) Bardzo miło wspominał sylwester 2005/2006 u Kasiuni gdzie dane było mi pierwszy raz zagrać coś na gitarze przed większą publicznością ;) To na jednym ze zlotów padło z moich ust „**A może wybralibyśmy się autem w kilka osób na koncert?**” **Reakcja była taka, że kilka miesięcy później razem z obecnym na zlocie Marcinem Z i Cullesem mieliśmy łzy w oczach jak Jon i Richie odgrywali w Stuttgarcie na zakończenie genialnego koncertu utwór „Never Say Goodbye”!**



Przez te kilkanaście lat odbyło się również wiele ciekawych akcji jak m.in. naklejanie okładek do albumu „Have A Nice Day” w różnych miastach. Pamiętam też jak namalowaliśmy taki znaczek w pociągu na nowych kanapach. Wiem, że była to dewastacja, ale jak on się tam pięknie komponował! Istne dzieło sztuki ;D Do tego oczywiście akcja „Destination Poland” i robienie zdjęć z takim napisem. Również razem z Bodziem wielokrotnie rozmawialiśmy przez telefon i osobiście o realnych próbach zorganizowania show podejmowanych na przestrzeni lat przez agencje koncertowe. Pamiętam, że nawet robiłem jakieś mapki i opisy dla osób w agencji z którymi Bodzio się spotykał. A przez te 17 lat dostawałem poważne sygnały od różnych osób o kilku poważnych podejściach do zorganizowania koncertu w Polsce. Większość z nich dotyczyła Chorzowa i Krakowa, później również dołączyła Warszawa i Poznań.. w końcu stanęło na **Gdańsku!**







DESTINATION POLAND

Działań na rzecz sprowadzenia zespołu do naszego kraju na przestrzeni wielu lat było sporo. Jednym z najważniejszych takich działań była akcja „Destination Poland”. Rozpoczęliśmy ją już **17 stycznia 2007** roku. Jej ideą było doprowadzenie na wszelkie możliwe sposoby do zorganizowania pierwszego koncertu Bon Jovi w Polsce. W ramach akcji kontaktowaliśmy się z agencjami, wysyłaliśmy maile do różnych firm, managerów, rozklejaliśmy plakaty czy też podpisywaliśmy ogólnopolską petycję.

Nasze zaangażowanie w akcję doprowadziło do wielokrotnych rozmów z osobami z poważnych agencji koncertowych. Koncert nieoficjalnie był rozpatrywany (o czym nie mogliśmy informować) w takich miastach jak Kraków, Chorzów, Poznań czy Wrocław. Miał się on odbyć zarówno w formie pojedynczego show, części festiwalu, a nawet w ramach specjalnej okazji. Pomimo iż rozmowy były na tyle zaawansowane, to ze względu na zbyt duże ryzyko poniesienia strat finansowych koncerty te nie doszły do skutku.

5 Listopada 2012 dodaliśmy ostatni post na stronie akcji www.destinationpoland.org z radością informując, że akcja zostaje zakończona!

"Jeżeli marzy tylko jeden człowiek, pozostanie to tylko marzeniem. Jeżeli zaś będziemy marzyć wszyscy razem, będzie to już początek nowej rzeczywistości."

abp Helder Camara

Rozpoczynając Akcję "Destination Poland" mającą na celu sprowadzenie zespołu Bon Jovi do naszego kraju, my, polscy fani, dążymy do tego, aby to marzenie stało się właśnie początkiem naszej nowej rzeczywistości!

Z dniem dzisiejszym, tj. 17 stycznia 2007 r., kilka tygodni po tym, jak na forum oficjalnego fanklubu Always - Bon Jovi Fanklub zrodził się pomysł tej akcji, zaczyna funkcjonować strona www.destinationpoland.org, będąca podstawą tego przedsięwzięcia.

Na czym polega akcja:

Celem akcji jest zebranie jak największej liczby podpisów pod naszymi petycjami, które kierowane są do agencji koncertowych, jak również do samego zespołu Bon Jovi. Jednocześnie akcja polega też na promowaniu zespołu w mediach, a także a także wszędzie tam, gdzie to tylko jest możliwe. Nasz działania opisaliśmy w "4 krokach".

Na czym polegają "4 kroki":

"4 kroki" to poszczególne działania, które powinna wykonać każda osoba wyrażająca chęć pomocy. Krok 1 to podpisanie petycji kierowanej do zespołu. Krok 2: wysłanie listów do organizacji mogących zorganizować koncert. Krok 3: podpisanie petycji w serwisie www.petycje.pl. Krok 4 to szeroko pojęta promocja zespołu i naszej akcji.

Kim jesteśmy:

Grupą fanów, entuzjastów z całej Polski, ale także z innych krajów na wschodzie Europy. Łączymy się po to, aby osiągnąć wspólny cel.

Co jeszcze robimy:

Prowadzący akcję będą także starać się o patronat w mediach: czasopiśmie, portalach internetowych itp. Informację o akcji rozesłaliśmy między innymi do stacji telewizyjnych: TVN, MTV; radiowych: Radia ZET, RMF FM, Radia ESKA, jak i innych mediów, np. CGM, Bravo, Teraz Rock itp.

Liczymy na to, iż zechcecie przybliżyć nas do celu i podpisze petycję, które w swoim czasie zostaną dostarczone adresatom.

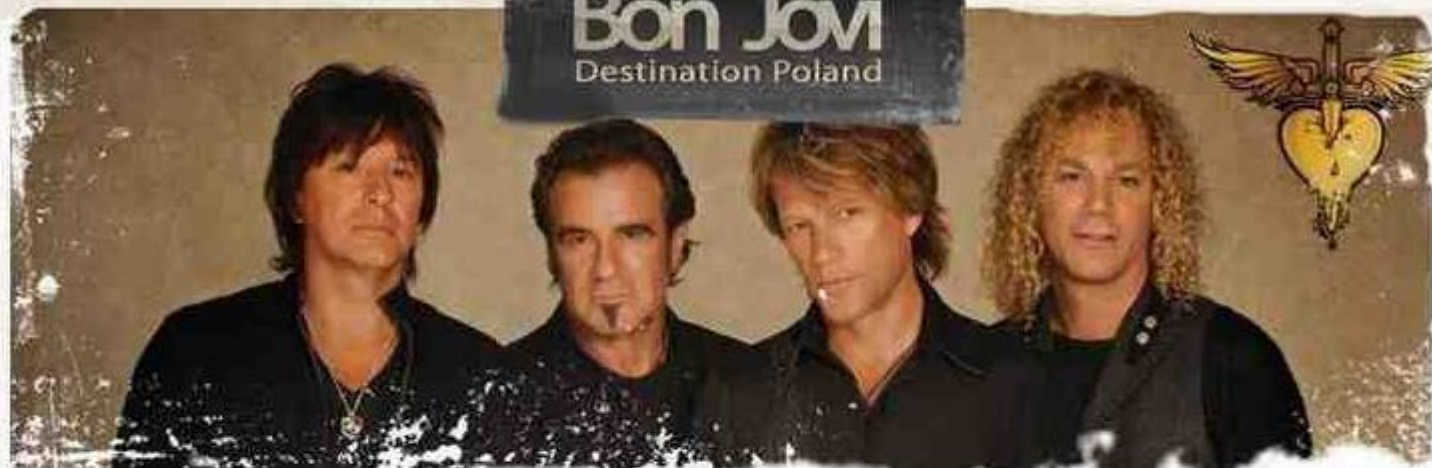
Chcialibyśmy także serdecznie podziękować **Joviznie** za pomoc w organizacji akcji.

Liczymy na was Drodzy Fani, na waszą pomoc i zaangażowanie,
Razem możemy osiągnąć wiele! Keep the Faith!

Artur Bogdański
Destination Poland
Always - Bon Jovi Fanklub

Bon Jovi

Destination Poland



[Strona główna](#) + [O akcji](#) + [Chcę pomóc!](#) + [Bon Jovi w Polsce](#) + [Multimedia](#) + [Forum](#) + [Kontakt](#)



Witaj w Destination Poland!

Jesteśmy grupą fanów Bon Jovi, których największym marzeniem jest zobaczyć nasz ukochany zespół na żywo w naszym kraju, na prawdziwym, dużym koncercie. Właśnie dlatego rozpoczęliśmy akcję "Destination Poland" ("Kierunek: Polska"). Jeżeli chcesz nam pomóc czytaj [więcej](#) >>



Aktualności

Bon Jovi w Gdańsku w 2013 roku!

Dodano: 5 listopada 2012 przez **Bodzio**

Zespół Bon Jovi wystąpi w Gdańsku 19 czerwca 2013 roku! Tym samym marzenie fanów staje się faktem! Akcja Destination Poland zostaje zakończona! Zapraszamy na strony fanklubu www.bonjovi.pl!

Stadiony, stadiony...

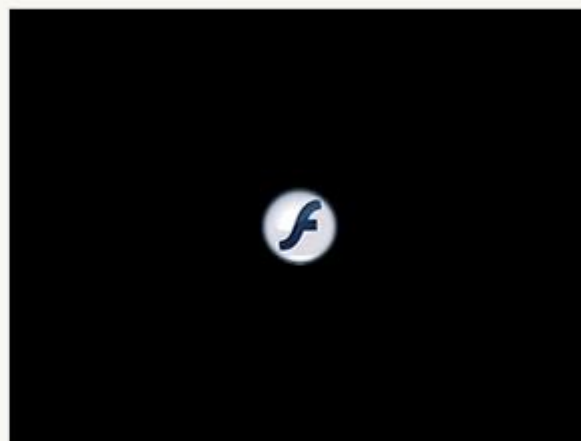
Dodano: 5 grudnia 2011 przez **Bodzio**

Pod tym [odnośnikiem](#) ponownie pojawiła się informacja o przymiarkach do dużego koncertu w Poznaniu jeszcze przed UEFA Euro 2012. Ostatnio umilkła za to kwestia otwarcia stadionu w Chorzowie - opóźnienie w budowie sięga kilkunastu miesięcy. Wszystko przez wadliwe materiały - a jak mówiły osoby związane z obiektem już na wiosnę 2012 roku na stadionie miały odbyć się koncerty wielkich gwiazd - Madonny,

Video

Richie Sambora: Wywiad dla TVN

Wywiad Richiego Sambory dla TVN z dnia 29 listopada 2009 r.



Foto

Lipsk, 25 maja 2008 r.



Stadiony, stadiony...

Dodano: 5 grudnia 2011 przez **Bodzio**

Pod tym odnośnikiem ponownie pojawiła się informacja o przymiarkach do dużego koncertu w Poznaniu jeszcze przed UEFA Euro 2012. Ostatnio umilkła za to kwestia otwarcia stadionu w Chorzowie - opóźnienie w budowie sięga kilkunastu miesięcy. Wszystko przez wadliwe materiały - a jak mówiły osoby związane z obiektem już na wiosnę 2012 roku na stadionie miały odbyć się koncerty wielkich gwiazd - Madonny, Bon Jovi i Coldplay...

Nie poddajemy się!

Dodano: 29 listopada 2009 przez **Bodzio**

Drodzy Fani! Wielkimi krokami zbliża się The Circle Tour! Działamy dalej i widać efekty! Cały czas otrzymujemy zapytania od osób chcących zorganizować koncert i sami także zamęczamy ich wiadomościami! Nie poddamy się!

Poznań był blisko - do zobaczenia za 3 lata...

Dodano: 11 lipca 2011 przez **Bodzio**

Po wielu kontaktach z różnymi instytucjami znowu się nie udało, walczymy dalej. Poznań był bardzo blisko...

Dnia 15 kwietnia 2011 w dzienniku "Polska GŁOS Wielkopolski" na pierwszej stronie ukazał się artykuł opisujący prawdopodobny koncert Bon Jovi w ramach "POZnań dla Ziemi". Rozwinięcie artykułu znalazło się na stronie 4. Niestety problemem były kwestie finansowe. Pod koniec czerwca władze Poznania oświadczyły, że negocjacje prowadzone były, ale budżet miasta był zbyt mały.

Still here...

Dodano: 5 maja 2008 przez **Bodzio**

Otrzymaaliśmy odpowiedź z agencji LiveNation, która w końcu musiała odpowiedzieć z powodu zasypania ich listami. Oznajmili nam, że Bon Jovi pozostaje w kręgu zainteresowań agencji, ale aktualnie pracują nad innymi projektami. Wysłaliśmy informacje do następnych firm.

Dawno temu...

Dodano: 10 października 2007 przez **Bodzio**

Wysłaliśmy kolejne prośby o pomoc. W tym momencie rozmawiamy z jedną z czołowych polskich agencji koncertowych w sprawie koncertu. Wygląda to obiecująco, jednak nie będziemy podawać szczegółów dopóki sprawa nie będzie pewna. Nie chcemy powodować wybuchu paniki i huraoptymizmu. W serwisie nastąpiła aktualizacja listów do wysyłania do agencji koncertowych oraz doszła wersja dla Alter Art.

Co nowego?

Dodano: 7 maja 2007 przez **Bodzio**

Wysłaliśmy wiele próśb o pomoc, z czego doczekaliśmy się odpowiedzi od **Jurka Owsiaaka**. Pogratulował On naszej determinacji i chęci sprowadzenia zespołu do Polski. Jednocześnie poradził do kogo się zwrócić po dalszą pomoc. Wysłaliśmy także kolejne listy do agencji koncertowych. Wkrótce zostanie wysłany spis podpisów do innych organizacji.

Znajdź nas na Facebooku



Destination Poland

✓ **Lubię to!** Lubisz to.



Destination Poland od: bonjovi.pl

Już tylko dwa dni aukcji! Przypominamy, że o godz. 10:35 delegacja bonjovi.pl będzie obecna w studiu TVP2 i będzie opowiadać o fladze! Oglądajcie nas!

Tymczasem licytacja trwa! Kto da więcej?

<http://aukcje.wosp.org.pl/flaga-z-koncertu-bon-jovi-w-gda-nsku-19-06-2013-r-i844377>

Ty i 233 inne osoby lubicie obiekt Destination Poland.



Wtyczka społecznościowa Facebooka



Patronat:

GERX.PL

PETYCJA

Jednym z ważniejszych działań w ramach akcji „Destination Poland” była petycja wystosowana przez nasz fanklub, którą podpisało **ponad 1 tys. osób!**

www.petycje.pl

11-02-2014	Strona główna	Gorąca lista	Nowe dokumenty	Napisz dokument	Podpisy
Wizyt: 37,781,778 Podpisów: 1,796,795	Dokument >> Petycja				Za petycją: 1,026(801) Przeciw: 2 (2)

Dokument Nr 2004

Koncert zespołu Bon Jovi w Polsce

Poznań 14-01-2007

Do:

Agencja koncertowa Live Nation

ul. Wołodyjowskiego 59
02-724 Warszawa

22 6460649
office@livenation.pl

Zwracamy się do Państwa, jako najbardziej liczącej się w Polsce Agencji Koncertowej z uprzejmą prośbą o podjęcie działań mających na celu sprowadzenie amerykańskiej grupy BON JOVI do naszego kraju. Zespół, którego nie trzeba przedstawiać, ponieważ każda osoba, poniekąd interesująca się muzyką, na pewno o nim słyszała. Istotną informacją jest fakt, iż grupa istnieje na rynku muzycznym już ponad 20 lat i wciąż święci triumfy na całym świecie, trafiając na szczyty list przebojów, z roku na rok zyskując sobie u nas coraz większą liczbę oddanych fanów. O tym, że zespół wciąż osiąga sukcesy, świadczą liczne nominacje do najbardziej prestiżowych nagród muzycznych. W listopadzie bieżącego roku Bon Jovi dostąpiło zaszczytu przyłączenia do Brytyjskiej Galerii Gwiazd (UK Music Hall of Fame). W lipcu 2006 roku zakończyło się ich światowe tournée promujące ostatni album „Have a Nice Day”, który na całym świecie sprzedał się prawie w 4 mln egzemplarzy! Zauważyć trzeba, iż w rankingu na najbardziej dochodowe trasy koncertowe zeszłego roku, zespół BON JOVI znalazł się na pozycji 3!

Członkowie zespołu nie zamierzają spocząć na laurach i już na kwiecień 2007 roku zapowiedziana jest premiera najnowszej płyty, która tym razem będzie utrzymana w stylistyce country. Promować ją będą niestety tylko nieliczne występy. A po niej kolejny studyjny album, następną trasą koncertową, ponownie miliony sprzedanych biletów, a przede wszystkim znów ogromny entuzjazm fanów i niepokromiona radość, przemieszana ze łzami wzruszenia. Tak wiele emocji doświadcza każdy z nas, kto miał szansę uczestniczenia w ich koncercie.

Dlaczego, więc już teraz nie podjąć działań zmierzających do tego, aby POLSKA została uwzględniona na liście krajów, w których fani będą mieli możliwość zobaczenia ich na żywo? Jesteśmy przekonani, że takie wydarzenie muzyczne w naszym kraju, jakim bez wątpienia byłby występ BON JOVI, przyciągnąłby również rzesze wielbicieli ich muzyki z innych krajów Europy wschodniej tj. Czech, Słowacji bądź Rosji, którzy podobnie jak my przemierzają setki, a niekiedy tysiące kilometrów po to, by chociaż ten jeden raz w życiu przeżyć te niezapomniane chwile.

Już od wielu lat w Polsce działa autoryzowany przez Universal Music Polska fanklub zespołu, którego to członkowie kolejny raz już organizują się by sprowadzić grupę do kraju. Dzięki staraniom fanów powstała strona internetowa „Destination Poland” www.destinationpoland.org, na której to na bieżąco pojawiają się informacje o prowadzonej akcji. Tam także każdy może przyłączyć się do nas, fanów, by wspólnie osiągnąć zamierzony cel – spełnienie się naszego marzenia.

Podczas jedynej jak dotąd wizyty zespołu w Polsce, mającej miejsce 9 grudnia 2001 roku, lider zespołu zostawił nas ze słowami, które włożyły w nasze serca nadzieję: „Do zobaczenia w czerwcu”. Jednak z przyczyn nam nieznanych, koncert nie został zorganizowany. Dlatego teraz, pisząc do Państwa żywnym wielką nadzieję, że to właśnie Państwo uczynią coś w tym właśnie kierunku, aby zaprosić zespół do naszego kraju!

Zdajemy sobie również sprawę z faktu, iż nie jesteśmy jedynymi, którzy proszą o koncert swojej ukochanej grupy. Jednak my, fani BON JOVI, w przeciwieństwie do fanów U2, Aerosmith czy Pearl Jam, nigdy nie otrzymaliśmy tej możliwości by usłyszeć swoich idoli na żywo we własnej Ojczyźnie. Czekamy już 20 lat, i wierzymy, że to właśnie Państwo marzenie to obrócą w rzeczywistość!

Z góry dziękujemy za rozpatrzenie naszej prośby.

Niżej podpisany/a:

Artur Bogdański

Oficjalny fanklub Bon Jovi - Always - Bon Jovi Fanklub - Akcja

"Destination Poland"

61-312 Poznań

art@destinationpoland.org

FILMIK DESTINATIONPOLAND.ORG

Ciekawą akcją związaną z "Destination Poland" miał być film stworzony dla Bon Jovi oraz agencji koncertowych zawierający mix naszych zdjęć. Na każdym zdjęciu miał się znajdować napis zachęcający do wizyty w naszym kraju oraz adres strony destinationpoland.org. Za pomysłem stałem ja i forumowy Bartek (największy forumowy miłośnik "Always"). Jako że nasza relacja zawsze była burzliwa, to akcja skończyła się szybciej niż się rozpoczęła. Zaraz po rozpoczęciu wywiązała się między nami sprzeczka na gadu-gadu i było po akcji. Jednak pomimo tego fani w dosyć szybkim czasie zdążyli się zorganizować i podać nam swoje foty. Nigdy nie zostały one jednak opublikowane aż do tej poprawionej wersji PDF. Jakimś cudem udało mi się je odzyskać :) Jak widać fani potrafią być zorganizowani, a zarazem często mocno pozytywnie zakręceni! Dziękuję wszystkim za udział i przepraszam za to, że zrobiliście to na darmo.





Fanni
DESTINATION
POLAND.ORG







POGŁOSKI ŻYCIE PRZED KONCERTOWE



PRÓBY ORGANIZACJI

Jak już wspominałem na przestrzeni lat wiele razy próbowaliśmy sprawić, aby koncert mógł się odbyć. Największym problemem nie był brak zainteresowania organizatorów, a oczywiście kwestia finansowa. Nie mamy oficjalnych kwot, ale według danych z 2013 roku Bon Jovi za koncert żądali około 1 miliona dolarów. Na nasze realia jest to kwota nie do przejścia dla wielu organizatorów jak i miast chcących zaprosić tak wielką gwiazdę do siebie. Według źródeł Internetowych Poznań na koncert w ramach cyklu „Poznań dla Ziemi” miał wygospodarowane 2 mln i 700 tys. złotych na takie widowisko. Bon Jovi mieli być ich głównym celem i ponoć było bardzo blisko realizacji. Kurs dolara w 2007 roku wahał się pomiędzy 2,5 a 3 zł. Doskonale widać, że kwota w dobrym okresie mogła ledwo pokryć wynagrodzenie zespołu, a gdzie koszty pozostałej organizacji (ochrona, wynajęcie obiektu itp.). Niestety tutaj jak i w wielu innych przypadkach całość nie została dopięta pomimo zaangażowania i chęci organizatorów.

Nadzieja umarła.....?

□ przez **PePe** » 26 stycznia 2008, o 02:09

Witam! Wiem że pewnie większość z Was ma już swoje bilety na BJ i dawno zapomniala o takiej akcji jak Destination Poland. Widocznie sprawa umarła śmiercią naturalną.....choć ludzie nadal się wpisują i już wkrótce będzie pewnie 1000.

Moje pytanie brzmi - były rozmowy z jedną z czołowych, polskich agencji koncertowych. Coś się dzieje dalej? Czy niestety wszystko "umarło"? 🤔

Chronologiczne próby podjęcia sprowadzenia Bon Jovi do polski:

- 1988 – na portalach aukcyjnych można kupić stare koszulki z promocji trasy New Jersey na których widnieje nasz kraj. Wszystko wskazuje na to, że brani byliśmy wtedy poważnie pod uwagę przy organizacji show.
- 1993 – tutaj ciekawa historia ponieważ widnieją w Internecie informacje jakoby koncert Bon Jovi miał się odbyć u nas 31 sierpnia na Służewcu w Warszawie. Może to oznaczać, że były podejmowane próby sprowadzenia zespołu w tamtym roku do kraju.
- 2001 – Jon sam zapowiadał przyjazd odbierając złote płyty za album „Crush” w studio TVP. Do dziś nie ma oficjalnej informacji dlaczego zapowiadany przez samego lidera Bon Jovi występ nie doszedł do skutku. Prawdopodobnie wtedy byliśmy najbliżej koncertu.
- 2007 – tutaj mieliśmy bardzo mocnego zainteresowanego. Były prowadzone poważne rozmowy, a ja Arturowi tworzyłem nawet mapkę i jakieś zestawienia dla organizatorów. Był to jeszcze okres w którym nie było ogłoszonej światowej trasy, a chciano zrobić tak, aby Bon Jovi zagrali u nas dodatkowo poza koncertami w O2.
- 2007 - Był też drugi poważny zainteresowany zorganizowaniem koncertu, ale o tym nawet teraz po latach nie mogę pisać ;)
- 2007-2011 – Jon wraz z zespołem wielokrotnie w tym okresie byli brani pod uwagę jako gwiazda otwierająca stadion śląski w Chorzowie. Niestety przesuwanie w terminie zakończenia prac sprawiło, że zespół się nie pojawił na otwarciu.
- 2011 – Bon Jovi mieli być gwiazdą cyklu „Poznań dla Ziemi”.

□ przez **PePe** » 26 stycznia 2008, o 15:42

To by było piękne 😊 powiedzcie mi gdzie, jak i kiedy a zjawie się i idziemy grupa załatwiać koncert 🤔 moje największe marzenie - usłyszeć Jona mowiacego "Hello Poland!!!!" OMG 🤔

*1997 – Richie Sambora zapowiadał w wywiadzie dla bodaj radiowej trójki, że ma zamiar przyjechać do nas w ramach jego solowej trasy.

↳ przez **Frankie** » 8 grudnia 2006, o 12:40

Witam wszystkich!!!

Tak się zastanawiam, jaką rzeczywiście "moc sprawczą" ma Always Bon Jovi Portal. Chodzi mi o wywołanie dyskusji na temat tego co trzeba zrobić, jakie środki przedsięwziąć - według Was - aby zespół zawitał w końcu do Polski?

Może jakaś akcja promująca Polskę - fanklub, na najbliższej trasie zespołu pod hasłem np. "Why not in Poland"?

Chyba się ze mną zgodzicie, że dobrze byłoby coś zrobić w tej kwestii?

Może macie jakieś ciekawe pomysły, i upewnście mnie w przekonaniu, iż koncert w Polsce to nie do końca "mission impossible"?

Pozdrawiam

Frankie :-D

↳ przez **jovizna** » 4 lutego 2007, o 22:28

Taaa, bez plakatu od razu mogę powiedzieć, że drugiego takiego świra tutaj u siebie nie znajdę 😊

Można również drukować list podany na stronie(po zredagowaniu) bądź też w miarę swoich możliwości napisac cos od siebie i wysłać na adres:

Backstage JBJ
PO Box 326
Fords, NJ 08863

I może wtedy,gdy będą mieli już dosyć natrętnych fanów - dolożą starań, aby spełnić naszą prośbę, byle tylko dać im już święty spokój 😊

↳ przez **Bodzio** » 17 grudnia 2009, o 12:35

Chciałem tylko przypomnieć ze akcja trwa i..... COŚ SIĘ DZIEJE! 😊 :hc:

↳ przez **Bodzio** » 17 grudnia 2009, o 17:15

Skontaktowały się ze mną 4 niezależne ze sobą firmy, które chcą zrobić koncert. Do tego z pewnych źródeł wiem, że jest jeszcze ktoś, kto chce zorganizować coś takiego w PL i CZ.

Czy wierzysz, że do 2012 roku Bon Jovi zagra koncert w Polsce

Tak	9	64%
Nie, ale zagrają po 2012	3	21%
Nie, już tu nigdy nie przyjadą	2	14%

Liczba głosów : 14

↳ przez **Bodzio** » 3 stycznia 2012, o 22:34

[http://epoznan.pl/news-news-29753-Konce ... _Euro_2012](http://epoznan.pl/news-news-29753-Konce..._Euro_2012) - znowu ten Poznań???

AHA, tak dla Was info: dalej dzwonią...

Bon Jovi gwiazdą koncertu Poznań Dla Ziemi?

Polska Głos Wielkopolski: "Always", "Blaze Of Glory" czy "It's My Life". Tych hitów zespołu Bon Jovi polscy fani nigdy nie słyszeli na żywo w naszym kraju. Tymczasem nieoficjalnie mówi się, że to Jon Bon Jovi i jego zespół będą gwiazdą tegorocznej edycji koncertu Poznań Dla Ziemi. Impreza miałaby odbyć się na Stadionie Miejskim.

Udostępnij



Skomentuj



POLECANE

Magazyn O!Kultura
"Rezerwacja"

W SERWISIE

Newsy kulturalne
Książki
Teatr
Architektura
Design
Sztuki plastyczne
Recenzje
Artykuły
Wywiady

ZOBACZ TAKŻE

Magazyn O!Kultura
..

Kilka tygodni temu szef Biura Promocji Miasta Łukasz Goździor zapowiadał, że o szczegółach tegorocznej edycji Poznania Dla Ziemi poinformuje w kwietniu. Wtedy też miało rozstrzygnąć się, czy impreza będzie jednodniowa, czy po raz pierwszy stanie się kilkudniowym festiwalem.

- Przewrotnie powiem, że kwiecień wciąż trwa. Obiecuję, że niebawem poinformujemy o wszystkich szczegółach Poznania Dla Ziemi - zapewnia dyrektor Goździor. A czy prawdą jest pogłoska o Bon Jovi w roli gwiazdy?

Nie tylko on nie chce na razie mówić nic na temat koncertu. O to, czy stadion będzie w czerwcu wynajęty na dużą imprezę masową zapytaliśmy wicedyrektora PO-SIRU, Macieja Mielęckiego. - Wiem, ale nie powiem - odpowiedział z uśmiechem Mielęcki. Zazaczył jednak, że w sobotę, 4 czerwca (bo o tej dacie mówiło się w kontekście poznańskiego koncertu) swój mecz na ma zagrać tam Warta Poznań.

- Letnia, europejska trasa koncertowa Bon Jovi została już ogłoszona. Oczywiście jest jeszcze możliwe dołożenie jednego terminu, ale wówczas organizatorzy musieliby mocno się przyłożyć. Poza tym Bon Jovi gra w Europie w czerwcu i lipcu. Mamy kwiecień, więc czasu na zorganizowanie takiego występu zostało bardzo mało - twierdzi Bogdański.

Polska Głos Wielkopolski, Jacek Sobczyński

(SG)

śląskie > Wiadomości > Czy Stadion Śląski jest nam jeszcze potrzebny? Nowe pomysły na imprezy

Czy Stadion Śląski jest nam jeszcze potrzebny? Nowe pomysły na imprezy

Autor:

2011-10-28, Aktualizacja: 2011-10-28 12:19 źródło: Dziennik Zachodni



 [Zobacz galerię](#)

W tym roku na Stadionie Śląskim miała dać swój wielki show Madonna, w planach był też koncert grupy Bon Jovi. Z ambitnych planów nic nie wyszło, bo modernizacja Stadionu Śląskiego zdaje się przedłużać w nieskończoność. Jej koszty wciąż rosną. Marek Szczerbowski ma pomysły na imprezy jakie mogą odbywać się na nowym stadionie.

Rozmowa z Markiem Szczerbowskim - dyrektorem Stadionu Śląskiego

MARZENIA..

Dawno, dawno temu... ;) O tak.. Wróćmy do czasów kiedy o koncercie mogliśmy sobie tylko pomarzyć... Kiedy zespół ogłaszał pierwsze koncerty trasy „Because We Can” fani tak samo jak w poprzednich latach tylko w żartach wymieniali Polskę wśród Państw w których mieliby zagrać.

O Polsce znowu marzymy? No okej, skoro tak lubicie się nakręcać na niemożliwe 😊

Oczywiście pojawiały się również różne teorie spiskowe..

Sympatyczna rozmowa. Kiedy powiedziałem, że jesteśmy z Polski to zapytała czy słyszałem, że nieoficjalnie podobno BJ mają pojawić się w Krakowie w 2013r. Nie wiedziałem co powiedzieć szczerze mówiąc 😊

Jednak zdecydowanie przeważały żarty.

Polska ma być! Albo Czechy chociaż...;)

Wśród fanów pojawiła się nadzieja kiedy podczas ogłaszania dat koncertów pojawiła się Bułgaria, w której Bon Jovi nigdy nie zegrali.

Chyba nigdy w Bułgarii nie grali, nie ? To dobry omen, choc ja sie osobiście boje ewentualnego koncertu w Polsce ze względu na frekwencje.

Jednak nadal przeważały opinie dosyć wątpliwe o takim koncercie u nas, tym bardziej że byliśmy w trakcie pojawiania się dat. Najsensowniejszym byłoby umieszczanie przecież nowych krajów na początku, aby w nich jak najwięcej ludzi zakupiło bilety.

Bon Jovi w Polsce nie zagrają. Deal with it.

Ile razy było "blisko", "prawie już", "praktycznie dogadani" i "gadaliśmy z tym i z tamtym" plus milion artykułów w mniej śmiesznych lub bardziej śmiesznych gazetach/portałach.

Koncertu u Nas NIE BEDZIE 😊

P.s. W poprzednich latach miałem inną opinię i zawsze się myliłem więc..... 🤔

Kiedy pojawił się Berlin duża część fanów wiedziała już gdzie zobaczy Bon Jovi na trasie „What About Now”.

no to najbliższej do Berlina:))bo Polski już raczej nie będzie...

Wszystko płynęło swoim rytmem aż pewnego dnia...

Wysłany: 2012-11-02, 16:41
Od kiedy słuchasz Bon Jovi: 1991
Ulubiona płyta: These days

Prestige MJM na facebooku:

"UWAGA! Już w poniedziałek ogłosimy pierwszy koncert na rok 2013!"
Jeszcze mam nadzieję...

Niby to miała być zaprezentowana inna gwiazda, ale w komentarzach pojawiła się pewna ciekawa osoba...

Nie wiem czy powinienem o tym pisać...ale na facebooku pod postem MJM rozwinęła się bardzo ciekawa dyskusja... Jeden koleś wydaje się bardzo zorientowany jeżeli chodzi o koncerty. Twierdzi że BJ mają być w Polsce na przełomie czerwca i lipca organizować koncert ma Live Nation. Nie wiem na ile to prawda, nie znam gościa....

Oczywiście fani zaczęli dociekać kim jest ta tajemnicza osoba.

Odpowiedź Mateusza Kucharczyka: Michał, tak na 100% Bon Jovi będzie 😊

Tylko się nie podniecać bo nie wiadomo na ile można dać wiarę jego stwierdzeniu....na swojej stronie ma zdjęcie z Jennifer Lopez i liderem Linkin Park i tyle o chłopaku wiadomo.

Następnie na forum djpj1 napisał pamiętne słowa po których ja sam zacząłem realnie wierzyć, że coś jest na rzeczy. Później obiecałem mu piwo jak to okaże się prawdą...

nie chce Was nakręcać i rozsiewać fałszywych informacji ale poczekajcie do poniedziałku...z kupowaniem biletów do Berlina...Jak widzicie jestem z Kalisza a firma MJM Prestige jest z pobliskiego Ostrowa, właśnie dostałem info od jednego z właścicieli którego znam....bym się wstrzymał z kupnem biletów do Berlina...do poniedziałku.... 😊 ..nie chce zdradzić nic więcej na tą chwilę...ale ufam mu 📌 więc poczekam.....

Na forum emocję zaczęły narastać...

Już niedługo się dowiemy 😊 Mam nadzieje, że poniedziałek będzie dla nas najlepszym dniem w nadchodzącym tygodniu, a dla niektórych może w całym dotychczasowym życiu ;d

Prestige MJM podsycalo atmosferę

Prestige MJM napisało na Facebooku:

Cytat:

Przypominamy. Już w poniedziałek ogłaszamy pierwszy koncert na rok 2013. Dziś możemy powiedzieć, że będzie to pierwszy koncert tego artysty w Polsce. To bez wątpienia jedna z największych gwiazd światowej muzyki.

Jak widać po poniższym tekście jakoś specjalnie się nie napalałem. Dlaczego miałbym się napalać? Od 2000 roku wiedziałem o 6-7 próbach ściągnięcia zespołu do Polski. Mieli grać w Warszawie, Krakowie, Chorzowie czy w Poznaniu. Wszystkie próby okazały się porażką, dlaczego teraz miałyby być inaczej?

Ja właśnie mniej więcej siedzę w fotelu i na spokojnie słucham tego co się dzieje. Nie napalam się, próbuję zachować zdrowy dystans. Niby mnie dochodzą słuchy w różnych stron jako iż jest blisko z tym koncertem, ale staram się trzymać nerwy na wodzy. Mój analityczny umysł mówi, że powinny pojawić się chociaż próby sprowadzenia zespołu do PL. Pierwsze z brzegu logiczne powody: mamy nowe stadiony, bjj mieli 2 najbardziej dochodowe światowe trasy, ceny ich biletów zmalowały, bjj zagrają w Bułgarii czy Szwecji a może nawet w Iranie, zespół był już wielokrotnie przymierzany do Śląskiego Poznania czy Wrocławia więc ktoś pewnie się zainteresował ich sprowadzeniem, w stacjach radiowych pojawiają się informacje, że może uda się ich ściągnąć w najbliższym czasie itd.

Nie napalam się i tak jak PePe czy Bartek czekam. Jak się nic nie wydarzy to pojedzie do Berlina. Jak się wydarzy zaczynam akcję dorabiania kasy. Pozyjemy to zobaczymy.

Odnosnie MJM. Wiemy, że to nie powinni być Aero. Fani proponują Bibera.. Ale kto to do cholery jest?? No i pozostaje niby Slash. Bjj też odpadają bo mowa jest o tym "artyście" w liczbie pojedynczej. A Bon Jovi to zespół więc też raczej niii. Chyba, że Richie solo ;D

A djpj1 dalej podsycił atmosferę

Możecie już pić dziś 😂😂😂 !Uwierzcie wreszcie...i nie doszukujcie się drugiego dna..stwierdzenia artysta czy jakiś innych... Spotkamy się na koncercie w Polsce:) i nie będzie to Rybnik....

Koncert będzie w Gdańsku...jutro o 11.00 info;)))) 😊

Robiło się coraz bardziej „gęsto”

Ja też już się przez Was na pracy skupić nie mogę, a terminy mnie ostro gonią. Ale co tam, 500 razy dziennie sprawdzam co nowego w tej materii...

Dzień sądu miał nadejść jutro..

No dobra, jeszcze 12h... Napięcie rośnie... 😊
Postaram się zasnąć, ale wcześniej się pomodłę o to 😊
Jak to pisze pewna osoba na Fcb: "Goodnight, Jovifamily!" 😊

OGŁOSZENIE KONCERTU



05.10.2012

Data ta będzie jednym z bardziej pamiętnych dni w moim życiu. Siedzę w pracy i co chwila sprawdzam forum, pomimo iż „godzina 0” ustawiona była na 11:00. W każdej chwili mogła się pojawić przecież jakaś konkretna informacja. Wszystko dzieje się w lekkim napięciu. Dzwonią do mnie fani i pytają się czy w to wierze.. odpowiadam, że wierze.. ale.. no właśnie.. tyle razy już wierzyłem i za każdym razem się zawiodłem..

10:30 ... Pojawiają się na forum potwierdzające informacje.. telefon... dzwoni Bodzio! Odbieram.. **Bodzio** – „**Mamy go!** Dzwoniła do mnie babka z gazety i powiedziała, że za 30 min pojawi się oficjalna informacja o koncercie w Gdańsku 19 czerwca 2013!”... Radość, szal, niedowierzanie.. tyle czasu.. Już chcę oficjalnego potwierdzenia! Chcę zobaczyć tą informację!

10:52 **Jest!** Pojawiają się oficjalne potwierdzenia. Fani eksplodują radością. Na forum szal nie do opisania. Moje.. nasze wielkie marzenie się w końcu spełni! 13 lat czekania..

The screenshot shows a news article on the Dziennik Zachodni website. The article is titled "Bon Jovi w czerwcu zagra w Polsce!" and is dated 2012-11-05. The author is Ola Szatan. The article text states: "Bon Jovi, jeden z najważniejszych zespołów świata, zagra w przyszłym roku w Polsce! Amerykańska formacja wystąpi 19 czerwca." Below the text is a photograph of a man, likely a member of the band Bon Jovi, playing an electric guitar on stage. The website header includes the logo "DZIENNIK ZACHODNI" and a navigation menu with categories like WIADOMOŚCI, REGIONY, OPINIE, BLOGI, SERWISY, SPORT, MÓJ REPORTER, and DROGI. There are also social media sharing buttons for Facebook, Twitter, and Google+.

Przez kilkanaście dni na forum działa się szaleństwo, niedługo po ogłoszeniu daty pojawiły się w sprzedaży bilety, a nam pozostawało odliczać czas do koncertu..

Oczywiście nie siedząc beczynnie... poniżej przykładowe zdjęcie pod mailing:

Trzęsę się i nie mogę uwierzyć...Spełnienie marzeń, niesamowite uczucie, KOCHAM
TEN ZESPÓŁ. zobaczymy się w pierwszym rzędzie w Gdańsku ~kejt93bub

Nie wierzę, po prostu nie wierzę ;)))))))))))))))))))))))))) 18 lat czekania i wreszcie zobaczyłam
słowo Poland ;)))))))))) jestem przeszczęśliwa ;))))))))))))))))))
~Edyta

Boże, Boże, Boże... Ja w to nadal nie wierze!! Dzisiaj zamiast jak przykładowa
uczennica słuchać co mówi nauczycielka to ja z telefonem w ręce lekcje przesiedziałam...
A jak zobaczyłam, że Bon Jovi to pełno łez mi do oczu napłynęło..
Jednak postarałam się opanować emocje, bo płkanie gdy pani biolog opowiada o tasiemcach,
nicieniach itp. byłoby co najmniej dziwne
Cudowny dzień, jestem taka szczęśliwa, że słowa nie potrafią opisać tego co czuję...
Kierunek - Gdańsk ~ patcoo

Co do sesji to nie ma się nad czym zastanawiać. Terminów jest 3 (zazwyczaj) więc będziesz
miał okazje zdać ten egzamin.
A BJ w Polsce toż to wydarzenie roku. Ryzykowałabym dla nich o wiele więcej niż
tylko poprawkę we wrześniu!!!
~Kasiunia

Szaleństwo, radość, łzy, ciary na całym ciele, miłość do wszystkich itd.!
Coś nieprawdopodobnego! Wielkie przeżycie i niesamowite emocje nas czekają! Nasi
ukochani chłopcy z New Jersey w tym samym miejscu co Ty, grający i śpiewający dla
Ciebie! To jest niesamowite!
~Miracle-BJ

Ja mam z Was wszystkich chyba najdalej do Gdanska... Gdzie Egipt, gdzie Polska
Ale juz oficjalnie razem z Zona (wciaz/jeszcze wyrozumiala ;))
zmienilismy plany wakacyjne i przylatujemy do Polski w czerwcu, zarywajac bardziej niz troche
kontrakty i inne takie duperele zwiazane z praca? Po co?
Ano po to, ze cale zycie czekalem na ten moment...
Mozna byc na BJ w Stanach, w Niemczech, gdziekolwiek- ale miec ich u SIEBIE- to jest cos...
Do zobaczenia w Gdanku!!
~ROCKSTAR

KOCHAM WAS WSZYSTKICH! ;D
~Scrooge



PODZIEL SIĘ Z NAMI
SWOIMI ODCZUCIAMI
ODNOŚNIE KONCERTU
WWW.BONJOVI.PL

19 CZERWCA 2013
PGE ARENA GDAŃSK

BON JOVI

BILETY
KUP SPRZEDAJ
W ALEBILET.pl

AKTUALNOŚCI

Bon Jovi w Gdańsku w 2013 roku!

Data: poniedziałek, 05 listopada 2012; Autor: bartekbb23

komentarze (16)

19 CZERWCA 2013

PGE ARENA GDAŃSK

Po wielu latach oczekiwania i walki o zespół w Polsce, dzisiejszego dnia agencja MJM Prestige ogłosiła koncert naszej ukochanej grupy w Gdańsku na PGE Arenie w dniu 19 czerwca 2013 r.! Wszelkie informacje, między innymi o biletach, na chwilę obecną podajemy na forum - odnośnik poniżej! Wkrótce start specjalnej strony!



Jon Bon Jovi i fanka Barbara z Włoch wykonują razem Who Says You Cant Go Home, Parken Stadium, Kopenhaga, 6 czerwca 2013 r.

RADIO

Aktualnie gramy:

Serwer jest offline!

dołącz do nas i **posłuchaj!**

VIDEO



Bon Jovi Stockholm 2013

Dry County

Wykonanie podczas koncertu w Sztokholmie, Olympic Stadium, 24 maja 2013 r.



Fragment koncertu w Tampere

Tampere, Finlandia, 26 maja 2013 r.



In These Arms

Wykonanie Davida Bryana podczas koncertu w Sofii, 14 maja 2013 r.



Bon Jovi w Gdańsku. Zaproszenie na koncert 19 c...

Tweetnij 0

Lubię to! 7

Drukuj

+1 0

Informacje dodatkowe:
Odnosnik 1: [kliknij tutaj](#)

Zobacz także:
"The Circle" teksty piosenek. (10.11.2009 r.)
Wywiad Jona dla Dziennika Bałtyckiego (09.11.2012 r.)

Komentarze:

Tytuł: Marzenia się spełniają nawet w Polsce! :) (2012-11-05)
Treść: I wreszcie Polska będzie miała szansę zobaczyć najlepszy zespół koncertowy świata!!! Jaki pech, że akurat od miesiąca jestem i jeszcze w czerwcu będę hen daleko - w Chinach. Jak to się mogło stać???

No cóż, muszę liczyć na szansę zobaczenia Bon Jovi w Japonii... Mam mieszane uczucia, fantastycznie że zagrają wreszcie w Polsce, ale smutne, że nie będę mógł tego zobaczyć! Zazdroszczę... I tyle miejsc dookoła Polski... na tej trasie byłbym na pewno na min. 3 koncertach...
Autor: cintus

Tytuł: Jest Jest Jest!!!! (2012-11-05)
Treść: Świetna wiadomość, przez którą nie mogę się otrząsnąć do tej pory. Już myślę od kogo pożyczyć kasę żeby na piątek już mieć :P
Autor: Mkwiatek93

Tytuł: Yeah!! xD (2012-11-05)

Zarejestruj się
Czy IRA t Jovi?
Zdecydow
Raczej ta
Nie mam
Raczej n
Zdecydow
inne sond
Be
13.06
15.06
18.06
19.06
21.06
TAGI
zaby
ur
gd
g+
+1

Bon Jovi da koncert na PGE Arenie

► 19 czerwca 2013
Bon Jovi pierwszy raz zagra w Polsce

► To wciąż zespół ze światowej, kasowej czołówki

Marcin Mindykowski

Rockowa gwiazda lat 80., amerykański zespół Bon Jovi, 19 czerwca 2013 roku zagra koncert na PGE Arenie. Będzie to pierwszy występ tej grupy w Polsce i drugie, po wrześniowym koncercie Jennifer Lopez, wydarzenie kulturalne na gdańskim stadionie. Bilety trafią do sprzedaży w piątek.

Informację ogłosili na wczorajszej konferencji prasowej przedstawiciele organizatorów: prezes zarządu Arena Gdańsk Operator Borys Hymczak i Janusz Stefański z agencji koncertowej Prestige MJM. – Koncert Jennifer Lopez pokazał potencjał gdańskiego obiektu: to, że możemy sprowadzać gwiazdy światowego formatu i organizować unikalne w skali kraju wydarzenia – mówił Hymczak. – Kontynuujemy dobrą passę, bo występ Bon Jovi'ego także będzie jego pierwszą wizytą w Polsce. Myślę, że już dziś może on pretendować do miana najważniejszych wydarzeń koncertowych przyszłego roku – uzupełniał Stefański.

Bon Jovi przyjedzie do nas w ramach światowej trasy koncertowej „Because we can”. Występ na PGE Arenie będzie jedynym polskim przystankiem na tym tournée. Jego europejska część obejmie największe stadiony, m.in. w Monachium, Sztokholmie, Kopenhadze, Manchesterze i Berlinie. – To doborowe towarzystwo dla gdańskiego obiektu – przekonywał Stefański. – Moge zdradzić, że pomogłam koncert Jennifer Lopez. W rozmowach z menedżmentem artysty pierwsze pytanie dotyczyło tego, czy stadion jest sprawdzony, czy odbyło się na nim jakieś porówny-

walne wydarzenie. Mimo to negocjacje były trudne, a wymagania duże – zdradził organizator. – Menedżer miał dla mnie jednak zawsze jedną odpowiedź: „To jest champions league”. I to prawda.

Rzeczywiście: choć nowoprodukcyjne tej grupy nie magnetyzują już słuchaczy, stacji radiowych i telewizyjnych w takim stopniu, jak to miało miejsce w latach 80., pod względem atrakcyjności występów na żywo Bon Jovi wciąż lokuje się w czołówce. W 2010 roku grupa uplasowała się na szczycie zestawienia artystów najlepiej zarabiających na koncertach. Rok temu ustąpiła w tym rankingu tylko zespołowi U2.

Amerykańska formacja została założona w 1983 roku, a jego lider, John Bonjovi – syn fryzjera, emigranta z Sycylii – już jako na-

Organizatorzy liczą na wyższą sprzedaż biletów niż na koncert Jennifer Lopez

stolatek chciał zostać gwiazdą rocka. Długo terminował jednak w klubach, grając z kolejnymi wcieleniami swoich pierwszych składów, a potem jako pracownik techniczny w studiu nagraniowym kuzyna. Jego sytuację zmienił jednak konkurs lokalnej rozgłośni radiowej. Zgłoszony przez Bonjoviego utwór „Runaway” stał się przebojem i pozwolił jego zespołowi wyruszyć w trasę koncertową, a wkrótce podpisać pierwszy kontrakt płytowy. Odłąd lider postanowił przedstawić się światu jako Jon Bon Jovi.

Pierwsze dwa albumy zyskały umiarkowaną aprobatę publiczności i krytyków, ale grupa spełniała się na żywo, grając długie i intensywne trasy koncertowe, u boku największych gwiazd rocka. Prawdziwym przełomem okazał się dla zespołu album „Slippery When Wet” z 1986 roku, z wielkim hitem „Livin' on



Jon Bon Jovi od najmłodszych lat był zdeterminowany do tego, żeby zostać gwiazdą rocka

a Prayer”. Wyglądająca produkcja i przebojowy sznyt, nadany utworom przez Desmond'a Childa, najlepiej zdefiniowały styl grupy, któremu Bon Jovi, z drobnymi korektami kursu, wierny jest do dzisiaj. Zespół udanie łączył ostrzejsze, zahaczające o hard rock i heavy metal granie z komercyjną atrakcyjnością. Roc-

zkowy pazur i chóralne, stadionowe zaśpiewy zawsze ubierali w garnitur łatwo przyswajalny dla największych rozgłośni radiowych i MTV. Z kolei ich firmowe, miłosne ballady (niekiedy może nazbyt kliwie) zdradzały inspirację twórczością Bruce'a Springsteena. Formacja uważana jest też za prekursorów mody na

koncerty akustyczne (unplugged). Uładzone nagrania Bon Jovi oraz nadprzeciętna uroda lidera i reszty zespołu (z której zawsze czyniono skuteczne narzędzie w pozyskiwaniu fanek) prowokowała jednak kąśliwe uwagi – muzyka grupy nazywana była „metalem dla grzesznych dziewczynek” lub „pułdel metalem” (od

charakterystycznych, tapirowanych fryzur członków formacji).

Te złośliwości błady jednak w obliczu nakładów płyt: „Slippery When Wet” sprzedała się w 28 milionach egzemplarzy, a jej następczyni (i stylistyczna bliźniaczka), „New Jersey” – 18 milionach. Ostatnia zwykła formy grupy miała miejsce na albumie „Crush” z 2000 roku, który (m.in. dzięki przebojowi „It's My Life”) rozszedł się w siedmiu milionach kopii. Łącznie Bon Jovi sprzedał 130 milionów płyt i dał 2700 koncertów w ponad 50 krajach, na których okłaskiwało go 35 milionów fanów. Zespół od lat 80. gra też w niemal niezmiennym składzie. Jego pasy nie zahamowały załamanie nerwowe lidera pod koniec lat 80. czy rozwijana przez niego solowa i aktorska kariera. Ostatnią produkcją grupy pozostaje album „The Circle” (2009), którym, po krótkim romanse z country, wrócił do eksploatacji sprawdzonej, rockowej, melodyjno-przebojowej formuły.

Bilety na gdański koncert Bon Jovi trafią do sprzedaży w piątek rano. Najtańsze miejsca stojące będą kosztować 99 zł, na płycie stadionu – 190 zł, na trybunę górną – 180 zł, na dolną – 250 zł, a na golden circle (wydzielony najbliższej sceny pas miejsc stojących) – 350 zł. Dostępne będą także bilety VIP za 550 zł i na diamond circle, czyli wąską strefę zlokalizowaną między sceną a wybiegiem.

Wczoraj podsumowano także wrześniowy koncert Jennifer Lopez. Sprzedano na niego 19 tysięcy biletów, 2400 rozdało w ramach transakcji barterowych. Koncert (którego koszt organizacji wyniósł ponad 3,5 miliona złotych) przyniósł ponad 145 tysięcy złotych zysku. Wartość promocyjną dla miasta i PGE Areny wyceniono na 11,5 miliona złotych.

– Tym razem mamy jednak aż osiem miesięcy, a nie siedem tygodni, na wypromowanie wydarzenia. Dlatego liczymy na wyższą sprzedaż niż w przypadku koncertu Lopez – zapowiadają na razie ostrożnie organizatorzy.

Koncert J.Lo na gdańskim stadionie nie przyniósł strat. Teraz czas na...

Bon Jovi na PGE Arenie

– To będzie jeden z największych koncertów, które odbędą się w przyszłym roku w Polsce – cieszą się organizatorzy. Fani dodają: – Bon Jovi to jeden z najlepiej grających na żywo zespołów na świecie. Bilety można kupować od piątku. Najtańsze kosztują 99 zł, za VIP-owskie trzeba zapłacić 550 zł

Michał Jamroz

To będzie pierwszy otwarty występ Bon Jovi w Polsce. W trakcie zaczyna się w marcu w Montrealu trasy koncertowej Amerykanie zagrają na największych i najbardziej znanych obiektach na świecie: m.in. FNB Stadium w Johannesburgu, Stadion Olimpijski w Sztokholmie i Berlinie, Stadion Parken w Kopenhadze, Etihad Stadium w Manchesterze czy Stadion Olimpijski w Monachium. 19 czerwca zespół zagości na PGE Arenie. Będzie to druga tak wielka muzyczna impreza na gdańskim stadionie.

– Wreszcie się udało i nie mamy wątpliwości, że to będzie wielkie wydarzenie. Z całą pewnością to jeden z największych, jeśli nie największy koncert, który odbędzie się w przyszłym roku w Polsce – mówi Janusz Stefański z agencji Prestige MJM, która jest współorganizatorem koncertu wraz z operatorem stadionu spółką Areną Gdańsk Operator.

Impreza ma być sukcesem komercyjnym, gdy bilety kupi „trochę więcej osób” niż podczas koncertu Jennifer Lopez, na które wejściówki nabyło 19 tys. osób. Choć organizatorzy po-



Vokalista zespołu Jon Bon Jovi

cichu liczą, że PGE Arena będzie wypełniona po brzegi.

– W 2011 r. zespół zarobił na koncertach aż 192 miliony dolarów i został wyprzedzony jedynie przez grupę U2, która zainkasowała 233 miliony dolarów. To najlepiej dowodzi, że mamy do czynienia z artystą, który potrafi zapelniać największe obiekty na świecie. Mamy nadzieję, że podobnie będzie w Polsce – przekonuje Mateusz Pawlicki z agencji Prestige MJM.

W 2011 r. zespół zarobił na koncertach aż 192 miliony dolarów i został wyprzedzony jedynie przez grupę U2

O tym, że organizatorzy liczą na wyższą frekwencję i większy popyt, świadczą też ceny biletów. Są droższe o 30-40 zł od tych na J.Lo, a do tego znacznie mniej będzie najtańszych wejściówek za 99 zł. Bilety na płycie będą kosztować 190 zł, na dolną trybunę 250 zł, na górną 180 zł. Za miejsca pod samą sceną zapłacimy 350 zł, a za pakiety VIP 550 zł.

Koncert Bon Jovi jest elementem umowy AGO z Prestige MJM, w ramach której odbył się w Gdańsku także wrześniowy koncert Jennifer Lopez. Jego sukces był warunkiem organizacji czarnej imprezy. Na wczorajszej konferencji podsumowano więc też kwestie finansowe występu J.Lo.

– Organizacja koncertu pochłonęła 3,5 mln zł, przychody zaś wyniosły 3,7 mln zł. Tak więc przyniósł on zysk – poinformował Stefański. Póki co jednak zarobiła tylko agencja. – Operator musiał wnieść określony kapitał w organizację obu imprez. Dokładne proporcje to tajemnica handlowa. Na tę chwilę jednak po jego stronie zysków odnotować jeszcze nie możemy. Jednak oba koncerty trzeba rozliczać jako jedną całość i jestem przekonany, że po koncercie Bon Jovi i ostatnim rozliczeniu z agencją stadion osiągnie zysk – wyjaśnia Andrzej Bojanowski, wiceprezydent Gdańska.

Prestige MJM przedstawiło też przygotowaną przez firmę Press-Service analizę wartości kampanii promocyjnej koncertu J.Lo. Wszystkie billboardy, reklamy w mediach, artykuły i programy zarówno w prasie, radiu i internecie warte były 11 mln zł. ◻

JUN 18

BERLIN, GERMANY
OLYMPIC STADIUM

[BUY PUBLIC TICKETS](#)

JUN 19

GDANSK, POLAND
PGE ARENA

BACKSTAGE [B] VIP
PACKAGES:
on sale 11/6/12 at 6:00pm
local venue time

BACKSTAGE [B] PRE-
SALE TICKETS:
on sale 11/6/12 at 6:00pm
local venue time

PUBLIC TICKETS:
on sale 11/9/12 at 9:00am
local venue time

JUN 21

STUTTGART, GERMANY
WASEN

[BUY PUBLIC TICKETS](#)

JUN 22

COLOGNE, GERMANY
RHEINENERGIESTADION

[BUY PUBLIC TICKETS](#)

eventim.pl

CTSEVENTIM.AG

25035-108

PGE Arena
ul. Pokoleń Lechii Gdańsk 1
80-560 Gdańsk

NOVA MUSIC in Association with DOLPHIN & PRESTIGE present



0104104088

eventim

PLN 250,00
Bilet wstępu
Sektor: I
Rząd 12
Miejsce 108



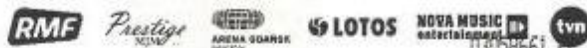
19 CZERWCA 2013
WEJŚCIE OD GODZ. 17:00

www.bonjovi.com



0000414961003182503500

BON JOVI
2013
arge
00 PLN
g. 12 *
Miejsce 108
Sektor: I



NOVA MUSIC Entertainment
in Association with DOLPHIN Touring
I PRESTIGE M.M. prezentują

BECAUSE WE CAN

BON JOVI

PIERWSZY KONCERT W POLSCE!

19 CZERWCA 2013 PGE ARENA GDAŃSK

Bilety dostępne na www.eventim.pl & www.imprezyprestige.com

BONJOVI.COM #BECAUSEWECAN @BonJovi



NOVA MUSIC Entertainment
In Association with DOLPHIN Touring
I PRESTIGE MJM prezentują



BON JOVI

BECAUSE
WE CAN

PIERWSZY KONCERT W POLSCE !

19 CZERWCA 2013
PGE ARENA GDAŃSK

Bilety dostępne na www.eventim.pl & www.imprezyprestige.com

BONJOVI.COM

Prestige
MJM



PRZYGOTOWANIA DO KONCERTU



PRZYGOTOWANIA DO KONCERTU

Elementów składających się na przygotowanie nasze jako redakcji bonjovi.pl wraz z wieloma fanami do koncertu było bardzo dużo. Jeszcze przed oficjalnym ogłoszeniem koncertu rozmawialiśmy telefonicznie z Arturem co trzeba byłoby zrobić. Artur miał pomysł na natychmiastowe nawiązanie bliskiej współpracy z organizatorami i przedstawienie im czego mogą od nas oczekiwać oraz wybadanie na co my możemy sobie pozwolić. Zaraz po ogłoszeniu koncertu rozpoczęła się dla nas wielomiesięczna praca, aby wypadł on jak najlepiej. Każdy z nas miał

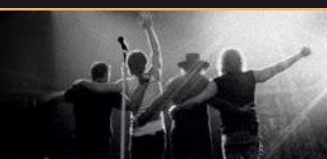


oczywiście swoje życie osobiste, ale poświęciliśmy wiele nocy na opracowywaniu materiałów prasowych, tworzeniu grafik i omawianiu wielu zagadnień.. Każdy z nas miał role przypisane indywidualnie jak i pewne rzeczy wykonywaliśmy wspólnie porozumiewając się na Facebooku, telefonicznie czy poprzez Artura. Dzięki takiemu dobremu zbalansowaniu i rozłożeniu zadań każdy mógł robić to co potrafił, a i zarazem często lubił robić. Frankie dla przykładu tworzył niezwykle ciekawe i czasochłonne artykuły w serii „Uroki Gdańska”. Jak ja miałbym zrobić chociaż jeden taki artykuł to by mnie krew zalała, bo nie potrafiłbym tego opisać chociaż w odrobinę tak profesjonalny sposób jak on. Frankie potrafił, chciał i dzięki temu uatrakcyjniało to nam nasze przygotowania do koncertu. Ludzie którzy masowo w tamtym czasie wchodzili na stronę dostawali od nas i od fanów nie tylko suche informacje o koncercie, ale również wiele tego typu perełek. Na mnie Bodzio zawsze mógł liczyć jeśli trzeba było szybko zrobić jakąś drobną grafikę. Jeżeli potrzebny był już duży projekt graficzny koszulek lub flagi to na pomoc mogliśmy liczyć ze strony profesjonalistów - Yanniego i Damneda. Dużych zadań czy małych prac do wykonania było multum. Trudno je jakoś zebrać w całość i podzielić, bo były to tego typu działania jak np. wzmożona aktywność Agaty na kilka godzin przed zakończeniem akcji bransoletek, która swoją „aktywnością” przyczyniła się do tego, że kolejne osoby wpłaciły pieniądze i akcja doszła do skutku. Była też praca po koncertowa Rickiego i ROCKSTARa, którzy przygotowali nam bootleg, który posłużył również jako podkład do DVD którego stworzeniem zajęli się Richie Pomora i Damned. To oglądane rok w rok przez setki fanów arcydzieło powstało oczywiście na bazie filmów przesyłanych przez fanów. Dzięki temu dzisiaj w każdej chwili możemy wrócić wspomnieniami do tego wspaniałego wydarzenia. Przy organizacji zlotu dzień po koncercie praktycznie nie brałem udziału, a ogarnęła go reszta redakcji. Z perspektywy czasu muszę powiedzieć, że działaliśmy jak wieloletnia i sprawdzona firma z naszym CEO, który to wszystko ogarniał i łączył w całość. A miał co łączyć, bo oprócz osób z redakcji współpracował również z fanami m.in Damned, Yannie, Kuba, Pepe oraz oczywiście z właścicielami baru, mediami, ekipą wspieram.to, organizatorami koncertu itp. To nie przypadek, że to właśnie Artur stworzył licencjonowany i największy fanklub, który przetrwał już 15 lat! Z takim przywódcą, który sam wykonywał mnóstwo pracy własnej o której dyskutowaliśmy do późnych godzin (wręcz porannych) nie mogło się nie udać.



Witaj na stronie poświęconej zbliżającemu się koncertowi zespołu Bon Jovi

19 czerwca 2013 r. - PGE ARENA - Gdańsk



Uroki Gdańska cz. 15 – Stocznia Gdańska

Data: środa, 12 czerwca 2013; Autor: Frankie

komentarze (0)



Dzisiejszy odcinek jest odcinkiem wyjątkowym z dwóch powodów. Przedstawiamy Wam bowiem miejsce szczególnie naznaczone historią. Ponadto dzisiaj dobiega końca Nasza wspólna wędrówka po Gdańsku i jego pięknych zakątkach. Dotychczasowe 15 epizodów to oczywiście mój subiektywny wybór miejsc, na które warto zwrócić uwagę odwiedzając Gdańsk. To miasto bowiem kryje w sobie o wiele więcej i po prostu nie sposób tutaj wszystkiego opisać.

Odcinkiem o Stoczni Gdańskiej kończę opisywanie Gdańska i jednocześnie śpieszę donieść, że ostatni, specjalny epizod serii, który będzie miał swoją premierę w najbliższą sobotę zostanie w całości poświęcony ciekawym miejscom Trójmiasta (czyli także Gdyni i Sopotu) bo na pewno znajdują się też tacy, którzy nad Bałtykiem zabawią dłużej.

Stocznia Gdańska (od 2006 roku: Stocznia Gdańsk SA) jest jedną z największych polskich stoczni, zlokalizowaną w Gdańsku na lewym brzegu Martwej Wisły i na Ostrowiu. Powstała po 1945 na terenach, gdzie wcześniej istniały niemieckie stocznie Jana Klawittera (od 1804), następnie Kaiserliche Werft (od 1844) oraz Schichau (od 1890). Stocznia Gdańska w ciągu swojej działalności zbudowała ponad 1000 w pełni wyposażonych statków pełnomorskich, kontenerowców, statków pasażerskich i żaglowców. Na jej terenie miało miejsce stłumienie protestów oraz zamordowanie trzech stoczniowców - ofiar wydarzeń grudnia 1970 roku. Jest także kolebką NSZZ „Solidarność”, gdzie podpisano porozumienia sierpniowe w 1980 roku. W 1996 roku postawiona w stan upadłości, następie na bazie przedsiębiorstwa powstała Stocznia Gdańska – Grupa Stoczni Gdynia SA, od 2006 roku – Stocznia Gdańsk SA.

Stocznia Gdańska w ciągu swojej działalności zbudowała i przekazała do eksploatacji armatorom z różnych krajów świata ponad 1000 w pełni wyposażonych statków pełnomorskich o wysokim światowym standardzie, a w ostatnich latach głównie kontenerowce, masowce i statki pasażerskie, roro i żaglowce.

1. Pogoria (1980)
2. Dar Młodzieży (wodowanie 1982)
3. Iskra II (1982)
4. Kaliakra (dla Bułgarii) (1984)
5. Oceania (1985)
6. 5 jednostek dla ZSRR (1987-1992):
7. Družba (1987)
8. Mir (1987)
9. Cherson (1989)
10. Pallada (1989)
11. Nadzieja (1992)
12. Gwarek dokończony (w 2001) przez Holendrów jako Royal Clipper

Od XV w. do zakończenia II wojny światowej

lata 70. XV w. – początki budownictwa okrętowego w Gdańsku. Gdańscy cieśle rozpoczęli budowę wielkich, kilkusetlatstowych i kilkumasztowych karaweli.

1804 – w Gdańsku powstała stocznia Jana Klawittera, która budowała początkowo drewniane żaglowce, a następnie parowce rzeczne.

1844 – na gruncie zakupionym przez rząd pruski od gminy miejskiej powstała przystań Marynarki Wojennej, przekształcona następnie w Królewski Zakład Budowy Korwet.

1871 – zakład otrzymał nazwę Kaiserliche Werft (Stocznia Cesarska). Stocznia była własnością państwową i pracowała wyłącznie na potrzeby marynarki wojennej.

1890 – na 50 hektarach w pobliżu Stoczni Cesarskiej powstała stocznia Schichau-Werft (Stocznia Schichaua). Produkcja stoczni obejmowała zarówno statki handlowe, pasażerskie, towarowo-pasażerskie, jak też wojenne, w tym szybkie krążowniki.

1922 – Konferencja Ambasadorów na mocy artykułu nr 107 traktatu wersalskiego przyznała po przegranej przez Niemcy I wojnie światowej Stocznnię Cesarską Wielkiej Brytanii, Francji, Włochom i Japonii. Państwa te według ustaleń traktatu wersalskiego miały przekazać tę stocznnię Polsce lub Wolnemu Miastu Gdańsk, ubiegającym się o jej eksploatację lub miały znaleźć inne rozwiązanie. Na wniosek alianckiej Komisji podziału majątku poniemieckiego utworzono międzynarodową spółkę akcyjną z udziałem kapitału polskiego (20%), Wolnego Miasta Gdańska (20%), Wielkiej Brytanii (30%) i Francji (30%). Stocznia otrzymała angielską nazwę The International Shipbuilding and Engineering Company Limited (Międzynarodowe Towarzystwo Budowy Statków i Maszyn Spółka Akcyjna), a po niemiecku Danziger Werft und Eisenwerkstätten Aktiengesellschaft, przy czym prócz stoczni, towarzystwo to eksploatowało warsztaty taboru kolejowego na Przeróbce.

okres międzywojenny – rząd Polski zabiegał o zwiększenie wpływów w stoczni, podobnie jak popierane przez Niemcy Wolne Miasto Gdańsk.

1937 – kapitał brytyjski został wykupiony przez Niemców,

1939 – po wybuchu wojny całą stocznnię przejęło najpierw Wolne Miasto Gdańsk, a następnie – w 1940 roku – państwo niemieckie.

Okres II wojny światowej w historii obydwu stoczni charakteryzuje się produkcją na potrzeby Kriegsmarine, głównie okrętów podwodnych. Stocznie gdańskie jak i samo miasto okupili wyzwolenie olbrzymimi zniszczeniami.

Jon Bon Jovi i fanka Barbara z Włoch wykonują razem Who Says You Cant Go Home, Parken Stadium, Kopenhaga, 6 czerwca 2013 r.

RADIO

Aktualnie gramy:

Serwer jest offline!

dołącz do nas i [posłuchaj!](#)

VIDEO



Dry County

Wykonanie podczas koncertu w Sztokholmie, Olympic Stadium, 24 maja 2013 r.



Fragment koncertu w

Tampere
Tampere, Finlandia, 26 maja 2013 r.



In These Arms

Wykonanie Davida Bryana podczas koncertu w Sofii, 14 maja 2013 r.

**FORUM
DZIAŁY
KONCERTOWE**

FORUM – KONCERTOWE DZIAŁY

Kiedy tylko okazało się, że informacja o koncercie jest prawdziwa jednym z pierwszych moich pomysłów było stworzenie nowych działów na forum, tylko i wyłącznie poświęconych koncertowi. Razem z Arturem byliśmy świadomi ogromu pracy jaka nas czeka i chciałem żeby część z niej wykonali po prostu fani. Wystarczyło rzucić temat np. „Jak dojechać”, aby fani z Gdańska napisali co wiedzą o komunikacji w ich mieście, a nie żebyśmy to my studiowali mapy dojazdów. Miało to nam zaoszczędzić sporej ilości pracy. Artur rzucił, że mamy już na forum dział „Because We Can” i tam możemy to pisać, ale miałem pewność, że potrzebujemy osobny dział wydzielony tylko pod koncert w Gdańsku. Tak dla przejrzystości, bo spodziewałem się kilkudziesięciu tematów i obawiałem się, że mógłby zrobić się bałagan. Artur oczywiście przystał na moje argumenty i po ustaleniu głównych działów tj. „Dyskusja ogólna”, „Spotkania”, „Pytania i Odpowiedzi” czy „Dojazd” szybko je stworzył. Jak widać na załączonych screenach z Arturem nie trzeba wiele dyskutować, bo podejmuje i działa błyskawicznie.



kurde, jest tyle roboty, że nie wiem od czego zacząć

Hahah

ja to rozpisałem

i trzeba zacząć od najważniejszej rzeczy



ja też rozpisałem

Jakbyś dodał na forum dział o koncercie

to część rzeczy może by zrobili inni fani

Np opis dojazdu



ale problem polega na tym, że nie chodzi tylko o koncert, ale też o pozostałe zaległości



na forum jest już dział because we can

ale to jest to trasy

ja bym widział ogólnie dział pod koncert

i to na samej górze

a w nim tematy typu

akcja plakatów

opis dojazdu

logo na koszulki



można zrobić



ok, już mam

nad aktualnościami

GDAŃSK - 19.06.2013 - I Koncert Bon Jovi W Polsce

jako dział taki jak aktualności itp

jak dyskusja ogólna

I tam będziemy wrzucać tematy odnośnie koncertów

ja mogę kilka wrzucić

tylko pomyślę jakie



gotowe



joomla zainstalowana, trzeba teraz skombinować template

a te co podałem nie?

<http://www.templatki.com/download?func=fileinfo&id=2945>

Still Life

Wszystkie templatki zamieszczone w serwisie Templatki.com są w pełni templatki.com

Na tej na dole masz jak wygląda

ok, instaluje template

super

Jak się później okazało forum stanowiło najważniejsze centrum powstawania pomysłów, organizowania wyjazdów czy dogadywania innych ważnych spraw. W działach poświęconych koncertowi pojawiło się blisko 150! tematów i około 9 tys. postów! Ilość wyświetleń tematów wynosi kilkaset tysięcy!

Forum		Tematy	Posty	Ostatni post
<p>Ostatnio odwiedziłeś nas Dzisiaj 16:18 Obecny czas to 2013-06-29, 19:46 Always - Bon Jovi Portal Strona Główna</p> <p style="text-align: right;">Zobacz swoje posty Zobacz posty bez odpowiedzi Zobacz posty nieprzeczytane [917] <=> Zobacz posty od ostatniej wizyty</p>				
Koncert w Polsce				
Koncert zespołu w Polsce				
	Dyskusja ogólna Ostatni post: Gdańsk Multicam DVD Gdańsk, 19 czerwca 2013 r., PGE Arena Moderator Mod's Team	54	5955	Dzisiaj 19:45 Richie Pomora → Niez czytanych tematów 3 Niez czytanych postów 73
	Spotkania / Zlot / Afterparty Ostatni post: Bon Jovi KRAKÓW - spotka... II Ogólnopolski Zlot Fanów Bon Jovi i inne spotkania fanów. Moderator Mod's Team	19	1320	Dzisiaj 13:41 AgaBonJovi → Niez czytanych tematów 4 Niez czytanych postów 37
	Pytania i Odpowiedzi Ostatni post: Będzie oficjalne dvd z z... Tutaj zadaj pytanie! Moderator Mod's Team	26	741	2013-06-24, 10:51 misstwisted →
	Dojazd Ostatni post: Transport Lublin -> G... Jak dojechać? Ustalenia wspólnego dojazdu. Moderator Mod's Team	47	904	Wczoraj 21:43 Mkwiatek93 → Niez czytanych tematów 1 Niez czytanych postów 4
Bon Jovi				
Dział poświęcony Bon Jovi				
	Aktualności Ostatni post: Bez Richiego w Europie!... Komentarze do newsów, informacje o bieżących wydarzeniach. Moderator Mod's Team	200	9475	Dzisiaj 19:41 Miracle-BJ → Niez czytanych tematów 2 Niez czytanych postów 54
	Dyskusja ogólna Ostatni post: Autografy Ogólne tematy. Moderator Mod's Team	369	10535	Dzisiaj 14:06 Thalion → Niez czytanych tematów 7 Niez czytanych postów 92

BON JOVI BECAUSE WE CAN

19 CZERWCA 2013
PGE ARENA GDAŃSK

SERWIS
Koncertowy



Witaj na stronie poświęconej zbliżającemu się koncertowi zespołu Bon Jovi
19 czerwca 2013 r. - PGE ARENA - Gdańsk



Odpowiedzi Na Najczęściej Zadawane Pytania

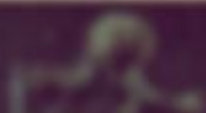
Akcja "Bransoletki"



Akcja "Flaga"



Koncert



Bilety



Koszulki



Nasz Punkt



PGE Arena / Gdańsk



Wskazówki dojazdu



Zlot



Setlista



Forum

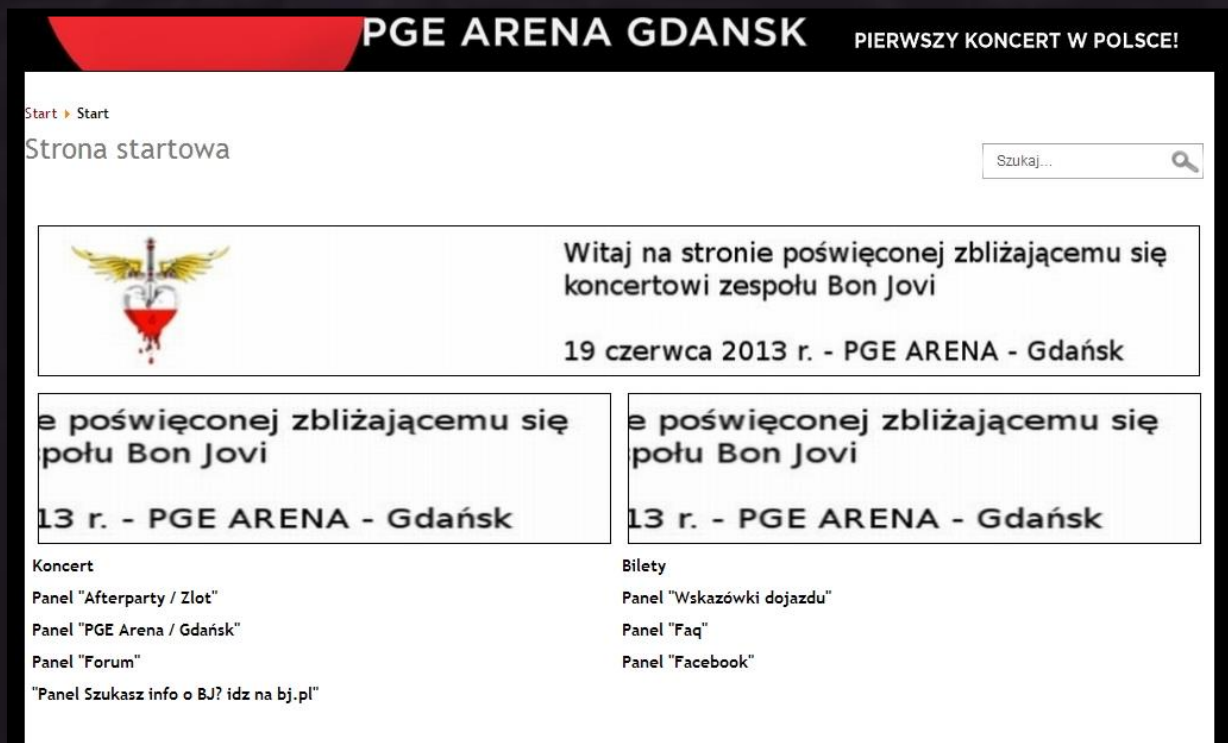


bonjovi.pl

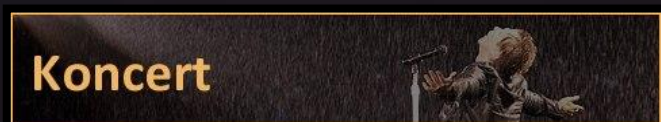


SERWIS POŚWIĘCONY KONCERTOWI

Jak działamy to z grubej rury! Jeszcze w dniu ogłoszenia koncertu o godzinie ok. 21:30 z Arturem siedzieliśmy na Facebooku i przeglądaliśmy templatki pod mający powstać serwis poświęcony tylko i wyłącznie koncertowi. Po wgraniu templatki zaczęliśmy dodawać zakładki oraz stworzyłem pierwotny baner na stronę główną informującą o serwisie. W międzyczasie również zaczęły się zgłaszać do mnie osoby, które chciałyby nam pomóc jak np. Kuba.



Pierwszy dzień skończony o północy.. następnego dnia Bodzio męczył się z licznikiem na stronie głównej.. a jeszcze następnego dnia walczył z rozjeżdżającymi się banerami.. problemy, problemy, problemy ;) Kolejne dni poświęcone pracy na rzecz Facebooka i tworzenie zakładek w formie graficznej. Artur podał wytyczne, a ja je stworzyłem. Wszystko żeby było jak najszybciej, ale w miarę estetycznie i prosto. Przyciski zaoferowałem Arturowi w dwóch formach – czarnej i białej. Artur oczywiście wybrał wersję czarną.. zajmującą więcej czasu ;) No i mija kolejny dzień, a licznik nie daje za wygraną. W międzyczasie Bodzio i Agata ogarniali stronę główną i uzupełniali zaległości, a do fanów poszedł pierwszy mailing o koncercie (do 1700 odbiorców!). Artur na bieżąco podaje nam informacje o tysiącach ludzi odwiedzających nasze strony... robi się rekordowo.



Gdy postawiliśmy serwis, to był on niemal gotowym projektem. Później dokonywaliśmy jeszcze tylko kilku drobnych poprawek odpowiadając na zapotrzebowanie fanów piszących na forum lub widząc co fani wyszukują w Google (stąd Artur brał np. pytania do FAQ).

Opinie jakie zbieraliśmy na temat strony napawały nas przeświadczeniem, że wykonaliśmy kawał dobrej roboty, która przysłuży się wszystkim fanom Bon Jovi, którzy szukają ważnych dla siebie informacji odnośnie koncertu.

krzyzu
It's My Life
Dołączył: 05 Mar 2010
Skład: Starachowice

Wysłany: 2012-11-18, 01:07
Od kiedy słuchasz Bon Jovi: 2000
Ulubiona płyta: THESE DAYS, KTF, NJ, SITT

Świetna robota, wszystko na swoim miejscu - jak zwykle z resztą 😊. Przyzwyczajęś/przyzwyczailiście (nie wiem ile osób dokładnie pracuje nad stroną 😊) nas do poziomu, na którym nie ma się do czego przyczepić. Gratuluję 😊

[Ignoruj](#) [Cytuj](#)

Start > Akcja "Flaga"

Akcja "Flaga"

Główną akcją fanowską, którą chcemy zorganizować podczas koncertu będzie rozwinięcie wielkiej biało-czerwonej flagi. Ma ona wymiary 10 x 15 m i wykonana jest nadrukiem cyfrowym.

WAŻNE informacje praktyczne:

Flagę planujemy rozwinać w sektorach Q, P, O, N w momencie rozpoczęcia 4. piosenki, którą zazwyczaj jest utwór *Raise Your Hands*. Prosimy więc wszystkie osoby, które mają miejsca w tych sektorach, o współpracę i pomoc. To z pewnością ułatwi nam zadanie, którego efekt może się okazać niezapomniany!

W miejscu, gdzie ma się pojawić flaga będzie osoba odpowiedzialna za powodzenie akcji - koordynator, który pomoże osobom siedzącym rozwinać flagę w odpowiednim momencie. Flaga nie będzie rozwinięta na wszystkich wspomnianych sektorach, ale na pewno w ich zakresie.

Flaga ma się utrzymać tylko przez krótki czas. Nie chcemy nikomu zasłaniać koncertu na zbyt długą chwilę.

Flagę zaprojektowali Sebastian „Yanni” Griszek i Filip Lubaszewski



English:

The plan is to unfurl the flag on sectors Q, P, O, N at the beginning of the 4th song which usually is "Raise Your Hands". To all the people in these sectors - we NEED your HELP and COOPERATION to make it happen!

There will also be a coordinator responsible for the whole action on your sectors so please follow his instructions !

The flag will be unfurled just for a short period of time so do not worry, you won't miss anything

POBIERZ ULOTKĘ INFORMACYJNĄ

UWAGA!!

AKCJE NA KONCERCIE BON JOVI

CHCEMY ABY DZISIEJSZY KONCERT BYŁ NIEZAPOMNIANYM PRZEŻYCIEM DLA NAS JAK I ZESPOŁU. DLATEGO TEŻ FANI Z CAŁEJ POLSKI ZORGANIZOWALI SIĘ I PRZYGOTOWUJĄ Z DUŻE AKCJE:

FLAGA

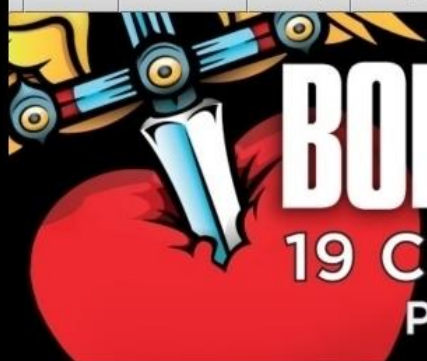
MAMY PRZYGOTOWANĄ OGROMNĄ FLAGĘ DZIĘKI KTÓREJ CHCEMY MILE ZASKOCZYĆ ZESPOŁ!

Z POCZĄTKIEM 4. UTWORU (Z REGULY „RAISE YOUR HANDS”) ROZWINIEMY FLAGĘ W SEKTORACH:

- > Q
- > P
- > O
- > N

FANI Z POWYŻSZYCH SEKTORÓW PROSZENI SĄ O POMOC W JEJ ROZWINIĘCIU!
ZASKOCZMY ZESPOŁ NASZYM ZAANGAŻOWANIEM! ;)

We are going to make a show for the band, by putting a giant flag on the sectors Q, P, O and/or N. We want to start at the very beginning of the 4th song (usually "Raise Your Hands"). We ask kindly for your support!

[Start](#)[Koncert](#)[Bilety](#)[Akcja "Flaga"](#)[Akcja "Bransoletki"](#)[Nasz punkt](#)[Złot](#)[Dojazd](#)[Forum](#)[FAQ](#)

BON JOVI BECAUSE WE CAN

19 CZERWCA 2013
PGE ARENA GDAŃSK

PIERWSZY KONCERT W POLSCE!

Start



Witaj na stronie poświęconej zbliżającemu się koncertowi zespołu Bon Jovi
19 czerwca 2013 r. - PGE ARENA - Gdańsk



Odpowiedzi Na Najczęściej Zadawane Pytania

Akcja "Bransoletki"



Akcja "Flaga"



Koncert



Bilety



Koszulki



Nasz Punkt

Always

PGE Arena / Gdańsk



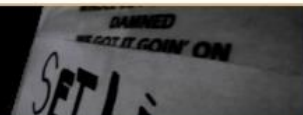
Wskazówki dojazdu



Złot



Setlista



Forum



bonjovi.pl





**KOSZULKI
KONCERTOWE**

KOSZULKI KONCERTOWE

Jedną z pierwszych akcji forumowych było stworzenie naszych okolicznościowych koszulek. Miały one być upamiętnieniem tego ważnego dla fanów wydarzenia, a zarazem promować koncert. Jak tylko pojawił się pomysł fani od razu rzucili się do przesyłania swoich graficznych propozycji.



Ja osobiście nie byłem przychylny części akcji – „wszyscy idziemy w takiej samej koszulce na koncert”. Generalnie nie chodzę na koncert w koszulkach zespołu który ma wystąpić. Jednak sama idea stworzenia pamiątkowych koszulek bardzo mi się podobała i wiedziałem, że na pewno sobie ją kupię.

Na forum oczywiście fani dyskutowali nad najlepszym projektem. Osobiście nie śledziłem na bieżąco rozwoju sytuacji, ale z ciekawością czekałem na wyniki demokratycznego forumowego wyboru. Wygrał jednak mój faworyt – projekt kumpla „Yanniego”. Był on dla mnie najbardziej elegancki, dopracowany i po prostu bardzo mi się podobał.



Swoją koszulkę zamówiłem sobie na około dwa tygodnie przed koncertem.



W dniu koncertu okazało się, że koszulek sprzedało się mnóstwo. Co chwila widziałem osoby lub nawet całe grupy w takich koszulkach.







FLAGA

AKCJA „FLAGA”

Flaga była jedną z pierwszych akcji, która była przez nas rozpatrywana. Na forum główna dyskusja dotyczyła tekstu mającego znaleźć się na fladze. Było kilka pomysłów, ale w mojej opinii tylko jeden zasługiwał na wykorzystanie ... „**Good Things Come To Those Who Wait**”. Jest to chyba najtrafniejszy cytat w dorobku zespołu/Jona opisujący naszą sytuację przez ostatnie 30 lat. Byłem pewien, że akurat ten cytat zrobi na Jonie duże wrażenie. I nie myliłem się..



Finalny projekt flagi stworzył duet „**Damned**” & „**Yanni**” i powiem szczerze, że powalił mnie na kolana jak go tylko zobaczyłem. Dla mnie po prostu cudo!

Za organizację, zbiórkę i generalnie za finalizację projektu odpowiedzialny był Bodzio i zrobił tutaj kupę dobrej roboty. Do zbierania funduszy wybrał portal „**Wspieram to**”. Pamiętam nasze początkowe nastawienie, bo byliśmy dosyć sceptyczni i raczej sądziliśmy, że ciężko będzie zebrać **4 100 zł** w kilkanaście dni. Pamiętajmy że w Polsce tego typu portale dopiero wchodziły na nasz rynek.

Zostało tylko nieco ponad miesiąc do koncertu, mało czasu jak na uzbieranie takiej sumy. Ale się dołożę i jednak mam nadzieję, że się uda. Projekt fajnie wygląda 😊

Artur wspominał nawet, że Pani z wspieram.to miała wątpliwości co do naszego projektu i szans na sukces..

Kiedy jednak zbiórka ruszyła, to okazało się, że fani stanęli na wysokości zadania. Chciałem być pierwszym wpłacającym, ale kiedy się obejrzałem było już ufundowane 10% całości zbieranej kwoty. 2 dni i 25%.. Zbieranie szło nieoczekiwanie szybko... a Artur dostał oficjalne przeprosiny od Pani z wspieram.to i okazało się, że bijemy wszystkie dotychczasowe rekordy w zbiórce tak dużej kwoty.

2013-05-17 Udało się! Uzbieraliśmy całą potrzebną kwotę, ale zbiórka kasy trwała nadal. Na co? Tym razem na akcję z bransoletkami.

Tak szybko leci, że nie wiem czy się zdążę dołożyć, a wypłata dopiero w piątek 😊

2013-05-17 Udało się! Uzbieraliśmy całą potrzebną kwotę, ale zbiórka kasy trwała nadal. Na co? Tym razem na akcję z bransoletkami.

Mamy 100%, widać potęgę fanów BJ 😊

Gratulacje! To jest jakieś szaleństwo, że to się udało! 😊
Siła fanów Bon Jovi jest wielka. Bardzo się cieszę, że mogę być tego częścią!
Gratulacje dla autorów pomysłu oraz nas wszystkich!

Jestem naprawdę cholernie dumna, że nam się udało i to w takim tempie:)
a czemu się udało? BWC!!! 😊
Gratulacje dla wszystkich!!! 🙌

Flaga na koncercie Bon Jovi - 19 czerwca 2013 r. w Gdańsku

Artur Bogdański, Szczecin Poznań Wrocław Gdańsk Kraków

Podziel się Lubię to! 259 +1 0 Tweetnij 7

0 projekcie

Aktualizacje 1

Wspierający 111

Komentarze

Spot koncertu Bon Jovi - 19 czerwca, PGE ARENA ...



Już 19 czerwca zespół Bon Jovi wystąpi w Gdańsku na PGE Arenie. My, jako polscy fani działający przy fanklubie Always www.bonjovi.pl, przygotowujemy akcję, by ten wieczór był niezapomniany. Jednym z jej elementów ma być flaga, która ma zostać rozwinięta podczas występu.

NA CO ZBIERAMY?

Na największą i najatrakcyjniejszą flagę, którą rozwiniemy podczas koncertu! Do realizacji takiego projektu i tej akcji prosimy Cię o wsparcie! Pomóż w przygotowaniu niezapomnianego wieczoru!

Flagę chcemy rozwinąć na kilka minut podczas koncertu. Szczegóły organizacyjne zostaną podane wkrótce na forum www.bonjovi.pl

Dane flagi:

Wymiary: 10 x 15 m
Wykonanie: nadruk cyfrowy
Projekt wykonali: Damned & Yann
Koszt wykonania: 4 100 PLN
Podgląd:

111

osób wspiera ten projekt

116%

4 795 PLN

planowanych 4 100 PLN do osiągnięcia celu

udany

pozostało do końca

Projekt zostanie zrealizowany, jeżeli do dnia 2013-05-24 otrzyma przynajmniej 4 100 PLN wsparcia.

Nagrody dla wspierających:

Wesprzyj kwotą 5 PLN lub więcej

10 wspierających

Podziękowania na stronie www.bonjovi.pl oraz na profilu www.bonjovi.pl na Facebooku

przewidywana dostawa: Sierpień 2013

Wesprzyj kwotą 10 PLN lub więcej

28 wspierających

Specjalna ranga na forum www.bonjovi.pl na 6 miesięcy + podziękowanie

przewidywana dostawa: Sierpień 2013

Wesprzyj kwotą 25 PLN lub więcej

35 wspierających

Specjalna ranga na forum www.bonjovi.pl na 1 rok + podziękowanie

przewidywana dostawa: Sierpień 2013

Wesprzyj kwotą 50 PLN lub więcej

19 wspierających

Specjalna ranga na forum www.bonjovi.pl dożywotnio + podziękowanie

przewidywana dostawa: Wrzesień 2013

Wesprzyj kwotą 100 PLN lub więcej

10 wspierających

Fanklubowe gadżety (smycz, pin, naklejki) + ranga + podziękowanie

przewidywana dostawa: Wrzesień 2013

Wesprzyj kwotą 150 PLN lub więcej

9 wspierających

Dyplom ze zdjęciem i podziękowaniem + gadżety + ranga

przewidywana dostawa: Wrzesień 2013

Autor projektu



Artur Bogdański

ostatnie logowanie 23/05/2013

Poznań

wspiera/a 0 projektów

wyślij wiadomość

Po zebraniu funduszy Artur uruchomił proces jej szycia i drukowania.



Następnie gdy flaga była gotowa Bodzio i Pepe udali się w ustronne miejsce, aby sprawdzić czy na fladze ktoś dla żartu nie umieścił jakiś sprośnych tekstów w stylu „Bon Jovi – You Can Suck My Cock” itp. Jak się miało ostatecznie okazać nic takiego nie miało miejsca ;)



Wszystko gotowe! Można pakować flagę i zbierać się do Gdańska.



15 metrów



10 metrów

PROJEKT

Damned & Yanni

OPASKI



AKCJA „OPASKI”

Idea stworzenia biało-czerwonej flagi z połączenia czerwonych opasek (płyta stadionu) i świejących na biało telefonów (trybuny) została podrzucona jeszcze podczas zbierania funduszy na flagę. Na forum wyklarowała się decyzja, że w momencie gdybyśmy zebrali pieniądze na flagę to możnaby zbierać fundusze na drugi projekt. Największe wsparcie na forum miał właśnie projekt opasek. Głównie z racji tego, że tego typu akcje dają ładny efekt wizualny. Ostateczna jednak decyzja, że tak zrobimy zapadła z dniem 2013.05.16 w Sosnowcu na potajnym spotkaniu redakcji i fanów często goszczących na lokalnych zlotach.



Dzień po zlocie okazało się, że akcja zbiórki na flagę została zakończona sukcesem!

Do końca trwania akcji (2013.05.24) zbieraliśmy nadwyżkę pieniędzy, które miały być przeznaczone na opaski. Udało zebrać się ostatecznie 116% planowanego celu. W międzyczasie Artur uruchomił drugą akcję dotyczącą opasek w której planowaliśmy zebrać brakującą nam (i realną) sumę 1700 zł.

Aktualizacja #1: Osiągniemy 100% !! Ale zbierajmy dalej!!!

2013-05-17 12:28:06

Osiągniemy 100% !! Ale zbierajmy dalej!!!

Wczoraj mieliśmy "sekretne spotkanie", na którym ustaliliśmy, że jak uda nam się zrealizować zbiórkę 100% na flagę to zbieramy dalej fundusze na drugą akcję - świecące bransoletki!

Mamy na flagę!

Data: piątek, 17 maja 2013; Autor: Agata BJ

🗨️ komentarze (5)



GOOD THINGS COME TO THOSE WHO WAIT

Udało nam się zebrać 100% funduszy na stworzenie flagi, którą rozwiniemy podczas koncertu w Gdańsku! Bardzo dziękujemy wszystkim, którzy wsparli naszą akcję!

To jednak nie koniec :) Zbiórka pieniędzy trwa jeszcze przez 6 dni. Jeśli ktoś chce nas wciąż wspomóc to jest to nadal możliwe. Za nadwyżkowe pieniądze zorganizujemy dodatkowe atrakcje takie jak świecące bransoletki.

DZIĘKUJEMY!

Link do zbiórki w odnośniku pod newsem.

Zbiórka nie szła w tak rewelacyjnym tempie jak akcja „Flagi”, aczkolwiek ewidentnie fani byli czujni. Jeszcze na godzinę przed zakończeniem akcji brakowało blisko 30% funduszy do jej szczęśliwego zakończenia. Warto dodać, że gdyby nie udało się zebrać planowanej sumy, to pieniądze po prostu wróciłyby do właścicieli. Na fanów można jednak zawsze liczyć. 30% zebrane w ostatnią godzinę to imponujący wynik powodujący wiele emocji dla osób które śledziły akcję na bieżąco. Warto dodać, że do udanego finiszu bardzo przyczyniła się nasza redaktorka – **Agata**, która dzielnie walczyła o każdą złotówkę namawiając do wsparcia różne osoby!

Dzięki zebranych funduszom byliśmy w stanie zakupić ponad **7 tys. opasek**. Co ważne również niektórzy fani postanowili sobie dodatkowo zakupić takie bransoletki na własny koszt. Artur mógł działać dalej i zamówić je tak, aby dotarły przed czasem.



Świecące bransoletki - zbiórka zakończona!

Data: poniedziałek, 03 czerwca 2013; Autor: Agata BJ

🗨️ komentarze (0)

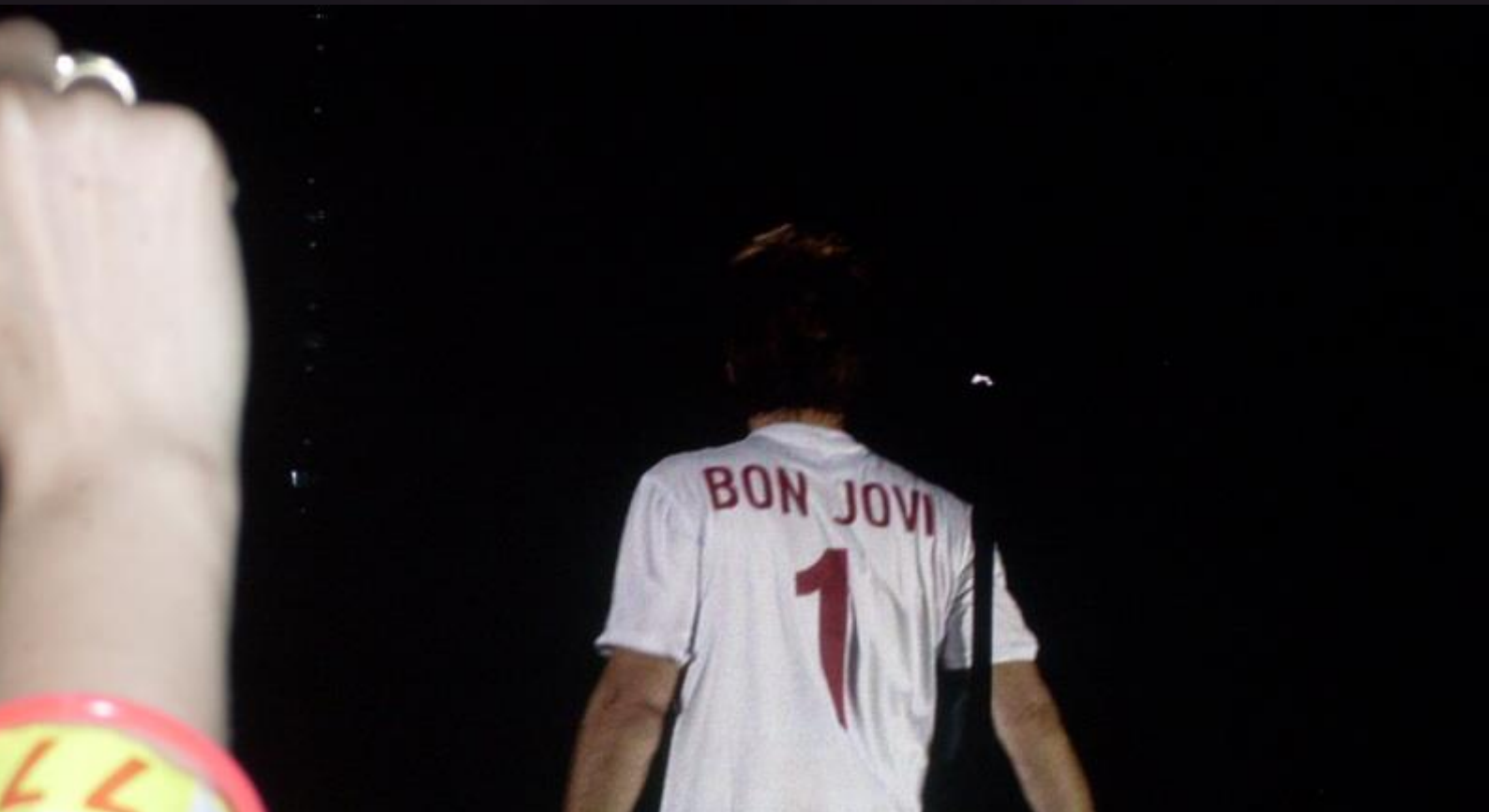


Z radością informujemy, że zbiórka funduszy na drugą akcję fanowską podczas koncertu zakończyła się powodzeniem! W ciągu ostatniej godziny, która pozostała nam na zebranie kwoty zdobyliśmy prawie 30%, których było nam brak. Akcja zakończyła się z wynikiem 103%!

Dziękujemy wszystkim, którzy wsparli projekt! Niebawem więcej szczegółów dotyczących akcji.



I tym sposobem mieliśmy przygotowaną drugą dużą akcję do sukcesu której przyczyniła się kolejna spora grupa fanów z całego kraju.



Świecące opaski na koncercie Bon Jovi - Gdańsk

Artur Bogdański, Szczecin Poznań Wrocław Gdańsk

Podziel się Lubię to! 134 +1 0 Tweetnij 5 Pobierz widżet < >

0 projekcie

Wspierający

52

Komentarze



Już 19 czerwca zespół Bon Jovi wystąpi w Gdańsku na PGE Arenie. My, jako polscy fani działający przy fanklubie Always www.bonjovi.pl, przygotowujemy akcje i niespodzianki by ten wieczór był niezapomniany.

Jednym z jej elementów ma być wielka flaga, która dzięki wsparciu finansowym fanów ma zostać rozwinięta podczas występu. Zbierając na nią fundusze pobiliśmy rekord! Zebrałiśmy 115% całej kwoty w 14 dni pokazując jak wielkie jest zaangażowanie miłośników BON JOVI (odnośnik do projektu)! WIELKIE DZIĘKI!!!

Skoro udało nam się zebrać fundusze na flagę nie spoczywamy na laurach! Jedną z propozycji urozmaicenia koncertu zgłaszanych przez fanów na naszym forum (zobacz tutaj) były świecące bransoletki (światło chemiczne). Nadwyżkę funduszy z zbiórki na flagę przeznaczymy na ich zakup - jednak kwota ta nie jest wystarczająca. Dlatego zbieramy dalej!

NA CO ZBIERAMY?

Za zbierane fundusze zakupimy jak najwięcej świecących bransoletek w kolorze CZERWONYM tak aby każda osoba z płyty taką miała. Podczas pierwszego bису płyta świecić się będzie bransoletkami na czerwono, a na trybunach fani będą świecić telefonami. Da nam to oczywiście wrażenie powstania dużej biało-czerwonej flagi. Przed koncertem ogłosimy wszędzie gdzie się da informacje o naszej akcji tak, aby osoby na stadionie wiedziały co robić ;). Opaski będziemy rozdawać na zasadzie "puszczenia w obieg" na płycie i przed samym stadionem.

Szczegóły organizacyjne zostaną podane wkrótce na forum www.bonjovi.pl



52

osób wspiera ten projekt

103%

1 752 PLN

planowanych 1 700 PLN do osiągnięcia celu

udany

pozostało do końca

Projekt zostanie zrealizowany, jeżeli do dnia 2013-06-03 otrzyma przynajmniej 1 700 PLN wsparcia.

Nagrody dla wspierających:

Wesprzyj kwotą 5 PLN lub więcej

8 wspierających

Podziękowania na stronie www.bonjovi.pl oraz na profilu www.bonjovi.pl na Facebooku

przewidywana dostawa: Sierpień 2013

Wesprzyj kwotą 10 PLN lub więcej

25 wspierających

Specjalna ranga na forum www.bonjovi.pl na 6 miesięcy + podziękowanie

przewidywana dostawa: Sierpień 2013

Wesprzyj kwotą 25 PLN lub więcej

9 wspierających

Specjalna ranga na forum www.bonjovi.pl na 1 rok + podziękowanie

przewidywana dostawa: Wrzesień 2013

Wesprzyj kwotą 50 PLN lub więcej

2 wspierających

Specjalna ranga na forum www.bonjovi.pl dożywotnio + podziękowanie

przewidywana dostawa: Wrzesień 2013

Wesprzyj kwotą 100 PLN lub więcej

3 wspierających / Nagroda limitowana, zostało: 2

Fanklubowe gadżety (smycz, pin, naklejki) + ranga + podziękowanie

przewidywana dostawa: Wrzesień 2013

Wesprzyj kwotą 150 PLN lub więcej

5 wspierających / Nagroda limitowana, zostało: 0

Dyplom ze zdjęciem i podziękowaniem + gadżety + ranga

przewidywana dostawa: Wrzesień 2013

Autor projektu



Artur Bogdański

ostatnie logowanie 23/05/2013

Poznań

wspari/a 0 projektów

wyślij wiadomość

3.06.2013 00:13



chciałam tylko napisać, że jesteśmy zajebiści 😊 fani są zajebiści i dokonali niemożliwego.

nie wierzyłem



to szybko jeszcze jedną akcję

np nowe auto dla mnie ;D



ani ja! weszłam na neta godzinę przed końcem i zobaczyłam, że jest 71%. napisałam w paru miejscach i się udało 😊

Fajnie, że to popchałac

ś

ja wchodzi

widze 97%

mówie

kurwa jeszcze dorzuce

zdąże

a tu 101 😊



i to 2 minuty przed końcem... 😊

w ostatniej chwili po prostu

super



KOSZULKA
Reprezentacji
dla Jona

BON JOVI

1

KOSZULKA REPREZENTACJI DLA JONA

Koszulka naszej piłkarskiej reprezentacji jako prezent dla Jona była w całości pomysłem Bodzia. Miał nadzieje, a wręcz wierzył w to, że będzie mógł ją przekazać w jakikolwiek sposób Jonowi. **Od początku wierzył też, że Jon ją założy podczas trwania koncertu.** Na koszulkę nie było zbiórki funduszy, bo Artur sam postanowił ją sfinansować.

Uważałem, że koszulka to kolejny dobry pomysł, aczkolwiek Artur musiał załatwić przekazanie jej Jonowi do rąk własnych bo inaczej z tej akcji mogło niewiele wyjść. Warto było się starać, bo widok naszego idola w koszulce z orzełkiem na piersi nadawałby się na duży plakat na ścianę.

Artur zwiększył moją ekscytację tą akcją jak na spotkaniu w Sosnowcu niespodziewanie ją wyciągnął i miałem możliwość potrzymać ją w rękach ;) Tak też doszło do zrobienia pamiątkowych zdjęć z koszulką w której miał się niebawem pojawić sam Jon.

Bodzio postanowił przekazać ją w formie oficjalnej – w eleganckim pudełku i z liścikiem w którym napisał trochę o naszym fanklubie jak i podziękował za przyjazd do naszego kraju. Oczywiście koszulka trafiła w ręce Jona, gdyż została położona w pokoju w którym przebywał zespół oczekując na koncert.



BUY PRINTS NOW at BonJovi.com/Prints



Photo by David Bergm.





Dear Jon,

Finally, You and the boys are here, on our polish ground. We would like to thank you, not only for making our dreams come true, but for each and every influence your music have had on our lives. We have prepared a small gift for you, the Poland National Team soccer jersey. We would appreciate if you wear it at some point during the gig in Gdańsk. Have a great time in Poland and, hopefully, see you next time during another outstanding world tour!

on behalf of Polish fans,

Artur Bogdański



Always
ORYZOWANY FANK

ON JOY



**PRESS
PACK**

PRESS PACK

Press Pack jest zbiorem informacji o danym wydarzeniu (lub np. akcji, produkcji itp.) wysyłanym do mediów przez samego organizatora.

14.06.2013
➤ **Biało-czerwona PGE Arena dla Bon Jovi**



Wspaniałą oprawę koncertu Bon Jovi na PGE ARENA w Gdańsku przygotowują polscy fani zespołu. Na stadionie ma zosta...

Oczywiście my również przygotowaliśmy taki Press Pack. Przy jego tworzeniu brała udział „Ekipa Techniczna”. Zamieściliśmy tam informacje o zespole, naszej stronie czy o planowanych akcjach. Najważniejsze były informacje o akcjach ponieważ chcieliśmy dotrzeć do jak najszerszej publiczności tak, aby każdy wiedział co planujemy. Wystaliśmy go wszędzie gdzie się da np. do serwisów muzycznych, portalów rozrywkowych, stacji

radiowych itp. Sam rozesłałem Press Pack do kilkudziesięciu odbiorców. Odzew był duży i informacje z Press Packa pojawiły się w Onecie, magazynie Gitarzysta czy na stronie Prestige MJM.

Nie będę ukrywał, że fajnie było zobaczyć swoje zdjęcie w tak wielu znanych portalach. Co jednak najważniejsze to udało się nam rozpromować nasze akcje, a kto wie może ktoś jeszcze został zachęcony do zakupu biletu na to show.

NEEWSY! muzyka sprzęt wszystkie

Muzyka | Fani gotowi na koncert Bon Jovi



W związku z koncertem Bon Jovi, który odbędzie się już 19 czerwca w Gdańsku autoryzowany fanklub zespołu przygotował...

14.06.2013 Gramy dalej

Już 19 czerwca odbędzie się pierwszy w Polsce koncert zespołu Bon Jovi. W związku z tym wydarzeniem autoryzowany fanklub formacji z New Jersey przygotował oprawę koncertu oraz niespodziankę dla wokalisty Jona Bon Jovi.



mat. prasowe

POLECANE ▾

< 2/4 >

Fani pomyśleli także o prezencie dla wokalisty. Stworzyli koszulkę dla Jon Bon Jovi z numerem „1”.

Wszystko o koncercie zespołu Bon Jovi w Gdańsku

- Najbardziej oczywiste było przygotowanie koszulki reprezentacji Polski w piłce nożnej jako prezent dla Jona Bon Jovi. Mamy nadzieję, że Jon ubierze ją podczas koncertu - mówi Bogdański.

Czytaj także: Grupa IRA zagra przed Bon Jovi na PGE Arenie Gdańsk

Następne zdjęcie »

red

Always BON JOVI FAN KLUB

Fani Bon Jovi przygotowują się na koncert!

Już 19 czerwca 2013 roku zespół Bon Jovi zawita po raz pierwszy do Polski. Formację z New Jersey zobaczymy w Gdańsku na stadionie PGE Arena. Jest to wydarzenie, na które polscy fani czekali przez długie lata. Wielokrotne próby sprowadzenia zespołu do Polski zawsze spełzały jednak na niczym. W 2000 roku, przy okazji krótkiej wizyty zespołu w naszym kraju, Jon Bon Jovi wyznał, że powrócą w czerwcu by dać koncert z prawdziwego zdarzenia. Na spełnienie tej obietnicy trzeba było jednak aż 13 lat, chociaż sam miesiąc który był nam zapowiedziany okazał się strzałem w dziesiątkę!

W związku z koncertem autoryzowany fanklub Bon Jovi w Polsce przygotował szereg akcji, czy to dla samych fanów, czy to jako oprawę podczas koncertu. „Koncert Bon Jovi w Polsce to dla wielu z nas bardzo ważne wydarzenie i nieraz praktycznie jedyna możliwość w życiu by zobaczyć ulubiony zespół na żywo. Jako fanklub szybko rozpoczęliśmy przygotowania do koncertu, aby ten wieczór był niezapomniany” - mówi założyciel i szef fanklubu Artur „Bodzio” Bogdański. „Fani błyskawicznie poprzez nasze forum zaczęli wychodzić z propozycjami oprawy koncertu, którą mógłby przygotować fanklub, aby był to wieczór niezapomniany.” – dodaje.

Zespołu Bon Jovi nie trzeba przedstawiać. Gwiazda najwyższego formatu. Dziesiątki hitów, tysiące koncertów, miliony fanów. Koncert w Gdańsku jest częścią trasy "Because We Can" promującej najnowszy album "What About Now". Najnowszy singiel "Because We Can" okupuje najwyższe miejsca list przebojów na całym świecie.



Jon Bon Jovi podczas koncertu, fot. Artur Bogdański

„Pierwszą naszą inicjatywą była specjalna strona internetowa traktująca tylko o koncercie – www.bonjovi.pl/koncert” – mówi Michał „Frankie” Jarosławski, koordynator projektu z fanklubu – „Uruchomiliśmy ją praktycznie w kilka godzin po potwierdzeniu występu, a są tam pełne dane: o

biletach, stadionie, promocji, akcjach, czy o urokach pięknego miasta jakim z pewnością jest Gdańsk. Jest to na pewno idealne źródło informacji dla fanów.”

Kolejną ze wspomnianych inicjatyw są specjalnie zaprojektowane koszulki, w których fani pojawią się w Gdańsku. Jak mówią: „Szybko się dzięki temu rozpoznamy. Łatwiej będzie odszukać osoby znane nam wcześniej tylko z forum.” „Hasła „Ty w koszulce! Chodź z nami!” będą się pewnie dość często pojawiać.” – żartują. Dla forowiczów planuje się przygotowanie punktu zbiórki przed stadionem.



Fanka Monika Kowolik prezentuje koszulkę fanklubu, fot. Aleksandra Kowolik

Następnie na koncert fani przygotowali kolejne niespodzianki: koszulkę dla Jon Bon Jovi, flagę oraz bransoletki. „Najtrudniejszy był wybór spośród wszystkich propozycji zgłaszanych przez fanów. Było ich bardzo dużo: od najbardziej kuriozalnych, jak sterowiec z napisem nad stadionem, po te bardziej realne, jak wybrane flaga czy bransoletki.” – wspomina Bogdański – „Najbardziej oczywiste było przygotowanie koszulki reprezentacji Polski w piłce nożnej jako prezent dla Jona Bon Jovi. Mamy nadzieję, że Jon ubierze ją podczas koncertu.”



Fani z koszulką - prezentem dla Jona Bon Jovi.

Wspomnianą flagę zaprojektowali sami fani: Sebastian „Yanni” Griszek oraz Filip „Damned” Lubaszewski. Flaga jest ogromna i ma pojawić się na trybunach w sektorach Q, P, O i N, na lewo patrząc od sceny. „Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem flagę chcemy rozwinąć równo z początkiem 4. utworu, z reguły jest to piosenka „Raise Your Hands”. Flaga ma być już przygotowana do rozwinięcia. Prosimy serdecznie wszystkie osoby, które będą na tych sektorach o pomoc.” – wyjaśnia szczegóły akcji jej koordynator, Agata Matuszewska - „Cała akcja ma trwać dość krótko – nie chcemy przecież zasłaniać osobom koncertu.”



Projekt flagi przygotowanej na koncert

Tradycją podczas europejskich koncertów grupy stało się także konfetti, które jest wyrzucane w górę przez fanów pod sceną podczas utworu „Captain Crash & The Beauty Queen From Mars”. Jako, że ta piosenka była dość często grana podczas bieżącej trasy warto i na to się przygotować.

Oprócz koszulek i flagi kilka tysięcy fanów założy na nadgarstki świecące bransoletki. „Przed i w trakcie koncertu będziemy rozdawać fanom mającym swoje miejsce na płycie stadionu świecące bransoletki – tzw. świetliki. Fanklub rozda ich kilka tysięcy, warto jednak w miarę możliwości przynieść własne – im więcej tym lepiej.” – wyjaśnia Adrian Burnus, koordynator akcji. „Wszystkie będą w kolorze czerwonym. Plan zakłada uruchomienie bransoletek na początku pierwszego bisu, gdzie w tym samym czasie trybuny proszone są o świecenie telefonami komórkowymi. Powinniśmy uzyskać piękny efekt biało-czerwonej flagi. Prosimy serdecznie wszystkich o udział, przekazywanie opasek dalej i informowanie o czasie, kiedy trzeba je uruchomić. Ważne, by nie robić tego wcześniej!” – dodaje.



Gdy wrzawa koncertowa ucichnie fanklub zaprasza w dzień po show, tj. 20 czerwca, na afterparty i jednocześnie II Ogólnopolski Złot Fanów Bon Jovi. Dla uczestników wystąpią dwa doskonałe zespoły, a następnie planowana jest zabawa do białego rana. Impreza odbędzie się w jednym z klubów w centrum Gdańska. Szczegóły na specjalnej stronie www.zlotbonjovi.pl.



Plakat II Ogólnopolskiego Złotu Fanów Bon Jovi

Fanklub Always, skupiający swoją działalność na stronie www.bonjovi.pl, działa już 12 lat. Przez cały ten czas promuje muzykę Bon Jovi i skupia fanów, między innymi uruchamiając różne projekty, np. "Bon Jovi Day" oraz "Destination Poland" (www.destinationpoland.org) czy organizując zloty, w tym „I Ogólnopolski Złot Fanów Bon Jovi” w Poznaniu. Na forum internetowym działa liczna grupa sympatycznych i zwariowanych ludzi, których pasją jest muzyka grupy. Nie brakuje też tam głosów krytycznych i sceptycznych. Fanów można jednak określić za niesamowicie zjednoczonych i zmotywowanych.

By zrealizować wszystkie pomysły związane z koncertem niezbędna była zbiórka funduszy. Dzięki dużemu zaangażowaniu portalu www.wspieram.to oraz hojności i sile polskich fanów udało z niesamowitym sukcesem zakończyć dwie zbiórki – na flagę i bransoletki. Pierwsza z nich osiągnęła aż 116% zakładanej kwoty, a druga 103%. Dodatkowe środki fanklub wykorzystał na zakup jeszcze większej liczby świecących opasek.

Przydatne odnośniki:

Strona fanklubu: www.bonjovi.pl

Strona forum: www.bonjovi.pl/forum

Strona koncertu: www.bonjovi.pl/koncert

Strona zlotu/afterparty: www.zlotbonjovi.pl

Dodatkowych informacji udzieli:

Artur Bogdański,

e-mail: bodzio@bonjovi.pl,

tel. 509 84 11 24.

<p>Świecące opaski na koncercie Bon Jovi - Gdańsk</p> <p>Artur Bogdański, Szczecin Poznań Wrocław ...</p> <p>Poniedziałek stworzył super atmosferę - zadbany świecącą flagę Polski na koncercie Bon Jovi w Gdańsku!</p> <table border="1"> <tr> <td>Pozostało</td> <td>Osiągnięto</td> <td>Postęp</td> </tr> <tr> <td>koniec</td> <td>1 752 pln</td> <td>103%</td> </tr> </table> <p>Wspieram to!</p>			Pozostało	Osiągnięto	Postęp	koniec	1 752 pln	103%	<p>Flaga na koncercie Bon Jovi - 19 czerwca 2013 r. w</p> <p>Artur Bogdański, Szczecin Poznań Wrocław ...</p> <p>Poniedziałek stworzył super atmosferę i przywitał zespół Bon Jovi! Wielka flaga na pierwszym i jedynym w Polsce koncercie w Gdańsku!</p> <table border="1"> <tr> <td>Pozostało</td> <td>Osiągnięto</td> <td>Postęp</td> </tr> <tr> <td>koniec</td> <td>4 795 pln</td> <td>116%</td> </tr> </table> <p>Wspieram to!</p>			Pozostało	Osiągnięto	Postęp	koniec	4 795 pln	116%
Pozostało	Osiągnięto	Postęp															
koniec	1 752 pln	103%															
Pozostało	Osiągnięto	Postęp															
koniec	4 795 pln	116%															

NATALIA NATU PRZYBYSZ

NEWSY

[Zobacz wszystkie](#)


Fani gotowi na koncert Bon Jovi

W związku z koncertem Bon Jovi, który odbędzie się już 19 czerwca w Gdańsku autoryzowany fanclub zespołu przygotował szereg akcji, które urozmaicą oprawę koncertu.

19 czerwca Bon Jovi zawita po raz pierwszy do Polski. Formację z New Jersey zobaczymy w Gdańsku na stadionie PGE Arena. Jest to wydarzenie, na które polscy fani czekali przez długie lata. Wielokrotne próby sprowadzenia zespołu do Polski zawsze spełzały jednak na niczym. W 2000 roku, przy okazji krótkiej wizyty zespołu w naszym kraju, Jon Bon Jovi wyznał, że powrócą w czerwcu by dać koncert z prawdziwego zdarzenia. Na spełnienie tej obietnicy trzeba było jednak aż 13 lat.

"Koncert Bon Jovi w Polsce to dla wielu z nas bardzo ważne wydarzenie i nieraz praktycznie jedyna możliwość w życiu by zobaczyć ulubiony zespół na żywo. Jako fanclub szybko rozpoczęliśmy przygotowania do koncertu, aby ten wieczór był niezapomniany" - mówi założyciel i szef Fanclubu Always Artur "Bodzio" Bogdański. "Fani błyskawicznie poprzez nasze forum zaczęli wychodzić z propozycjami oprawy koncertu, którą mogliby przygotować fanclub, aby był to wieczór niezapomniany."

Fanclub stworzył stronę internetową traktującą tylko o koncercie - www.bonjovi.pl/koncert oraz zaprojektował specjalne koszulki, w których fani pojawią się w Gdańsku.

Fani przygotowali również kolejne niespodzianki: koszulkę dla Jon Bon Jovi, flagę oraz bransoletki. *"Najbudniejszą była wybór spośród wszystkich propozycji zgłaszanych przez fanów. Było ich bardzo dużo: od najbardziej kuriozalnych, jak sterowiec z napisem nad stadionem, po te bardziej realne, jak wybrane flaga czy bransoletki" - wspomina Bogdański - "Najbardziej oczywiste było przygotowanie koszulki reprezentacji Polski w piłce nożnej jako prezent dla Jona Bon Jovi. Mamy nadzieję, że Jon ubierze ją podczas koncertu."*



Flagę zaprojektowali sami fani: Sebastian "Yanni" Grtszek oraz Filip "Damned" Lubaszewski. Flaga jest ogromna i ma pojawić się na trybunach w sektorach Q, P, O i N, na lewo patrząc od sceny. *"Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem flagę chcemy rozwinąć równo z początkiem 4. utworu, z reguły jest to piosenka "Raise Your Hands". Flaga ma być już przygotowana do rozwinięcia. Prosimy serdecznie wszystkie osoby, które będą na tych sektorach o pomoc" - wyjaśnia szczegóły akcji jej koordynator, Agata Maluszczyńska - "Cała akcja ma trwać dość krótko - nie chcemy przecież zasłaniać osobom koncertu."*



GOOD THINGS COME
TO THOSE WHO WAIT

THANK U

POZOSTAŁE

- 14.06 [Fani gotowi na koncert Bon Jovi](#)
- 13.06 [MetalFest 2013: nowe, istotne wiadomości](#)
- 13.06 [Nowe DVD Kreator w sierpniu](#)
- 13.06 [Green Day w Łodzi już we wtorek](#)
- 12.06 [Zobacz nowy teledysk Blackmore's Night](#)
- 12.06 [Przegląd muzyczny Młoda Nuta 2013](#)
- 12.06 [Funky Flow wraca z drugim albumem](#)
- 11.06 [Wygraj album Orbity Winu My Maszyny](#)
- 11.06 [Złota Płyta dla Kultu i... Gitarzysty](#)
- 11.06 [Vivian Campbell walczy z rakiem](#)
- 11.06 [Złota Płyta dla Now What?! Deep Purple](#)

[Zobacz wszystkie](#)

KALENDARIUM

poprzedni	Czerwiec							następny	
								1	2
3	4	5	6	7	8	9			
10	11	12	13	14	15	16			
17	18	19	20	21	22	23			
24	25	26	27	28	29	30			

RECENZJE

IHS

Zoromr



8/10

Bluznierstwa i hereże, black metal i okultyzm, serce pełne ciemności i szatan w każdej odmianie. O czym mowa? Ano, cytując oficjalne zapowiedzi:...

[Gramy dalej!](#)

El Pistolero

Tracer



7/10

ZAPROSZENIE

OPEN'ER 2013



Fanklub Bon Jovi szykuje niespodzianki. Jakie?
 Już 19 czerwca odbędzie się pierwszy w Polsce koncert zespołu Bon Jovi. W związku z tym wydarzeniem autoryzowany fanklub...

Wyjdź Na Miasto - Kalendarz Imprez

11 Wt	12 Śr	13 Czw	14 Pt	15 Sob	16 Nie	17 Pn
----------	----------	-----------	----------	-----------	-----------	----------



Harcerska Grupa GMW

- Wystawa Fotografia: narzędzie i medium sztuki
- Wystawa Materia i światło malarstwo na jedwabiu
- Wystawa Macieja Olekszego pt. Konfabulacje

Zobacz więcej imprez >>

Wtorek

2013.06.11
 Iława: Święto Miasta

Drogowskaz

Wydarzenia >>

- Kryminalna Lista Przebojów Pomorza [ZDJĘCIA]
- Szlachetna Paczka: Twą poszukiwania liderów

Polecane



Już 19 czerwca odbędzie się pierwszy w Polsce koncert zespołu Bon Jovi. W związku z tym wydarzeniem autoryzowany fanklub formacji z New Jersey przygotował oprawę koncertu oraz niespodziankę dla wokalisty Jona Bon Jovi.



mat. prasowe

POLECANE >

< 1/4 >

- Koncert Bon Jovi w Polsce to dla wielu z nas bardzo ważne wydarzenie i praktycznie jedyna możliwość w życiu by zobaczyć ulubiony zespół na żywo. Jako fanklub szybko rozpoczęliśmy przygotowania do koncertu, aby ten wieczór był niezapomniany - mówi założyciel i szef fanklubu Artur Bogdański. - Fani błyskawicznie poprzez nasze forum zaczęli wychodzić z propozycjami oprawy koncertu, którą mógłby przygotować fanklub, aby był to wieczór niezapomniany.

Zobacz koniecznie: Wygraj podwójne zaproszenie na koncert Bon Jovi!

Powstała strona www.bonjovi.pl/koncert, na której znajdują się wszelkie informacje dla fanów zespołu.

- Uruchomiliśmy ją w kilka godzin po potwierdzeniu występu, a są tam pełne dane o biletach, stadionie, promocji, akcjach, czy o uroczach Gdańska - mówi Michał Jarosławski, koordynator projektu z fanklubu. - Jest to na pewno idealne źródło informacji dla fanów.

Kolejną inicjatywą fanklubu są specjalnie



NA TOPIE

- Bon Jovi w Gdańsku
- McCartney w Polsce
- Zdjęcia - koncerty
- Radio.Onet
- Teksty Piosenek

MUZYKA

- Teledyski
- Płyty
- Newsy
- Galerie
- Recenzje
- Artykuły
- Wywiady
- Artyści
- Koncerty

GATUNKI

- Pop
- Alternatywa
- Rock
- Metal
- Hip-Hop
- Klubowa
- Klasyka
- Jazz

OBSERWUJ NAS

- Facebook
- Twitter
- Google

Mobile

Tagi: gdańsk, koncerty



artyista, zespół, płyta

SZUKAJ

Niespodzianka od fanów dla Bon Jovi

44 minuty temu MBOR / Onet

Fani przygotowali niespodziankę dla Bon Jovi. Na stadionie PGE ARENA w Gdańsku podczas koncertu zespołu fani zamierzają rozciągnąć wielką białą-czerwoną flagę oraz założyć na ręce świecące bransoletki. Dla Johna Bon Joviego przygotowana została koszulka reprezentacji Polski z nazwą zespołu.



Joe Bon Jovi (fot. Getty Images)

Do pierwszego w Polsce koncertu grupy Bon Jovi pozostało niewiele czasu.

- W naszym przypadku to już ostatnia prosta przygotowań - mówi Janusz Stefański z agencji koncertowej Prestige MJM.

Ciężko pracuje również fanklub zespołu. Dokłada on wszelkich starań, by koncert grupy Bon Jovi zapadł muzykom na długo w pamięci.

- Propozycji w jaki sposób uświetnić pierwszy występ Bon Jovi w Polsce było bardzo dużo. Od najbardziej kunożalnych, jak sterowiec z powitalnym napisem nad stadionem, po te, które zostały ostatecznie wybrane jak: flaga, czy bransoletki - opowiada Artur Bogdański z polskiego fanklubu grupy Bon Jovi.

Jedną z głównych atrakcji podczas koncertu na PGE ARENIE ma być specjalna flaga, którą przygotował polski fanklub zespołu.

- Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem flagę chcemy rozwinąć równo z początkiem czwartego utworu, z reguły jest to piosenka "Raise Your Hands". Flaga ma być już wtedy przygotowana do rozwinięcia. Prosimy serdecznie wszystkie osoby, które będą znajdować się na dolnych sektorach stadionu o pomoc. To od ich zaangażowania zależy sukces całej akcji - mówi szczegółły Agata Matuszewska, koordynatorka akcji.

Przygotowano specjalnie również kilka tysięcy bransoletek, które fani mają założyć na koncert zespołu.

- Wszystkie bransoletki będą w kolorze czerwonym. Plan zakłada uruchomienie bransoletek na początku

onet

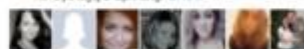
Twoi Znajomi

Chcesz wiedzieć co ich interesuje na Onecie?

Zaloguj się

Zobacz jak to działa

Paula Sobczak, Martyna Musiał i 49 innych znajomych korzystają z aplikacji Onet.



POLECAMY!



- Kokainę dostarczał nam prywatny samolot. Wywiad z Black Sabbath
- Ewangelia według Lemmy'ego
- Eric Clapton w Polsce: wzruszenie bez łez. Relacja z koncertu w Łodzi

- Lana Del Rey w Polsce: Elvis z drewna
- Medium będzie się modlił za dziennikarza
- Nie staraj się dobrze sprzedać. Wywiad z Dead Can Dance
- Lista przebojów: najpopularniejsze polskie piosenki w radio
- Zdjęcia z koncertów i festiwali

więcej >

REKLAMA

bonprix **GOTOWA NA LATO?**
Sprawdź >

REKLAMA

onet **EMPIRE**
Graj

"The Voice of Poland" ekstra >



REKLAMA

JUŻ CZAS REALIZACJE MARZY **25 DO 500** TYS.
NA 30 LAT BEZ ZDOLNOŚCI KREDYTOWEJ
SPRAWDŹ

KONFERENCJA PRASOWA

BON JOVI BECAUSE
WE CAN



Paweł Adamowicz
Prezydent Miasta Słubiszki

KONFERENCJA

14 czerwca 2017 roku organizatorzy koncertu postanowili zwołać oficjalną konferencję odnośnie tego jak będzie wyglądać zbliżające się wielkimi krokami show. Na spotkaniu oprócz organizatorów i dziennikarzy pojawił się również prezydent Gdańska – Paweł Adamowicz pokazując jak ważne jest to wydarzenie dla miasta. Podczas konferencji zaprezentowano wszelkie podstawowe informacje dotyczące tego m.in. jak koncert ma wyglądać, na ile czasu jest planowany (3 godziny), kiedy fani będą wpuszczani czy też z jakich krajów pojawią się u nas goście. Dowiedzieliśmy się o której zagra IRA (18:30) oraz główna atrakcja czyli zespół Bon Jovi (20:00). Zaprezentowano również kilka ciekawostek jak m.in. to, że bilety na koncert zakupiono w Argentynie czy... Singapurze! Dzień przed konferencją do wspomnień o akcjach planowanych przez fanklub. Dzięki temu przedstawiono również na niej wszystko to co planowaliśmy zrobić 19 września..



Koncert Bon Jovi na PGE Arenie Gdańsk

Ewelina Oleksy 14 czerwca 2013 AKTUALIZACJA: 19 czerwca 2013 11:21

Dziennik Bałtycki

1/6



©Karolina Miształ

Organizatorzy koncertu zespołu Bon Jovi spodziewają się, że na PGE Arenę przyjdzie ponad 30 tysięcy fanów tej formacji. W piątek po południu odbyła się konferencja prasowa, podczas której zaprezentowano szczegóły występu formacji z New Jersey oraz plany dojazdów i rozmieszczenie parkingów.

- Najwięcej biletów do tej pory - 432 - sprzedano na Litwie, a następnie w Rosji - 238, Łotwie - 184, Wielkiej Brytanii - 56 oraz Ukrainie - 38. Koncert Bon Jovi w Polsce zobaczą też fani m.in. z Argentyny, Singapuru, RPA i Tunezji - mówił Janusz Stefański z agencji Prestige MJM, współorganizującej koncert.

Bon Jovi wejdzie na scenę PGE Areny Gdańsk około godz. 20. Show ma potrwać ok. 3 godzin. Przygotowania do imprezy idą pełną parą, tak by do 19 czerwca wszystko było dopięte na ostatni guzik.

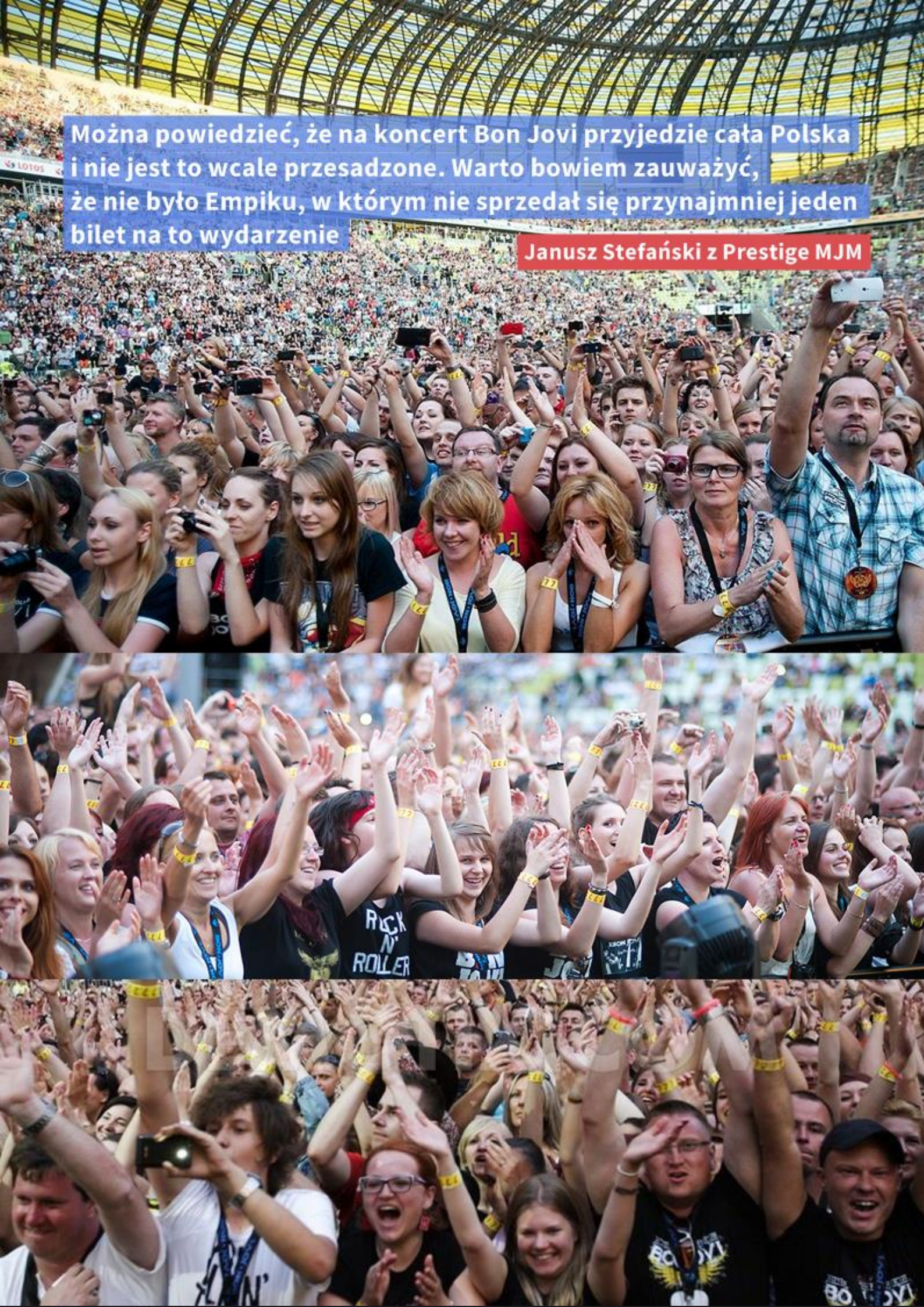
Bramy stadionu otwarte zostaną już o godz. 16.30 (od 15.30 wchodzić mogą posiadacze vipowskich wejściówek). Dwie godziny później, o 18.30 zagra support - zespół IRA z Radomia.

Osoby niezmotoryzowane będą mogły dotrzeć na stadion m.in. SKM ze stacji Gdańsk-Główny. Przejazd do przystanku Gdańsk Stadion-Expo będzie darmowy.

Więcej o szczegółach organizacyjnych czytaj na gdansk.naszemiasto.pl

Można powiedzieć, że na koncert Bon Jovi przyjedzie cała Polska i nie jest to wcale przesadzone. Warto bowiem zauważyć, że nie było Empiku, w którym nie sprzedał się przynajmniej jeden bilet na to wydarzenie

Janusz Stefański z Prestige MJM



Fani Bon Jovi przyszykowali niespodziankę. Przygotowali gadżety dla zespołu

Środa, 19 czerwca 2013 (17:06)

Aktualizacja: Środa, 19 czerwca 2013 (23:26)

Lubię to! 2

Niezwykłą oprawę koncertu Bon Jovi na PGE Arena w Gdańsku przygotowali polscy fani zespołu. Na stadionie rozciągnięto olbrzymich rozmiarów bialo-czerwoną flagę. W naszych barwach narodowych świeciły także tysiące bransoletek. Z kolei dla Jona Bon Jovi przygotowana została koszulka reprezentacji Polski.



Propozycji, w jaki sposób uświetnić pierwszy występ Bon Jovi w Polsce, było bardzo dużo. Od najbardziej kuriozalnych, takich jak sterowiec z powitalnym napisem nad stadionem po te, które zostały ostatecznie wybrane, jak: flaga czy bransoletki - opowiada Artur Bogdański z polskiego fanklubu grupy Bon Jovi.

Jedną z głównych atrakcji podczas koncertu na PGE Arenie była specjalna flaga, którą przygotował polski fanklub zespołu. *Jeżeli wszystko pójdzie zgodnie z planem flagę chcemy rozwinąć równo z początkiem czwartego utworu, z reguły jest to piosenka "Raise Your Hands". Flaga ma być już wtedy przygotowana do rozwinięcia. Prosimy serdecznie wszystkie osoby, które będą znajdować się na dolnych sektorach stadionu, o pomoc. To od ich zaangażowania zależy sukces całej akcji - wyjaśniła jeszcze przed koncertem Agata Matuszewska, koordynatorka akcji.*

Tradycją podczas europejskich koncertów grupy stało się także konfetti, które jest wyrzucane w górę przez fanów pod sceną podczas utworu "Captain Crash & The Beauty Queen From Mars". Jako, że ta piosenka była dość często grana podczas bieżącej trasy warto i na to było się przygotować.

Ostatnią atrakcją były bransoletki. Założyło je kilka tysięcy osób na stadionie. *Wszystkie bransoletki są kolorze czerwonym. Plan zakłada uruchomienie bransoletek na początku pierwszego bisu, gdzie w tym samym czasie trybuny proszone są o świecenie telefonami komórkowymi. W rezultacie powinniśmy uzyskać piękny efekt bialo-czerwonej flagi. Prosimy serdecznie wszystkich o udział, przekazywanie opasek dalej i informowanie o czasie, kiedy trzeba je uruchomić. Ważne, by nie robić tego wcześniej - wyjaśnił przed występem Adrian Burnus z polskiego fanklubu Bon Jovi.*

Dla Jona Bon Jovi przygotowano również koszulkę reprezentacji Polski.

Informacje Organizacyjne

Obowiązują w dniu koncertu





WEJŚCIE: Bon Jovi zagra na PGE ARENIE w środę 19 czerwca. Bramy stadionu otwieramy dla wszystkich o godz. 16:30. Godzinę wcześniej wpuszczane będą osoby posiadające następujące bilety: Diamond Circle...e VIP Package, Diamond Circle, GC (Golden Circle) Fast Track, Bon Jovi Fan Club. Posiadacze wymienionych biletów będą wpuszczani tylko wejściem od strony ulicy Uczniowskiej (brama numer 12). Posiadacze biletów w sektorach: Golden Circle, płyta A oraz na trybunach powinni udać się do bram od strony ulicy Żagłowej lub ulicy Marynarki Polskiej. Po pierwszej kontroli posiadacze biletów Golden Circle oraz płyta A muszą skierować się do tuneli numer 1 i 4. Z kolei posiadacze biletów na trybuny będą wchodzić na stadion poprzez górną promenadę.

SUPPORT: O godzinie 18:30 rozpocznie się występ zespołu IRA. Polscy muzycy zagrają dla Was ok 45 minutowy koncert. Bon Jovi ma wyjść na scenę ok. godz. 20:00.

PARKINGI: Ogólnodostępne będą parkingi P3 i P4. Cena jednego miejsca parkingowego to 20 zł. Płatność będzie dokonywana przy wyjeździe z parkingu. Po zakończeniu koncertu wyjazd z parkingu będzie odbywał się tylko w prawą stronę. W przeciwnym kierunku poprowadzony zostanie ruch pieszych. Takie zasady będą obowiązywały aż do momentu, gdy piesi opuszczą stadion. Może to potrwać od 30 do 40 minut. Należy także dodać, że oddzielny parking został przygotowany dla osób posiadających bilety w lożach PGE ARENY. Będzie to parking P1 (w tym przypadku obowiązują specjalne przepustki).

SKM: Na koncert najwygodniej dotrzecie kolejką SKM. 19 czerwca będzie ona kursować według specjalnego rozkładu. Pierwszy kurs ze stacji Gdańsk Główny ruszy o godz. 17:00. Kolejne odjazdy planowane są co 20 minut aż do godziny 19:40. Po zakończeniu koncertu ze stacji Gdańsk Stadion – Expo pierwszy kurs w kierunku stacji Gdańsk Główny zaplanowano na godz. 23:00, a ostatni o godzinie 1:20. Przejazd kolejką SKM na stadion będzie bezpłatny dla wszystkich osób posiadających bilet na koncert.

AUTOBUSY: Dodatkowo, po koncercie w kierunku Zasp/Przymorze odjadą dodatkowe kursy linii autobusowej 148 (z przystanku na skrzyżowaniu al. Hallera i ul. Czarny Dwór), zaś linie nocne będą obsługiwane przez dłuższe pojazdy przegubowe.

BILETY: W dniu koncertu będzie można cały czas nabywać bilety. Punkt sprzedaży wejściówek zostanie zlokalizowany w specjalnym kontenerze, który będzie mieścił się w pobliżu bramy numer 8 od strony ulicy Żagłowej. **Sprzedaż w dniu koncertu rozpocznie się od godziny 10:00 i będzie trwać do ok. 21:00.**

JEDZENIE: Przy okazji koncertu Bon Jovi na PGE ARENA czynne będą punkty gastronomiczne. Kilka z nich ulokowanych zostanie na murawie stadionu. Pozostałe funkcjonować będą w stałych stadionowych punktach sprzedaży.

GADŻETY: Przygotowujemy stoiska z oficjalnymi gadżetami zespołu. Będą się one znajdowały w trzech miejscach: przy bramie numer 8 (od strony ulicy Żagłowej), na wewnętrznym ringu stadionu oraz na murawie. W punktach sprzedaży gadżetów będzie można płacić jedynie gotówką.



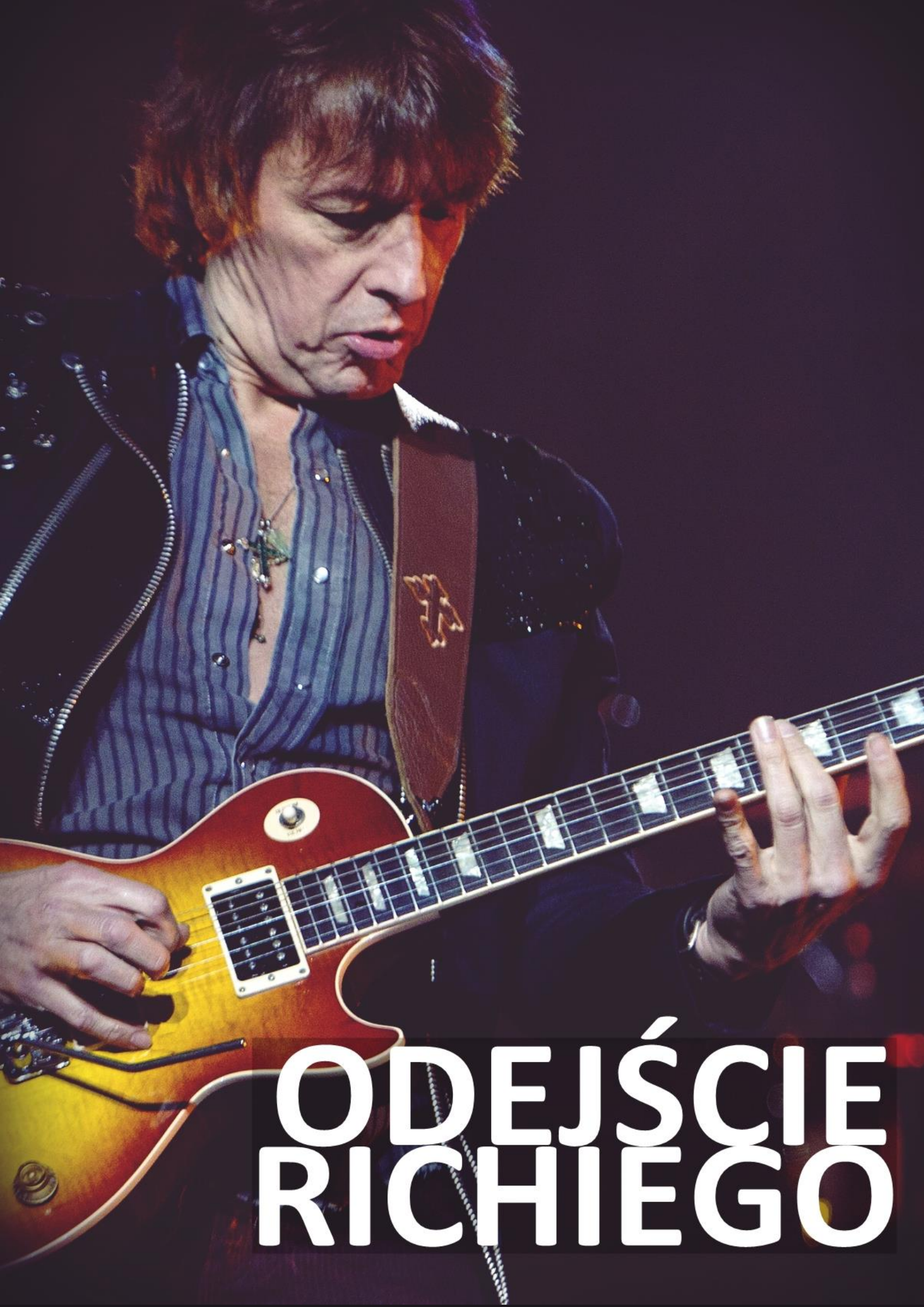
BEZPIECZEŃSTWO: Nie wnosimy na stadion!

- a. broni
- b. alkoholu
- c. niebezpiecznych przedmiotów i narzędzi
- d. materiałów wybuchowych i pirotechnicznych
- e. środków odurzających i substancji psychotropowych
- f. środków trujących i promieniotwórczych
- g. płynów łatwopalnych
- h. innych przedmiotów, które w ocenie Organizatora mogą powodować zagrożenie
- i. własnych napojów oraz artykułów spożywczych
- j. aparatów fotograficznych i kamer lub innego sprzętu nagrywającego audio-video

Na teren imprezy nie można wnosić: wszelkiego rodzaju broni, niebezpiecznych przedmiotów, parasoli z ostrymi zakończeniami, materiałów wybuchowych i pirotechnicznych, gazu pieprzowego, środków odurzających i substancji psychotropowych, płynów łatwopalnych, alkoholu, własnych artykułów spożywczych w tym również napojów, kamer, aparatów fotograficznych z odłączanym obiektywem, sprzętu do rejestrowania dźwięku, wskaźników laserowych, puszek, butelek, biżuterii z ćwieków, długich łańcuchów przy portfelach oraz banerów. Ponadto wprowadza się zakaz wprowadzania zwierząt na teren imprezy, za wyjątkiem psów asystujących.

MAPA: Poniżej znajdziecie mapkę pokazującą lokalizację poszczególnych stref na stadionie, zgodnych z zamówionymi przez Was biletami. Warto się jej przyjrzeć przed przyjazdem na koncert.

CZEKAMY NA WAS I NA DOSKONAŁĄ ZABAWĘ NA PIERWSZYM KONCERCIE BON JOVI W POLSCE!!!



ODEJŚCIE RICHIEGO

ODEJŚCIE RICHIEGO

W momencie kiedy koncerty w Europie były ogłaszane „King Of Swing” był na pokładzie z Jonem, Tico i Dawidem. To był moment w którym wiedzieliśmy, że zobaczymy ich wszystkich w naszym kraju. Osoby śledzące aktualne doniesienia wiedziały, że w zespole coś jednak nie gra od dłuższego czasu. Wydanie albumu i rozpoczęcie trasy miało być przekładane ze względu na solową trasę Richiego Sambory promującą album „Aftermath Of The Lowdown”. Pierwsze informacje mówiły o rozpoczęciu trasy „Because We Can” w grudniu 2012 roku. Trasa ostatecznie wystartowała kilka miesięcy później (10 luty 2013). Jeszcze podczas prób miało dochodzić do spięć między Jonem i Richiem w wyniku których Richie miał nie pojawić się na próbie tuż przed rozpoczęciem trasy (poszedł oglądać mecz koszykówki w tym czasie). Pomimo tych doniesień trasa rozpoczęła się normalnie (nie licząc tego, że z powodu śnieżyicy został zagrany on tylko dla części fanów) i wszystko wskazywało na to, że spór został rozwiązany..



W dniu 2 kwietnia 2013 roku doszło do jednego z najważniejszych wydarzeń w historii zespołu. Po przerwie między Amerykańską a Kanadyjską częścią trasy zespół wrócił, ale bez.. Richiego Sambory. Według relacji pozostałych członków zespołu poinformował on ich na 2 godziny przed koncertem.. Podczas koncertu Jon powiedział do publiczności:

"I had two choices: pack up and go home or give you everything I got ... Richie Sambora won't be performing for a while. If there's ever a night I need you, it's tonight, Calgary!"

Dla Jona był to niewątpliwie cios. Wypowiadał się w późniejszych wywiadach, że Richie po prostu nie pojawił się w pracy.. bez kłótni, bez bijatyki..

"We were surprised. It was 3:30 on show day on Tuesday and we got a phone call that he wouldn't be there. It's a personal matter."



W prasie pojawiały się również informacje, że w tamtym czasie Richie miał ponownie mieć problemy z alkoholem i narkotykami. Przerwa miała sprawić, że pójdzie on na odwyk, na który Sambora tym razem się nie wybrał. Jon po kilku latach przyznał, że tempo jakie narzucił zespołowi w tamtym czasie było dla niektórych nie do wytrzymania, co wygląda na częściowe przyznanie się do winy.

Richie ze swojej strony tłumaczył swoją rezygnację z trasy z powodu chęci pozostania w domu z rodziną i różnic artystycznych. Początkowo mówił o tym – „Personal Issues”:



Mówił również, że jest otwarty na powrót jeszcze na trasie „Because We Can” tour. Okazało się jednak, że stracił zaufanie Jona na tyle, że było to niemożliwe. Jon powiedział, że przyjęcie go ponownie na tej trasie byłoby nie w porządku w stosunku do Davida i Tico.

Reakcje fanów były różne. Część broniła Richiego obwiniając Jona za tą sytuację, a głównie jego pracobolizm i pójście w gorszą artystyczną stronę. Druga część fanów winała Richiego i jego chęć dalszego promowania solowej płyty i swojej osoby. Wytykano jego słowa o rodzinie w kontekście szybkich kolejnych muzycznych występów i innych projektów typu współpraca z Nikki Lund nad projektem lini ubrań „White Trash Beautiful”. Najmocniej oberwało mu się jednak za sposób w jaki odszedł. Głównym zarzutem było to, że można było odejść z zespołu „po ludzku” przed trasą jak i po jej zakończeniu, a nie na 2 godziny przed koncertem. Niewątpliwie część fanów odebrała to jako cios nie tylko dla zespołu jak i dla fanów.



Dla mnie prawda w tej sprawie leży gdzieś pośrodku. Jon jest pracobolikiem o czym sam mówi i mógł dać zespołowi więcej czasu. Nie musiał się tak śpieszyć z trasami i płytami. Z drugiej zaś strony termin

powrotu był ustalony o czym wspominał Tico. Tico wspominał również, że Jon chciał przyspieszyć powrót, ale po „wiązance” jaką dostał od niego postanowił dotrzymać słowa odnośnie przerwy między trasami. Co więcej powrót był prawdopodobnie opóźniony, aby Richie dokończył promocję swojej trasy (mogą to być tylko plotki, bo powód mógł być oczywiście inny). Pierwotne informacje mówiły o rozpoczęciu trasy w grudniu 2012 roku. Bardzo istotnym elementem tej układanki jest fakt, że kiedy Jon, Tico i Dawid odpoczywali, spędzali czas z rodziną i zbierali siły na kolejne miesiące pracy Richie nie odpoczywał. W tym czasie nagrywał swój trzeci solowy album, koncertował, jeździł po stacjach telewizyjnych w ramach promocji czy też imprezował z nową koleżanką – Nikki Lund. Był to czas w którym Richie przeżywał drugą młodość. Podkreślał w wywiadach, że przed Bon Jovi w każdym zespole był wokalistą i bardzo lubi nim być.



Niewątpliwie przyjemny dla niego okres, ale jednocześnie powodujący, że był bardzo zapracowaną osobą. Kwestia odejścia od Bon Jovi ze względu na to, że ma za mało czasu dla córki przez kolejną trasę i nagrywanie albumu wyszła, gdy dziennikarze dopytywali się dlaczego opuścił Bon Jovi. Faktycznie Richie jak najbardziej mógł zapragnąć spędzać z nią więcej czasu, ale nie mógł winić za taki tryb funkcjonowania w ostatnich miesiącach tylko Jona. Dlatego też uważam, że wina leży po obu stronach i nie chce ani obwiniać ani usprawiedliwiać żadnej ze stron. Tym bardziej, że są to bliskie mi osoby i dały mi wiele niezapomnianych chwil. Myślę, że będą dostarczać mi kolejnych pięknych chwil niezależnie od tego czy będą robić to razem czy osobno.



Osobiście to co wydarzyło się w obozie Bon Jovi wbrew pozorom uważam za naturalny proces wśród tak wielkich zespołów. Osoby te spędzają więcej czasu ze sobą niż z rodzinami. 30 lat to okres w którym muszą powstawać spięcia i wielkie kłótnie. Osoby o dużym ego pokroju Jona i Richiego to osoby, które osiągają wielkie sukcesy, bo ich dążenie do sukcesów, do osiągnięcia rzeczy ponadczasowych motywuje ich do pracy często ponad zdrowy ludzki wysiłek. Istnieje wiele przykładów legendarnych zespołów które w pewnym momencie przeżywały taki sam lub podobny kryzys (The Beatles, Guns' N Roses czy z naszego podwórka Myslovitz). Jak na zespół takiej wielkości, to i tak długo ze sobą wytrzymali.



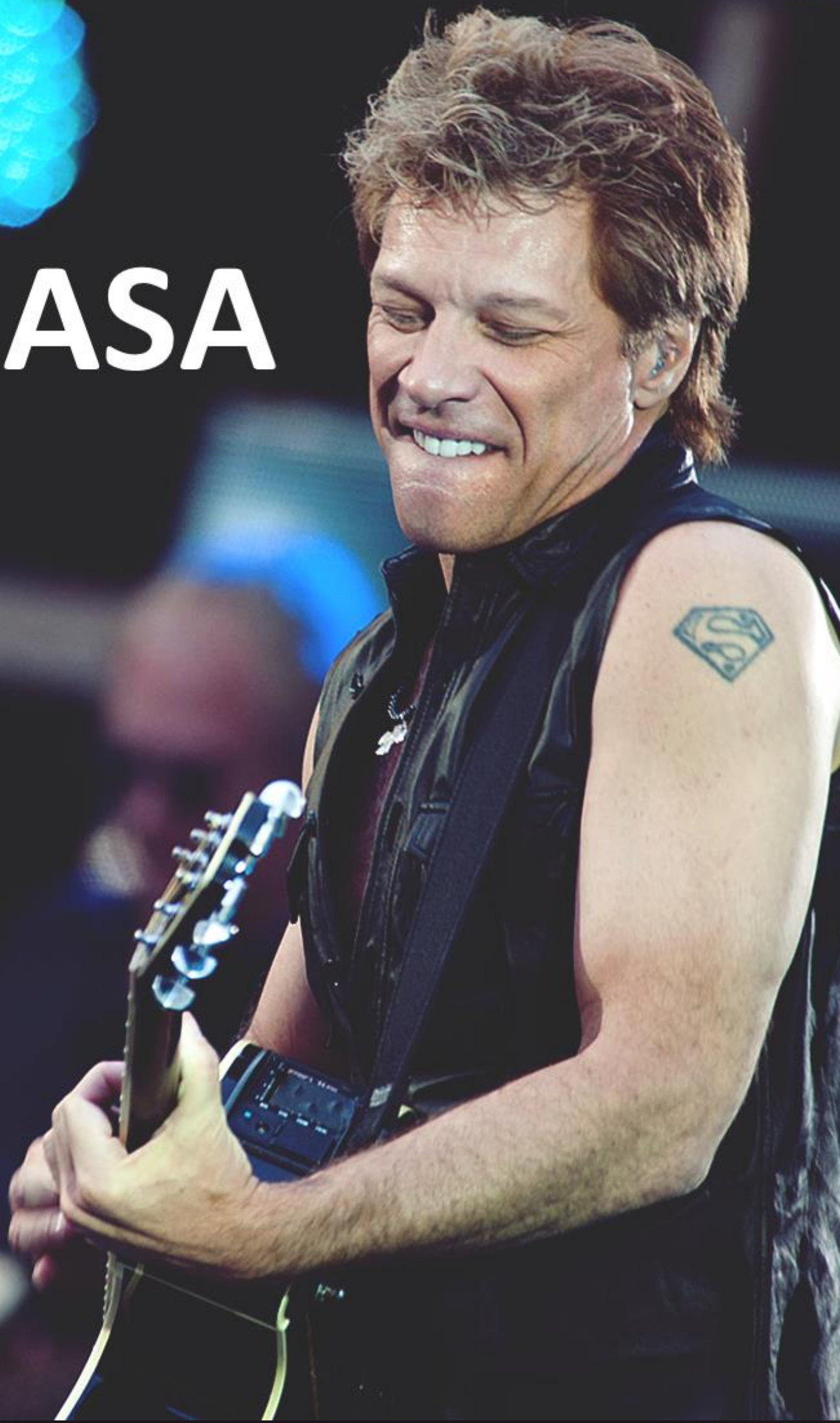
Czy wierze w powrót? Tak. Wszystko oczywiście jednak w rękach Jona. Nie będzie to łatwe bo Richie odszedł w najgorszym dla siebie możliwym czasie. Jest to okres w którym Jon miał problemy rodzinne (przedawkowanie córki), kłócił się z wytwórnią (zapowiadane było zakończenie współpracy) czy nie powiodło się przejęcie zespołu NFL (wielkie marzenie Jona). Jon przeżył ten okres bardzo mocno. Wielu fanów zwraca uwagę, że w tym czasie Jon wyglądał jakby postarzał się przynajmniej o 10 lat, a także poważnie ucierpiał jego wokal z powodu stresu. Jon nie ukrywał, że bardzo go ta cała sytuacja przytłoczyła.. na tyle, że postanowił ponownie (wcześniej w 1991 roku) skorzystać z usług Lou Coxa (psycholog), a do dzisiaj w trasę z Jonem jeździ trener wokalny. Lou Cox zalecił Jonowi potraktowanie nagrywania „This House Is Not For Sale” jako terapii i rozliczenia się z tym okresem.. Myślę, że proces nagrywania albumu i następującej po nim trasy, to okres który zaleczył kilka ran. Nie ukrywajmy jednak, że Richie jeszcze długo będzie mu się kojarzył z jednym z najgorszych okresów w swoim życiu.

Światelko w tunelu i to dosyć spore to wspólny występ przy okazji Rock And Roll Hall Of Fame. Spodziewałem się, że będzie między nimi większy dystans i więcej sztuczności. Uważam, że oboje wypadli jednak bardzo szczerze i z szacunkiem do siebie. Wierze, że był to początek do odbudowania przyszłych relacji. Pamiętajmy, że „czas leczy rany”. Myślę, że 1-2 kolejne albumy powstaną na pewno bez udziału Richiego. Jestem jednak pewien, że nastąpi moment w którym Richie wejdzie z powrotem na stałe w szeregi zespołu dla którego ma tak duże zasługi!





PRASA



Bilety kupują fani z całego świata

Anna Mizera-Nowicka
Gdańsk

Bilety na czerwcowy koncert zespołu Bon Jovi w Gdańsku rozchodzą się jak świeże bułeczki. Organizatorzy imprezy na PGE Arenie wyliczają, że jak na razie, w ciągu miesiąca, sprzedano blisko 10 tys. wejściówek. Kupili je fani z piętnastu państw świata. Póki co najlepiej sprzedają się one w Warszawie, Gdańsku, Poznaniu oraz Gdyni.

- W ścisłej czołówce polskich miast są również Kraków, Łódź, Wrocław, Szczecin, Bydgoszcz, a także Katowice. Zwłaszcza wysoka, bo piąta pozycja Krakowa może nieco zaskakiwać. Małopolskę od Gdańska dzieli spora liczba kilometrów. Ale widocznie na południu Polski mieszka znacząca liczba fanów Bon Jovi - mówi Janusz Stefański z agencji Prestige MJM, która wraz z Areną Gdańsk Operator organizuje koncert.

Organizatorzy imprezy, którą zaplanowano na 19 czerwca przyszłego roku, zdradzają też, że otrzymali już zamówienia



AP PHOTO/RICHARD DREW

To będzie pierwszy koncert zespołu Bon Jovi w Polsce

na bilety również ze Szczecina, Suwałk, Bielska-Białej, Rybnika, a nawet z samego końca Polski - Przemysła.

- To najlepiej pokazuje geograficzny rozmach sprzedaży wejściówek - podkreśla Marek Kurzawa z agencji Prestige MJM.

Spośród fanów zagranicz-

nych na razie najbardziej aktywni są Rosjanie, m.in. z Kaliningradu, Moskwy, Smoleńska, Swietłogorska czy Czerniachowska. Wejściówki chętnie zamawiają też Litwini - głównie z Wilna oraz Kowna. Spore zainteresowanie koncert budzi również

wśród Brytyjczyków. Ale to nie koniec...

- Do Gdańska przyjadą również fani zespołu z Ukrainy, Hiszpanii, Białorusi, Niemiec, Łotwy, Szwecji, Belgii, Francji, Holandii, Finlandii czy nawet ze Stanów Zjednoczonych oraz Australii - chwala się organizatorzy czerwcowego koncertu. - Łącznie wejściówki udało się sprzedać już w ponad 500 miejscowościach.

Gdańska impreza będzie pierwszą okazją do posłuchania zespołu Bon Jovi w Polsce. Do tej pory muzycy w naszym kraju nie występowali. Koncert odbędzie się w ramach światowej trasy „Because We Can - The Tour”, na której nie zabraknie takich miast jak Johannesburg, Sztokholm, Kopenhaga czy Berlin.

W Gdańsku wciąż do kupienia jest przynajmniej 15 tys. wejściówek. - Czasu do koncertu jest jeszcze dużo, bo aż 6,5 miesiąca, więc jeśli już sprzedano 10 tys. biletów, to perspektywy są bardzo dobre - mówi Janusz Stefański.

Ceny zaczynają się od 99 zł.

BON JOVI JUŻ ZA TYDZIEŃ ZROBI SHOW NA GDAŃSKIM STADIONIE

Zagrają na scenie w kształcie cadillaca, zjedzą cały garnek rosółu, a później rozsiądą się na skórzanych kanapach. O koncercie i gwiazdorskich wymaganiach - pisze Ewelina Oleksy

Wielkie odliczanie czas zacząć! Już tylko siedem dni zostało do koncertu zespołu Bon Jovi na PGE Arenie Gdańsk. Godzina 20 w środę, 19 czerwca, zbliża się nieuchronnie, dlatego zarówno wśród fanów, jak i ekipy organizującej show zaplanowała pełną mobilizację. Trzeba się bowiem nieźle postarać, by sprostać nie lada wymaganiom gwiazdy.

Bez noclegu, ale jeść trzeba

W przeciwieństwie do Jennifer Lopez, która występowała na PGE Arenie we wrześniu, zespół Bon Jovi nie będzie inwestował w luksusowe apartamenty w hotelu Hilton. Ani w żadnym innym.

- Bon Jovi przyleci do Gdańska w dniu koncertu i po jego zakończeniu od razu wyruszy w dalszą trasę. Nocleg nie był więc potrzebny - mówi Janusz Stefański z agencji Prestige MJM, która wspólnie z operatorem stadionu organizuje koncert. Przed i po występie trzeba się jednak będzie solidnie posilić. Wczoraj ekipa organizacyjna z Gdańska zaznała się z wymaganiami kulinarnymi gwiazd.

- Kucharze PGE Areny już mają na tablicy korkowej wydrukowaną listę i przygotowują się do zaspokojenia apetytów artysty i jego kolegów. Pracować będą zresztą z kucharzami z ekipy Bon Jovi - mówi Michał Brandt z Arena Gdańsk Operator.

Gar rosółu i iowocowe frykasy

Na liście dań, jakie zażył sobie zespół, jest m.in. rosół z kury, bochenek francuskiego lub włoskiego chleba, sałatka

z grillowanym kurczakiem czy specjalna odmiana grochu. To przekąski, które mają być przygotowane tuż przed wyjściem na scenę. W ramach śniadania kucharze muszą przygotować pieczywo z rodzynkami i angielskie muffinki oraz starte ziemniaki smażone z cebulką. Do tego koniecznie dużo owoców i warzyw.

- Jagody, arbuz, spadź, ananas oraz kantalupa, a więc jedna z odmian melona. Mały

Bon Jovi przywiezie własną pralkę, ale na noc w Gdańsku nie zostanie. Zespół po koncercie rusza w dalszą trasę

talerz z młodą marchewką, sekerem, pomidorkami koktajlowymi oraz sugar snap pea, który jest specjalną odmianą grochu. To tylko niektóre życzenia - wylicza Stefański.

W porze lunchu artyści raczej się będą m.in. zupą z krakersami i sałatkami. Na kolację zażyli sobie ryby: halibuta na parze, opiekane dorsza, steki z tuńczyka, łososia i suma. Przy pierwszym posiłku dnia Jon lubi sobie poczytać; organizator musi zapewnić mu dwie międzynarodowe i dwie lokalne gazety - gorąco polecamy „Dziennik Bałtycki”!

Własna pralka i skórzane kanapy

Na PGE Arenie przygotowanych zostanie 15 specjalnych pomieszczeń - w tym pokoje i garderoby dla muzyków. W każdym z nich musi stanąć



W 2011 r. zespół Bon Jovi zarobił na koncertach 192 mln dolarów. Więcej, bo 293 mln dolarów, zgarnęło tylko U2

kanapa i dwa pasujące do niej fotele. Meble w garderobie limerada muszą być skórzane i ciemne. Artysta do Polski planuje przywieźć własną pralkę i suszarkę. Organizatorzy koncertu załatwienie pralni na miejscu mają więc z głowy, muszą za to przygotować 300 ręczników, ale nie takich jak im się podoba. Wymogi są ścisłe - ręczniki kąpielowe mają być białe, a te mniejsze czarne.

Trzy godziny grania, jeśli nie przeszkodzi alergja

Show trwać ma ok. trzech godzin. W tym czasie fani usłyszą około 25 hitów. Choć lider zespołu zapowiada, że podczas swojego pierwszego koncertu w Polsce nie zamierza się oszczędzać, to na przeszkodzie stanąć może... alergja. To przez jej dokuczliwość zespół musiał skrócić jeden ze swoich ostat-

nich występów. - Jeśli ta sytuacja się powtórzy, założę chyba maskę na twarz i będę prezentował się jak Michael Jackson - żartuje Jon Bon Jovi.

Wielka scena z cadillakiem

Owalna lub kwadratowa scena? Nuda! Bon Jovi zagra na arenie w kształcie... cadillaca. Będzie miał 54 metry szerokości i aż 28 wysokości!

- To gigantyczne przedsięwzięcie. Przy budowie sceny pracuje ok. 150 osób. Sprzęt niezbędny do produkcji koncertu przyjedzie do Gdańska 20 ciężarówkami - informuje Marek Kurzawa z Prestige MJM.

Zanim na tej scenie pojawi się gwiazda wieczoru, jako support zaprezentuje się dobrane wszystkim znany zespół IRA (o godz. 18.30). Spośród kilkunastu propozycji, ekipa Bon

Jovi wskazała właśnie ich.

Zjadą się fani z kilkudziesięciu państw

Bilety na gdański koncert są jeszcze w sprzedaży i cieszą się sporym zainteresowaniem zagranicznych gości. - Najwięcej zagranicznych zamówień pochodzi z Litwy, Rosji, Łotwy, Wielkiej Brytanii i Ukrainy - wymienia Janusz Stefański. - Otrzymaliśmy też zamówienia z Australii czy USA.

Na liście państw, których mieszkańcy odwiedzą PGE Arenę, są jeszcze m.in. Belgia, Niemcy, Hiszpania, Szwecja, Francja czy Irlandia.

Będą kolejne koncerty światowych gwiazd

Operator stadionu, bardziej niż na działalności koncertowej, chce się skupić na tej związanej ze sportem. Nie oznacza

to jednak, że występ Bon Jovi będzie ostatnim tego formatu show na murawie.

- Warto robić jeden - dwa duże koncerty w roku. Już rozmawiamy z managementem trzech artystów, na razie nie zdradzimy jakich, ale podobnej światowej sławy co J.Lo czy Bon Jovi - mówi Borys Hymczak, prezes Areny Gdańsk Operatora. Cały czas można jeszcze kupować bilety na czerwcowy koncert. - Myślę, że dobijemy do sprzedanych 30 tys. biletów - przewiduje Hymczak.

Agencja Prestige MJM w czwartek ogłosi gwiazdę, którą ściągnęła na koncert do Ergo Areny. - Z naszej strony na pewno będzie w Gdańsku ciąg dalszy - zapowiada Stefański.

Ewelina Oleksy
e.oleksy@prasa.gda.pl

Świetna rockowa limuzyna

MUZYKA | Bon Jovi zagra po raz pierwszy w Polsce 19 czerwca w Gdańsku. Teraz dał znakomity show w Wiedniu.

JACEK CIEŚLAK
z Wiednia

Od początku było coś zwariowanego w tym wieczorze. Tępy wiedeńczyk płynął wyjątkowo - nie do wesołego miasteczka, na Prater, lecz w okolice stadionu imienia Firsa Happlea. Konkretnie: na tor wyścigowy Kirsas, bo stadion zbudowany z myślą o Euro-2008, nie pomieściłby teraz 55 tysięcy fanów.

W oddali było widać, jak w zachodzącym słońcu, kręci się najwyższa karuzela Prateru, ale na torze wyścigów konych uwagę przykuwała gigantyczna maska stylowego amerykańskiego samochodu - główny motyw scenograficzny koncertu. W centralnym miejscu głośnika się niklowana, w stylu retro, nazwa, Nie Cadillac. Nie Lincoln. Bon Jovi! Lampy limuzyny były refleksyjnie oświetlającymi estradę, a szyba stanowiła ekran na którym oglądaliśmy muzyków i ich muzyczną podróż przez słoneczną Amerykę.

Wielki optymizm

Koncerty Bon Jovi przypominają występy Bruce'a Springsteena. Kiedy grupa wchodzi na estradę, czas przestaje dla niej istnieć. Gra się starczy sil, do tygodnia. Wiedziakiom trwa dwie godziny-dwadzieścia pięć minut.

Z Bruce'em łączą ich jeszcze niemożliwość do zabicia opty-

mizmu. Choćta od początku do końca koncertu padał deszcz, jego krople nie zaszły radości z twarzy lidera Jona Bon Jovi, bo też nie był to śmiech hełmowodki, malowany tylko szczery. Śmiechem twierdził, że Jon miał dobrą zabawę tym pojedynkiem z siłami natury. Człł się pewnie jak krowboj z film „Wanted Dead or Alive”. A im bardziej deszcz chciał ponosić piątkowy wieczór, z tym większą determinacją krzesłał z gitarą i strun głosowych pozytywną energię.

Rozpoczynająca koncert piosenka „That's What the Water Made Me Play” brzmiała jak dowcipny komentarz. Cały czas pozostawało aktualne hasło przeboju „Base Your Hands”. Wiedeńczyk nie szczędził sił, żeby unosić ręce ponad głowami i mocno wybić rytym hitów.

Cały repertuar został podporządkowany przesłaniu najnowszej płyty „What About Now”, która brzmiała jak oświadczenie prezydenta Baracka Obamy. A irlandzko-afolicki marsz „Because We Can” jak jego refren.

Jakiś komat zabrakło wiary, musiał ją odzyskać, gdy Amerykanie wykamali „Keep The Faith”. Jon przygotował wtedy z grania na gitarze i chwycił marakasy. Zauważaj jest to sygnał do muzycznej zabawy z hitami The Rolling Stones „Sympathy For The Devil”.

Na koncercie w Wiedniu wiara w dobre strony człowieka była tak wielka, że muzycy nie zagrali ani jednej nuty tamtego przeboju Jaggera i



Lider grupy Jon Bon Jovi na estradzie zawsze jest uśmiechnięty, zdjęcie z obecnej trasy koncertowej po Europie

Richardsa o współczucie dla diabła. Zagłębili się własnymi solówkami i wykonali je w porównywalnym stylu. Wiedziaki nie zauważyli nieobrotowości Richiego Sambory, flagowego gitarzysty zespołu. Ale perfekcyjnie zastępowo go w obecnej trasie Phil X.

Religijne wątki pojawiły się jeszcze w balladzie „Amen”. Jednak mniejszy odbiór miała inna - „I'll Be There for You”. Tancernie zabrzmił insyncowy motyw „We Got It Got It On”. Mocno przygotowane do bisów stanowią „Bad Medicine” Kirty Desart i „Live It Up” strumeniami, Jon zaśpiewał „Last Man Standing”, „Have a Nice Day” i „Live It Up a Prayer”.

Szef koncertu

Grają już od 30 lat. Sprzedał 130 mln albumów. Przeszli modę na grunge, britpop

i na metal. Krytycy ich wśmiewają, a fani kochają. Dlatego ich melodyjne przesłanki ciągle gószą w radio i na stadionach. W zeszłym roku grupa zarobiła 60 mln dolarów.

Jestem najstarszy spośród najstarszych - tak lider określił muzyczny status zespołu w niedawnym wywiadzie dla „Telegraph”, przypominając, że jest 19 lat młodszy od Micka Jaggera. I dodał: Kiedy widział, że Britney Spears staje się starszą panią, czuje się naprawdę stary. Czyżwiecie to kokieterys. Jon emanuje siłą, a zawładną ją rodzinnymi, którzy służyli w Marines.

Bórniny się od europejskich grup - tłumaczy Jon. - Uz budowali swoją legendę, mając w tle barziwą historię Irlandii. Dla mnie ważne jest dotwódrzenie rodziców: pracowali ciężko. Starali się iść ich drogą. Czuję się jak

prezydent dużej korporacji. Taka jest największa rzeczywistość rockowych zespołów. Muszę pamiętać o tym, że mam żonę i dawać pracę innym w ciężkich czasach, gdy wiele innych muzycznych „koncernów” droży do ściany. Muszę więc kontrolować biznes, ciąć koszty, inwestować w nowy sposób, zmieniać swoją rolę. Muszę umieć dostosować się do specyfiki naszych czasów.

Symbol czystości pije tylko wino

Jon potrafi walczyć o swoje przedsiębiorstwo. Był jednym z tych, który oskarżył Steve'a Jobsa, szefa Apple i twórcę iPhone'a o morderstwo tradycyjnego modelu muzycznego biznesu.

Jobs postawił na sprzedaż pojedynczych piosenek, ja myślałem o muzyce w kategoriach

całej płyty - mówił. - Mówiąc obronnie uważam, że nie da się sprzedawać tylko kilku roudosiałów albumu. Trzeba oferować całość. My tak robimy. Zmiany wywołane przez cyfryzację są jednak nieodwracalne. Moje dzieci nigdy nie kupią CD. Jedną przesłankę też nie, jeśli nie jest połączona z grą wideo.

Lider Bon Jovi współczuje młodym artystom. Nigdy nie sprzedał 30 mln albumów, co takim zespołom jak nowi, przydarzyć się już na początku kariery.

Jon Bon Jovi jeszcze w jednym jest podobny do Bruce'a Springsteena. Obaj mogą być symbolem czystości. Jon Bon Jovi nie rozwiódł się. Ma czworoletnią córkę. Przesiał palić marihuane, gdy miał 15 lat.

Wiele wino. A kiedy się już napije, tłumaczy ludziom, że nie jestem alkoholiczem, tylko po prostu się upiłem. A to duża różnica - zauważa.

Słynna grupa Bon Jovi 19 czerwca wystąpi w Gdańsku. To będzie pierwszy koncert w Polsce, choć druga wizyta

O Polsce wiem jeszcze bardzo mało

Z Jonem Bon Jovim rozmawia Ola Szatan

„Masz dziesięć minut”. Tym razem moim rozmówcą miał być Jon Bon Jovi, który na chwile zawitał do Londynu w związku z promocją europejskiej części przyszłorocznej trasy koncertowej. „Cześć, jak miła ci dzień?” - usłyszałam w słuchawce telefonu znajomy głos Jona, gdy zgodnie z umową zadzwonił do mnie z Londynu.

Polska. Masz jakieś skojarzenia z naszym krajem?

Pamiętam naszą pierwszą wizytę w Polsce, bodajże w 2000 roku, która była o tyle szczególna, że związana z realizacją krótkiego koncertu Bon Jovi na potrzeby telewizji. Wszystko działo się bardzo szybko, spędziliśmy tu tylko parę godzin. Nie było czasu, żeby coś zobaczyć, więc niestety nie mogę pochwalić się wiedzą na temat naszego kraju.

Fani pamiętają twoje słowa o tym, że chcielibyście przyjechać na duży koncert w czerwcu. No i przyjeździecie, tyle że trzynastego lat później i nie do Warszawy, ale do Gdańska.

(Śmiech) To prawda. Ciężę się, że ta nadchodząca trasa koncertowa będzie miała nareszcie swój przystanek w Polsce i nastąpi to po premierze najnowszego albumu „What About Now”, nad którym wszyscy bardzo ciężko pracowaliśmy przede wszystkim latem tego roku.

Słyszę zadowolenie w twoim głosie.

Tak, bo uważam, że zrobiliśmy kawał dobrej roboty i udało się na nim zawrzeć chyba wszystko, co chcieliśmy. Prezentuje miejsce, w jakim się aktualnie znajdujemy, z jednej strony, mając świadomość zmian, jakie zachodzą na świecie, które zresztą niezmienne nas inspirują, a z drugiej, trzymając się kierunku, charakterystycznego dla naszego bandu. Najnowsza płyta ukaże się wiosną 2013 roku.

Gdański koncert odbędzie się w ramach trasy „Because We Can”. Skąd taki tytuł?

„Because We Can” to tytuł singla z najnowszego albumu. Okazuje się, że najprostsze są najprostsze rozwiązania. (Śmiech)

Nie bywasz tym zmęczony? Liczby mówią same za siebie, w przyszłym roku minie 30 lat, odkąd Bon Jovi funkcjonuje



na scenie, zagraliście ponad 2700 koncertów, jak się szacuje, dla 35 milionów fanów. No tak, po 30 latach można poczuć się zmęczonym. (Śmiech) Ale nam to raczej nie grozi. Granie muzyki jest czymś, co zo-

stałe już w nas na całe życie. I w tym wszystkim równocześnie jest taka potrzeba bycia lepszym, niż było się wczoraj, która bardzo napędza do dalszego działania. Zdaję sobie sprawę, że to pewnie banalnie zabrzmia, ale

my naprawdę jesteśmy szczęśliwymi, że zawodowo możemy zajmować się tym, co najbardziej nas pasjonuje, i zarabiać tym na życie. Zespół Bon Jovi to również drużyna, która nauczyła się przez te wszystkie lata funkcjonować, by wszystko razem sprawnie działało. Dojrzwaliśmy z chłopakami jako grupa, wszystko szło naturalnym rytmem. Nie było w tym żadnego fałszu. Nie silił się na to, żeby być gwiazdą, nie czerpał siły z konkretnych inspiracji tylko dlatego, że akurat w tym momencie było modne. Wydaje mi się, że ta szczytność i naturalność dała nam podstawę do tego, by coś w tej muzycznej branży osiągnąć.

Wszystko fajnie, ale zwykle musi być ktoś, kto ma ostatnie słowo. To zapytam, czy w zespole Bon Jovi panuje pełna demokracja? Pracujemy zespołowo, demokracja jest, ale wiesz...

Lider jest tylko jeden.

(Śmiech) No dobra, w zespole bossem jestem ja, ale w domu szefostwo przejmuję już moja żona.

To porozmawiajmy o żonie. To mało rockandrollowe być

wciąż zakochanym w tej samej żonie i to od tylu lat. Jaki masz klucz do tego, by stworzyć tak udane małżeństwo?

Do dzisiaj go nie odnalazłem. (Śmiech) A tak na poważnie, receptą na dobre i udane małżeństwo jest wzajemny szacunek i zrozumienie dla tego, czym się zajmujemy. Do najważniejszych rzeczy w związku należy ponadto partnerstwo i wyczucie, by nie ranić siebie nawzajem. Wspieracie okazane tej drugiej osobie, świadomość, że niezależnie od tego, co się dzieje, może na ciebie liczyć. Idealną żoną jest kobieta, która kocha jednocześnie jest przyjaciółką. Taka jest właśnie Dorothea. Mam to szczęście, że udało mi się trafić na tę właściwą osobę już za pierwszym razem.

W tym roku skończyłeś 50 lat. Z czego w życiu jesteś szczególnie dumny?

Przyznam, że nie zastanawiałem się nad tym. Ciężę się bardzo z nagród, które otrzymałem, ze Złotego Globu czy nominacji do Oscara. Ale też szybko potem wracałem na ziemię. Bo trzeba było na nowo rozpocząć pracę, myśleć o nowych piosenkach, stawiać sobie kolejne wyzwania. Nie zatrzymuję się w miejscu, bo szkoda na to czasu.



DROGA
DO GDANSKA

DROGA DO GDAŃSKA

Swój przyjazd do Gdańska zaplanowałem sobie już kilka miesięcy wcześniej. Razem z Yannie szukaliśmy najtańszej możliwej oferty. Liczyłem na Polski Bus lub jakiś specjalnie zorganizowany transport. Przy pierwszych próbach znalezienia przejazdu nie było jednak połączenia do Gdańska z firmy Polski Bus natomiast inne opcje były dosyć kosztowne (200 – 300 zł). Los (lub ekonomia) chciał, że 1-2 dni po rozpoczęciu poszukiwań **Polski Bus** wprowadził do swojej oferty przejazd z Katowic do Gdańska. Jak najszybciej zabukowałem sobie bilety zarówno do Gdańska jak i z powrotem. Ceny były jak z bajki:

- Przejazd 18/06/2013 – Godzina 19:00 Katowice -> Gdańsk - Cena: **21 zł**
- Przejazd 20/06/2013 – Godzina 23:15 Gdańsk -> Katowice – Cena: **16 zł**

Przejazd na koncert i z powrotem za 37 zł?? Taniej się nie trafić nie mogło ;) Tak więc 2013-04-12 byłem już szczęśliwym posiadaczem taniuskiego transportu!

Do Gdańska wyruszyłem ze swoich Strzemieszyc ok. godziny 15:45. Wyruszyłem szybko tak, aby w razie jakichś komplikacji z busami można było dotrzeć do Katowic na czas. Wybór daty i terminu wyjazdu był oczywiście dobrany tak, aby zabezpieczyć się przed różnymi wypadkami losowymi. W razie zepsucia autokaru itp. byłby czas na dotarcie do Gdańska na czas. W tym przypadku nie było kompromisu musiałem być na czas ;)



W Katowicach miałem przyjemność spotkać się z ekipą z którą znaleźliśmy się już od koncertu w Lipsku, a mianowicie z Karoliną, Sylwią, Edytą oraz z Yaniem, który na tamten koncert ostatecznie nie dotarł;) Na miejscu poznałem jeszcze dwie inne fanki jadące na koncert – Marzenę i Dorotę, która jak się później okazało jest siostrą mojej koleżanki.

Podróż Polskim Busem nie należy do największych przyjemności, ale jak się ma doborowe towarzystwo to czas leci o wiele szybciej. Rozmowy, planowanie działań czy przeglądanie setlisty odbywającego się w tym samym czasie koncertu Bon Jovi w Berlinie sprawiało, że nie zwracaliśmy specjalnej uwagi na godzinę. Oczywiście nie mogło zabraknąć czarnego humoru typu „Słuchajcie, Jon zszedł ze sceny, koncert skrócony.. chyba noga znowu skręcona”. Czarny humor ma tę zaletę, że potrafi podkreślić atmosferę ;)



Podczas postoju był oczywiście czas na pamiątkowe zdjęcia. Na miejsce dotarliśmy ok. godziny piątej rano. Tam się też rozdzieliliśmy i część z nas poszła do „domu sportowca ROKO”, a część od razu na plażę.



A photograph of the Gdańsk clock tower (Złoty Domek) in Gdańsk, Poland. The tower is a tall, brick structure with a large clock face near the top. The top of the tower is ornate, featuring a dome and several spires. The background is a clear blue sky. The foreground is slightly blurred, showing the tops of buildings and a street lamp.

GD AŃSK

GDAŃSK

Planując wyjazd do Gdańska miałem nadzieję wygospodarowania chwili czasu tak, aby zwiedzić chociaż po części to piękne miasto. Niestety natłok zajęć, ekscytacja koncertem czy zmęczenie następnego dnia po koncercie nie pozwoliły mi zrealizować swoich założeń. Można powiedzieć, że zwiedziłem praktycznie jedynie okolice dworca oraz drogę na stadion spod naszego noclegu. Miłym i charakterystycznym miejscem był budynek na którym wywieszony był ogromny plakat promujący koncert. W dzień po koncercie pozwoliliśmy sobie na skosztowanie miejscowej pizzy, napicia się piwka czy odwiedzenie McDonalda ;)

Takie prawdziwe zwiedzanie Gdańska zostawiłem więc sobie na kolejną moją wizytę w tym mieście.







ZLOT PRZED KONCERTEM

Dzień przed koncertem doszło do umówionego na forum spotkania fanów. Typowy „before” party zawierało z tego co mi wiadomo głównie zwiedzanie knajp i rozmowy o zbliżającym się wielkimi krokami koncercie. Mnie niestety nie dane było być na spotkaniu, ale gdybym mógł cofnąć czas to na pewno bym się na nie wybrał.





PGE ARENA



PGE ARENA

Piłka nożna to jedna z wielu moich pasji. Stadion PGE Arena dane mi było obserwować w TV od samego początku jego powstania. Już sam projekt uważałem za bardzo ładny a zarazem elegancki i do tego świetnie wkomponowany w miejscowość. Był on dodatkowym elementem, który sprawiał, że nie narzekałem na lokalizację koncertu, chociaż dalej od mojego domu nie dało się zorganizować koncertu w naszym kraju.

Stadion z zewnątrz wygląda elegancko i z klasą. Posiada piękny kolor pasujący do otoczenia i do kształtu, który ma imitować bursztyn. W środku również elegancko, prosto, ale funkcjonalnie. Wychodząc na płytę natomiast miałem wrażenie, że... jest on cholernie mały... nie to co w TV. Jest to jednak tylko złudzenie, bo po rozwinięciu flagi (10 x 15 metrów) widać było, jak dużo jest miejsca wokół. Akustyka z miejsc w których stałem, czyli sektor z flagą oraz Diamond Circle pod sceną była jak najbardziej dobra.



Czy stadion ma minusy? Chyba tylko to, że czasami był problem ze znalezieniem WC ;)

PGE Arena to nowoczesny stadion najwyższej klasy i obiekt godny koncertu takiej legendy jak zespół Bon Jovi.





STADION OD ŚRODKA

Dzięki kartom „ekipy technicznej” mieliśmy możliwość wejścia niemal w każdy rejon stadionu. Często przy niektórych pomieszczeniach stała ochrona. W wolnej chwili zrobiliśmy sobie z Arturem obejście po ważnych pomieszczeniach stadionu. Zaprowadził nas poprzez jeden z tuneli do pokoju dowodzenia organizatorów w którym ustawione były komputery i działała ekipa Prestige MJM. Udało nam się również zajrzeć do pokoju w którym miał się pojawić sam zespół. Pokój był już obstawiony ochroną, ale razem ze sprzątaczką udało nam się zerknąć na chwile. Był tam już umieszczony prezent od Artura dla Jona (koszulka reprezentacji wraz z listem).

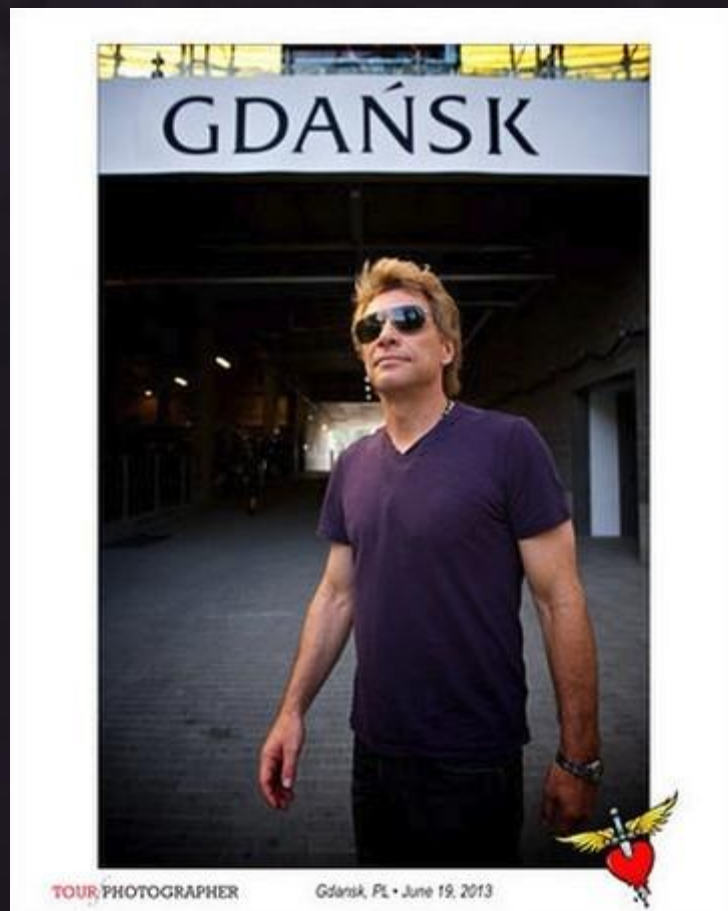


W późniejszym czasie, kiedy na scenie pojawiła się IRA aby przygotowywać się do swojego koncertu udałem się na kolejną wycieczkę. Dotarliśmy (Ja, Kikusia, Sylwia) do miejsca które wyglądało jak stołówka. Okazało się, że widać tam znajome twarze takie jak Hugh McDonald i Phil X. Dzięki dziewczynom udało się ściągnąć do nas Phila X z którym zamieniliśmy kilka zdań i porobiliśmy sobie zdjęcia. Szczerze mówiąc nie wiem dlaczego nie próbowaliśmy wołać Hugh ani dlaczego nie próbowaliśmy poczekać na kogoś innego z zespołu, ale prawdopodobnie śpieszyliśmy się już na koncert. Reszty zespołu nie było bo pewnie szykowali się już do wyjścia na scenę. Oglądając zdjęcia po koncercie widać na nich, że lider zespołu również robił obejście po stadionie i całkiem możliwe, że minęliśmy się z nim w pewnym momencie nie zwracając na niego uwagi.. Naszym usprawiedliwieniem jest to, że osób kręcących się po stadionie było bardzo dużo i nie zwracało się na nich uwagi.



Ciekawym miejscem był oczywiście tył sceny który robi wrażenie. Ja osobiście na scenie się nie pojawiłem, bo bałem się możliwych konsekwencji (wyrzucenia ze stadionu), ale inne osoby z naszej ekipy zaryzykowały. Dzięki temu zdobyły z punktu ekipy technicznej Bon Jovi oryginalne kostki do gitary. Gdy my szwendaliśmy się po stadionie nasz szef - Bodzio lansował się w blasku kamer i udzielał wywiadów stacji TVN. Cztery rozmowy były potem wykorzystane w materiałach odnośnie koncertu.

Sam stadion od środka był utrzymany w bardzo surowym klimacie, co można zauważyć na zdjęciach. Wszechobecne surowe mury może nie wzbudzały zachwytu, ale już sam widok stadionu jak najbardziej robił pozytywne wrażenie. Stadion ten w pełni zasługiwał na taki koncert jaki miał się na nim za chwilę wydarzyć..



SCENA



SCENA

Scena używana na europejskiej części trasy „Because We Can” budziła od początku wiele emocji. Zbudowana na kształt maski „Bucka Electra” z 1959 roku była pomysłem samego lidera Bon Jovi. Oryginalność sprawiała, że duża część fanów z zainteresowaniem wyczekiwała możliwość jej zobaczenia z bliska.

Masywna i nowoczesna scena składająca się z m.in. 102 ekranów video i budowana przez ekipę składającą się z 85 pracowników od pierwszego wejrzenia robiła wrażenie. My jako ekipa techniczna mieliśmy tą przyjemność, że mogliśmy ją zobaczyć w pełnej okazałości z przodu, z tyłu, z boku, z góry, a nawet zaglądnąć za scenę. Widzieliśmy ją zarówno jak była budowana jak i gdy była już gotowa.



Wykonanie jak najbardziej spełniło moje oczekiwania. Wraz ze sceną jaką używali Panowie z U2 na trasie 360* jest to najciekawsza scena jaką miałem możliwość podziwiać na żywo podczas koncertu. Jedynym jej minusem było to, że osoby stojące w Diamond Circle nie mogły się cieszyć w pełni z jej zalet, gdyż nie widać było co się dzieje na górnych ekranach (szyba samochodu). No cóż.. wszystko ma swoje plusy i minusy. Na pewno zapamiętam ją jako ciekawy i charakterystyczny element koncertu.



Na takiej scenie Bon Jovi zagra w Gdańsku

21 maja 2013, 12:53



Podziel się

63



Udostępnij



Bon Jovi zaprezentował już gigantyczną scenę m.in. w Wiedniu

Foto: RENÉ HUEMER

Ma 54 metry szerokości i 28 metrów wysokości. Ogromna scena przypominająca maskę starego Cadillaca powstanie na gdańskim stadionie, gdzie 19 czerwca zagra Bon Jovi.

- Scena jest naprawdę znacząca i bardzo przestrzenna. Kiedy zobaczyliśmy jak wygląda w rzeczywistości, byliśmy naprawdę pod dużym wrażeniem. Mogę wszystkich zapewnić, że to taka scena, przed którą ukłoniliby się nawet Mick Jagger czy Bono. Jestem bardzo dumny z ludzi, którzy nad tym pracowali. Życzyłbym sobie, żebyśmy na tej trasie grali koncerty tylko na stadionach. A wszystko właśnie z powodu tej imponującej sceny – powiedział lider zespołu Jon Bon Jovi, podczas konferencji przed koncertem w Wiedniu w miniony czwartek.

Mają dwie takie same

Scena ma około 54 metrów szerokości, 18 metrów głębokości i 28 metrów wysokości. Jej budowa trwa kilka dni.

- Czekają nas gigantyczne przedsięwzięcie. Przy budowie sceny będzie pracowało około 150 osób – mówi Marek Kurzawa z agencji Prestige MJM, która wspólnie z Areną Gdańsk Operator jest organizatorem pierwszego w Polsce koncertu Bon Jovi.

- Zespół ma dwie takie same sceny, żeby koncerty mogły odbywać się w mniejszych odstępach czasu - dodaje Janusz Stefański z agencji Prestige MJM.

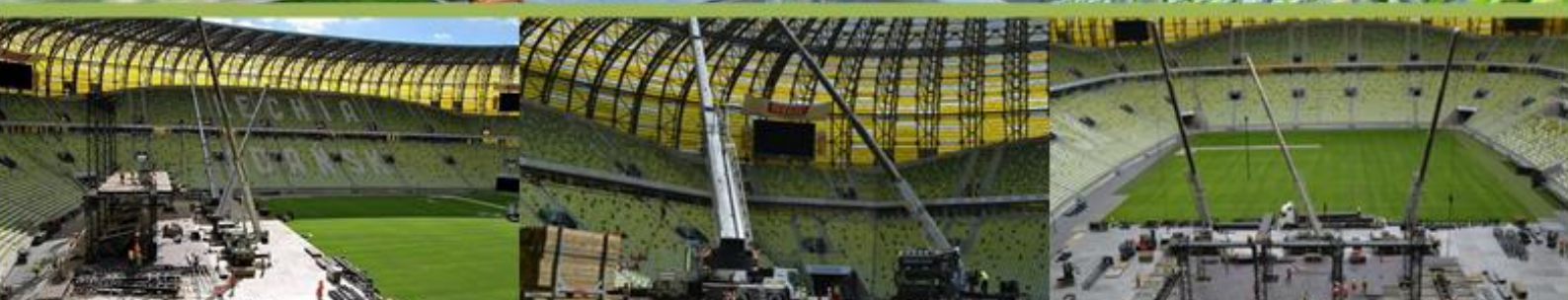
Bon Jovi zagra 19 czerwca na PGE Arena w Gdańsku.

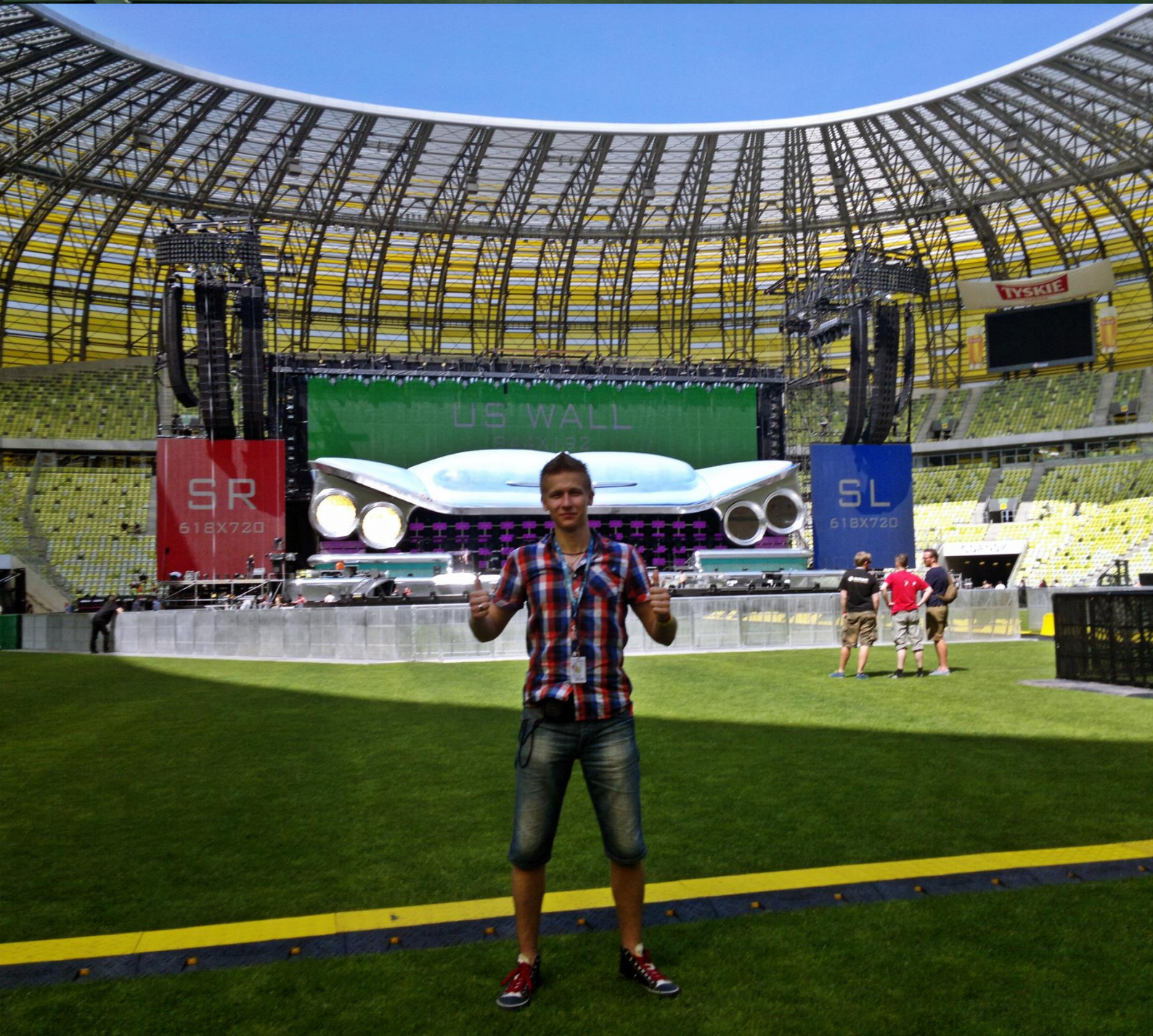


Bon Jovi przyjedzie do Gdańska z własną pralką

1959 BUICK ELECTRA 225











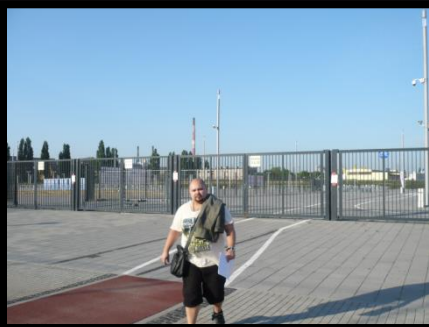
GOOD THINGS COME
TO THOSE WHO WAIT

THANK U

OBSŁUGA TECHNICZNA
KONCERTU

OBSŁUGA TECHNICZNA KONCERTU

Kiedy dotarliśmy do Gdańska i odwiedziliśmy nasz hotel (4:30 rano) niemal od razu udaliśmy się pod stadion. Zdjęcie obok zostało zrobione o 6:15 i faktycznie od tego momentu zaczęła się moja jak i Yanniego praca przy „obsłudze technicznej” koncertu. Rozpoczęliśmy oczywiście od rozwieszania informacji o akcjach.



Po rozwieszeniu i rozdaniu ulotek informacyjnych powróciliśmy do hotelu, aby się zameldować, przebrać i przygotować do koncertu. Nie planowaliśmy wracać do hotelu przed koncertem więc musieliśmy zabrać wszystko co było potrzebne na koncert (bilety, aparat, dodatkowe ulotki informacyjne itp.). Następnie około godziny 10-11 spotkaliśmy się z resztą ekipy technicznej.



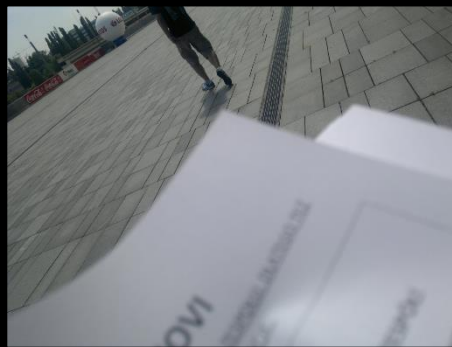
Na „Ekipę Techniczną” składały się następujące osoby:

- Bodzio
- Adrian
- Agata
- Frankie
- Pepe
- Ricky
- Yannie

Każda osoba z ekipy technicznej dostała specjalny identyfikator przeznaczony dla obsługi technicznej koncertu lub dla cateringu (Pepe). Tak naprawdę w dniu koncertu dowiedzieliśmy się ile wejściówek dostaniemy. Na szczęście udało się otrzymać ich tyle ile potrzebowaliśmy. Karty te pozwalały nam swobodnie poruszać się po stadionie i w dowolnym momencie chodzić i wychodzić z terenu stadionu.

Po zebraniu i otrzymaniu od Bodzia wejściówek ustaliliśmy plan działania który obejmował:

- Rozwieszanie informacji o akcjach
- Rozmieszczenie ulotek informacyjnych na sektorze w którym rozwieszaliśmy flagę
- Budowa punktu informacyjnego
- Próba generalna flagi na stadionie
- Informowanie fanów o akcjach
- Rozdawanie opasek
- Podanie koszulki reprezentacji do szatni
- Wywiady



Oczywiście czas przygotowań do koncertu to również czas spotkań z wieloma przyjaciółmi i fanami z całego kraju z którymi dawno się nie widzieliśmy.



UWAGA!!

AKCJE NA KONCERCIE BON JOVI

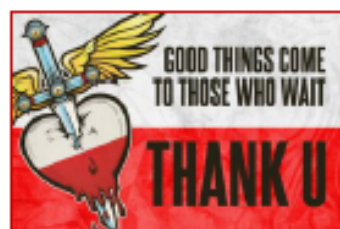
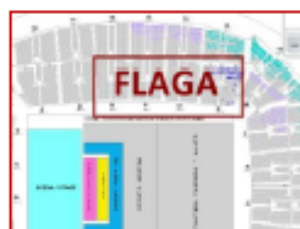
CHCEMY ABY DZISIEJSZY KONCERT BYŁ NIEZAPOMNIANYM PRZEŻYCIEM DLA NAS JAK I ZESPOŁU. DLATEGO TEŻ FANI Z CAŁEJ POLSKI ZORGANIZOWALI SIĘ I PRZYGOTOWUJĄ 2 DUŻE AKCJE:

FLAGA

MAMY PRZYGOTOWANĄ OGROMNĄ **FLAGĘ** DZIĘKI KTÓREJ CHCEMY MILE ZASKOCZYĆ ZESPÓŁ!

Z POCZĄTKIEM **4. UTWORU** (Z REGUŁY „RAISE YOUR HANDS”) ROZWINIEMY FLAGĘ W SEKTORACH:

- Q
- P
- O
- N



**FANI Z POWYŻSZYCH SEKTORÓW PROSZENI SĄ O POMOC W JEJ ROZWINIĘCIU!
ZASKOCZYMY ZESPÓŁ NASZYM ZAANGAZOWANIEM! ;)**

The flag is huge (10x15m) and is to appear in the stands in the sectors of Q, P, O and N, to the left as seen from the stage. If everything goes according to plan we develop both a flag at the beginning of the fourth track, as a rule, it is the song "Raise Your Hands". Flag has already be prepared to develop. Please welcome all people who are in these sectors for help.

BRANSOLETKI

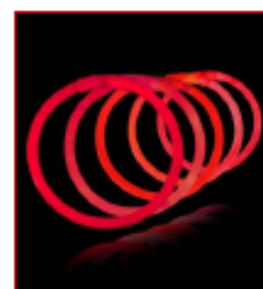
PRZED I W TRAKCIE KONCERTU BĘDIEMY ROZDAWAĆ FANOM MAJĄCYM **BILETY NA PŁYTKĘ** DARMOWE BRANSOLETKI W KOLORZE CZERWONYM.

TUŻ PO ZEJŚCIU ZESPOŁU NA **PIERWSZY BIS** (ZESPÓŁ ZEJDZIE NA CHWILĘ SIĘ PRZEBRAĆ) **ZGINAMY** BRANSOLETKI I CZEKAMY AŻ SIĘ ROZŚWIETLĄ.

GDY ZESPÓŁ WEJDZIE NA SCENĘ NA BIS **PODNOŚIMY RĘCE Z BRANSOLETKAMI DO GÓRY** TWORZĄC TYM SAMYM CZERWONY PAS.

FANI Z TRYBUN PROSZENI SĄ O WŁĄCZENIE W TYM SAMYM CZASIE TELEFONÓW, **PODŚWIETLENIE EKRAŃÓW** I PODNIESIENIE ICH DO GÓRY.

JEŻELI NIE DOSTAŁEŚ BRANSOLETKI NIE MARTW SIĘ, WEJDŹ KOMÓRKĄ NA STRONIE **WWW.BONJOVI.PL/TAPETA.JPG** - TWÓJ EKRAŃ BĘDZIE CZERWONY - PODNIĘŚ WTEDY KOMÓRKĘ!



TYM SAMYM UTWORZYMY NIESAMOWITĄ BIAŁO-CZERWONĄ ŚWIECĄCA FLAGĘ

Several thousand fans assume glowing bracelets on your wrists. Before and during the concert, we're giving away to fans who have their place on the stadium glowing bracelets. Fan club giving away several thousand, but it is worth as much as possible to bring your own - the more the better. All will be in red. The plan is to start at the beginning of the first bracelets encore, where at the same time, the stands are invited to glow mobile phones. We should get a nice effect white and red flag. Please welcome all to participate, and giving bands on and inform about the time when you need to run them. It is important to do this before!



Artur Bogdański
szef polskiego fanklubu Bon Jovi

Prestige



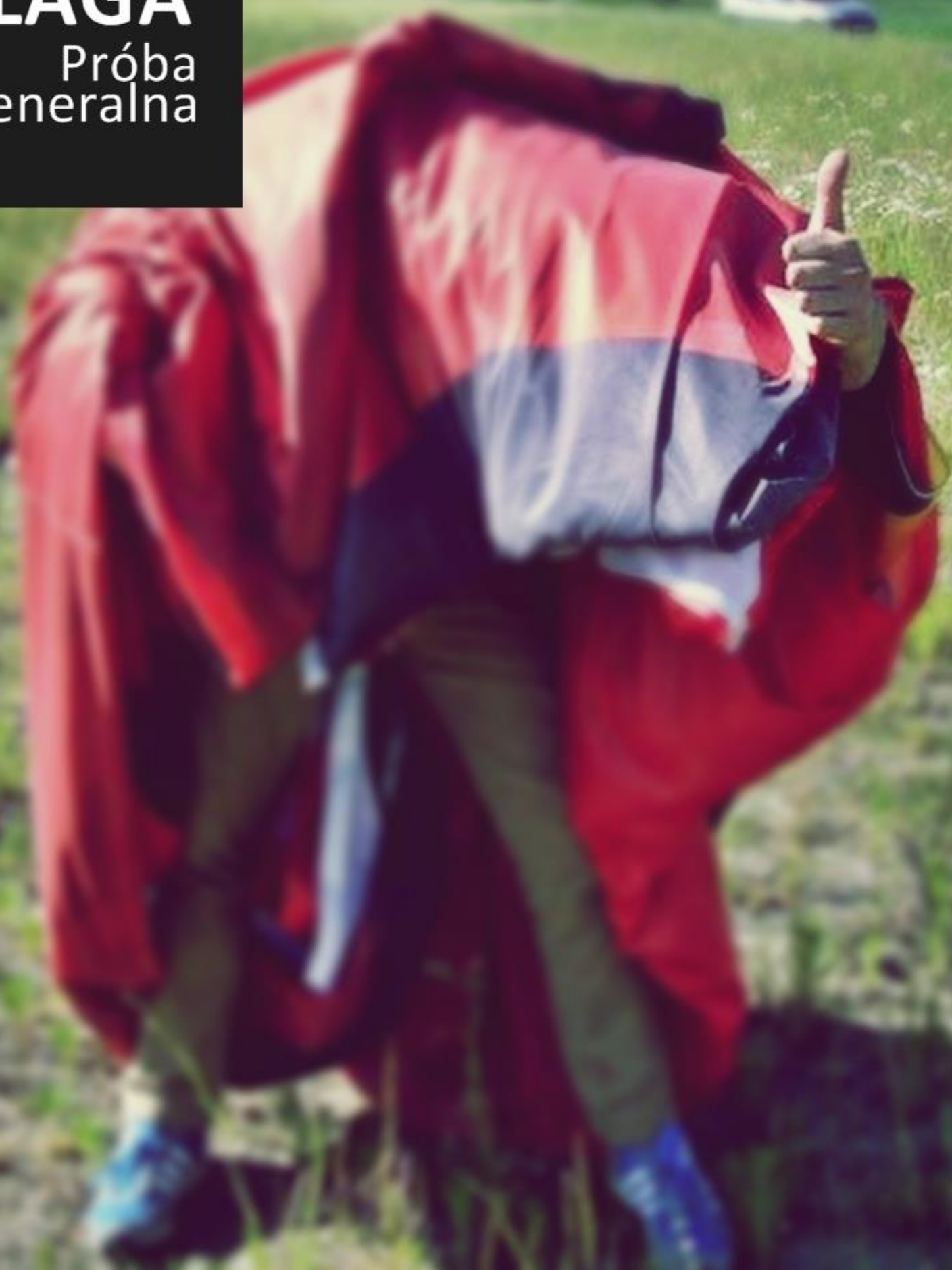
EKIPA TECHNICZNA

Gorączka przygotowań



FLAGA

Próba
Generalna



FLAGA – PRÓBA GENERALNA

Nie ma co ukrywać, że akcja związana z flagą była dla nas największym wyzwaniem i ciążyła na nas największa presja w związku z jej powodzeniem. Akcje z opaskami czy koszulką mogły się totalnie nie udać, ale jakby akcja z flagą się nie udała to część fanów byłaby smutna, a część niezadowolona i narzekania nie byłoby końca.



Dlatego też ważnym elementem była próba generalna w której wybieraliśmy najlepsze miejsce do jej rozwinięcia. Musieliśmy sprawdzić czy nie będzie problemu z jej rozwinięciem i czy po rozwinięciu nie będą nam przeszkadzały jakieś bariery lub inne rzeczy. Kolejnym ważnym elementem było zwiniecie jej tak, aby można byłoby ją szybko rozwinąć. Wybraliśmy najprostszy sposób czyli rozwinięcie z dołu na górę i ustaliliśmy gdzie każdy z nas będzie stał przy jej rozwijaniu. Ja sobie wybrałem lewy-dół flagi.

Próby dokonaliśmy o godzinie 11:20



LOTOS LOTOS LOTOS LOTOS LOTOS LOTOS LOTOS LOTOS



GOOD THINGS COME
TO THOSE WHO WAIT

THANK U





**WYWIAD
OBIE O'BRIEN**



OBIE O'BRIEN
Inżynier dźwięku



Z Obie dane mi było spotkać się w strefie „Diamond Circle” na Gdańskim koncercie. Obiemu przedstawił mnie mój kolega Rafał (Forum - Rafał_ka), który zapowiedział mnie jako najważniejszego polskiego fana. Dzięki Rafał, bo zapewne tak mocna zapowiedź pozwoliła Obiemu na szczere wypowiedzi o rzeczach o których często się nie mówi ;)



Adrian: Powiedz mi Obie czy informacje o Box-secie jakoby miał wyjść w przyszłym roku są prawdziwe?

Obie: Hmm. Wiesz co, nie chcę mówić i obiecywać czegoś co nie jest jeszcze w pełni potwierdzone i ustalone.

Adrian: Ale macie zamiar coś robić, aby ten Box-set się pojawił? Są jakieś wstępne ustalenia?

Obie: Tak. Jak tylko skończymy koncertować i przyjdzie ładna pogoda to będę się zabierał za niego.

Wiesz, jestem dość „leniwy” (uśmiech) i lubię pracować w przerwach na barbecue. Piwko, jedzenie, słoneczko i można pracować (śmiech).



Adrian: No to super. Liczymy na dobre wydawnictwo.

Obie: Wiesz generalnie piosenek – dem jest mało i większość poza tymi z New Jersey umieściliśmy na Box-secie a niemal wszystkie one są i tak dostępne.



Adrian: No tak, ale w słabej jakości.

Obie: No tak, dlatego popracuję nad nimi.



Adrian: Mówisz, że jest mało piosenek, ale Jon niemal przy każdym albumie mówi że nagrali ok. 25 piosenek.

Obie: Tak, tylko to są piosenki napisane i duża część z nich nie jest nagrana nawet w formie demo.

Adrian: Rozumiem. Jednak jest wiele utworów o istnieniu których wiemy jak np. Nothing, Cadillac Man czy 1 wersja This Ain't Love This Is Live, którą Jon tak chwalił. Fani chcieliby je wszystkie usłyszeć.

Obie: Mam je wszystkie u siebie.





Adrian: No tak, ale fani nie (śmiej). Czy nie myślałeś, żeby zrobić listę dem, a fani wybraliby te, które chcieliby, aby znalazły się na Box-secie?

Obie: Myślę o tym, aby wprowadzić jakaś interakcję fanów w ten projekt.

Adrian: Byłoby super.

Obie: Zrobię listę wszystkich dostępnych dem i się będę zastanawiał co dalej.

Adrian: No to czekamy z niecierpliwością na to co się wydarzy. A powiedz mi jeszcze na koniec. Podobno masz zrobione DVD z Central Parku?

Obie: (Chwila zastanowienia) Wiesz co, mam zmiksowane Audio, ale Video nie obrabiałem.



AKTUALNOŚCI

Wywiad z Obie O'Brienem dla bonjovi.pl! 4 komentarze (4)
Data: sobota, 22 czerwca 2013; Autor: Adrian



Tak jak wczoraj obiecywałam przedstawiamy wam wywiad jaki udzielił mi bliski przyjaciel Zona – Obie O'Brien. Pytałam się was również wczoraj kim jest Obie? Jest on nam najbardziej znany jako inżynier dźwięku zespołu i współpracując z Bon Jovi już od ich pierwszych albumów. Wspomaga również zespół w kwestiach technicznych przy trasie.

Z Obie dane mi było spotkać się w strefie „Diamond Circle” na Gdańskim koncercie. Obiemu przedstawił mnie mój kolega Rafał (Forum - Rafał J.), który zapowiedział mnie jako najważniejszego Polkiego fana. Dzięki Rafał, bo zapewne tak mocno zapowiedź pozwoliła Obiemu na szczerze wypowiedzi o rzeczach o których często się nie mówi :) Zapraszam do lektury naszej krótkiej rozmowy:

A – Adrian / O – Obie

A: Powiedz mi Obie czy informacje o Box-secie jakoby miał wyjść w przyszłym roku są prawdziwe?
O: Hmm. Wiesz co, nie chcę mówić i obiecywać czegoś co nie jest jeszcze w pełni potwierdzone i ustalone.

A: Ale macie zamiar coś w robić, aby ten Box-set się pojawił? Są jakieś wstępne ustalenia?
O: Tak. Jak tylko skończymy koncertować i przyjdzie ładna pogoda to będę się zabierał za niego. Wiesz, jestem dość „Jeniwy” (uśmiech) i lubię pracować w przerwach na barbecue. Piwko, jedzenie, słońce i można pracować (śmiej).

A: No to super. Liczymy na dobre wydawnictwo.
O: Wiesz generalnie piosenek – dem jest mało i większość poza tymi z New Jersey umieściłmy na Box-secie a niemal wszystkie one są i tak dostępne.

A: No tak, ale w słabej jakości.
O: No tak, dlatego popracuję nad nimi.

A: Mówisz, że jest mało piosenek, ale Jon niemal przy każdym albumie mówi że nagrał ok. 25 piosenek.
O: Tak, tylko to są piosenki napisane i dają coś z nich nie jest napisane nawet w formie dem.

Adrian: Widzę, że ludzie chcą sobie z Tobą porobić zdjęcia więc wielkie dzięki za rozmowę i miłego dnia życząc!

Obie: Dzięki! Miłej zabawy!







WYWIAD PHIL X



WYWIAD PHIL X



Z Philem X mieliśmy przyjemność spotkać się oczywiście w trakcie koncertu Bon Jovi w Gdańsku. Do spotkania doszło na „stołówce” przeznaczanej dla managmentu Bon Jovi. Nie mogliśmy co prawda tam wejść, ale dzięki dziewczynom – Sylwii i Karolinie (kikusia), które użyły swojego uroku i wdzięku udało nam się „wyciągnąć” Phila na całkiem długą rozmowę tuż przed koncertem. Cała rozmowa toczyła się w miłej i zabawnej atmosferze a ja dziękuję dziewczynom, że wspierały mnie jak brakowało mi słów ;) W wywiadzie pozwolę sobie pominąć kilka naszych prywatnych spraw ;D

A – Adrian / P – Phil

A: Powiedz nam Phil jak Ci się podoba w Polsce?

P: Szczerze to widzieliśmy tylko lotnisko i stadion... niestety nie było nam dane zwiedzać Polski

A: Na tweeterze pojawiają się fotki na których chodzisz po miastach w których koncertujecie. Dlaczego nie zostajecie u nas na dłużej, aby móc zwiedzić Gdańsk?

P: Niestety jest ustalone, że przylatujemy tuż przed koncertem i wracamy zaraz po koncercie do naszej bazy. Dlatego niestety nie mamy czasu na zwiedzanie.

A: Powiedz mi.. Z tego co czytałem nie byłeś wcześniej jakimś wielkim fanem Bon Jovi. Jak widzisz teraz całą sytuację i jak oceniasz zespół z tej perspektywy w której się znalazłeś?

P: Wiesz co – Ja wychowałem się na Slippery When Wet i New Jersey! To były dwa albumy, które bardzo lubiłem i często słuchałem. No a bycie w tym zespole to jak błogosławieństwo! To co się teraz dzieje to dla mnie coś niesamowitego. Praca z Jonem i resztą zespołu to po prostu magia.

A: Phil my jako fani zespołu oczywiście kochamy Richiego, ale wielu z nas pokochało także Ciebie i bardzo dużo osób chciałoby żebyś został w zespole jako drugi gitarzysta jak wróci Richie. Czy to jest możliwe?

P: Myśle, że to nie jest możliwe. Bon Jovi mają drugiego gitarzystę.

A:(Wtrącenie) Ale miejsca na scenie starczy dla waszej trójki. A Jon mógłby tym sposobem używać mniej gitary i więcej się bawić z publicznością.

P: Oczywiście decyduje Jon, ale wiesz.. bycie drugim gitarzystą to nie jest to samo.. kocham być tym pierwszym.

A: Osobiste pytanie i jak nie chcesz to nie odpowiadaj. Jak Twoje relacje z Richiem? Jesteście kolegami?

P: Szczerze to nigdy nie miałem okazji spotkać się z nim i porozmawiać i tak naprawdę nie znam go osobiście.

A:Ok, na koniec zostawmy muzykę i powiedz mi.. miałeś ślub! Oczywiście gratulujemy wam wspaniałego wesela. Na zdjęciach wyglądaliście genialnie, a stroje były niesamowite. No właśnie, ale jak tam żona ;>? Szybko ją zostawiłeś (żart – oboje się uśmiechamy). Dlaczego nie jest teraz tutaj z Tobą?

P: Dzięki (uśmiech). Żona ma się dobrze a impreza była niesamowita. Niestety obowiązki wzywają. Jednak dzięki temu mogę być tutaj i mam nadzieję na dobrą zabawę.

A: My też oczywiście liczymy na świetny i długi koncert. Bawcie się u nas dobrze.

P: Będziemy! Dzięki!

Rozmowa upłynęła w miłej atmosferze, a nam udało się oczywiście zrobić kilka pamiątkowych zdjęć oraz dostać od Phila oryginalna kostkę do gitary ;)



**DAVID
BERGMAN**

DAVID BERGMAN

Z Davidem Bergmanem (fotografem trasy) udało nam się spotkać całkowicie przypadkowo, bo chodząc razem z Bodzio i Pepe po stadionie. David razem z technicznym Richiego Sambory akurat w tym samym czasie zwiedzali stadion. Zamieniliśmy dosłownie z Davidem kilka zdań. Zadałem mu m.in. pytanie czy wie o naszej akcji z flagą. Powiedział, że nie. Wytłumaczyłem mu co planujemy i na której piosence. Dopytał się w którym miejscu się pojawi flaga tak aby mógł być przygotowany do zrobienia zdjęcia.



Po wyjaśnieniu dodałem, żeby oczywiście nie mówił nic reszcie chłopaków, gdyż miała to być dla nich niespodzianka. Odpowiedział, że oczywiście nic nie powie, ale będzie przygotowany, aby zrobić zdjęcie. Owocem mojej rozmowy jest to poniższe - niesamowite zdjęcie Jona na tle flagi ;)







IRA SUPPORT

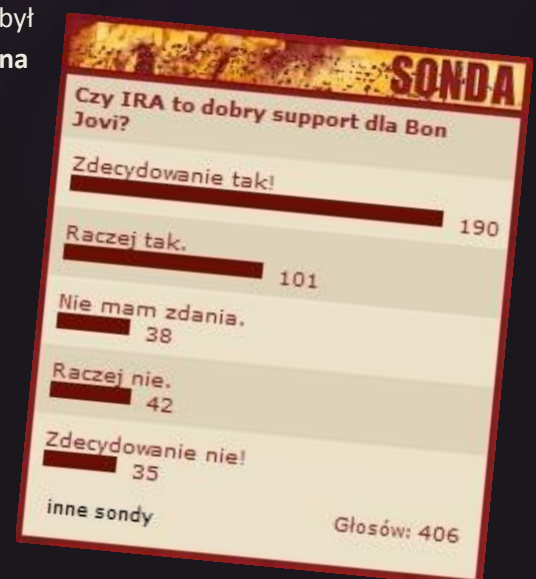


IRA - SUPPORT

Powiem szczerze, że występu IRY nie słuchałem prawie w ogóle. Przyglądałem się im jak robili próbę i nawet miałem kontakt z Arturem Gadowskim gdzie pokazałem mu, że nie słychać jego wokalu. Odpowiedział wzruszeniem pokazującym, że mają jakieś problemy. Szybko je jednak rozwiązali. W czasie samego koncertu IRY zajmowałem się m.in. przekazywaniem biletu o wartości 1 500 zł dla Pippo (Jeszcze raz wielkie dzięki Sylwia). Próbowaliśmy również z Pepe ponownie znaleźć kogoś z ekipy Bon Jovi. Chciałem go zaprowadzić do Phila X aby też sobie zrobił z nim zdjęcie, ale już go nie spotkaliśmy. Udało nam się jednak porobić kilka zdjęć na tle odbywającego się występu.



Sam występ IRY został skrócony w wyniku opóźnień w budowie sceny, co trochę zirykowało sam zespół (głównie Pana Artura). Występ jednak z relacji osób słuchających był dobry i wykonał to co do IRY należało. **Publiczność była rozgrzana i gotowa na przyjęcie gwiazdy głównej.**



Setlista:

1. Intro
2. Mój Bóg
3. Taki sam
4. Uciekaj
5. Mocny
6. Parę chwil
7. Nadzieja
8. Bierz mnie
9. Szczęśliwego Nowego Yorku





BON JOVI KONCERT



THAT'S WHAT THE WATER MADE ME



„Showtime in 5 minutes”.. Obok mnie Bodzio, Pepe i dziewczyna Bodzia. Czas mija nieubłaganie, rozglądam się po publiczności.. JEST DOBRZE, BARDZO DOBRZE!, a widzę, że ludzie jeszcze przychodzą. Udało się! Sam w to nie wierzyłem. Od samego początku mówiłem, że stać nas na 12-15 tys. ludzi na stadionie, a tutaj jest ponad 30 tys.! Prestiż MJM stanęli na wysokości zadania. **DZIĘKUJE!**

Już za moment pojawi się ten moment na który wszyscy czekaliśmy 30 lat? Ja 13 lat... Pojawiają się! Najpierw zespół. Rozgrzewają publiczność intrem aż pojawia się on! Lider jednego z największych zespołów w historii. W końcu u nas na naszej polskiej ziemi!! **Jedno z moich największych marzeń właśnie się spełniło!** Trzeba będzie poszukać nowego ;) Cokolwiek by się stało w tym momencie mogliśmy sobie powiedzieć **UDAŁO SIĘ! BON JOVI ZAGRALI W POLSCE!**



Tyle lat czekania, tyle prób ściągnięcia zespołu do Polski, tyle akcji jak m.in. „Destination Poland”, moja flaga rzucona Jonowi w Dreźnie... w tym momencie wszystko było już nieważne.. liczył się ten moment i uczucie jak spełnia się jedno z moich największych marzeń!

Kawałek lubię i to bardzo. Publiczność w większości również go kupiła. Bardzo dobra i długa rozgrzewka przed resztą koncertu. Zaśpiewać razem z Jonem ulubiony fragment „No rose in the garden” – **coś magicznego.**





YOU GIVE LOVE A BAD NAME



Druga piosenka i pierwszy prawdziwy sprawdzian tego czy publiczność też będzie ważnym elementem całego koncertu. Kilka fragmentów utworu często śpiewanych jest przez publiczność, oczywiście tylko wtedy kiedy jest dobra zabawa. Szczególnie końcówka była dla mnie istotna czy Jon ją skróci czy da nam całą zaśpiewać. Z mojej perspektywy idzie nam od początku dobrze, ale czy Jon też tak dobrze słyszy publiczność jak ja? Zaraz się okaże... „Shot Through The Heart And Your To Blame..”. **Jest! Cała końcówka śpiewana przez nas! A Jon się uśmiecha i krzyczy „Jeeee”!** Wygląda na zaskoczonego i zadowolonego tak głośnym śpiewem! Jestem pod wrażeniem! Unosi rękę w geście triumfu.

Na piosence również ustaliliśmy z Bodziem kawałkiem będzie „Raise Your Hands” to lecimy z flagą, żeby ludzie przypadkiem nie zaczęli jej akcja po prostu nie wyjść.

Na co jeszcze zwróciłem uwagę to fakt iż Oznaczało to jedno – jest cholernie duszno. wytrzyma ponad 23 utwory.



i Pepe, że jak trzecim szybko na trybunę rozwijać bo mogłaby cała

twarz Jona była już cała mokra. Czy da radę? Wierzyłem, że





RAISE YOUR HANDS

O Cholera! Biegniemy na sektor! Na szczęście fani nie chwycili sami za flagę. Informacja mogła być nie dla wszystkich zrozumiała i oczywiście ktoś mógłby chcieć rozwijać flagę nie na czwartej piosence a np. na tym kawałku.



Na szczęście jest wszystko ok.. Flaga leży.. Każdy podszedł do flagi od swojej strony, na dół zeszły jeszcze osoby z trybuny pomagać, których wcześniej nie znałem. W tym miejscu dziękuję im za pomoc. Flaga w ręce i czekamy na następny utwór. . Wszyscy z widocznym napięciem na twarzach okazującym myśli typu - "Uda się czy się nie uda?". Do mnie próbują dobić się myśli sugerujące, że jak zawale to tylko część flagi pójdzie w górę a moja nie. Nie podążam za tymi myślami mówiąc sobie, że dam z siebie wszystko i że się uda!

Póki co trzymam flagę i słucham kawałka. Jestem w szoku bo wydaje się, że cała płyta podnosi ręce w rytm jaki podaje im Jon. Na telebimie duży napis „GDAŃSK”.. coś pięknego! Kawałek wyszedł genialnie. Pięknie było widzieć coś takiego. No a potem ogromne brawa i położenie przez Jona rąk na serce.

Koniec! Podnosimy? Jeszcze nie.. Jon mówi o tym, że to pierwszy koncert i żebyśmy pozwolili mu pokierować! „2,3,4”..







BORN TO BE MY BABY



Jon dał sygnał więc i my zaczęliśmy swoją część przedstawienia. Flaga mocno trzymana w rękach, naciągnięta na ludzi i oczywiście pod naporem ludzi.. wyrwana z moich rąk.. **ale jak ona pięknie się rozłożyła!** I na dole ją ludzie też trzymają! Uda się! Trzymajcie! ;D Flagę udało się rozłożyć tak, że była lekko skierowana w stronę sceny! Jon od razu ją zauważył! Bardzo długo się na nią patrzył, po czym **rozłożył ręce okazując podziw dla nas fanów!** Trzymanie flagi trwało wiecznie. Fani spod flagi spisali się GENIALNIE! Podnosili ręce, co sprawiało wrażenie, że flaga żyje.



Gdy skończył się pierwszy refren, wraz z rozpoczęciem drugiej zwrotki flaga „popłynęła” do góry! Co Jon skomentował dużymi brawami i wielokrotnym wskazaniem palcem na flagę! Gdy oglądam to dzisiaj na video czuję się dumny i szczęśliwy, że tak pięknie to wyszło! Jak się później również okazało Bergman uwiecznił ten moment pięknym zdjęciem o które go poprosiłem przed koncertem ;) Piękne też były brawa jakie dostaliśmy od publiczności jak flaga szła do góry. Akcja została opisana później przez prasę jak i nawet telewizję. Najważniejsze było to, że zespół zobaczył iż czekaliśmy na nich bardzo długo.



Oglądając filmik z tej akcji zawsze mam ubaw jak nasz „Bodzio” biegnie po schodach na górę w trakcie zwijania flagi. Cały dzień na nogach, mało snu, a on biegnie swoją najszybszą 50-tkę w życiu ;) Widać, że człowiek zdrowy jak koń!

Szybkie ogarniecie flagi i powrót z poczuciem ogromnej satysfakcji na swoją strefę, aby dalej oglądać koncert ;)





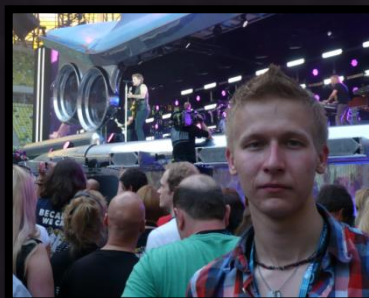
LOST HIGHWAY



Jak tylko usłyszałem początek utworu to miałem banana na twarzy. Jest to jeden z tych znieawidzonych przez dużą część forumowych fanów kawałków, gdzie jak przychodzi do koncertu to większość z nich śpiewa razem z Jonem. Nie dość, że znają tekst na pamięć to jeszcze wkładają w to pełno energii i robią to z pasją. Ja lepszy nie jestem, ale o tym w dalszej części opisu.

RUNAWAY

Kocham ten kawałek i fajnie, że dane mi było go usłyszeć kolejny raz na żywo. Oglądając filmiki widać, że nie tylko ja chciałem go usłyszeć. Uwielbiam reakcję fana na filmiku z jego nagrania Lost Highway/Runaway, który na tekst Jona co będzie następne grane mówi - „Jezu Runaway” , a potem jak brzmia pierwsze dźwięki krzyczy „O kurde!”. Uwielbiam takie smaczki, bo to pokazują jak muzyka może być ważna dla milionów ludzi. Każdy znajdzie swój kawałek dla siebie.



Ja przyznam się szczerze, że jak Jon powiedział „Once Upon A Time” to powiedziałem.. „Livin’? Tak wcześniej?” Dopiero po chwili jak ktoś rzucił z boku „Runaway” przypomniałem sobie, że to przecież historia „Runaway” jest jak bajka. Dzięki niej Jon z sprzedawcy butów czy roznosiciela gazet stał się **Legendą Rocka!**





IT'S MY LIFE

Numer od którego zaczęła się moja przygoda z Bon Jovi i która pewnie zakończy całe moje życie, bo chciałbym, aby zagrano ją na moim pogrzebie (najlepiej za te 100 lat ;P) podczas wielkiej i radosnej imprezy pożegnalnej.

Wracając do kawałka to publika już była mocno rozgrzana i numer nie miał za zadanie poderwania publiki do zabawy jak to czasami się zdarza. Jon się tylko zapytał czy już się rozgrzaliśmy, bo jak nie to ten kawałek to robi! Ulubiony kawałek, w moim kraju, ludzie szaleją na nim... ech... łezka może się zakręcić w oku i pisząc ten tekst właśnie się pojawiła.

A na koniec ogromne brawa od całej publiczności i kolejne podziękowania od Jona dla nas.



BECAUSE WE CAN

No i mamy singiel który został wgnieciony w ziemię przez zdecydowanie większą część fanów na forum. Aż mnie ciekawość zżerała jak to wyjdzie.

Od samego początku publika śpiewa razem z Jonem! A kawałek brzmi nadzwyczaj dobrze. Też nie jestem jego wielkim fanem, ale aż dziw mnie bierze skąd ludzie znają ten numer tak dobrze? No i jeszcze dodatkowo bicie braw w rytm muzyki i machanie rękoma? **Czy to się dzieje naprawdę?** A jako wisienka na torcie odśpiewanie akustycznie fragmentu utworu przez publikę. Brzmi to jak ironia losu co do tego co spotkało numer na forum. Na koniec znowu okrzyk Jona „Jeeeee” potwierdzający, że jest pod wielkim wrażeniem.

Niektórzy fani twierdzą, że podczas piosenki pojawiły się u Jona łzy w oczach... ja nie widziałem, ale byłby to paradoks wzruszyć się z fantastycznej reakcji na piosenkę, która początkowo była tak znienawidzona przez wielu fanów.





WHAT ABOUT NOW

Kolejny nowy kawałek i publika mogła tym razem podziwiać piękne animacje stworzone na potrzeby okładki i trasy. W tym momencie koncertu widać było, że stadion się bardzo mocno zapełnił.



WE GOT IT GOING ON



Typowy imprezowy kawałek. Pisany po to żeby publika się bawiła, ale i żeby Jon mógł poszaleć na scenie robiąc przeróżne wygibasy. Po liderze Bon Jovi widać, że tego dnia był w doskonałej kondycji. Bawi się, szaleję a my razem z nim. No i kultowy już fragment gdzie Jon mówi, że przyjechał aby usłyszeć jak ludzie w Polsce krzyczą!

KEEP THE FAITH

Kolejny faworyt publiczności. Energicznie zaśpiewany w trakcie którego Jon wyskakuje po „Red Bulla”, aby utrzymać tak niesamowitą energię jak dotychczas. Stery za niego przejmują pozostali muzycy. Jak się podobało można określić po porcji braw jakie dostali. Czekałem na ten moment koncertu i tą Rock And Rollową rozpierduchę!





(YOU WANT TO) MAKE A MEMORY

Dwunasty kawałek a my mamy DOPIERO pierwszy wolny numer! Zapowiada się mocno rockowy koncert. Ten kawałek było mi już dane słyszeć 3 razy i wiedziałem, że niestety nie będzie mi dane słyszeć tym samym „Bed Of Roses”.. szkoda, ale trzeba coś sobie zostawić na inne koncerty ;)

Sam numer, który jest faworytem m.in. Pana Leszka Blanika i Artura Gadowskiego został ciepło przyjęty, ale dało się wyczuć jakby publika nie przyszła tu na ballady i czekała na dalszą część Rock N Rolla!

Ja postanowiłem urozmaicić sobie ten numer zamykając na cały okres jego trwania oczy i wsłuchując się piękno tego utworu.



IN THESE ARMS

Na pewno nie jest to lekka, senna ballada, a zazwyczaj w tym momencie lecą jakieś inne wolniejsze kawałki typu Amen czy Bed Of Roses. Czyżby Jon dostał prośbę zrobienia energetycznego show z jak najmniejszą ilością ballad? Nie wiem, ale tak to się prezentowało.

Numer znowu porywa publiczność, a oklaski obijają niemiłosiernie ściany i kopułę stadionu! Dla nas i dużej części fanów chyba najważniejsze było to, że część piosenki Jon dał do odśpiewania Davidowi! Widziałem jak od samego początku fani z przodu pokazywali na Davida i my też razem z nimi. Ucieszyło mnie również to, że dzięki takiemu małowemu fragmentowi spełniały się marzenia naszych rodzimych fanów Davida w tym wieloletniej koleżanki – Bon Joviątko.



CAPTAIN CRASH AND BEAUTY QUEEN FROM MARS

Jak Jon zaczął poszukiwania Capitana Crasha przypomniało mi się, że miałem zrobić konfetti ;/ Niestety w natłoku spraw pominąłem ten element. W każdym bądź razie na fanów można liczyć i pojawiły się osoby, które miały ze sobą przygotowane konfetti ;) Koleżanka z Golden Circle, która nie wiedziała nic o tej akcji powiedziała, że jej się to bardzo podobało a konfetti leciało prosto na nią.

Co do kawałka to oczywiście standardowo popisowy stadionowy numer, na który publika zawsze się nabierze.





WE WEREN'T BORN TO FOLLOW

Jakie ja poczułem zaskoczenie i zdziwienie jak zobaczyłem te balony i piłki! Zabawę zarówno publiczność jak i zespół mieliśmy niezmierną. Powiem szczerze, że jak piłka wleciała na scenę to pomyślałem, że Jon będzie zły, bo to jest oczywiście dla artysty niebezpieczne. Szczęka mi opadła jak on zaczął te piłki kopać?! I to z jaką pasją, z jakim zaangażowaniem!! Nigdy czegoś takiego nie widziałem na żadnym koncercie Bon Jovi jakim byłem czy oglądałem na kompie (a widziałem ich setki).



WHO SAYS YOU CAN'T GO HOME



No i mamy kolejnego „faworyta” naszego forum. Jeden z ostatnich dużych przebojów zespołu również i u nas sprawdził się doskonale. Jak Jon może wyrzucić z setlisty kawałek przy którym bawi się znakomicie tyle publiczności i to kawałek, który dostał ich jedyną Grammy do tej pory ;D

ROCKIN ALL OVER THE WORLD

Pierwszy cover i dla mnie duże zaskoczenie. Wiedziałem, że go grają, ale jakoś nie pamiętałem o nim. Wypadł wyśmienicie. Byłem pod wrażeniem zabawy trybun. Wyskakałem się na nim porządnie. To jest jeden z tych kawałków, które kojarzyłem z Bootlegów z lat 90tych i nigdy nie sądziłem, że go usłyszę na żywo.



I'LL SLEEP WHEN I'M DEAD & START ME UP

Kolejny przykład na to jak się Jonowi u nas podobało. Klaskanie, a potem zmiana tempa klaskania czym mnie zaskoczył (zazwyczaj nie zmienia tempa). No i to jest ten kawałek o którym wspominałem wcześniej, że normalnie go nie trawie, a jak przychodzi do koncertu to dre ryja razem z Jonem. I tak było w tym przypadku.



A „Start Me Up” to kolejny dobrze wkomponowany cover podczas którego Jon tym razem może się wcielić w swojego idola Mika Jaggera.



BAD MEDICINE

Druga pod rząd piosenka za którą normalnie nie przepadam, a która wypada świetnie na żywo. Z tego utworu zapamiętam najbardziej piątkę jaką udało mi się przybić Jonem! Jadąc na koncert myślałem co zrobić, aby w końcu mi się to udało... W pewnych momentach kieruję nami instynkt, podświadomość i po prostu wiesz co robić..



Jest więc ten moment koncertu kiedy Jon wchodzi na catwalk.. Udaje się z lewej strony sceny dlatego od razu idziemy do prawej strony (Ja, Bodzio, Pepe). Przedemną barierką.. Poprawiłem ją sobie bo trochę odstawała, a jak poprawiłem to zrobiło się bliżej wybiegu ;D Miejsce było wręcz idealne. Ochroniarz spojrzął się tylko na mnie, ale zaraz odwrócił się w inną stronę.. Plan miałem taki, aby oprzeć się o barierkę i wyskoczyć jak najwyżej z wyciągniętą ręką. Idzie Jon... Tylko żeby się nie odwrócił tyłkiem!.. Idzie, ale cholera przyspiesza! Nie ma bata zrobię to choćbym miał wylecieć ze stadionu! Idzie, wyskok, Jon to zauważa i lekko schyla rękę i **JEEEEEEEEEEEEEEEEEST! Piątka jak nic!! Idealna!** Padam a za mną Bodzio się cieszy i okazuje się, że oboje mu przybiliśmy piątkę. Najpierw ja a zaraz potem Artur ;D Obejmujemy się ciesząc się i krzycząc ze szczęścia. Potem na pamiątkę sobie zdjęcie zrobiliśmy, ale na tym kawałku nie liczyło się już nic innego jak spełnione jedno z drobniejszych marzeń!

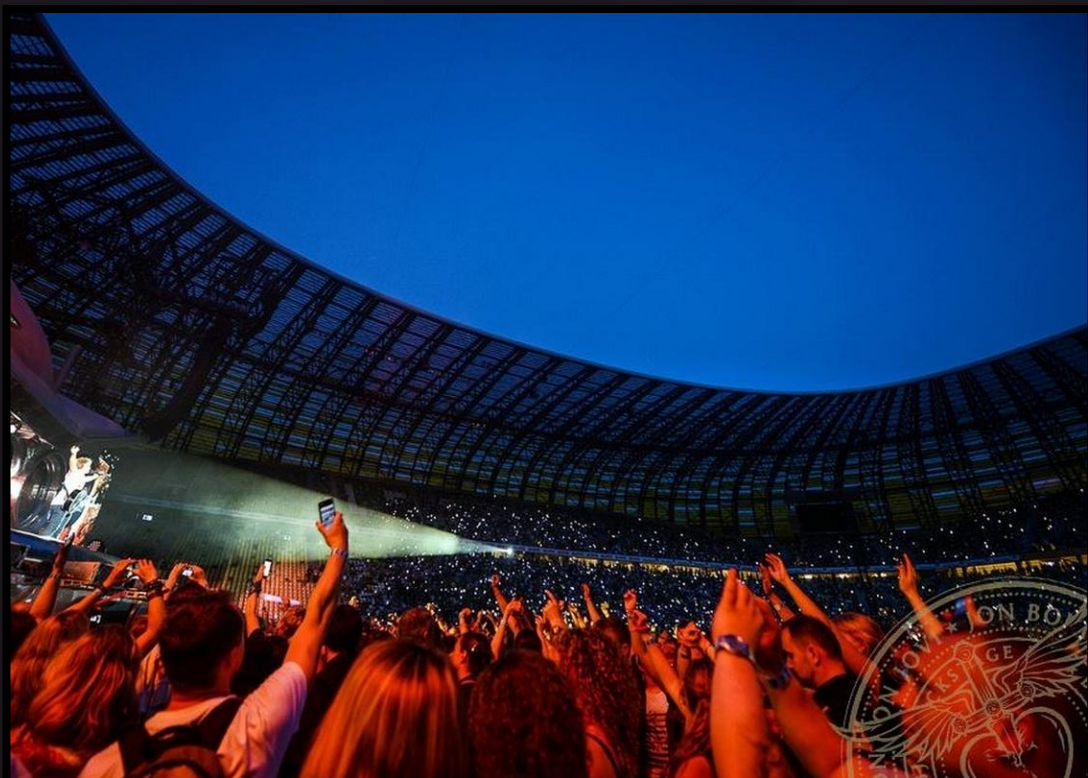
Po dokończeniu piosenki zespół zszedł na chwile... teraz była chwila prawdy dla pozostałych dwóch wielkich akcji..





PRZERWA - BIS

Podczas przerwy zaczęły pojawiać się wśród fanów stojących na płycie świecące opaski. Niestety nie dało to zamierzonego efektu wielkiej biało-czerwonej flagii. Powodów dlaczego tak się stało jest na pewno kilka. Zdecydowanie było zbyt jasno. Zakładaliśmy, że bis będzie grany w momencie gdy zapadnie już zmrok, a niestety było bardzo jasno. Dużym problemem była słaba trwałość opasek. Łamały się całkiem niechcący w trakcie koncertu. Nawet moja trzymana specjalnie z boku w trakcie bisu była już zużyta. Ludzie również zapominali o tym kiedy mają być użyte (lub może wierzyli w ich długowieczność) łamiąc je wcześniej. Dlatego też efekt nie był tak spektakularny jaki sobie wyobrażaliśmy. Dużo lepiej od płyty wyglądały mocniej świecące się trybuny. Nasza akcja została oczywiście zauważona przez Jona, ale o tym za chwilę...



SOMEDAY I'LL BE SATURDAY NIGHT

Światła i opaski się świecą a my w naszym gronie zastanawiamy się.. wyjdzie w naszej koszulce reprezentacji czy nie? To był ostatni moment na to, aby się w niej pojawił i ja szczerze w to wierzyłem! Gdy skończył się muzyczny przerywnik a zespół wyszedł grać Someday wiedziałem, że ta dłuższa nieobecność Jona może być spowodowana zakładaniem naszej koszulki... czekamy, czekamy.. **IDZIE! Z ORZEŁKIEM NA PIERSI!!!!!!!!!!!!!!**



Ta chwila utkwi mi w pamięci na zawsze. Cały stadion oszalał z radości, a Artur wpadł w ekstazę.. Skakał, darł się, cieszył się, a my razem z nim ;D Wszystkie 3 akcje zakończone sukcesem!!

Na Someday mocno czekał Pepe i razem z nim zaśpiewaliśmy cały numer od początku do końca. W trakcie utworu oczywiście nie mogliśmy uwierzyć, że udała się nam również ta akcja – Koszulka reprezentacji!



W trakcie piosenki, ze sceny na płytę leciało czerwone światło, co razem z opaskami i telefonami dawało nam zamierzony efekt biało-czerwonych trybun.

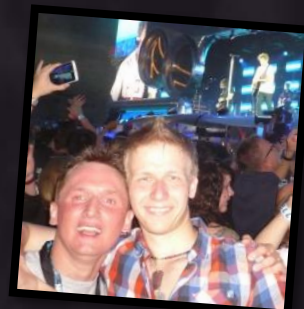


WANTED DEAD OR ALIVE



Po „Someday I’ll Be Saturday Night” Jon rozmawiał jakiś czas z Philem i wydawało mi się, że dokonują zmiany, aby „Wanted” zagrać właśnie teraz kiedy trybuny świecą telefonami. Na setliście „Wanted” jest jednak w tym samym miejscu. Nie wiadomo oczywiście czy nie było jakiś umówionych wcześniej planowanych w niej zmian bo wyglądało to jakby mieli grać teraz coś innego.

Jon przed rozpoczęciem **przeprosił, że zajęło im przybycie do naszego kraju 30 lat.** Numer który bardzo mocno kojarzy się z duetem Jon & Rysiek wypadł nadzwyczaj dobrze bez Richiego. Co prawda to nie to samo, ale Phil dał z siebie wszystko i kawałek brzmiał naprawdę dobrze.



Oprócz świateł najpiękniejsze było to, że Jon pozwolił zaśpiewać nam **całą 1 zwrotkę i refren!!** Nie wierzyłem, że jest to w naszym kraju możliwe, abyśmy mogli zaśpiewać ten kawałek bez pomocy Jona! **Byłem z nas dumny!**

Fajnym akcentem tego kawałka również było to, że Jonowi pękła struna i dokończył piosenkę bez charakterystycznego zakończenia. Dla fanów jest to prawdziwy rarytas ;)





HAVE A NICE DAY

Z wykonania tego utworu zapamiętam 2 rzeczy. Pierwszą były latające po całym stadionie buźki, a druga to pomyłka Jona w drugiej zwrotce. Ewidentnie zamiast „Let Me Be The First..” zaśpiewał ponownie „Mama, Can You..”, a zespół śpiewał normalnie co spowodowało małe zamieszanie w utworze. Potem Jon powrócił do właściwego tekstu.



SUPERMAN TONIGHT

Gdy zespół zaczął grać wstęp to nie załapałem od razu co to jest. Okazało się, że „Superman Tonight”. Fajnie, bo bardzo lubię ten utwór. Mogłem zamknąć oczy i wsłuchać się w muzykę płynącą ze sceny. Dla mnie to była perełka z mojego ówczesnego TOP10 zespołu ;)

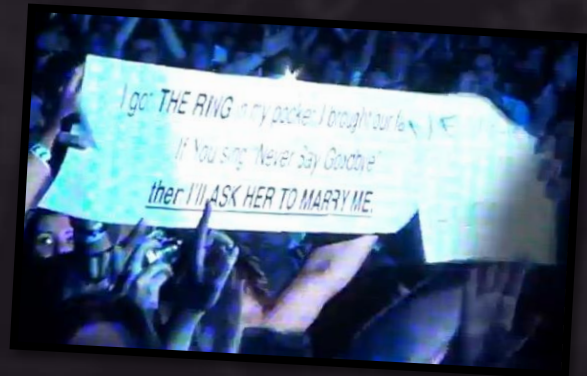




NEVER SAY GOODBYE

Kolejny ważny moment tego koncertu. Kiedy Jon zaczął grać intro to znowu nie wiedziałem co to jest, ale ktoś rzucił „Never Say Goodbye” i już było wszystko jasne. Zaraz po rozpoczęciu Jon kazał skierować kamerę na faceta sprzed sceny (z którym rozmawiałem swoją drogą przed koncertem ;)). Na telebimach ukazał się napis „I got **THE RING** in my pocket. I brought our families. If You sing „Never Say Goodbye” then I'll **ASK HER TO MARRY ME**”...

Trybuny zaczęły klaskać, a facet po chwili uklęknął i poprosił dziewczynę o rękę. Dziewczyna oczywiście zgodziła się a wszystko to przy nieustających oklaskach publiczności! Piękny moment, który sprawił, że Ja sam się wzruszyłem i oczy mi się zeszkliły! Na zakończenie para dostała brawa od Jona. Ja sobie mogę tylko wyobrazić jak magiczny moment był to dla nich obojga..



LIVIN' ON A PRAYER

Kiedy usłyszałem dźwięki akustycznego Livina to wiedziałem, że moje marzenie dobiega końca. Może jeszcze jedną piosenkę uda nam się wyblagać, ale ta może być ostatnią..

Co tu dużo mówić „Livin' On A Prayer” jest stadionowym killerem. Najpierw część akustyczna i stadion rozbrzmiewa na cały regulator. Nie wiadomo skąd ludzie biorą tyle energii w tym momencie. Moje gardło już dawno wysiadło, ale jeszcze katuję się aby wydobyć jakieś dźwięki. Na stadionie zrobiło się tak głośno jak chyba jeszcze nigdy w tym miejscu. Ludzie skaczą, śpiewają, klaszczą, szaleją. Cały stadion jest jak jedna rodzina.



Również na tej piosence Jon pojawił się na catwalk, no i również tutaj zapragnąłem przybić z nim piątkę. Jednak kiedy się do nas zbliżył odwrócił się tyłkiem i śpiewał do publiczności po drugiej stronie. Przez myśl przeszło mi żeby klepnąć go w tyłek, ale z drugiej zaś strony pomyślałem, że wyjdzie gejowo ;D co innego gdyby zrobiła to dziewczyna;] Moment zawahania sprawił, że szansa na minęła, ale mimo wszystko wyskoczyłem i dotknąłem jego nogi ;)

Na koniec jeszcze kapki Jona z piłką i wykopanie jej w publikę oraz podniesienie stanika, który odrzucił do mojego kumpla Yanniego ;D Oczywiście publiczność skomentowała sytuację spontanicznym brechtem. Jon się z nami pożegnał, ale nie daliśmy mu odejść. **Nasze ogromne brawa, krzyki i gwizdy sprawiły, że pokazał pytająco – jeszcze 1 i idziemy?** Umowa wydawała się być zawarta. Pozostawało jedynie zagadką co zostanie zaśpiewane...







ALWAYS



Szczerze i z ręką na sercu mówię, że jest to numer na który najbardziej tego dnia czekałem. Na koncercie w Stuttgarcie nie miałem żadnych próśb i wszystko co dostałem mnie cieszyło. W Lipsku chciałem cholernie „These Days”, ale z Jonem na wokalu i dostałem. W Dreźnie chciałem „Something To Believe In” i dostałem ją! a na dodatek Jon zaśpiewał „Undivided”! Tutaj czekałem na „Always” i nie mógł sobie Jon wybrać lepszego momentu na zaśpiewanie tego numeru ;)

Byłem w tym momencie szczęśliwy, wszyscy znajomi wokół mnie również, a Pepe się popłakał ze wzruszenia. Razem odśpiewaliśmy całe „Always”. Nie będę się rozpisywał, bo i tak nic nie odda tego co wtedy czułem. A czułem, że te 13 lat czekania oraz pracy na rzecz zorganizowania koncertu i promocji zespołu właśnie w tym momencie zostały uhonorowane.. w najpiękniejszy możliwy sposób..





„Always”, „Flaga”, „Światła”, „Koszulka Reprezentacji”, „Piątka z Jonem”, „Piłka kopnięta do mnie przez Jona”, „Zabawa Jona z piłką”, „Oświadczyń”, „Wejściówki Obsługi Technicznej”, „Rozmowa z Philem X”, „Znaleziona kostka Hugh”, „Rozmowa z Obie”, „Kostka od Phila X”, „Bilet o wartości 1,5 tys. zł”, „Rozmowa z Bergmanem i prośba o zrobienie zdjęcia flagi” no i oczywiście spotkanie dziesiątki bliskich mi osób z którymi połączyłem się dzięki miłości do muzyki Bon Jovi... brzmi jak bajka... bo to tak naprawdę była bajka, która ciągnęła się od pierwszego usłyszenia w radiu „It's My Life” do dnia koncertu. Od tego dnia zaczynam pisać również inną bajkę i mam nadzieję, że chociaż po części tak niezwykłą jak ta która się właśnie zakończyła.

Adrian 19.06.2013

**"30 lat zabrało nam, żeby tu przyjechać.
Nie wiem, czemu tak długo. Zobaczymy
się jeszcze, na pewno tu wrócimy"**

Jon Bon Jovi



II OGÓLNOPOLSKI ZLOT FANÓW
BON JOVI
(AFTERPARTY)





Patronat



Polecamy



Fanklubowe koszulki na koncert w Gdańsku!

Start



YouTube Embed

Zapraszamy na Zlot!

Klub muzyczny Parlament, JoyEvent.pl (www.joyevent.pl/) oraz Always - Bon Jovi Fanklub (www.bonjovi.pl/) prezentują:

II Ogólnopolski Zlot Fanów Bon Jovi! - 20 czerwca 2013 r. w Gdańsku - dzień po koncercie Bon Jovi na PGE Arenie!

Na początek naszej imprezy, dwa niesamowite koncerty:

DuoAcoustic (www.duoacoustic.art.pl/ / www.facebook.com/DuoAcoustic/):

DuoAcoustic to projekt, który łączy w sobie przemyślane, akustyczne aranżacje największych przebojów z dziedziny muzyki rockowej, ambicję w doborze repertuaru oraz przede wszystkim dobrych muzyków i profesjonalne wykonanie. Usłyszycie w ich wykonaniu coś, co wzbudzi w Was pociąg do muzyki głębszej i ciekawszej od tej, którą słyszymy na co dzień w stacjach radiowych. Repertuar DuoAcoustic opiera się na utworach bardziej i mniej znanych wykonawców, zarówno współczesnych, jak i tych sprzed lat. Znajdą się tam kawałki żywe, które z pewnością poruszą niejedną ospałą nogą, jak również spokojne dźwięki refleksyjnych ballad.

Bon Jovi Tribute Band:

Na scenie klubu Parlament wystąpi specjalnie dla Was zespół, który już od dłuższego czasu pasjonuje się muzyką Bon Jovi. Warto zobaczyć ich w akcji! Więcej informacji wkrótce :).

A zaraz potem:

"Odlotowe Czwartki" (<http://www.parlament.com.pl/index.php/odlotowe-czwartki/>):

Odlotowe czwartki z największymi gwiazdami lat 60, 70, 80, 90 dla uczestników czwartkowych imprez oprócz wspaniałej zabawy czekają wyjątkowe promocje w barach. W trakcie czwartkowych obowiązuje jedna naczelną zasadą: Gramy tylko największe hity! Jeżeli uwielbiasz bawić się przy największych przebojach ostatnich 4 dekad i nie obce są Ci sylwetki takich artystów jak: Michael Jackson, Tina Turner, George Michael, Kylie Minogue,

Facebook

Znajdź nas na Facebooku



II Ogólnopolski Zlot Fanów Bon Jovi

✓ Lubię to! Lubiś to.

Ty i 157 innych osób lubicie obiekt II Ogólnopolski Zlot Fanów Bon Jovi.



Nasze wiadomości

BON JOVI

AFTERPARTY

II OGÓLNOPOLSKI ZŁOT FANÓW BON JOVI



II Ogólnopolski Złot Fanów Bon Jovi

158 osób lubi to · 8 osób o tym mówi

✓ Lubisz to!



Rozrywka
II Ogólnopolski Złot Fanów Bon Jovi! - 20 czerwca 2013 r. w Gdańsku - dzień po koncercie Bon Jovi na PGE Arenie!



158



Informacje

Zdjęcia

Osoby, które to lubią

Wydarzenia

Wyróżnione ▾

Status Zdjęcie / film Oferta, wydarzenie +

Co ciekawego porabiałeś?

II Ogólnopolski Złot Fanów Bon Jovi udostępnił(a) status użytkownika bonjovi.pl.
Poniedziałek

Koncert w Gdańsku coraz bliżej! Mamy więc dla Was informacje, na które długo czekaliście. Dokładne instrukcje dotyczące akcji fanowskich, które planujemy zorganizować podczas koncertu oraz presspack, który przygotowaliśmy dla mediów oraz dla Was - fanów.

FLAGA:

Flagę zaprojektowali sami fani: Sebastian „Yanni” Griszek oraz Filip „Damned” Lubaszewski. Flaga jest ogromna i ma pojawić się na trybun... Zobacz więcej

Lubią to! · Dodaj komentarz · Udostępnij

2 osoby lubią to.

Napisz komentarz...

47 osób zobaczyło ten post

Promuj post ▾

II Ogólnopolski Złot Fanów Bon Jovi udostępnił(a) link.
9 czerwca

14 Znajomi
Lubi: II Ogólnopolski Złot Fanów Bon Jovi



Udostępnij tę stronę swoim znajomym

Ostatnie posty innych użytkowników

Pokaż wszystkie

Jakub Woźniak
Heard the news?
4 · 5 listopada 2012 o 11:21

Agnieszka Spychała
@ Mała garstka ode mnie. Wrzućcie, co macie! :) <https://p...>
1 · 22 sierpnia 2012 o 08:19

Aga Ta
@ Photos - Google+
1 · 19 sierpnia 2012 o 18:16

Artur Bogdański
@ TVN24: <http://www.tvn24.pl/zdjecia/i-ogolnopolski-zlot-f...>
1 · 16 sierpnia 2012 o 13:54

Artur Bogdański
@ Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do oglądania p...
9 sierpnia 2012 o 19:57

Więcej postów ▾

Aktywność
Niedawne

2 OGÓLNOPOLSKI ZLOT FANÓW BON JOVI

Bardzo żałowałem, że nie mogłem uczestniczyć w I ogólnopolskim zlocie Bon Jovi. Wiem ile tamten zlot kosztował energii Artura i osób, które mu pomagały. Chciałem się też spotkać wtedy z osobami z forum z którymi do tej pory nie udało mi się widzieć osobiście jak np. Pepe czy zobaczyć znowu jak np. Marcia. Tym razem pojawiła się idealna okazja, aby drugiego zlotu nie pominąć. Zlot następnego dnia po koncercie Bon Jovi był idealnym terminem..



Pamiętam jak Artur dzwonił do mnie i pytał się, kiedy robić zlot i ja miałem dwie propozycje. Pierwsza to nocny zlot zaraz po koncercie, tak aby mogło w nim uczestniczyć jak najwięcej fanów. Drugim pomysłem był zlot na następny dzień, ale ta opcja była obarczona tym, że dużo osób może się rozjechać po kraju. Ci co jednak by przyszli mieliby szanse zebrać siły na druga z rzędu zabawę. Artur odrzucił od razu pierwszą propozycję, ze względu na to, że po koncercie ludzie będą zbyt wypompowani na dalszą zabawę. Została więc druga opcja.

Zlot odbył się w centralnym punkcie Gdańska, bo niedaleko dworca, a mianowicie w klubie „Parlament”. Impreza zaczęła się o godzinie 19tej a wstęp na imprezę był wolny. Artur wszystko zorganizował z innymi redaktorami strony za co jestem im pełen wdzięczności.

Oficjalnie wszystko miało się zacząć o 18tej, ale o tej godzinie dostaliśmy informacje na wejściu, że impreza dopiero za godzinę. Dlatego cała nasza ekipa (m.in. Pippo, Misiek) zabrała się do klubu w pobliżu, aby przy piwku przeczekać tę godzinkę. Nie zdążyłem wypić piwa, a już się okazało, że jednak można wejść wcześniej. Przy wyjściu spotkaliśmy Kasiunie, pogadaliśmy chwilę i uderzyliśmy do „Parlamentu”.



Impreza rozpoczęła się od krótkiego wstępu w którym Artur przywitał wszystkich i podziękował wszystkim osobom, które pomagały mu przez tyle miesięcy, aby wszystko odnośnie koncertu wypadło jak najlepiej. Podziękowania dostałem oczywiście również ja ;D

Zaraz po krótkim wstępie na scenie pojawił się zespół **DuoAcoustic**. Nie wiedziałem kompletnie czego można się było spodziewać. Zaraz po rozpoczęciu ludzie szybko się zmyli do swoich łóż żeby m.in.



porozmawiać z ludźmi których widzą pierwszy raz na żywo (a znają kilka lat z forum) lub nie widzieli się kilka lat. Pewnie nie wyglądało to zbyt miło dla duetu, ale musieli zrozumieć zaistniałą sytuację. O tym, że ludzie ich słuchali i się podobało mogą świadczyć brawa jakie dostawali po utworach. Ja generalnie zaproponowałem Ani i Sebastianowi żebyśmy posłuchali kilka kawałków na środku parkietu. Do znajomych możemy pójść później, a tak na spokojnie można posłuchać sobie muzyki przy piwku. I tak pobawiliśmy się kilka utworów, a był to bardzo ciekawy repertuar, bo już na otwarcie poleciało m.in. „Nutshell” Alice In Chains. Panowie zagrali bardzo fajnie i z każdym numerem publiczności na parkiecie przybywało.









Gdy DuoAcoustic skończyli grać na scenie zjawiał się **Bon Jovi Tribute Band**. Przez chwilę zastanawiałem się czy to, aby na pewno dobry wybór, aby po historycznym koncercie ktoś podejmował się wyzwania ich coverowania. Moje obawy szybko jednak znikły, a każdy numer był entuzjastycznie przyjmowany przez publikę. Co więcej pomimo wyczerpania, utraty głosu zgromadzeni bawili się w najlepsze. Podczas przerwy między utworami fani zaczęli śpiewać bardzo żywiołowo refren „Because We Can” co wokalista skomentował, że oni tutaj nam nie są potrzebni. Zabawa była bardzo dobra, a świadczyć o tym mogą filmiki z tego zlotu. Zespół został zmuszony do kilkukrotnego bisowania.



Ja najbardziej z tego zlotu będę pamiętał wyśmienitą wspólną zabawę ze znajomymi z całej Polski. Poznałem tam również kilka nowych osób w tym naszego „legendarnego” djpj1, który jako pierwszy dał poważny sygnał o możliwości realnego sprowadzenia Bon Jovi do Polski. Oczywiście ja i Sebastian dotrzyaliśmy słowa i każdy z nas postawił mu obiecane piwo ;) Na zlocie poznałem również zupełnie nowe osoby jak Kasia i Ania z którymi okazało się, że będę wracał tym samym busem.

Zabawa dobiegała końca a czas naszego wyjścia, czyli 22:45 zbliżał się nieubłaganie. Na zakończenie porobiliśmy sobie kilka pamiątkowych zdjęć, podziękowaliśmy sobie za 2 niesamowite dni i udaliśmy się razem z Pippo i Miśkiem w stronę dworca PKP.











AUTORYZOWANY FANKLUB
BON JOVI
Always



PREZENTUJĄ:

BON JOVI AFTERPARTY

II OGÓLNOPOLSKI ZŁOT FANÓW BON JOVI

**BECAUSE
WE CAN**

WYSTĄPIA

Duo Acoustic

BON JOVI TRIBUTE BAND

20.06.2013

KLUB MUZYCZNY **PARLAMENT**

GDAŃSK UL. Św. Ducha 2

START godz. 18.00

WSTĘP WOLNY

bonjovi.pl
zlotbonjovi.pl
parlament.com.pl



POWRÓT



POWRÓT

Niestety nie mogliśmy pozostać na zlocie do białego rana, gdyż po godzinie 23cej mieliśmy autobus powrotny do domu. Wyjście z tej wyśmienitej zabawy było ciężkie, ale jak trzeba to trzeba.

Po pożegnaniu się z ze znajomymi i nowo poznanymi fanami udaliśmy się z Yannie i Anią pod Polski Bus. W międzyczasie okazało się, że dwie koleżanki poznane na zlocie również wracają tym samym busem...

I dzięki temu podróż również należała do ciekawych ;) Liczne rozmowy, żarty sprawiły, że czas leciał 2x szybciej. Momentami bawiliśmy się tak dobrze, że zastanawiałem się czy nas nie wyrzucą z busa ;) upomnienia od innych pasażerów oczywiście były, a ja w międzyczasie otrzymałem nie wiedzieć czemu nową ksywke „Kupicha” ;)

Jak się okazało udało nam się dotrzeć do końca...

Do domu wróciłem z rana następnego dnia, obłożony całym zestawem gadżetów..

Był to powrót w pełni szczęścia... bo tylko tak się wraca jak spełniło się właśnie marzenie na które czekało się taaaak długo...





PODSUMOWANIE

SUKCES NA WIELU PŁASZCZYZNACH

Niewątpliwie historyczny koncert Bon Jovi w Polsce okazał się wielkim sukcesem na wielu płaszczyznach. Najważniejszy sukces to czyli sam koncert który porwał cały stadion. Ludzie bawili się już od pierwszych numerów. Przy trzecim „Raise Your Hands” interakcja między Jonem a fanami była taka jaką można było sobie tylko wymarzyć jeszcze jakiś czas temu. „Because We Can” odśpiewane przez fanów czy ostatni refren

„You Give Love A Bad Name” nie jest standardem na wszystkich koncertach. Takie coś się udaje tylko na tych koncertach gdzie publika bawi się świetnie oraz gdy jest mocno zaangażowana w koncert. Wisienką na torcie było odśpiewanie wstępu do „Wanted Dead Or Alive”. Powiem szczerze, że byłem w szoku jak Jon pozwolił nam go zaśpiewać, a tłum oczywiście zrobił to fantastycznie. W trakcie śpiewania mówiłem do swoich towarzyszy, że w to nie wierzę.



Drugim sukcesem była postawa zespołu. Widać, że bawili się świetnie od samego początku. Jon musiał mieć obawy jak zostanie przyjęty w kraju który był omijany 30 lat. Myślę, że po pierwszych piosenkach wszelkie wątpliwości zostały rozwiane, a sam Jon poczuł się podekscytowany zabawą. Zabawa była przednia a Jonowi udzieliła się ona na tyle, że dołożył kolejnych 5 utworów do setlisty. Poza tym reagował na zaczepki publiczności czy to odśpiewaniem „Never Say Goodbye” czy zabawą balonami

(swoją drogą droga wyszło mu to lepiej niż zawodnikom ówczesnej naszej kadry piłkarskiej ;)). Reszta zespołu również bawiła się świetnie. Phil, który musiał podołać ciężkiemu zadaniu zastąpienia Richiego wypadł znakomicie. Wyluzowany, uśmiechnięty no i co najważniejsze świetny z niego muzyk. David również miał swoje 5 minut przy śpiewaniu „In These Arms” a Tico to oczywiście klasa sama w sobie. Nawet Bobby miał swoją chwilę w której mało co nie oberwał biustonoszem pewnie rzuconym w niego w formie żartu.



Naszym sukcesem jako fanklubu była oczywiście możliwość zorganizowania wszystkich akcji na stadionie. Osobiście mogę ocenić, że akcja flaga oraz koszulka przerosły nasze oczekiwania, natomiast akcja światełek nie do końca się udała. Owszem Jon podchwycił temat jak je tylko zobaczył i poprosił o rozświetlenie stadionu, aczkolwiek liczyłem na lepszy efekt. Reakcje fanów dziękujących nam po koncercie jak i wpisy na oficjalnym tweeterze zespołu śmiało można uznać za potwierdzenie sukcesów naszych akcji.



Bon Jovi @BonJovi

22h

Poland, thanks for being such an amazing crowd last night!! The European leg continues tomorrow in STUTT GART! #BecauseWeCan
Expand

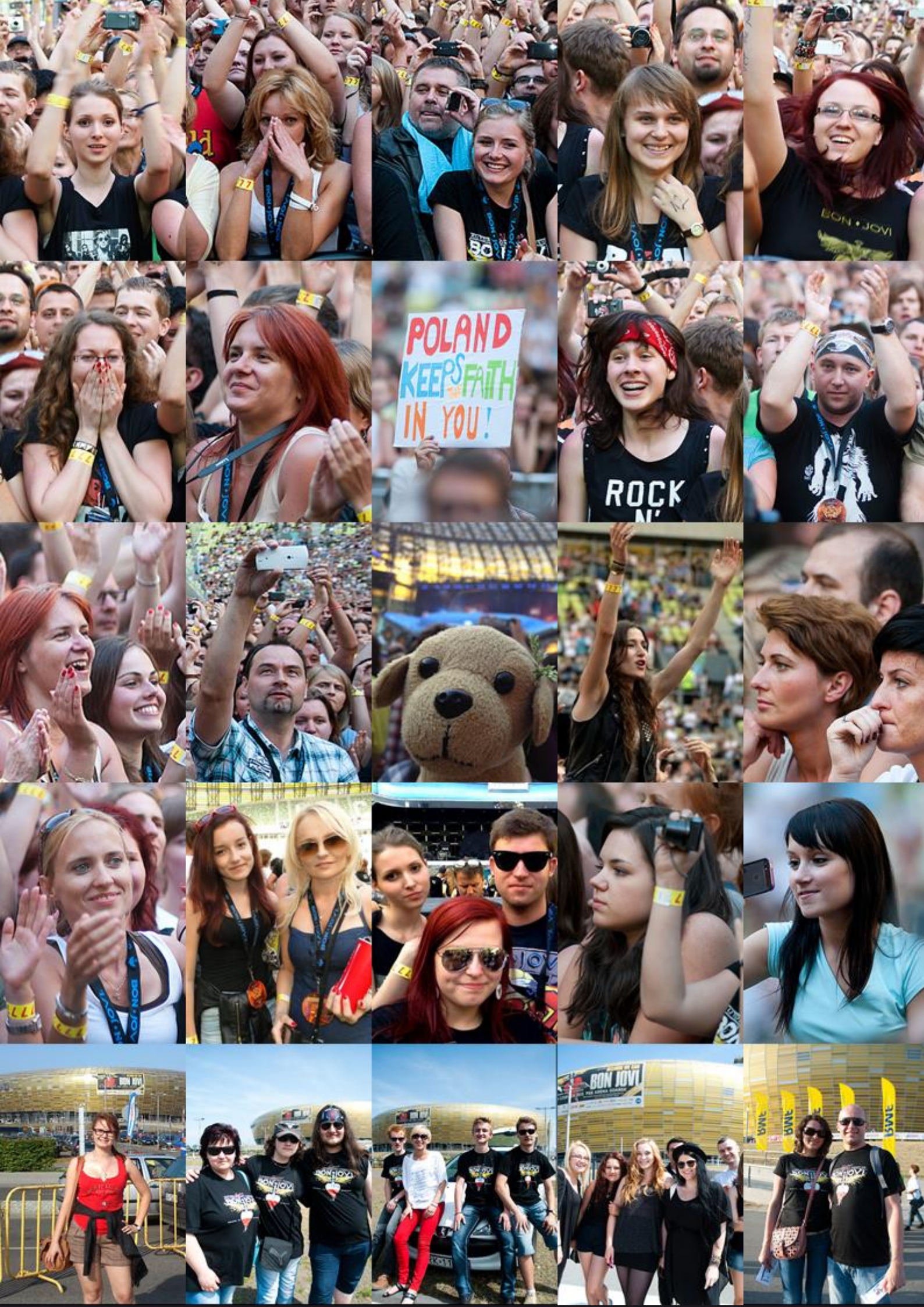


Aspekt finansowy koncertu jest kolejnym wielkim sukcesem tym razem organizatorów jak i samego zespołu. Ponad 31 tys. sprzedanych wejściówek czyni koncert oficjalnie wyprzedanym. Ponad 3 mln dolarów zysku natomiast plasuje nas w czołówce Europejskich koncertów pod względem zysku.

O takich wynikach my jako fani mogliśmy jedynie pomarzyć jeszcze jakiś czas temu. Wystarczy przypomnieć nasze dyskusje w których prognozowaliśmy sprzedaż biletów na koncert Bon Jovi w Polsce na poziomie 7-14 tysięcy. Założeniem Prestige MJM było sprzedać więcej biletów niż na Jenifer Lopez na którą poszło ok. 23 tys. biletów. Te dane pokazują jak bardzo organizatorom udało się przebić zarówno swoje jak i nasze oczekiwania.



Cały koncertowy wypad mogę uznać za jeden wielki sukces i spełnienie marzeń. Jak dodamy do tego jeszcze świetny Złot oraz spotkanie z wieloma znajomymi z całego kraju to trzeba przyznać, że aż tak udane dni nie spotykają nas zbyt często w życiu. Nie ma co ukrywać koncert to **spełnienie tysięcy marzeń i sukces na wielu płaszczyznach.**



SETLISTA

Na koncert w Gdańsku planowana była setlista składająca się z **22 utworów**. Taki zestaw piosenek ustala Jon przed każdym koncertem biorąc pod uwagę różne aspekty np. promowany album, kulturę publiczności czy ilość koncertów w danym kraju. Wszystko to wpływa na to czy lista jest bardziej zbiorem tylko przebojów, czy będzie na niej duża ilość rzadko granych piosenek.

Audibles jest zbiorem możliwych do zagrania piosenek jako bonusów. To ile ich zostanie zagranych głównie zależy od formy zespołu, zobowiązań czasowych (np. umówiony samolot, cisza nocna itp.) czy tego jak dobrze się wszyscy bawią na koncercie. Oczywiście tak jak w Gdańsku Jon może skorzystać z piosenek których w zamyśle nie miał zamiaru zagrać.



Jak widzimy na zdjęciu oryginalnej setlisty z wprowadzonymi zmianami na koncercie mieliśmy możliwość usłyszeć aż **5 dodatkowych i nieplanowanych utworów!!** Wspaniała atmosferę udzieliła się również Jonowi, który w trakcie koncertu informował Phila i resztę zespołu, że po danym utworze zagrają coś nieplanowanego. Takim utworem było „Superman Tonight” czy „Rockin’ All Over The World”. „Start Me Up” zostało wplecione jako snippet do „I’ll Sleep When I’m Dead”. „Never Say Goodbye” zostało zagrane na prośbę fana, który chciał się przy niej oświadczyć.. „Always” natomiast zostało wyproszone oklaskami przez publiczność. Na więcej piosenek zespół jednak nie miał już więcej czasu ponieważ na lotnisku czekał na nich umówiony samolot, którym wracali do Niemiec, a o którym wspominał w rozmowie Phil X.

Nasza setlista jest bardzo zbliżona do typowej setlisty będącej „średnią” z całej trasy „Because We Can Tour”. Dostaliśmy o **2 utwory** więcej niż ówczesny standard głównie dzięki temu, że Jon był w bardzo dobrym humorze.

Jeżeli Jon czuje się dobrze i jest chemia między nim a publicznością to wplata on dodatkowe utwory do setlisty. Warto zauważyć, że w na naszym koncercie pojawiły się piosenki, które nie były planowane nawet jako ewentualne bonusy na koniec koncertu. Pomijając „Never Say Goodbye” wyproszone przez fana, Jon zaserwował nam również inne absolutne rarytasy trasy, czyli „Star Me Up” i „Rocking All Over The World”. Pierwsza zwrotka „In These Arms” została zaśpiewana przez Davida o co poprosili fani w pierwszych rzędach, co też jest rzadko spotykaną sytuacją. Na moich poprzednich 3 koncertach nie miałem przyjemności usłyszeć Davida. W odróżnieniu od innych kontynentów trasy dostaliśmy bardzo małą ilość utworów z promowanego albumu „What About Now” i większą część setlisty stanowiły piosenki sprzed 2000 roku.

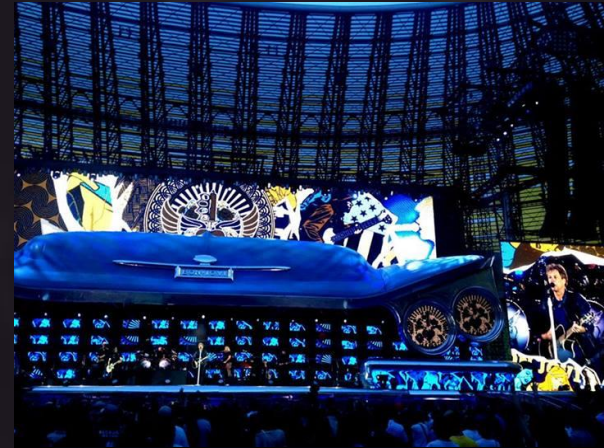
Typowa setlista trasy „Because We Can Tour” według setlist.fm:

- That's What the Water Made Me
- You Give Love a Bad Name
- Raise Your Hands
- Lost Highway
- Whole Lot Of Leavin'
- It's My Life
- Because We Can
- What About Now
- We Got It Goin' On
- Runaway
- Keep the Faith
- Born to Be My Baby
- Amen
- (You Want to) Make a Memory
- Captain Crash & the Beauty Queen From Mars
- I'll Be There for You
- We Weren't Born to Follow
- Who Says You Can't Go Home
- I'll Sleep When I'm Dead
- Bad Medicine

Bis

- Someday I'll Be Saturday Night
- In These Arms
- Wanted Dead or Alive
- Have a Nice Day
- Livin' on a Prayer

*Na zielono utwory zagrane w gdańsku



Bon Jovi made their first-ever appearance in the country of Poland with a sold-out concert at PGE Arena in Gdansk on June 19, 2013

ARTYKUŁ O SETLIŚCIE NA BONJOVI.PL



Kiedy rozpoczęła się trasa „Because We Can Tour” setlista wyglądała inaczej niż standardowa setlista każdej dotychczasowej europejskiej trasy zespołu. Oczywiście wśród wielu fanów zwłaszcza „starszej” twórczości pojawiła się panika czy aby taki zestaw utworów będzie im dane usłyszeć na koncercie w Gdańsku. **Żeby nie nakręcać tych obaw postawiłem napisać uspokajający artykuł na stronie głównej bonjovi.pl.** Niestety spotkałem się z kilkoma negatywnymi reakcjami odnoszącymi się to tego, że nie powinienem tego robić, że jest to gdybanie itp. Uważałem, że jako redaktor i osoba która na przestrzeni lat bardzo dobrze poznała jak Jon podchodzi do trasy i setlist na poszczególnych jej etapach, to **moim obowiązkiem jest uspokoić tych mniej świadomych fanów. Oni po prostu nie muszą znać pewnych faktów.** Nie muszą wiedzieć, że na początku trasy Jon lubi grać dużo „nowego” materiału, aby sprawdzić co się sprawdza na koncertach, a co nie. Nie muszą wiedzieć, że koncerty w Europie różnią się znacznie od tych w USA i my dostajemy więcej perełek z albumów wydanych w latach 80/90tych. **Uważałem, że w ramach dbania o dobrą atmosferę wokół koncertu i zabiegania o jak największą frekwencję musimy pokazywać te pewne zależności.** Zarzuty co do mojego artykułu pojawiły się jednak od osób, które te zależności powinny bardzo dobrze znać, bo to wieloletni fani będący na bieżąco w działaniach zespołu. Ich postępowanie oceniałem negatywnie, bo wzmacniały one obawy tych fanów, którzy się mocno wahali czy jechać na koncert czy nie.

AMERYKAŃSKA KONTROWERSYJNA ROZGRZEWKA!



Niejedyn fan z naszego kraju zapewne przeciera oczy oglądając dwie pierwsze setlisty z rozpoczętej niedawno trasy „Because We Can Tour”. Na obu koncertach pojawiło się więcej piosenek wydanych po 2000 roku niż wydanych przed tym rokiem. Czy tak będą wyglądały przyszłe koncerty? Czy tak będzie wyglądała setlista w Polsce?!! Z pełną odpowiedzialnością mogę uspokoić wszystkich fanów. W Polsce będzie na 100% więcej piosenek wydanych sprzed 2000 roku. Dlaczego więc taka setlista w USA? Z kilku prostych i oczywistych powodów. Najwięcej piosenek pochodzi z nadchodzącego albumu „What About Now”. Idea była taka, aby przed jego wydaniem grać jak najwięcej nowego materiału nawet kosztem wielkich przebojów. Drugim mocno promowanym albumem z dużą ilością piosenek w setlistach jest krążek „Lost Highway”. Był to album który odniósł spory sukces w USA. Warto dodać, że już w rok po premierze był lepiej sprzedającym się albumem w USA niż These Days, które zostało wydane 12 lat wcześniej!! Nawet pomimo tego, że sprzedaż albumów w USA spadła o ponad połowę w przeciągu tych kilkunastu lat! „Lost Highway” był też pierwszym albumem od czasów „New Jersey”, który pozwolił im powrócić na szczyt w USA. Bardzo istotnym faktem dlaczego Jon tak chętnie sięga po te piosenki jest również ich skala trudności. Na początku trasy Jon nie ma jeszcze wytrenowanego głosu na miarę swoich normalnych możliwości. Dlatego też piosenki ciężkie do śpiewania jak „Bed Of Roses”, „Always” czy „Hey God” pojawiają się wraz z trwaniem trasy koncertowej. Czy możemy spać spokojnie i w Gdańsku usłyszymy największe hity? Tak, jest to dosyć oczywiste. Jon zawsze mówił, że setlisty w USA dobierane są pod upodobania większości społeczeństwa. W Europie fani jednak wymagają więcej „rarytasów” i piosenek z albumów, które w USA okazały się kłapą. Dobra ogólna sprzedaż albumów takich jak „These Days” i „Keep The Faith” wzięła się z bardzo dobrej ich sprzedaży właśnie w Europie. Dlatego nie pozostaje nam nic innego niż przeczekać kilka następnych setlist granych typowo pod publiczność amerykańską. Europa może znowu liczyć na hity pokroju „Always”, „Dry County” czy „I Believe”. To właśnie w naszym rejonie do setlist wracały takie piosenki jak „This Ain't Love Song”, „Stick To Your Guns”, „Let It Rock”, a pierwszy raz w historii było grane np. Santa Fe”!!

Sprawdźmy czy to co zapowiadałem w artykule spełniło się czy nie?

Więcej piosenek wydanych przed 2000 rokiem niż po:

- o 15 utworów to piosenki sprzed 2000 roku. Nie licząc 2óch krótkich coverów, to mamy 13 utworów wydanych przed 2000 rokiem na 25.

W USA grają więcej nowych piosenek kosztem przebojów:

- o W pierwszych koncertach w USA grano nawet 7 utworów z albumu „What About Now” na jednym koncercie! U nas zagrano aż.. 3 utwory z tego albumu.

W USA grają więcej piosenek z „Lost Highway” niż w Europie:

- o W USA grano nawet po 5 utworów z tego albumu. U nas 5 utworów zagrano, ale z „Slippery When Wet”! Z „Lost Highway” utrzymały się tylko 3 koncertowe standardy.

Cięższe wokalnie utwory pojawią się w trakcie trwania trasy:

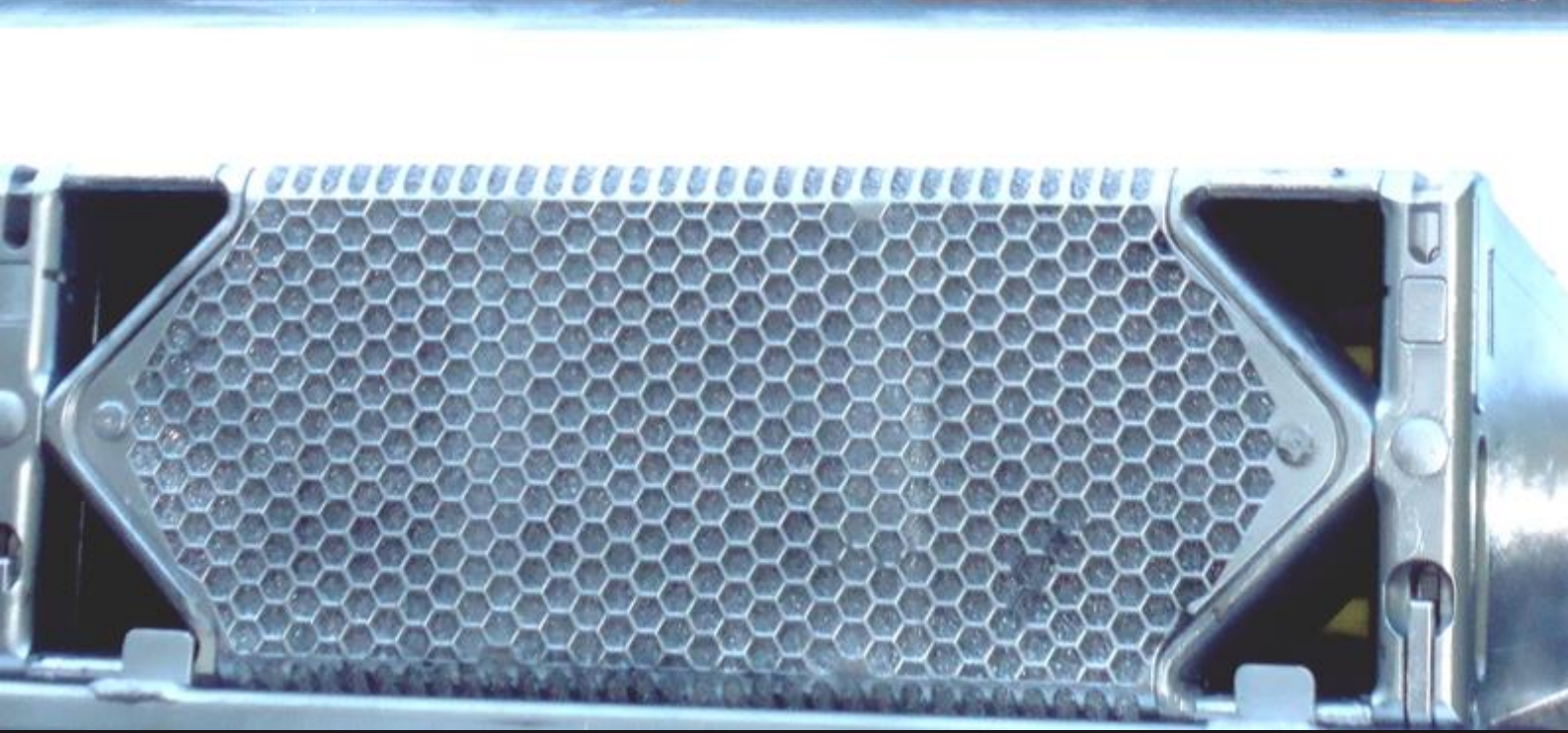
- o U nas zagrali „Always”, a w innych krajach Europejskich Jon zaśpiewał m.in. „This Ain't A Love Song” i „Dry Country”.

Możemy liczyć na rarytasy:

- o U nas rarytasem było m.in. „Start Me Up” (zagrane 3 razy w 2013 roku), „Never Say Goodbye” (zagrane 4 razy w 2013 roku), „Always” (zagrane 40 razy w 2013 roku), „Superman Tonight” (zagrane 17 razy w 2013 roku) czy „Rocking All Over The World” (zagrane 4 razy w 2013 roku)”.

Jak widać setlista z Gdańska zawierała wszystkie elementy o których zapewniałem, że będzie zawierać. Myślę, że było to dosyć oczywiste, że tak się stanie dla większości fanów będących z zespołem na bieżąco. Dlatego też nie mogłem zrozumieć dlaczego zamiast działać na rzecz uspokajania nastrojów wśród fanów niektóre osoby wzmacniały wątpliwości. **No cóż.. ja sumienie mam czyste :)**





SPRZEDAŻ BILETÓW

Gdański koncert tak samo jak każdy inny z trasy „Because We Can Tour” został oficjalnie wyprzedany. Do sprzedaży zostało dopuszczonych 31 167 biletów i tyle zostało zakupionych. W Europie na 25 koncertów 13 miało więcej sprzedanych wejściówek (Nie licząc „Isle Of Wight Festival”). Zysk wyniósł \$3,218,718 co dało mu 12 miejsce pod względem przychodu na naszym kontynencie. Dla porównania największą ilość widzów na tej trasie zanotowano w Johannesburgu (Południowa Afryka) – 65,182 i dał on zysk w wysokości \$9,052,059. Najmniejsza ilość widzów była obecna w Uncasville – 9,091, a najmniejszy zysk w Daren Center - \$535,872. W porównaniu do wszystkich koncertów trasy „Because We Can” Gdański koncert plasuje się gdzieś w połowie zarówno pod względem zysków jak i frekwencji.



Koncert wyprzedany.. skąd więc wolne miejsca?

Na taki stan rzeczy składa się duża ilość czynników. Najważniejszym jest to, że miejsc na stadionie jest więcej niż 32 tys. Przy odpowiednim ustawieniu pojemność maksymalna to 42 tys. i prawie tyle też pomieścił koncert Justina Timberlake z 2014 roku. Promotorzy Prestige MJM chcieli, aby na Bon Jovi sprzedało się więcej biletów niż na największym do tamtego czasu koncercie J.Lo (23 tys.). Prawdopodobnie wejściówek na Bon Jovi było w obiegu więcej niż 32 tys. ale raczej dużo mniej niż 42 tys. Agencje mają ustalony pewien pułap wejściówek, które muszą się sprzedać (czytałem, że w okolicach minimum 80%), aby uznać taki koncert za wyprzedany. Dlaczego nie muszą sprzedać się wszystkie dostępne wejściówki? Bilety w dzisiejszych czasach rozprowadzane są w wielu źródłach (Internet, sklepy, empiki, allegro itp.) i nie każde źródło dla agencji jest pewne. Zdarzają się sytuacje gdzie niesprzedawane zostają bilety pomimo że są chętni je kupić. Znajdują się one w posiadaniu punktu do którego potencjalny nabywca nie jest w stanie trafić. Stąd też przed stadionem pojawiły się osoby chcące kupić bilet na koncert, który niedostępny był już w sprzedaży. Drugim ważnym czynnikiem powodującym, że na



stadionie są wolne miejsca jest po prostu nieobecność danych osób spowodowana chorobą, niemożliwością przyjazdu czy innymi czynnikami losowymi. Duża część takich nieobecnych to często osoby, które dostały bilety „za darmo” od sponsorów, którzy przy okazji każdego koncertu mają przydzieloną swoją pulę biletów. Często takie wejściówki trafiają do osób, które od razu wiedzą, że na koncercie się nie pojawią.



Dla nas fanów frekwencja może bardzo cieszyć. W ramach największej trasy 2013 roku na świecie gdański koncert wypadł przyzwoicie powyżej średniej światowej całej trasy. Przyczynił się do tego, że trasa „Because We Can” wskoczyła w tamtym czasie na 15 miejsce najbardziej dochodowych tras koncertowych w historii! Jak to Bodzio relacjonował, ekipa Prestige MJM była mega szczęśliwa ze względu na ilość sprzedanych biletów oraz uznali koncert za ich wielki sukces. Po zakończonym show w pokoju organizatorów szampan łał się strumieniami :) Ciekawostką jest, że dzięki koncertowi Gdański stadion otrzymał również nową murawę, której wartość szacuje się na około 500.000 złotych (wymiana murawy została sfinansowana w ramach budżetu koncertu).



Jakie były nasze oczekiwania odnośnie frekwencji?

- Przez wiele lat fani dyskutowali czy na taki koncert Bon Jovi byliby w stanie przyciągnąć 10-15 tys. W bardziej odważnych prognozach mówiono o maksymalnie 25 tysiącach.
- Dla Prestige MJM celem było sprzedać więcej niż na koncert J.Lo czyli ponad 23 tysiące.

Frekwencja jak widać spełniła najbardziej optymistyczne scenariusze.





AKCJA – FLAGA

Kiedy w połowie 2012 roku ktoś by mnie zapytał czy kiedykolwiek zobaczymy Bon Jovi w Polsce? To odpowiedziałbym, że pewnie tak, ale na starość jak będą odcinać kupony od swojej kariery. Kiedy ktoś by się zapytał czy wtedy Bon Jovi zapełnią stadion, a fani zrobią akcje z wielką białą-czerwoną flagą, to odpowiedziałbym, że na 99% nie ma na to szans. Jakiś czas temu było to dla mnie jak i większości czytających zupełnie nie do pomyślenia. A dziś? Dzisiaj mogę sobie z dreszczem emocji wspominać tą cudowną chwilę kiedy trzymając flagę przenosiłem swój wzrok z ludzi pod flagą na Jona i z powrotem.

Jestem cholernie dumny z tej akcji, bo wypadła perfekcyjnie. Flaga została ładnie rozwinięta, wytrzymała długą chwilę i świetnie się zwinęła. David Bergman uchwycił Jona w ciekawej pozie na tle flagi, a przy zwijaniu dostaliśmy od Jona szczere brawa.. Takie od serca.. I to wystarczy w całości za komentarz do tego czy akcja się powiodła czy nie ;)

Moim zdaniem lepiej wyjść nie mogło!



FLAGA - WOŚP

Po koncercie pozostała oczywiście kwestia co zrobić z tak dużą flagą. Na forum powstał specjalny temat w którym fani przedstawiali swoje propozycje. Pomysłów było pełno:

- Przekazujemy ją na WOŚP
- JBJ Soul Foundation - wysłać im, aby sprzedali lub zrobili z nią cokolwiek innego pożytecznego
- Sprzedać i zrobić większą na kolejny koncert
- Zostawić na kolejny koncert ?
- A czy ktoś wcześniej nie rzucił takim pomysłem by flagę pociąć i rozesać pośród tych co się na nią składali ? Można by było zrobić tak, że każdy kto ją chce wysła kopertę z kopertą zwrotną i znaczkiem na adres fan klubu i otrzymuje swoją część.
- Wyślijmy ją do samego BJ :D będzie miał na pamiątkę z koncertu w Polsce :D
- Uszyć z tego spadochron i wylądować w ogródku Richiego, może taka akcja wybudziła by go z letargu ;)



Ostatecznie wygrała pierwsza propozycja. Do studia TVP w dniu 12 stycznia udał się sam Artur "Bodzio" i miał możliwość poinformować o akcji na antenie w towarzystwie Jurka Owsiaaka.

Adres do obejrzenia (od minuty 14:16):

http://www.youtube.com/watch?v=z5ycAaQxY6k&feature=player_embedded#t=856

Flaga została ostatecznie wylicytowana za **585 zł**. Rok później zwycięzca licytacji postanowił wystawić flagę jeszcze raz na WOŚP! i tym razem zebrano kolejne **376 zł** które powędrowały na konto fundacji.





dot. 10 osób licytowało, wygrał 1mąy1 (0)
 Zakończona (pon 13 sty 2014 12:00:00 CET)

Jak kupić?

Aktualna cena **Licytacja zakończona**
585,00 zł
 (€ 136,61, \$ 161,25)

1 AUKCJA

Kupując na tej aukcji wspierasz cel
 XXII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy



Koszty dostawy
 • Paczka pocztowa ekonomiczna **50,00 zł**
 • Paczka pocztowa priorytetowa **75,00 zł**

Sprzedający **bodzio16 (1)**
100,0 % pozytywnych komentarzy
 Zobacz wszystkie komentarze

- Wszystkie przedmioty sprzedającego
- Pytanie do sprzedającego

Opis Dostawa i płatność Oferty kupna

oferta nr 644377



22. Finał poświęcony jest ratowaniu życia dzieci i godnej opiece medycznej seniorów. Always - Bon Jovi Fanklub zaprasza do udziału w wyjątkowej licytacji. Oto proponujemy Wam:

Ogromną flagę sektorową, którą rozwinęli fani podczas koncertu zespołu Bon Jovi w Gdańsku 19 czerwca 2013 r.

Informacje o produkcie:

- Flaga z materiału, zszyta z pasów
- Druk cyfrowy
- Wymiary 10 x 15 m

Flaga na koncercie zespołu Bon Jovi
 Flaga podczas koncertu zespołu

Historia powstania flagi

Tuż po ogłoszeniu w listopadzie 2012 roku, że w czerwcu 2013 zespół Bon Jovi zagra swój pierwszy koncert w Polsce rozpoczęliśmy przygotowania do tego wydarzenia. Na naszym forum internetowym zapytaliśmy fanów, jaką akcją należy zorganizować by godnie przywitać zespół. Jednym z najczęściej pojawiających się pomysłów była ogromna flaga. Przystąpiliśmy zatem do pracy. Projektem zajęli się Sebastian Giszek i Filip Lubaszewski.

Czy wiesz, że projekt zbierania funduszy na flagę był jednym z najkrótszych i najbardziej dynamicznych zbiórek portalu Wspieram.to?

Zbiórka w portalu Wspieram.to
 Efekt zbiórki w portalu Wspieram.to

Mając projekt musieliśmy uporać się z podstawowym problemem - funduszami. Stworzyliśmy projekt w serwisie crowdfundingowym **Wspieram.to**, który osiągnął 116% wymaganej kwoty (nadwyżkę przeznaczyliśmy na świecące opaski - drugą akcją dla zespołu). To właśnie dzięki hojności fanów i pomocy serwisu **Wspieram.to** udało się zorganizować tę akcję.

Wkrótce po tym przystąpiliśmy do druku, a w międzyczasie przygotowaliśmy inne akcje, np. prezent dla Jona Bon Jovi w postaci koszulki reprezentacji Polski!

W tym samym czasie informacje o przygotowywanych przez nas atrakcjach nabierały tempa i pojawiały się w coraz większej ilości mediów, napisali o nas między innymi Onet.pl, Radio ZET, RMF FM. Największe poruszenie wywoływała właśnie ogromna flaga.

Próba flagi
 Próba flagi
 Próby flagi.

Akcja "GDAŃSK"

Gotowa flaga przeszła kilka prób rozwinięcia przed koncertem w Gdańsku - pierwszą na skarpie w Poznaniu, a później już na pustych trybunach stadionu. Już podczas koncertu dzięki zaangażowaniu fanów wszystko poszło zgodnie z planem i flagę udało się ją rozwinąć podczas ustalonego wcześniej utworu. Flaga zakryła cały sektor trybun, została tam przez dłuższą chwilę, po czym powędrowała w górę sektora by tam zostać ponownie zwinięta.

Cała akcja wywołała aplauz 30-tysięcznego tłumu i spowodowała reakcję zespołu, która była dla nas największą i najlepszą z nagród za wykonaną pracę. Jon Bon Jovi uśmiechał się na widok naszej akcji, bił brawo i uderzał się w pierś w geście jednoczenia z fanami. To był moment, w którym poczuliśmy, że warto było czekać 30 lat na tych kilka minut, które zapamiętamy na zawsze...

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

Co roku wspieramy WOŚP wystawiając przedmioty na aukcjach. Po koncercie w Gdańsku mamy przedmiot wyjątkowy - właśnie wielką flagę, która może stać się trofeum dla fana zespołu, a przy okazji może pomóc w zakupie specjalistycznego sprzętu.

Kim jesteśmy?

Jesteśmy fanami zrzeszonymi w Always - Bon Jovi Fanklub, który już od lat prowadzi działalność mającą na celu promocję zespołu Bon Jovi w Polsce. W październiku 2005 roku staliśmy się autoryzowanym fanklubem zespołu w kraju. Naszym marzeniem zawsze było zorganizowanie koncertu naszego ukochanego zespołu na polskiej ziemi. Po latach starań i oczekiwania nasze marzenia się spełniły - 19 czerwca 2013 roku Bon Jovi zagraли koncert w Gdańsku. Nasz fanklub zreszła wielbiciele zespołu, udziela informacji, organizuje zloty fanów, pośredniczy w kontaktach, udostępnia materiały prasowe i gadzety oraz... robi wszystko dla fanów!

Zachęcamy do licytacji.

Zwycięzcy przedmiot wyślemy w ciągu 2 tygodni od wygrania aukcji. Koszt wysyłki podamy e-mailem.



Akcja flagi i "Always" z Gdańska

Flaga z koncertu Bon Jovi w Gdańsku 19.06.2013 r.




 Lubie to! 72


 Jak kupić?

 8 osób licytowało, wygrał edtta3 (0)
 Zakończona (do 14 sty 2015 15:44:48 CET)

 Aktualna cena **Licytacja zakończona**
376,00 zł
 (€ 87,80, \$ 103,64)

 Kupując na tej aukcji wspierasz cel
 23 Finał WOŚP


Koszty dostawy

- Przesyłka kurierska **Wysyłka GRATIS**
- Odbiór osobisty **0,00 zł**

Wszystkie opłaty

Wysyłka w ciągu 24 godzin

Sprzedający trmay1 (0)

0,0 % pozytywnych komentarzy

Zobacz wszystkie komentarze

- Wszystkie przedmioty sprzedającego
- Pytanie do sprzedającego

Powiększ



Opis

Dostawa i płatność

Oferty kupna

oferta nr 1284389

Podczas poprzedniego finału WOŚP wylicytowałem flagę, która była rozwinięta podczas jedynego koncertu BON JOVI w Polsce 19 czerwca 2013 roku.

Pełny opis flagi pod poniższym linkiem.

<http://aukcje.wosp.org.pl/flaga-z-koncertu-bon-jovi-w-gdansk-19-06-2013-r-i844377>

Już wtedy obiecałem, że podczas kolejnego finału oddam flagę ponownie na licytację. I oto jest!!! :-)

Prawdziwa gratka dla fana zespołu i doskonała okazja żeby wspomóc Wielką Orkiestrę i jednocześnie otrzymać niepowtarzalną pamiątkę.

Flagę rozwinąłem dwukrotnie - w Święto Flagi 2 maja i oczywiście w rocznicę koncertu!
 Widać to na zdjęciu zrobionym z balkonu :-)

Zapraszam do licytowania.

Wyświetleń: 741



AKCJA – OPASKI

Projekt opasek uważam za najtrudniejszy jaki chcieliśmy zrealizować. Niska żywotność opasek (krótki czas świecenia od przełamania) czy też ich ogromna ilość sprawiały, że aby efekt był taki jaki planowaliśmy musiałyby się zgrać kilkanaście czynników (m.in. pogoda czy równomierne rozprowadzenie ich po publiczności).

Efekt naszych działań był dla mnie daleki od ideału, aczkolwiek był satysfakcjonujący. Opaski nadspodziewanie łatwo się łamały w sposób często zupełnie przypadkowy, co sprawiało, że w momencie w którym powinniśmy je przełamywać one były już praktycznie wypalone. Ja tak miałem ze swoją opaską, którą schowałem w najbezpieczniejszym możliwym miejscu. Pomimo wszelkich trudności, gdy tylko nadszedł bis, to wokół mnie opaski były dobrze widoczne, a na trybunach świeciło się całkiem sporo telefonów. Również na zdjęciach pojawiają się ujęcia z licznymi świecącymi czerwonymi opaskami podczas „Someday I’ll Be Saturday Night”. Ważne jest iż wraz z opaskami rozpoczęliśmy świecenie telefonami na trybunach, które to zostały zauważone przez Jona. Szybko podchwycił ten pomysł i po zakończeniu „Someday” poprosił o więcej. Fani oczywiście odpowiedzieli na wezwanie i mogliśmy być świadkami „Wanted Dead Or Alive” wykonanym w magicznej scenerii.







wspieram.to

zielone światło dla Polskiej kreatywności!

PODSUMOWANIE

ILOŚĆ PROJEKTÓW

2

Flaga na koncercie Bon Jovi
- 19 czerwca 2013 r. w



Artur Bogdański, Szczecin Poznań Wrocław ...

Pomóż stworzyć super atmosferę i przywitać zespół Bon Jovi! Wielka flaga na pierwszym i jedynym w Polsce koncercie w Gdańsku!

Swiejące opaski na koncercie Bon Jovi - Gdańsk



Artur Bogdański, Szczecin Poznań Wrocław ...

Pomóż stworzyć super atmosferę - zrobmy świecąca flagę Polski na koncercie Bon Jovi w Gdańsku!



6547 PLN

ZEBRANE FUNDUSZE

WSPIERAJĄCY 163



FOTORELACJA



BON JOVI
FAN KLUB
składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
za okazane wsparcie akcji fanowskich na pierwszym
koncercie zespołu Bon Jovi w Polsce
dn. 19 czerwca 2013 r.

AUTO Do ich realizacji przyczynili się: NKLUB

Joanna Andrzejewska
Agnieszka Bajura
Agnieszka Bernaś
Krzysztof Besz
Celina BJ
Artur Bogdański
Karolina Bonjovi
Katarzyna Bujarska
Anna Bukowska
Adrien Burn Us
Magdalena CH
Marta Chabior
Dominika Cieśla
Krzysztof Ciępka
Marcin Data
Dorota Dębicka
Kasia Domurat
Katarzyna Dudek
Monika Dudkiewicz
Maciej Dzierżak
Sebastian Frączyk
Maciej Gawryś
Natalia Gawryś
MarGdsk
Hanna Gierz
Jersey Girl
Mateusz Godoń
Sebastian Griszek
Dominika Gwardys
Katarzyna Inglot

M. J.
Anna Jagiełło
Michał Jakimiuk
Agnieszka Janicka
olga januszkiewicz
Michał Jarosławski
Piotr Jesiołowski
Aga Jeziorna
Ela Kal
Michał Kamiński
Rafał Kasiński
Joanna Kęsek
Paulina Klimczyk
Karina Kłosińska
Ewa Koprowska
Monika Kowolik
Bożena Książek
Kuba
Pshemek Kubaszewski
Magda Kubicka
elka kurzawińska
Marta Kwiatek
KZ KZ
Patrycja Latawiec
Michał Łabuś
Hubert Łakowski
Łukasz Łuczak
Katarzyna Łukowska
Henryka Łysiak
T. M.
Tomasz Maj

Kamila Malach
Damian Marcińczyk
Agata Matuszewska
Marta Mazuchowska
Aleksandra McColla
Justyna Mędrak
Monika Mikołajczyk
Tomasz Nowak
Agnieszka Ochniak
Steve Ogórek
Owidiusz P75
Ewa Pachwicewicz
Kamila Pachwicewicz
Alexandra Pająk
Piotr Pajszczyk
Urszula Perkowska
Anna Pieniążek
Ewelina Pietrzak
Agata Piórkowska
Olga Płosajkiewicz
Kasia Pochocka
Anna Polit
sylwia rewerska
Mara Ring
Maciej Rolewski
Anna Rosner
Daniel Roszak
Filipina Rotuska
Dariusz Rylewicz
Artur Sadlakowski
Sylvia Satro

Marcin Sawczak
Natalia Sikora
Milena Sinicka
Sylvia -ska
Justyna Skąlecka
Krzysztof Sławiński
Ewa Sobocińska
Marta Sprzączak
Aneta Srebrnik
Aleksandra Staszewska
Marta Szebietowska
Kasia Szwarocka
Patryk Szymański
Tomker Tomker
Łukasz VarBogya de Csepy
Magda Wagel
Małgorzata Walczyk
Anna Wawak
Katarzyna Wiśniewska
Monika Wojdyła
Małgorzata Woźniak
Cezary Wychowaniec
Miroslaw Zbiczak
Zaneta i Renata Zbiczak
Iga Zielińska
Anna Zielińska
Zofia Zientek
Piotr Zinkiewicz
Dorota Zyśko
Rafał Żurowski
portal Wspieram.to



DZIĘKUJEMY!

BONJOVI.PL

WSPIERAM.TO - PODZIĘKOWANIA

Oczywiście warto być wdzięcznym ludziom dzięki którym realizuje się swoje marzenia. Dlatego też Artur i Agata zorganizowali akcję zebrania zdjęć fanów trzymających kartki z podziękowaniami dla portalu wspieram.to. Bez nich nie udałoby się zorganizować zbiórki w taki szybki i prosty sposób. Artykuł podsumowujący wraz z podziękowaniami znalazł się również na ich blogu co było i dla nas również miłe.



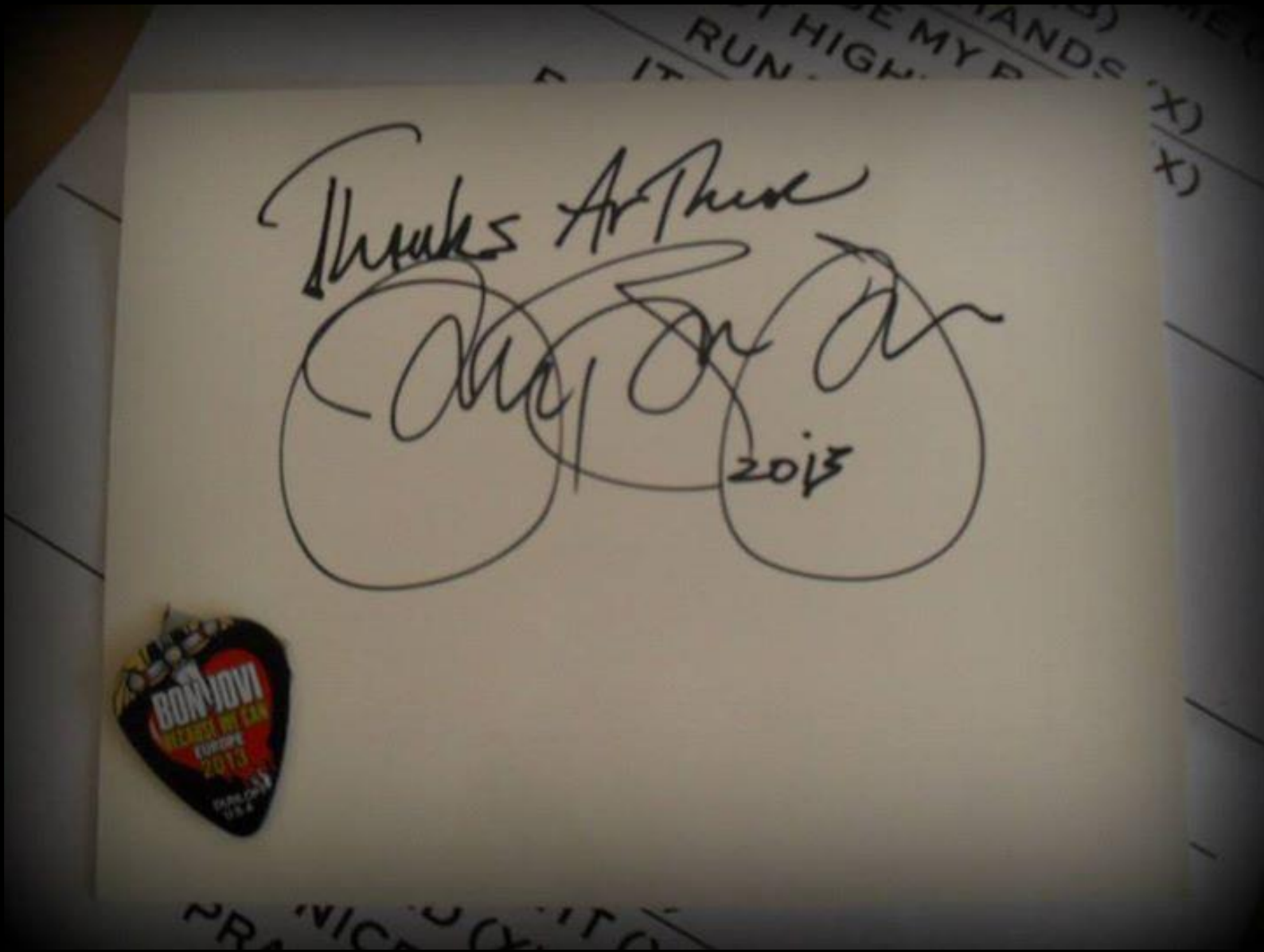
AKCJA – KOSZULKA REPREZENTACJI

Koszulka naszej piłkarskiej reprezentacji okazała się jednym z ważniejszych momentów koncertu. Wyjście Jona na bis spowodowało euforie nie tylko wśród mnie, Bodzia czy Pepe, ale duże spontaniczne okrzyki i oklaski rozległy się po całym stadionie. Zdjęcia Jona w naszych barwach są dla każdego fana w naszym kraju wspólną pamiątką. Artur również został nagrodzony za swoją inicjatywę dostając własnoręcznie napisane przez Jona podziękowania wraz z setlistą i kostką do gitary. Oczywiście jak to sam Artur podkreślił, są to dla niego najważniejsze rzeczy związane z Bon Jovi i trudno mu się dziwić.



2013-05-16

2013-06-19



ORGANIZATORZY

Prestige
MJM

Prestige MJM jest organizacją koncertową którą do 2013 roku znało zapewne maksymalnie 1% polskich fanów Bon Jovi. W dyskusjach o możliwości organizacji zawsze pojawiały się znane i popularne agencje typu „Live Nation” czy „Alter Art”. Sam sprawdzałem w internecie informację o „Prestige MJM”

jak tylko pojawili się w kontekście organizacji show grupy z New Jersey. Największym ówczesnym sukcesem agencji była organizacja koncertu J.Lo dla 23 tys. ludzi. Niewątpliwie u wielu osób pojawiało się niedowierzanie, że największe agencje nie były nigdy w stanie podjąć ryzyka, a nowa agencja bierze się za takie poważne wyzwanie. Z internetu jak i z rozmów z Bodziem dowiedziałem się, że agencja w tamtym czasie działa na zasadzie „wszystko albo nic” i podejmują się organizacji tak ryzykownych koncertów, aby wyrobić sobie szybko markę i doświadczenie. Nie mieli czasu na zbyt duże wątpliwości chcąc szybko wdrapać się na szczyt. Koncert Bon Jovi miał być jednym z ich „kroków milowych”, bo to pokazałoby, że są w stanie zrobić i sprzedać show gwiazdy nr 1 na świecie. W tamtym okresie Bon Jovi mieli już za sobą dwie najbardziej dochodowe trasy roku i trasa „Because We Can” też taką miała się stać..



Podjęcie organizacji przez nową agencję budziło we mnie lekki niepokój czy będą w stanie rozpromować odpowiednio koncert, dotrzeć do ludzi aby sprzedać bilety i ogarnąć całość organizacyjnie. Moje wątpliwości rozwiały się bardzo szybko ponieważ organizator – Pan Marek Kurzawa od razu podjął współpracę z Arturem (Bodzio), abyśmy jako fanklub pomogli w tym przedsięwzięciu. Prestige MJM potraktowało nas bonjovi.pl jako równorzędnych partnerów. Dzięki temu my mieliśmy na bieżąco ważne informacje odnośnie show (np. sprzedaż biletów), których oczywiście nie mogliśmy udostępnić, a agencja dzięki temu miała ekipę która robiła „czarną robotę” i nakręcała przy tym ludzi do zakupu biletów. Pan Janusz Stefański (odpowiedzialny m.in. za PR w Prestige MJM) kontaktował się z Arturem m.in. w sprawie wykorzystania informacji o fladze w przed-koncertowej konferencji prasowej.

Nieoficjalnie wiem, że w 2013 roku Prestige MJM uznałoby koncert Bon Jovi za sukces tylko w momencie kiedy sprzedaloby się więcej biletów niż na koncert J.Lo (23 tys.). Bodzio wspominał, że jak sprzedano taki pułap biletów to widział u organizatorów ulgę, a jak sprzedały się wszystkie planowane bilety to byli mega szczęśliwi. Po koncercie w ich pokoju służbowym wzniesiono toast za ich wielki sukces.



Dziś agencja ma w swoim CV ponad 50 gwiazd światowego formatu m.in. Justin Timberlake, J.Lo., Rod Stewart czy Elton John. Koncert Bon Jovi pewnie nie był dla nich najważniejszy, ale na pewno był dla nich cenną lekcją organizacji koncertów z absolutnego top. Wywindowało ich również na sam szczyt wśród najważniejszych agencji koncertowych w naszym kraju. Za ten koncert Prestige MJM ma u mnie jak i pewnie u tysięcy innych fanów Bon Jovi dług wdzięczności do końca życia.



Tak relacjonowaliśmy koncert Bon Jovi



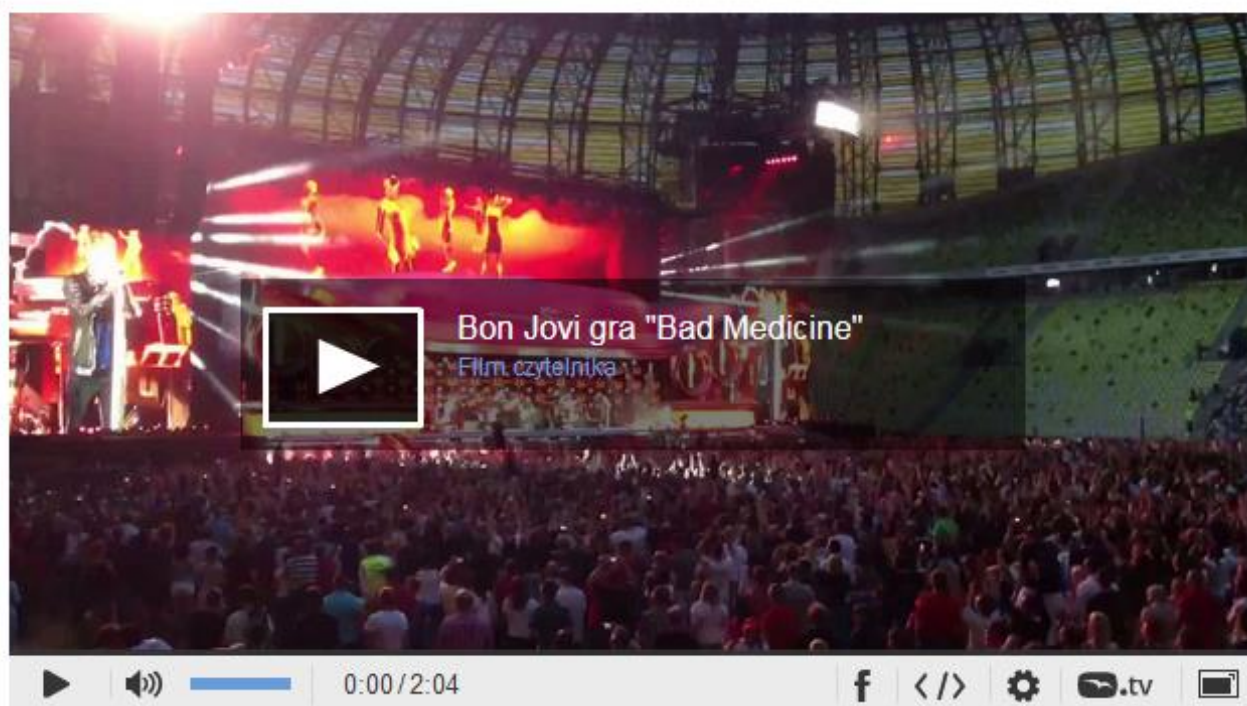
19 czerwca 2013 (artykuł sprzed 4 lat) (231 opinii) autor: **Łukasz Stafiej**
aktualizacja: godz. 22:37 (19 czerwca)

Na gdańskiej **PGE Arenie** zakończył się koncert rockowej gwiazdy: zespołu **Bon Jovi**. Zobacz jak relacjonowaliśmy go na żywo.

Aktualizacja godz. 22:37 Koncert się zakończył, około godz. 23 przeczytacie na naszych stronach pełną relację.

Aktualizacja godz. 22:30 Bon Jovi gra piosenkę "Always", to prawdopodobnie ostatni utwór tego wieczoru. Tymczasem na scenie wylądował... stanik.

Aktualizacja godz. 22:21 Wzruszający moment na koncercie. Podczas piosenki "Never Say Goodbye" jeden z fanów oświadczył się swojej dziewczynie. Oświadczyni na telebimie zobaczyły tysiące osób. Dodajmy, że od piętnastu minut Jon Bon Jovi występuje w koszulce polskiej reprezentacji piłkarskiej.



Aktualizacja godz. 21:26 Ściemnia się, przez co oprawa koncertu staje się coraz bardziej widowiskowa.



A man with long, curly red hair is playing a red electric guitar on stage. He is wearing a dark jacket and is positioned in front of a microphone stand. The background features a perforated metal screen and stage lighting.

Janusz Stefański z Prestige MJM

Pracowaliśmy od rana do nocy. To było gigantyczne przedsięwzięcie, ale to, co zobaczyliśmy podczas koncertu, jest w stanie zrekomensować każdy wysiłek

Nie jest tajemnicą, że Bon Jovi po tym co zobaczył w Gdańsku chce jak najszybciej wrócić do Polski na kolejny koncert

Janusz Stefański z Prestige MJM



KONCERTOWE ZDOBYCZE

Każdy koncert to oprócz najważniejszego czyli występu artysty, to również możliwość zdobycia materialnych i niematerialnych pamiątek. W mojej kolekcji posiadam m.in. oryginalną setlistę z koncertu The Killers czy pałeczki do perkusji wokalisty Scorpions. Z koncertu Bon Jovi wyjechałem jednak z najważniejszymi zdobyczami koncertowymi.

Lista moich zdobyczy koncertowych:

- Piątka przybita z Jonem podczas „Bad Medicine”
- Rozmowa z Philem X
- Rozmowa z Obie O’Brien
- Rozmowa z Davidem Bergmanem
- Wejściówka „Technika - Crew”
- Wejściówka Diamond Circle
- Wejściówka Golden Circle
- Kostka do gitary od Phila X (oddana Rockstarowi)
- Kostka do gitary – Phil X
- Kostka do gitary - Richie Sambora
- Bilet wstępu – 1 500 zł
- Pakiet Fanowski (Gazeta, Kurtka, Czapka, Torba)
- Mały plakat promujący koncert
- Duży plakat promujący koncert
- Gazety
- Gazeta „naszemiasto” - Specjalna edycja o koncercie



FAKTY O KONCERCIE



STATYSTYKI



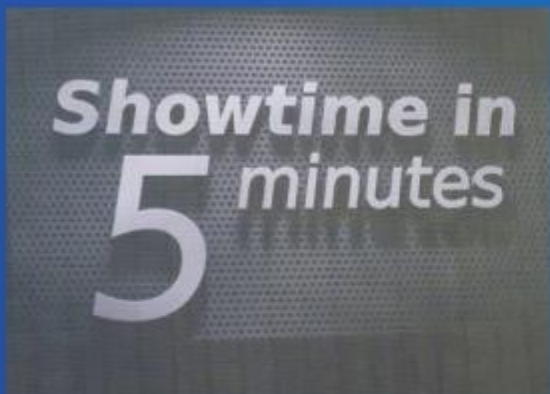
31 167
SPRZEDANYCH BILETÓW



**KONCERT OFICJLNIE
WYPRZEDANY**



**DOCHÓD Z KONCERTU
\$ 3,218,718**



**CZAS TRWANIA
2 GODZINY 35 MINUT**



27
UTWORÓW

BON JOVI **Billboard**

BECAUSE WE CAN **Billboard**

ZYSK

(W MLN DOLARÓW)

01. Bon Jovi (\$205)
02. "Michael Jackson The Immortal World Tour" (\$157)
03. Pink (\$147.9)
04. Bruce Springsteen (\$147.6)
05. Rihanna (\$137.9)
06. The Rolling Stones (\$126)
07. Taylor Swift (\$115)
08. Beyonce (\$104)
09. Depeche Mode (\$99)
10. Kenny Chesney (\$90)

BILETY

01. Bon Jovi (2,178,170)
02. Rihanna (1,595,161)
03. Pink (1,581,939)
04. Michael Jackson The Immortal World Tour (1,425,442)
05. Depeche Mode (1,390,141)

WYPRZEDANE KONCERTY

(WYPRZEDANY KONCERT/IŁOŚĆ KONCERTÓW)

01. Bon Jovi (90/90 - 100%)
02. Taylor Swift (66/66 - 100%)
03. The Rolling Stones (23/23 - 100%)
04. Madonna (16/16 - 100%)
05. Jay Z & Justin Timberlake (14/14 - 100%)



A male singer with long, dark hair and a black sleeveless shirt is performing on stage. He is holding a microphone to his mouth with his right hand and has his left hand raised high in the air. He has a blue tattoo on his left shoulder. The background is dark with blue stage lighting.

19 829 976 złotych

Wartość promocji koncertu wyniosła

Bilety na koncert kupili widzowie aż z 33 państw

Najwięcej z: Litwy (432), Rosji (238), Łotwy (184) i Wielkiej Brytanii (56)

Bilety zakupiły również osoby z: Argentyny, Australii, Brazylii, Izraela, Singapuru, Tunezji, USA i RPA





Michał Wiśniewski

Leszek Blanik

Radosław Majdan

Paweł Adamowicz

Krzysztof Skiba

Znane osoby

552 Głosy

Rewelacja
16%

86 Głosów

Genialny
Koncert mojego
życia!
75%

414 Głosów

Pozytywne
zaskoczenie
2%

12 Głosów

OK
ale mogło
być lepiej
5%

30 Głosów

Kasa wyrzucona w
błoto!
1%

5 Głosów

1% **Słabo**

5 Głosów

Jak ocenisz koncert
w Gdańsku?

**BON
JOVI**

2315 Głosów

Co najbardziej utkwiło Ci po koncercie w Gdańsku? (Można wybrać kilka)

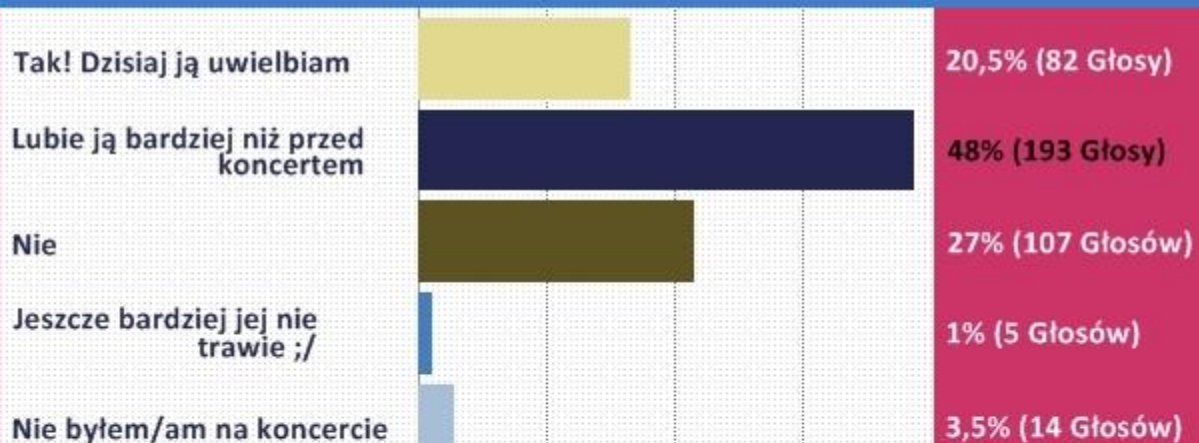


18%	427	Wszystko było niesamowite i pamiętam doskonale!
11%	263	Koszulka reprezentacji
11%	254	Akcja "Flaga"
10%	240	Rewelacyjny humor Jona
10%	239	Przeprosiny Jona za 30 lat nieobecności
7%	167	Oświadczyzny
7%	163	Świąteczka i telefony
7%	157	Żywiotowe reakcje publiczności
6%	136	"Wanted" odśpiewane przez fanów
5%	111	"Because We Can" odśpiewane przez fanów
4%	95	Stanik
3%	63	Żonglowanie piłkami

401 Głosów



Czy koncert w Gdańsku zmienił twój stosunek do piosenki "Because We Can"?





RECENZJE

Lista artykułów > Bon Jovi, PGE Arena, Gdańsk, 19.06.2013 r.

Bon Jovi, PGE Arena, Gdańsk, 19.06.2013 r.

Hubert Kwintal, 22-06-2013

Kto: IRA, **Bon Jovi**

Gdzie: PGE Arena, Gdańsk

Kiedy: 19.06.2013 r.

Setlista:

1. *That's What the Water Made Me*
2. *You Give Love a Bad Name*
3. *Raise Your Hands*
4. *Born to Be My Baby*
5. *Lost Highway*
6. *Runaway*
7. *It's My Life*
8. *Because We Can*
9. *What About Now*
10. *We Got It Goin' On*
11. *Keep the Faith*
12. *(You Want to) Make a Memory*
13. *In These Arms*
14. *Captain Crash & the Beauty Queen From Mars*
15. *We Weren't Born to Follow*
16. *Who Says You Can't Go Home*
17. *Rockin' All Over the World*
18. *I'll Sleep When I'm Dead / Start Me Up*
19. *Bad Medicine*

Bisy:

20. *Someday I'll Be Saturday Night*
21. *Wanted Dead or Alive*
22. *Have a Nice Day*
23. *Superman Tonight*
24. *Never Say Goodbye*
25. *Livin' on a Prayer*
26. *Always*

Siedzę w pociągu, w drodze powrotnej z Gdańska. Od koncertu minęło już dobrych kilka godzin, a ja ciągle nie jestem pewien, co się na nim właściwie wydarzyło. To wszystko miało wyglądać zupełnie inaczej.

Kiedy kilka miesięcy zaproponowano mi wyjazd na **Bon Jovi** uznałem, że to w sumie niegłupi pomysł. Było, nie było klasyk, a w dodatku pierwszy raz w Polsce. Ale z drugiej strony, przez myśl przewijały się zwroty: *To już nie to, brak ognia, zmanierowane gwiazdy...* Po obejrzeniu w sieci kilku fragmentów ostatnich koncertów ekipy z New Jersey, moje obawy tylko się pogłębiły. Wszystkie te niepoehlebne określenia można było z czystym sumieniem wykorzystać przy opisie oglądanych fragmentów. Koniec końców jechałem do PGE Areny pełen obaw. Jakież było moje zaskoczenie, kiedy... Ale od początku.

Organizacja

Bilety specjalnie tanie nie były. Wprawdzie najtańsza opcja to zaledwie 99 złotych, ale większość miejsc wyceniona była znacznie powyżej tej kwoty. Okazało się jednak, że organizator dobrze wiedział za co te pieniądze bierze. Zorganizowane były darmowe dojazdy SKM-ką pod samą Arenę. Punkty informacyjne w całym mieście działały sprawnie, a obsługa na miejscu była na najwyższym poziomie. Duży plus.

Scena

Wielka maska samochodu (coś w rodzaju Cadillaca DeVille), nad nią ekran, na którym co chwilę zmieniały się animacje, co jedna, to bardziej efektowna. Sama scena zastawiona ekranami i światłami, które w ciekawy sposób naśladowały samochodowy "grill". No i duże telebimy po bokach. Wszystko razem robiło wrażenie wręcz piorunujące.

Support

Jako rozgrzewacz wystąpiła **IRA** i niestety niespecjalnie mnie rozgrzała. Wprawdzie ogólne przyjęcie mieli dość dobre, publiczność żywo reagowała na ich kawałki, ale było jeszcze dość jasno, a zespół dostał do dyspozycji wyłącznie scenę. Żadnych świateł, żadnych efektów... Mocno to obniżyło jakość występu tej, znakomitej przecież, kapeli. Swoją set odegrali żywiołowo i sprawnie, ale czuć było niewykorzystany potencjał.

Gwiazda

Tak oto doszliśmy do najważniejszego punktu programu. Setlista jest widoczna powyżej, więc nie będę się szczegółowo rozpisywał. Co jednak należy podkreślić, już pierwsze dźwięki rozwiały wszelkie moje obawy o moc występu. Zaczęli według najlepszej hitchcockowskiej recepty: Najpierw trzęsienie ziemi, a potem napięcie rośnie. Hit za hitem buchały z głośników (brawa dla akustyków) od pierwszej do ostatniej minuty.

Na obecnej trasie nie gra etatowy wiostowy zespół - **Ritchie Sambora**. Nikt do końca nie wie czy i kiedy wróci, ale póki co Jon znalazł rewelacyjnego zastępcę, **Phil X**, bo tak się ów jegomość nazywa, nie pierwszy raz zastępuje Ritchiego i nie ma żadnych problemów z wykonywaniem jego partii. Ma za to charyzmę, która sprawia, że brak drugiego (po samym wokaliście) z filarów grupy był niemal niezauważalny. Zresztą, tak Bogiem a prawdą, i tak całą uwagę skupiał na sobie frontman. Pan **Bon Jovi** swoje lata na karku już ma, ale wciąż zadziwia głosem, który nie zestarzał się ani odrobinę. A niespożyte pokłady energii jakie w nim siedzą udzieliły się zebranej publiczności (prawie pełna Arena), która żywiołowo reagowała wymachując rękoma w takt utworów, skandując refreny, zapalając zapalniczki (czasy mamy, jakie mamy i dominowały światełka telefonów, ale wychowanków starej, "zapalniczkowej" szkoły też było dużo) w czasie wolniejszych utworów.

Jedyne słowo jakie przychodzi mi na myśl, kiedy wspominam ten koncert to "SZOK". Ani przez sekundę nie spodziewałem się tak energetycznego, pełnego pozytywnych wibracji show. Zresztą słowo show też nie jest adekwatne do tego co zaserwowali nam Amerykanie. A zaserwowali prawdziwą ucztę zarówno dla oka, jak i, przede wszystkim, dla ucha.

Interakcja

W czasie koncertu wyraźnie dało się zauważyć sprzężenie zwrotne pomiędzy zespołem a publicznością. Polski fanklub przygotował wielką sektorówkę w naszych, narodowych barwach z napisem "Good things come to those who wait" (ang. "Dobre rzeczy przychodzą do tych, którzy czekają"). A to był dopiero początek, który wyraźnie jeszcze bardziej nakręcił kapelę do zabawy. Następną niespodzianką to wyjście na bisy. Cóż w nim takiego niezwykłego? Ano fakt, że Jon założył na tę okazję koszulkę naszej, piłkarskiej reprezentacji (sprezentowaną mu przez fanklub) z numerem jeden i nazwiskiem Bon Jovi na plecach. Gest ten spotkał się z bardzo entuzjastycznym przyjęciem zgromadzonej publiki. Po koncercie zaczął nawet krążyć żarcik, że frontman **Bon Jovi** to jedyny człowiek, który założywszy koszulkę naszej reprezentacji potrafi jeszcze dobrze grać.

Najlepsze jednak wydarzyło się pod koniec. W pewnym momencie jeden ze zgromadzonych pod sceną chłopaków wyciągnął transparent z napisem "Mam w kieszeni pierścionek. Jeśli zaśpiewasz *Never Say Goodbye*, to poproszę ją o rękę" (oczywiście po angielsku). Krótka narada zespołu i... zagraли. W tym czasie jedna z kamer skupiła się na chłopaku, który klęknął przed swoją wybranką, wyciągnął pierścionek i coś tam do niej mówił. Najwidoczniej się zgodziła, bo zaraz wstał i dostał soczystego całusa od swej łubej. Wzruszony był także sam wokalista, który, skończywszy śpiewać, pogratulował młodym i złożył im życzenia.

Dla malkontentów.

W czasie *Living on a Prayer* żaden z muzyków nie latał nad sceną, tak jak w klipie. To w zasadzie jedyne do czego ktoś mógł by się od biedy przyczepić. Może i to herezja, ale brak Sambory naprawdę był nieodczuwalny.

Podsumowanie

Pojechałem na koncert zmanierowanych dziadków, którzy zwalniają i zmiękczają swoje stare kawałki, żeby łatwiej je było zagrać i zaśpiewać. Słowo honoru, takie właśnie wrażenia miałem oglądając te fragmenty występów w sieci. Okazało się, że na scenę wyszła charyzmatyczna, pełna energii i zapału kapela, która dała jeden z najlepszych występów jakie dane mi było oglądać.

Ja nie wiem... czy to zasługa polskiej publiczności (tak przecież wychwalanej przez wszystkich, zagranicznych wykonawców), że zespół wykrzesał z siebie tyle ognia. A może materiały w sieci to jakaś gigantyczna manipulacja mająca na celu zdyskredytowanie zespołu (tylko po co?). Jak napisałem na wstępie, ciągle się nad tym zastanawiam. Jakakolwiek by jednak była odpowiedź jedno jest pewne. Ci, którzy tam byli przeżyli magiczny wieczór, a ci, którzy się na to nie zdecydowali mogą tylko żałować.

Kapitalny koncert Bon Jovi w Gdańsku

Wilnoteka.lt, 20 czerwca 2013, 11:53



Zespół Bon Jovi, fot.rocktelegraph.blogspot.com

Ponad 30 tysięcy widzów bawiło się na koncercie amerykańskiej grupy rockowej Bon Jovi w Gdańsku. Jak pisze gazeta.pl, to frekwencyjny sukces, bo organizatorzy spodziewali się sprzedać około 25 tysięcy wejściówek. Bilety były sprzedawane w 33 krajach, w tym na Litwie. Najwięcej biletów poza Polską - 400 - sprzedano właśnie na Litwie! Bon Jovi wystąpił na scenie stadionu PGE Arena w Gdańsku, wybudowanym na ubiegłoroczne Euro 2012. Był to pierwszy i jedyny w Polsce koncert legendarnego zespołu i 51. występ grupy w ramach trwającej od lutego

trasy koncertowej.

"Jadę do Gdańska, bo kocham Bon Jovi, a na Litwę oni nigdy nie przyjadą. Zapłaciłam kilkaset litów za bilet na koncert, ale sądzę, że warto. Przy okazji spędzę parę dni nad morzem, to też coś" - mówiła w poniedziałek Aneta z Wilna, która z koleżanką Litwiną wybierała się do Gdańska na koncert legendy rocka. Fanki ogromnie żałowały, że do Polski wraz z zespołem nie przyjechał Richie Sambora, słynny gitarzysta mający polskie pochodzenie. Podobno między liderem zespołu a Samborą doszło do konfliktu osobistego. Nie wiadomo nawet, czy Sambora powróci do zespołu.

Tournee "Because We Can - The Tour" promuje najnowszy album zespołu Bon Jovi. Płyta "What About Now" ukazała się w marcu i została chłodno przyjęta przez krytyków, ale sprzedaje się bardzo dobrze. Sprzedaż już przekroczyła 750 tysięcy egzemplarzy.

"Dobry wieczór Gdańsk! Dobrze jest być tutaj, z Wami. To nasz pierwszy raz w Polsce i myślę, że zrobimy wielkie show" - zapowiedzieli muzycy ze sceny. Ich słowa wywołały ekstazę publiczności. Z każdą piosenką było coraz goręcej na sali gdańskiej PGE Arena. Bon Jovi zaśpiewał wszystkie swoje największe hity, z "It's My Life" na czele.

Bon Jovi występował na ogromnej scenie przypominającej maskę starego cadillaca. Cała konstrukcja miała 54 metry szerokości i 28 metrów wysokości. Budowa sceny trwała 3 dni, pracowano nad nią ponad 250 osób i 3 dźwigi. "Tak dużego samochodu, tak wielkiej konstrukcji jeszcze na PGE Arenie nie było" - odnotowali obecni na koncercie dziennikarze.

W pewnym momencie Bon Jovi wyszedł na scenę w podarowanej mu wcześniej koszulce piłkarskiej reprezentacji Polski z numerem 1, a pod koniec koncertu odbyły się nawet oświadczenia! Jeden z fanów zespołu trzymał w ręku transparent z napisem po angielsku, że chce się oświadczyć. Poprosił Bon Joviego, by ten zapytał ze sceny dziewczynę w jego imieniu. Wszystkie oczy były skierowane na parę. Chłopak ukląkł, a Bon Jovi śpiewał "Never say goodbye". Dziewczyna oczywiście przyjęła oświadczenia! Stadion huczał.

"Genialny widowiskowy koncert, rewelacyjna atmosfera, dużo wspaniałej muzyki i kapitalne show" - telefonicznie z Gdańska podsumowała koncert nasza czytelniczka Aneta.

Już w lipcu, tym razem w Gdyni, odbędzie się Heineken Open'er Festival, a na nim występ Rihanny i innych gwiazd. Można nawet nie kupować biletów, wystarczy wziąć udział w organizowanym przez polską ambasadę w Wilnie... "Bitwie Intelktów".

"Wystarczy zebrać sześciuosobową drużynę, mieć trochę szczęścia, niemałą wiedzę o Polsce i wziąć udział w intelektualnej bitwie, 27 czerwca, w wileńskiej kawiarni Sakwa... i niewykluczone, że początek lipca upłynie w niepowtarzalnej atmosferze jednego z najciekawszych festiwali muzycznych w Europie - Heineken Open'er Festival" - zapewnia Ambasada RP w Wilnie.

W tym roku na Heineken Open'er Festiwal wystąpią między innymi: Rihanna, Nick Cave, Maria Peszek, Arctic Monkeys, Catz'n Dogz, Disclosure, Savages. Szczegółów o festiwalu i programie tegorocznej edycji należy szukać na: www.open'er.pl



Bon Jovi - koncert w Polsce



Artur Rawicz, Współpracownik Onet Muzyka

Bon Jovi (fot. Artur Rawicz/Onet) W środę 19 czerwca grupa Bon Jovi po raz pierwszy wystąpiła w Polsce. Koncert odbył się na stadionie PGE Arena, a oglądało go ponad 30 tys. osób. Bon Jovi to jeden z najbardziej popularnych zespołów na świecie. Przeboje "It`s My Life", "Livin On a Prayer" czy "Always" grane są każdego dnia w największych stacjach radiowych na wszystkich kontynentach. W przeszłości próba sprowadzenia zespołu do Polski podejmowana była kilkakrotnie. Nigdy jednak zespół na czele z swoim charyzmatycznym wokalistą nie pojawił się w naszym kraju. Koncert zorganizowany był z niezwyklej rozmachem - scena wyglądała jak front olbrzymiego Buicka, a sam występ trwał niecałe trzy godziny. Nie obyło się bez zaskoczeń. Polscy fani stanęli na wysokości zadania i przygotowali specjalną akcję z rozciąganiem flagi, a jeden z najbardziej gorliwych z nich namówił Jona do zagrania piosenki "Never Say Goodbye" po czym oświadczył się swojej wybrance. Gwiazda wieczoru przekazała mu swoje błogosławieństwo. Wokalista przeproszał także, że dopiero po 30 latach kariery udało mu się przyjechać do Polski - przeczytaj całą relację z koncertu. **Zobacz zdjęcia z koncertu!**

Udostępnij



Podziel się



2

Skomentuj



Komentarze

0



30 tysięcy fanów bawiło się na pierwszym koncercie Bon Jovi w Polsce na gdańskiej PGE Arenie

Bon Jovi: - Zobaczymy się jeszcze, wrócimy tutaj!



Wczorajszy koncert był rekordowy - Bon Jovi zgromadził na stadionie 30 tysięcy fanów z całej Europy

Marek Młyński

Polski, angielski, niemiecki, włoski, rosyjski - wiele języków słyszał było na płycie w sektorach PGE Areny podczas pierwszego w Polsce koncertu grupy Bon Jovi. Liczną grupą fanów był oczywiście Polak, szczególnie zwrócić z nich uwagę niecierpliwie jak na Amerykanów czekała na występujący przed nimi polski zespół IRA.

Jon Bon Jovi wyszedł na scenę punktualnie o godzinę 20 przy ryku ponad 30 tys. fanów z całej Europy, którzy ciasno zapelnili niemal całą półkę trybuny stadionu. Bez niepotrzebnych przerw artysta zagrał wszystkie swoje przeboje. Niesamowite wrażenie robiła dodatkowo scenografia - nad sceną tworzącego scenę kadłuba przewijały się filmy z publicznością, stojącą tuż pod sceną lub z amerykańskimi drogami, co sprawiło wrażenie, że scena jedzie. Boczne ekrany pokazywały zaś muzyków, głównie stalejowego lidera zespołu. Sprawdziła się - niestety - zapowiedź, że na koncercie nie będzie legendarnego gitarzysty zespołu - Richiego Sambora - zamącił go mały grzebień koźmi. Podobno do Polski była chęć, ale wreszcie tu jesteśmy! - to słowa wzbudziły absolutną euforię fanów.

Szybko też okazało się, że zespół nie zamierza skupiać się na nowościach - już na drugi dzień postępi widok przelobł a lat 80-tych. "You Give Love Bad Name", odpisywany przy aktywnym udziale publiczności.

Podczas jednego z kolejnych utworów fan z bocznej sekcji postanowił wyrazić swoją radość z faktu, że po długim oczekiwaniu zespół wreszcie zajął do Polski, torując białą-czerwoną flagę z napisem i rytmem z utworu zespołu IRA.



To tylko jedna z wielu flag, jakie fani przygotowali dla swojego idola

nie ona zwrócić uwagę lidera, bo długo patrzył w jej kierunku. A kiedy fan zaczął ją rwąć, podając ją sobie w górę sekcja, muzyk z uśmiechem był bezwzględny.

Wielki aplauz fanów wzbudził Jon Bon Jovi, wychodząc na bity - w kostiumie reprezentacji Polski z numerem jeden, przekazanej mu przed koncertem przez jego fanów. A gdy się ściemniało, PGE Arena zalało morze światełek z wyświetlaczy telefonów - zarówno z płyty stadionu, jak i z trybun.

Nie obyło się też bez niespodzianek - pod koniec koncertu jeden z widzów wyjął baner z informacją, że ma w kieszeni pierścienek i prom Bon Jovi, żeby zajął dziewczynę w jego imieniu, cry za tego wyjdzie. Oświadczyły

pokazały wszystkie kamery, a Bon Jovi ze sceny pogratulował jeszcze przystępi młodzież parze.

Zegnając wszystkich stwierdził - "Trzydzięci lat zabrano nam, żeby tu przyjechać. Nie wiem, ilacnego tak długo. Wrócimy!" i wybił w trybunie biało-czerwoną piłę.

Bon Jovi pobit rekord liczby fanów zgromadzonych na PGE Arenie - w ubiegłym roku Jennifer Lopez ścigała do Gdańska ok. 20 tys. widzów. Zespół przez lata zbudował sobie reputację energetycznej, nieoszczędzającej się grupy, dającej angażując publiczność, efektywnie występy. Podobnie było w Gdańsku. Wp. (aniz)

Galeria zdjęć na www.dziennikbaaltycki.pl
Masz ciekawe zdjęcia z tego wydarzenia? Prześlij



Bon Jovi: rockowe show na wyjątkowej scenie



19 czerwca 2013 (artykuł sprzed 4 lat) (255 opinii) autor: Łukasz Stafiej



Zobacz, jak wyglądał koncert.

Rozmach, wyjątkowa scena oraz duma rockmanów, którzy mimo upływu lat wciąż są w świetnej muzycznej formie. To wrażenia po koncercie zespołu Bon Jovi, który w środę zagrał na gdańskiej PGE Arenie. Nie zabrakło też wzruszających momentów, jak oświadczyń fanów w świetle reflektorów.

Ponad 30 tysięcy fanów powitało Jona Bon Joviego i jego zespół w środę na gdańskiej PGE Arenie. Amerykanie dobrze wiedzieli, że oczekiwania będą spore - zespół występował bowiem w Polsce po raz pierwszy w swojej ponad trzydziestoletniej karierze. I nie zawiedli publiczności. Przez dwie i pół godziny artyści zegrali dwadzieścia kilka kawałków, w tym - co najważniejsze na koncertach wielkich gwiazd przez lata nieobecnych na polskich scenach - największe, znane niemal przez każdego słuchacza radia przeboje.

Nie zabrakło więc chóralnie odśpiewanych i nagrodzonych długimi owacjami "It's My Life" i "Livin' on a Prayer", "You Give Love a Bad Name" czy "Born to Be My Baby". Przy tym ostatnim utworze cały sektor na trybunach pokrył się nagle wielką biało-czerwoną flagą z napisem "Thank you", którą specjalnie na gdański koncert przygotował polski fanklub artysty. Niestety lider nie zareagował na ten gest.

Można było jednak odnieść wrażenie, że zespół równie gorąco byłby przyjęty, gdyby zagrał jedynie promowane podczas obecnej trasy



Jon Bon Jovi niemal przez cały koncert był w ruchu i zachęcał publikę do zabawy, wspólnego śpiewania czy powtarzania za nim tanecznych kroków. Pod koniec występu włożył koszulkę polskiej reprezentacji.

fot. Łukasz Unterschuetz/Trojmiasto.pl



kawałki z najnowszej, wydanej kilka miesięcy temu płyty. Jej czołowy singiel "Because We Can" cały stadion śpiewał bowiem z liderem, jakby znał go od lat.

To dowód na to, że po trzech dekadach Bon Jovi wciąż potrafi komponować proste rockowe melodie, które z miejsca porywają tłumy. Więcej, ci pięćdziesięciolatekowie tytułem swojego najnowszego przeboju z bezczelną, ale jakże zasłużoną rockową dumą zdają się mówić wszystkim młodym gwiazdkom: "wciąż gramy, bo możemy". I nikt nawet przez moment nie powinien mieć co do tego wątpliwości. Bon Jovi to wciąż pierwsza liga rocka, a nie - jak chce wielu internetowych hejterów - muzyczny skansen.

Równie świetna była oprawa wizualna całego widowiska, przygotowana ze sporym rozmachem. Zamiast stawiać zwykłą scenę, realizatorzy koncertu zbudowali ją na kształt maski klasycznego buicka. Zderzaki i okrągłe reflektory pojazdu rozświetlały dziesiątki świateł i małych ekranów, na których wyświetlano animowane ozdobniki. Największe wrażenie robił jednak ogromny telebim imitujący przednią szybę auta, na którym prezentowane były m.in. filmowe fragmenty z podróży po amerykańskich drogach czy zdjęcia szalejącej pod sceną publiczności.

Rozgrzewać jej specjalnie Jon Bon Jovi nie musiał - fani już od pierwszych dźwięków byli w pełnej, koncertowej gotowości. Mimo to, lider niemal przez cały koncert był w ruchu i zachęcał publikę do zabawy, wspólnego śpiewania czy powtarzania za nim tanecznych kroków.

Świetnej atmosferze nie przeszkadzał nawet fakt, że na scenie nie pojawił się drugi, po liderze, filar zespołu - gitarzysta Richie Sambora, z którym Bon Jovi chwilowo się rozstał.

Najwięcej szczęścia mieli fani, którzy wykupili miejsca najbliższej sceny. Ich strefę otaczał zbudowany na kształt podkowy podest, po którym lider biegał i przybijał piątki. I wyglądał, jakby naprawdę dobrze się z gdańską publicznością bawił. Szczególnie podczas bisów, które wykonał w koszulce polskiej reprezentacji piłkarskiej. Nie zabrakło też wzruszających momentów - jeden z fanów oświadczył się swojej dziewczynie w świetle reflektorów. Jon pogratulował młodym i zagrał dla nich balladę "Never Say Goodbye".

Choć znajdują się zapewne malkontenci, którzy będą narzekać na porządek na stadionie i parkingach podczas koncertu czy wysokie ceny w punktach gastronomicznych (np. piwo za 10 zł, hot-dog za 9 zł), trudno znaleźć mocny argument przemawiający za słabą organizacją koncertu przez agencję MJM Prestige.

Oczywiście, nie zabrakło takich, co się pogubili w nieswoich sektorach, nie zabrakło też nerwów w zakorkowanych ulicach przed i po koncercie. Jeśli jednak gdańszczanie chcą na PGE Arenie więcej wielkich koncertów, muszą się z tym pogodzić. Bo warto.



Wyjątkowa była scena na PGE Arenie - stylizowana na przód buicka.

fot. Łukasz Unterschuetz/Trojmiasto.pl



W koncercie wzięło udział ponad 30 tysięcy osób. Nie zabrakło wzruszających momentów - jeden z fanów oświadczył się swojej dziewczynie w świetle reflektorów.

fot. Łukasz Unterschuetz/Trojmiasto.pl

Koncert Bon Jovi był:



zakończona

łącznie głosów: 883

JUNE
20

Live Review: Bon Jovi bowls over Gdansk

By Dziennik Bałtycki, [TVN](#)

Eighties rock veterans Bon Jovi played the band's first ever Polish concert on Wednesday, with a gig at Gdansk's PGE Arena.

In true All American style, the soaring stage resembled an approaching Cadillac (see below.)



PAP/Adam Warszawa

Lead singer Jon Bon Jovi may have decidedly shorter locks than in his 1980s heyday, but unlike Samson, he appears to have lost none of his power when it comes to belting out high energy anthems.

BUY PRINTS NOW at [BonJovi.com/Prints](#)



Photo by David Bergman

According to the organizers of the concert, over 30,000 people turned out for the gig, and not just from Poland. Fans from 32 other countries made the pilgrimage to catch the rock legends. The crowd got what it wanted, with renditions of hits such as 'Livin' on a Prayer', 'It's my Life' and 'You Give Love a Bad Name.' All the encores, including 'Wanted dead or alive', began with choral openings, before the guitars kicked in. "It took us thirty years to get here," Jon Bon reflected at the end. "I don't know why it took us so long. We'll see you again – we'll definitely come back." (nh)



BON JO

WHAT ABOUT



RYA



Gutsy Guy Gets Bon Jovi to Help Him With Rockin' Marriage Proposal (VIDEO)



MARESSA BROWN June 26, 2013 at 7:42 PM

VIRAL VIDEOS

f SHARE

TWEET

PIN



What may be even cooler than getting a crowd of your closest friends to learn a choreographed dance and/or song routine so you can pop the question to your beloved? Going to a **Bon Jovi concert** and making a **song request** that -- fingers crossed -- leads to the **proposal**. That's what

one guy in **Gdansk, Poland** did last week, and I'm guessing his fiancée (of course she said yes!) will never forget it.

Mid-concert, Jon Bon Jovi told the audience to check out the video screen, on which the brave audience member was holding up a sign that read, "I got a ring in my pocket, I brought our families. If you sing 'Never Say Goodbye' then I'll ask her to marry me." *Ha!* And what do you think Jon did?

Now, *that* took a lot of guts! I so admire this guy for going out a limb like that! Not to mention that now the two a.) have a kick-ass story about how they got engaged (which is now international news!) and c.) have a built-in first dance song at their wedding! Maybe they can even get Bon Jovi to come play it live?! Who knows. Either way, this is one proposal I would file under all-around win.

How sweet is this?! Would you have loved a gutsy proposal like this?

A woman wearing a striped shirt and a visor with devil horns is holding up a large white sign that says "BON JOVI" in black capital letters. She is smiling and has her arms raised. The background is a dark concert venue filled with many small lights, likely from other fans holding up phones or light sticks. The overall lighting is dim, with a blueish tint from the stage lights.


BON
JOVI


**FANI
RELACJE**

FANI - RELACJE

Spełnianie marzeń na które czekało się kilka, kilkanaście, kilkadziesiąt lat wiąże się z przeżywaniem wielkich emocji. Koncert w Gdańsku wzbudził u fanów ekscytację, radość, nostalgie czy wzruszenie. Trudno się dziwić, że takie wydarzenie nie pozwoliło przejść nikomu obecnemu na PGE obojętnie. Na następnych kartkach starałem się przywołać kilka z setek wypowiedzi fanów, aby pokazać jak ważne to było wydarzenie dla wielu z nich.




Charlotta ?  Wysłany: 2013-06-20, 00:15

Powiem wam, że teraz już mogę umierać ... 

alniac ? 


Wysłany: 2013-06-20, 00:42

Kocham tą jedną wielką rodzinę. Jestem w szoku, było niesamowicie.

krissk 

Wysłany: 2013-06-20, 00:56


Super koncert, atmosfera, scena... Mega wrażenia, ciężko będzie zasnąć...

kubas782 

Wysłany: 2013-06-20, 03:23

Atmosfera przepiękna, Jon był pod ogromnym wrażeniem tego, jak ludzie się bawią. Była to naprawdę szczerą reakcją! Setlista spoko, choć zabrakło mi 2 piosenek na koniec-coś z trójki Dry County/These Days/Blood on Blood. Może następnym razem 😊 Widać było, że Jon był zmęczony. Always ledwo, ledwo wyciągał. Poza tym za flagę należało się Santa Fe ;P

Bawiłem się jednak niesamowicie, livin było nie z tego świata 😊 600km przejechane, właśnie wszedłem do domu i dotarło do mnie, że już po wszystkim 😊

Adrian 

Wysłany: 2013-06-20, 07:08

Krotka opinia? Całosciowo najlepszy koncert na jakim byłem!! Jon w genialnym humorze. W najlepszym z 4 na jakim byłem. Wokalnie byłem na lepszych ale i tak dawał rade. Brak Ryska? Dla mnie nie aż tak odczuwalny jak sadzilem. Phil ma swoje zalety. Bardziej mi go wokalnie brakowało. Setlista ok. Jest kilka rarytasow . Ja jestem zadowolony. Always, Rockin, Star Me i supermana dodali bo nie było na setlicie! A dodają jak sie super bawia. Publika? Jestem Cholernie Dumny! Z perspektywy diamonda widac bylo ze sie bawi caly stadion na calego na przynajmniej 80% piosenek i co wiece duza czesc bylo schlychac jak ludzie spiewaja!! To bylo niesamowite! Nawet Bwcan bylo slychac calkiem dobrze. Zreszta zspiewalismy csla zwrotke WANTED! nie eierzylem ze moze sie tto udac u nas!!! A na bad name juz widac bylo po reakcji Jona ze z naszym spiewem jest dobrze! Wszystkie atrakcje wyepalily! Szok. Do tego piatka z Jonem 😊 No i oczywiscie najlepsza ekipa koncertowa! Ciesze sie ze bylo mi dane przezyc cos tak niesamowitego!! Duzo wiecej do opowiadania a pisze z fona - reszta pojutrze 😊 Magis!!!!!!!

Din_Winter 

Wysłany: 2013-06-20, 07:39

słowa nie wyrażają jak zajebicie tam było.... bosko, cudownie, ekstremalnie zajebicie!!!!!!!!!!!!!! 😊
miałem świetne miejsce, z resztą obok dziewczyn z naszego forum pod wybiegiem z lewej strony od sceny, i teraz to co napiszę wydarzyło się na prawdę, **miałem plakat "Please Play Wild Is The Wind" , niestety nie było 😊 , ale podczas Bad Medicine jak Jon szedł po wybiegu, stanął centralnie przede mną, schylił się, spojrzał na napis i na mnie uśmiechnął się swoim charakterystycznym zajebistym uśmiechem, wskazał na mnie palcem w również bardzo charakterystyczny sposób 😊 , i poszedł dalej.... 😊**

albo jeszcze te oświadczyły i Never Say Goodbye.... romantyczne ^ ^ też tak kiedyś muszę zrobić 😊

nagrałem sporo filmików, może jakoś nie powala, chociaż to niby FULL HD 😊 nacykałem świetne photy. było tak ZAJEBISĆIE!!!!!!!!!!!!!!!

i Jon kilka razy mówił że wróca, dziękował że czekaliśmy tak długo, bo obiecał nam koncert 13 lat temu, i że świetna z nas publika, i wgl....

CUDOWNIE!!!!!!!!!!!!!!!

czekam z niecierpliwością na następny koncert, teraz może na Narodowym? 😊

a i mam pytanko, był w Polsce koncert **jednego zespołu** , nie np.Woodstock , który zgromadził tak wielką publikę?

a i chciałbym wyśmiać wszystkich twierdzących że trybuny będą puste, bzdura!!!!!! było pełno ludzi, w jednym miejscu malutka przerwa, a prócz tego tłum!!!! efekt z teledonami z bransoletkami, z mojej perspektywy, tylko telefony na trybunach fajnie się prezentowały, a bransoletki troszkę mniej ale i tak to był najwspanialszy koncert na świecie!!! 😊😊

😊😊😊😊😊👏👏

mst 

Wysłany: 2013-06-20, 08:49

Na mnie wrażenie zrobiło nagłośnienie i Jon. Jasiek dawał radę rewelacyjnie. Możecie się czepiać Always, ale to trudna piosenka, w dodatku co najważniejsze, była na końcu.

Na wielki plus nagłośnienie - czysta rewelacja.

Sam Jasiek ma niesamowity urok. Zero dzikiego zachowania, tańce biodrami, pupą, udawanie Jaggera żonglowanie dmuchaną piłką pod koniec koncertu... Super GOŚĆ, z widocznym dużym dystansem do swojej popularności i do siebie. A chłopaki byli pod wrażeniem, bo uśmiechali się z 20 razy więcej niż na tym streamie z tego festiwalu. Scena rewelacyjna, nie wiem po co niektórzy narzekali, jak ją pierwszy raz zaprezentowano.

Jak dla mnie - Keep The Faith i Bad Medicine pozamiatało

PS. Znajomy z Irlandii napisał mi, że tam w gazetach pisują, że dostaliśmy najlepszy koncert w całej trasie.


Oby jeszcze wrócili

Fromasz1899 

Wysłany: 2013-06-20, 08:56


Nie mogę uwierzyć w to co tam przeżyłem. Najlepszy dzień w życiu. Ja chce jeszcze raz! Koncert ideał! (Brak Richiego prawie całkowicie zatuszowany. Brakowało mi tylko ill be there for you. Ale szczegóły) od początku do końca szaleństwo. Po koncercie chodzić nie mogłem! Kocham ich i całą setlistę. Od początku do końca! Publiczność dała czadu! A Jon taki ciągle uśmiechnięty!

Muszą wrócić jak najszybciej! <3

trojanowsky 

Wysłany: 2013-06-20, 09:04

Cóż można napisać... Całe zmęczenie, zrezygnowanie wywołane 4h snu ustąpiło z chwilą wejścia chłopaków na scenę. Do tej pory jestem w szoku i nie mogę uwierzyć w to co się tak naprawdę stało wczoraj wieczorem. Spełniłam swoje największe marzenie, teraz twierdzą, że mogę już umierać. Bardzo czekałam na Always, może dlatego, że moja przygoda z BJ zaczęła się de facto od tego utworu i gdy usłyszałam jego pierwsze brzmienia, nie powiem - łezka w oku się zakręciła. Szkoda, że to tak szybko minęło, ale wspomnienia pozostaną na całe życie. Niestety czas powrócić do rzeczywistości i czekać aż wrócą, może tym razem wcześniej niż za kolejne 13 lat 😊


Domii 

ten koncert, to chyba najlepsze co mnie w życiu spotkało. Już zbieram hajs na następny tym razem będę się bawić na Diamond :d Na "always" cała płyta zamieniła się w basen. Pięknie, pięknie... lepiej zagospodarować pieniądze nie mogłam. Wielkie brawa dla wszystkich fanów, daliśmy radę!!! 🙌

Smolek 

Wysłany: 2013-06-20, 09:11

Coś pięknego! Koncert był mega! Jeszcze nie może to do mnie dotrzeć. 😊 Kapitalna atmosfera, Jon w koszulce Polski. Miałem świetną miejscówkę, było wszystko widać świetnie.. I było Always, na które czekałem, kapitalny Prayer, w ogóle wszystko świetne. Śpiewałem ile miałem siły w gardle. Po Jonie było widać, że jest zaskoczony Polakami. Teraz niech wracają do Polski, ale już Ryśkiem. Co do Phila dał radę. I przechodzący obok mnie Jon, bezcenne! Najpiękniejszy dzień w życiu!

Lara 

Wysłany: 2013-06-20, 09:45

Koncert był ZAJEBISTY!!! XD

Miałam świetną miejscówkę i wspaniałe towarzystwo kilku osób z forum. Dzięki śliczne XD

Bon Jovi - po prostu brak mi słów do opisanie tego wszystkiego i jego reakcja na flagę czy świecące bransoletki i telefony na trybunach 😊 po prostu boska 😊

Czekam na kolejny koncert - JA CHCĘ JESZCZE RAZ 🙌 ! XD



Kama97 ? D Wysłany: 2013-06-20, 10:12

To było najwspanialsze wydarzenie w moim życiu ! Tyle przygotowań, emocji ! Coś cudownego ! I stanie w pierwszym rządzie na wprost Jona, kilkukrotny kontakt wzrokowy z Jonem i Philem ! Oni byli zachwyceni koncertem ! I wszystkie akcje się udały + te niespodziewane ! Coś pięknego !!!

I, co wróca, nie ?

bad_name62 ? D Wysłany: 2013-06-20, 10:26

Koncert marzenie ! Chociaż miałam bilet na płycie bawiłam się świetnie 😊 Moje marzenie się spełniło, teraz tylko czekać na następny koncert w Polsce i odkładać pieniądze na lepszy bilet 😊 Wtedy może uda się jeszcze dotknąć Jona ;p Moim zdaniem wróca tutaj na pewno, byli tacy uśmiechnięci przez cały koncert, Jon chyba jeszcze nigdy aż tak nie tańczył, i ta zonglerka z piłką 😊 Cudownie, w zasadzie brakowało tylko Richiego. Ale myślę, że będzie żałował że się nie pojawił w Polsce, bo jak się okazało mają tutaj najlepszych fanów ! I zaskoczenie w oczach Jona, gdy pojawiła się flaga, z resztą zaskoczenie przez cały koncert - bezcenne ;p Dużo by pisać, więc na zakończenie napiszę, że fani BJ są po prostu niesamowici 🙌 (zespół też ale tego to już chyba nie trzeba pisać 😊). Pozdrawiam i do zobaczenia na następnym koncercie ! 😊

Magnolia ? D Wysłany: 2013-06-20, 10:40

Masakrycznie cudownie!!!!!! Co za energia! i...i... wszystko! WSZYSTKO! Super miejscówka, super ludzie dookoła, setlista, jedność publiki.... tego się nie da opisać. To jak sen! Najwspanialszy dzień w życiu! POLACY, JESTEŚMY WIELCY! WYMIETLIŚMY!!

Aga_Lk ? D Wysłany: 2013-06-20, 11:04

Było super- widać było, że zespół jest totalnie zaskoczony przyjęciem ze strony publiczności. Jon dawał z siebie wszystko-był mega zadowolony i biorąc pod uwagę wszystkie wcześniejsze koncerty to śmiało możemy powiedzieć że nasze przyjęcie było jednym z najlepszych jak nie najlepszym na całej trasie. Myślę, że mamy zagwarantowane kolejne odwiedziny:)

Jon w naszej koszulce to już w ogóle wypas... i to jego łapanie się za serducho jak klaskaliśmy- według mnie oni się totalnie nie spodziewali takiego przyjęcia:) Widać było, że są super zaskoczeni i zadowoleni:)

Ja byłam na trybunach i trybuny skakały niesamowicie- jestem dumna z tego koncertu:)

black ? D Wysłany: 2013-06-20, 12:15

BORZE ZIELONY, LEPIEJ BYĆ NIE MOGŁO.

Stałyśmy z koleżanką z lewej strony sceny, pod samym wybiegiem, widziałyśmy wszystko idealnie i udało nam się dotknąć wyciągniętej łapki Jona 😊 idealna setlista, zagrali w zasadzie wszystko, na czym mi zależało. Bezcenny klimat i atmosfera, koncert przebił moje oczekiwania, po prostu - CUDNIE! Oświadczyny, stanik, flaga 🙌
Niesamowicie, kto nie pojechał, niech żałuje 😊

BeJotka ? D Wysłany: 2013-06-20, 12:20

Dziękuję wszystkim fanom, za jedność, którą stworzyliśmy, za ten piękny obraz kulturalnej, dobrze bawiacej się publiczności, który mam nadzieję odbije się echem na cały świat. Powinniśmy być z siebie dumni za tą atmosferę, która udało nam się tam stworzyć 😊 ! Oczywiście to główna zasługa Jona 😊 ! !! Tak się cieszę że mogłam tam być, przyjechałam sama z drugiego końca Polski i dotarłam i zdobyłam super miejsce prawie przy samej barierce w GC, mega przeżycie, do tej pory znałam ich koncerty z DVD itd, byłam na ich koncercie pierwszy raz w życiu i już chcę następne. Akcje fanowskie cudowne!! Gratulacje pomysłodawcom i organizatorom tych akcji 🙌 . Myślę że Jon bym wszystkim bardzo ale to bardzo pozytywnie zaskoczony. to było widać i nikt tego nie może zakwestionować! DZIĘKUJĘ !

LarysaBlanka ? D Wysłany: 2013-06-20, 12:48

Było wspaniale! Mega super atmosfera 😊 Zarówno zespół jak i My wszyscy byliśmy niesamowici! Oglądając nagrania mogę śmiało powiedzieć, że daliśmy czadu! I jak, to wcześniej już ktoś napisał, też mi się wydaje, że byli zaskoczeni. Boję się, że przeze mnie parę osób mogło ogłuchnąć lub ma zdeptane paluchy 😊 Proszę o wybaczenie! 😊 Moja miejscówka znajdowała się po prawej stronie za dwiema osobami od wybiegu i nie dałam rady wyciągnąć dalej ręki do Jona podczas Bad Medicine a podczas Livin' brakowało naprawdę niewiele 😊 kurcze następnym razem się uda 😊 ale widziałam idealnie jego twarz, bo akurat się schylił wow 😊 haha

fin ? D Wysłany: 2013-06-20, 12:55

O matko, do tej pory przeżywam to, co działo się wczoraj wieczorem! To był najlepszy koncert na jakim byłam, bez dwóch zdań. Pierwszy raz widziałam, żeby ponad połowa trybun przestała (klaszcząc, ruszając się i śpiewając) całusięki koncert! A jaki Jon miał wspaniały kontakt z publicznością... Na Wanted Dead Or Alive, popłakałam się ze wzruszenia, co raczej mi się nie zdarza, bo lubię zgrywać twardą babkę. Ogólnie - jestem pod ogromnym wrażeniem, po wyjściu z koncertu jeszcze przez godzinę drżały mi nogi, z resztą do tej pory czuję tamte emocje i nucę w głowie niektóre piosenki. Nigdy tego nie zapomnę i mam nadzieję na następny raz w niedalekiej przyszłości 😊

A oświadczyny bardzo, bardzo wzruszające, wymarzone! Fajnie tej parze, chłopak miał świetny pomysł 😊

dobras4 🗨️ Wysłany: 2013-06-20, 13:36

Było zajebiście!! Niezapomniane przeżycie i spełnienie największego marzenia!! Dzięki wszystkim za cudowną atmosferę 😊 DALIŚMY CZADU!!!! Polska publiczność jest zajebista a chłopaki wiedzą że mają do kogo wracać i że warto:). Zabrakło tylko blood on blood. ale było super, chłopaki dali radę my też i było MEGA!!!! Energia z koncertu wciąż we mnie siedzi!!!!)) Jestem dumny z nas i chłopaków 😊

tribe94 🗨️ Wysłany: 2013-06-20, 13:46

To było niezwykłe przeżycie, w dużym stopniu dzięki forumowiczom którzy zaangażowali się w akcje i przywitanie zespołu, było MEGA 😊 Dzięki Wam i dzięki dla Bon Jovi, że przyjechali i chcą znowu przyjechać. Też myślę, że wrócą, muszą po tym co się działo wczoraj 😊

imp 🗨️ Wysłany: 2013-06-20, 13:59

Kapitałna zabawa. Szacun dla wszystkich ogarniających akcje, i dla wszystkich szalejących na koncercie 🙌 Ogromne brawa za wspaniałą atmosferę, którą urzekliśmy Jona i chłopaków

A kiedy Jon wyskoczył z orzełkiem na koszulce... Niby się spodziewałam ale... 🙄 i ta świadomość, że wreszcie są w Polsce...

MEGA emocje 🗨️

Pewnie, że chciałoby się dłużej, albo kilku zmian w setliście...ale coś trzeba zostawić na kolejny koncert BJ w Polsce (oby wkrótce i z Ryśkiem).

Zresztą po pierwszej reakcji na Who Says może Jon zrozumie, że to nie koniecznie dla nas 😊

(Mam zdarte gardło i zakwasy 😊)

fmk. 🗨️ Wysłany: 2013-06-20, 14:11

Dużo narzekałem przedtem, podejrzewam że na tym koncercie również Jon momentami nie śpiewał czysto. Jestem PEWIEN, że Bobek grał jakby pijany na blachę sikał i setlista mogłaby być dłuższa.. i ciekawsza. Ale powiem szczerze, że nie wyniosłem z PGE ani jednego negatywnego wrażenia! Było po prostu świetnie.

Wszyscy piszą to samo, nie będę się rozpowiadał, powiełał, bo komu chce się to czytać? 😊 Napiszę tylko, że zbieram pieniądze na kolejny koncert w Polsce, KTÓRY ZOSTAŁ NAM OBIECANY 😊

Dand 🗨️ Wysłany: 2013-06-20, 14:18

Ciągle nie mogę za wiele napisać bo wciąż siedzę w Sopocie na telefonie ale coś muszę dodać - Jon był NIESAMOWITY. Zero fochów a miał ku temu powód bo parę razy publika nie zareagowała tak jak chciał. Już się bałem, że po początkowym braku reakcji na standardowe pytanie o rozgrzaniu pojdzie foch a on nic. Wiedział, że to nie jest publika przyzwyczajona do Bon Jovi, wiedział, że on musi ją zdobyć i cholera jasna zdobył! Wiedział, że musi się starać i się starał. Gdyby w Niemczech tak nie było reakcji czy nie poszło by allright to by zarzucił stink eye (jak chociażby było w dreźnie przy wanted). Jon zrobił wszystko by zgarnąć tę publikę, nie myślałem, że założy koszulkę, że dwa razy wejdzie na catwalk, że będzie kopał piłki i balony, że pomoże chłopakowi w oświadczynach itp itd Ostatnimi czasy nie jestem jego największym fanem ale kurde wczoraj był WIELKI!

aneta 🗨️ Wysłany: 2013-06-20, 14:46

Super koncert! Jak słucham starych kawałków to mi się przypominają lata, gdy byłam nastolatką i ich poznałam. Ach - te plakaty z Zarzewia ;-)) Wczorajszy koncert to spełnienie moich marzeń!!



Ricky Skywalker 🗨️ Wysłany: 2013-06-20, 15:21

Ja ciągle nie jestem w stanie zebrać myśli do kupy. Po prostu genialny koncert, i to mimo braku Ryśka... 😊 Jon był wielki, Phil godnie zastępował Mistrza, cały zespół dawał radę, nawet ten momentami karykaturalny Bobby 😊 Piękna noc i tyle! 😊

alniac 🗨️ Wysłany: 2013-06-20, 15:21



Tak, to jest straszne i piękne zarazem, że ogląda człowiek filmiki i napływają mu do oczu łzy szczęścia, że się tam było, to przeżyło, ale już się skończyło... Dokładnie do tego stałam przy bramie nr 10 (notabene przy kilku bardzo fajnych ludziach ze Śląska, ujawnijcie się 😊) i czekałam, aż otworzą bramy. Nawet w najśmielszych snach nie spodziewałam się TAKIEGO wieczoru. Oni zniszczyli moją psychikę doszczętnie. Coś czuję, że niebawem będzie depresja pokoncertowa 🙄





Merylenn   Wysłany: 2013-06-20, 15:48

Moja depresja już się uaktywniła...

<http://www.youtube.com/watch?v=QeTokHiDkNQ> oglądam to i wracam myślami do momentu w którym pierwszy raz zobaczyłam Jona tuż przed moimi oczami. Chyba przez całą pierwszą piosenkę nie docierało do mnie że widzę Jona Bon Joviego na żywo, a nie tak jak zwykle na jakimś nagraniu z koncertu. Łzy szczęścia same napływają mi do oczu.

Jaro   Wysłany: 2013-06-20, 16:36



Właśnie wróciłem z Gdańska i wciąż nie mogę zebrać myśli 😊 Byłem przekonany że brak Ryśka będzie wielką rysą na tym koncercie ale w tym miejscu ukłony przed Philem X. Dał facet radę, ta jego swoboda na naszej scenie aż mnie osłupiła. Ja miałem miejsce na GC, widok idealny, John przechodził samego siebie. Dawno nie widziałem go w tak świetnym nastroju na koncercie. I te Bad Medicine - rewelacja 🎤🎤🎤 Ogólnie chłopaki zrobili show na światowym poziomie a dzięki naszej atmosferze jestem przekonany że szybko tutaj wrócą 😊 A i jeszcze to nagłośnienie - mistrzostwo świata 😊 Echh, ciągle mam to wszystko przed oczami 😊

Gloria   Wysłany: 2013-06-20, 16:40

W środę byłam na najlepszym koncercie mojego dotychczasowego życia, nie przesadzam. Powiedzieć, że Bon Jovi dają radę to duże niedomówienie. Oni potrafią rozruszać publikę jak nikt inny i sprawić, że człowiek przez te kilka godzin zapomina o całym świecie. An streamy, ani filmiki nie oddadzą nawet w połowie tego, co naprawdę działo się na tym koncercie. Jon wyglądał na naprawdę szczęśliwego, że dla nas gra, dał z siebie wszystko, podobnie jak reszta zespołu. Świetna akcja z flagą, setlista, z której jestem zadowolona mimo tego, że nie było kilku kawałków, które chciałam, niezapomniana atmosfera i łzy szczęścia, które wciąż napływają mi do oczu na samą myśl o tym, co dane mi było tam przeżyć.

Bon Jovi są świetni i nikt nie wmówi mi, że jest inaczej. Ten koncert jest na to dowodem.

Depresja pokoncertowa, którą mam od momentu wyjścia z tego stadionu również.



gnjovi   Wysłany: 2013-06-20, 17:54

Właśnie próbuje ogarnąć myśli po koncercie. Koncert niesamowity!!!!!! Mój drugi koncert BJ. W porównaniu do tego pierwszego w Milton Keynes - mega lepszy. Jon naprawdę mnie zadziwił. Myślałem że nie będzie się nic ruszał, a tu istny wulkan energii, rewelacja. Pokazał że jest świetnym frontmanem. Wokalnie wytrzymał. Phil naprawdę godne zastąpienie Ryśka, aczkolwiek wiadomo że to nie to samo. Scena - mistrzostwo!! Setlista - naprawdę niezła ale jak dla mnie chociaż o dwa kawałki chciałem jeszcze usłyszeć - Blood on blood i Dry county (nie mówiąc o Homebound train czy Wild is the wind) ale nie można mieć wszystkiego, pewnie też pod Phila ustawiają setlistę trochę. Jeszcze jedno - nie spodziewałem się że będę miał Jona na wyciągnięcie ręki, stałem w pierwszym rzędzie tuż przy barierce - widok bezcenny, wart każde pieniądze, nie do opisania. Nie zapomnę tego do końca życia chociaż gardło zdarte od śpiewania a nogi od skakania.

Bon Jovi udowodniło że rock są w formie i nie powiedzieli jeszcze ostatniego słowa. Ale zdjęcie z Obie O Brianem też bezcenne!!!

Keep the faith!!!!

PS. Richie niech żałuje że go nie było, bez niego też dają radę

Epona   Wysłany: 2013-06-20, 18:40

Na początek coś mega pozytywnego: <https://twitter.com/BonJovi>

Podziękowali nam za wczorajszy koncert i atmosferę, którą zrobiliśmy. Myślę, że byli pod większym wrażeniem niż sądziłam. Nie wydawało mi się, że uda nam się zrobić na nich wrażenie, w końcu są starymi wyjadaczami koncertowymi, ale jednak 😊, prześledziłam kilka wcześniejszych postów na Twitterze i nie znalazłam podziękowań dla publiczności z innego kraju, wspominają o koncertach ale nie tak wylewnie... co daje dużą nadzieję, że jeszcze do nas wrócą. Też miałam wrażenie, że Jon się dużo więcej uśmiechał i wprost się bawił publicznością 😊.

Teraz moje wrażenia: koncert przerósł moje nadzieje i wyobrażenia myślę, że zaangażowaniem zespołu i zabawą jaką nam zaserwowali, a także i chyba przede wszystkim kontaktem z publicznością na łeb pobili moje wymarzone AC/DC, którego koncertu pragnęłam duszą i ciałem, ale tamten koncert był satysfakcjonujący... tak po prostu. Na Bon Jovi wybrałam się z sentymentu, gdy byłam nastolatką i zakochałam się w ich muzyce obiecałam sobie, że jeśli będą grali w Polsce to pojedę. Nie żałuję, to był tak oszałamiające i niesamowite, że naprawdę do tej pory nie wierzę, że wczoraj to miało miejsce.

Regie ? D Wysłany: 2013-06-20, 19:25

Wszystko już zostało powiedziane/napisane... Koncert MEGAniesamowity. Fani dali radę, flaga, światełka telefonów, klaszczące ręce w górze, wspólne śpiewanie... wrażenia niesamowite... Przejechałam do Gdańska 620 km, ale warto było!! I aż żal, że wczoraj o tej porze zaczynaliśmy niesamowity wieczór pełen wrażeń i emocji!!!

meow ? D Wysłany: 2013-06-20, 19:53

Na zlocie w Poznaniu nie spodziewałam się, że za 10 miesięcy i jeden dzień usłyszę Bon Jovi na żywo, a tu taka niespodzianka 😊 Jeszcze dowiadując się pięć dni przed koncertem, że mogę jechać... naprawdę coś pięknego! Dla mnie wspaniale, naprawdę. Na dodatek w ukochanym przeze mnie mieście (do którego musiałam wraz z przyjaciółką jechać 250km - wiem, że niektórzy z Was mieli o wiele, wieweele dalej, ale uwierzcie, że wysiedzieć z takim małym psychofanem dwie godziny w zamkniętej przestrzeni, jaką jest samochód, to prawie samobójstwo 😊), gdzie co rusz na Starówce spotykałyśmy kogoś z koszulką Bon Jovi. I jeśli gdzieś tu jest, to buziaki dla **przemięj pani**, która w jakiejś **kawiarni na rogu ul. Długiej** prowadziła z nami rozmowę na temat koncertu - a to wszystko przez to, że spojrzałam w telewizor, gdzie leciała transmisja z koncertu sprzed kilku-kilkunastu lat i powiedziałam, że Jon dość stary, a nadal się nieźle trzyma 😊

Golden Circle, barierka pod wybiegiem - doskonale! Z tego miejsca też chciałabym pozdrowić **uroczą blondynkę w koszulce z logiem Supermana**, która wydawała z siebie tyle decybeli, że bałam się o swój słuch i której pomagałam zapiąć na rękę naszą świetną świecą bransoletkę, a także miłego pana, który stał po mojej prawej stronie (GC, lewa strona pod barierką), był ze swoją kobietą i uśmiechał/śmiał się ze mnie, kiedy wywrzaskiwałam kolejne teksty piosenek i okazywałam swoją radość z tego, że wreszcie słyszę Bon Jovi na żywo. A, no i **Bodzio!** 😊 Tak się cieszę, że rozpoznałeś mnie i Jołsona ze zlotu! 'A te panie skądś znam!' - nadal nie wiemy, o jaką chustkę Ci chodziło 😊 Ktoś tu narzeka na nagłośnienie - u nas było baaardzo dobrze. Setlista przepyszna dla mnie, szczególnie *Always* na końcu, w trakcie którego zdażyłam się popłakać cztery razy. I w ogóle moje ukochane *Have a Nice Day*, *Born to Be My Baby*, *We Weren't Born to Follow*, *Someday I'll Be Saturday Night*, no i takie hity jak *It's My Life* czy *Livin' On a Prayer*. Utwory z nowej płyty na żywo też podeszły mi jakoś lepiej, szczególnie *Because We Can* - ale to może dlatego, że nie mogłam się powstrzymać i zamiast 'wave' śpiewałam 'whale', od razu nieco zabawniej 😊 A teraz moje serce płacze, leży i rozpacza, że już po wszystkim. Widok prawie całego zespołu (Riiiiiczziiii! :c), flaga na trybunach - brak słów 😊 Światełka z telefonów, tysiące rąk w górze, naprawdę jedna wielka rodzina fanów, ludzi bez względu na wiek, którzy naprawdę kochają ten zespół. Dziękuję Wam wszystkim, że mogliśmy razem spędzić to nasze małe-wielkie święto 😊

kejt93bub ?

Nie jestem w stanie wiele powiedzieć, bo ciągle emocje mnie trzymają, ale to co się wczoraj działo było niesamowite. Zespół, Jon, fani stanęli na wysokości zadania, świetne humory i atmosfera, kosmos. Dopiero co dotarłam do domu, mam nadzieję, że się dzisiaj świetnie bawicie i do niedługo zobaczenia 🤗 magia!

Runawaygirl18 ? D Wysłany: 2013-06-20, 20:29

Myślę, że wszystko co najważniejsze o koncercie zostało już powiedziane, choć ja nie potrafię tego opisać słowami, to trzeba przeżyć, by zrozumieć te wszystkie emocje. Ja przyznam się, że łzy poleciały mi nie raz nie dwa, chociażby na samym początku, kiedy pierwszy raz w życiu miałam to wielkie szczęście zobaczyć ukochany zespół, coś niesamowitego. Scena świetna, wszystko dopracowane w najmniejszym szczególe, magiczna atmosfera kiedy tylko zrobiło się ciemno. Cieszę się, że chłopaki byli w dobrej formie i mogliśmy posłuchać naprawdę dobrej muzyki. Na pewno jest to wydarzenie, którego nie zapomnę nigdy w życiu i myślę, że jeszcze jakiś czas pozostanie we mnie uczucie smutku i swoistej pustki, że to już za mną, a zarazem nieopisanej radości, bo marzenia się jednak spełniają 😊

Kass ? D Wysłany: 2013-06-21, 08:11

Witam:) Właśnie przyjechałam i pierwsze co: youtube i forum.

Spełniło się w końcu moje marzenie:) Koncert był NIESAMOWITY. (Jedu, nie mogę zdania normalnego sklecić jeszcze...) Setlista była całkiem ok, chociaż marzył

am, żeby usłyszeć "I'm with you" i "These days" lub "Something to believe in", ale "Always" rozłożyło mnie na łopatki, mam tak wielki sentyment do tej piosenki, że stałam i ryczałam:]

Niestety miałam miejsce na trybunach, chociaż widoczność była całkiem ok, to jednak od dzisiaj odkładam pieniądze, żeby następnym razem móc sobie pozwolić na stanie przy samej scenie, bo czytając Wasze wpisy zżera mnie zazdrość:) Akcja z flagą wyszła cuuudnie, co do bransoletek, mało było niestety widać czerwony, może było jeszcze za jasno. Za to wydaje mi się, że trybuny dały radę z telefonami:) No i koniec końców wyszło całkiem spoko 😊

Jon w koszulce reprezentacji <3

No nic, pozostaje mi wspominać, odkładać pieniążki i czekać na następną najlepszą wiadomość życia:)



monjovi ? D Wystany: 2013-06-20, 23:18

Nie wiem od czego zacząć nawet.. hm ok.. nigdy się bym nie spodziewała, że zagrają aż tyle piosenek to raz, dwa.. JON - co za koleś!! Myślałam, że ten wesoły, charyzmatyczny świetny, normalny facet odszedł dawno w niepamięć a tu proszę - WRÓCIŁ! 😊 Jestem w szoku jak to wszystko wyszło, stresowałam się widząc te puste trybuny na Irze, myślałam że będzie kłapa z taką frekwencją, ale na szczęście stadion wyglądał dobrze!

Jon już przy Bad Name gdy usłyszał jak publika śpiewa był zaskoczony i w tym momencie chyba MY go kupiliśmy, pewnie do końca nie wiedział jak się ma zachować, bo nie był nas pewien, mogliśmy go równie dobrze wygwizdać za to, że zespół nas olewał tyle czasu, i pewnie dlatego taka "wazelinka" z jego strony poszła do nas i cudownie!! Wyszło pięknie, flaga (gesty dłonią od serca w stronę fanów!), wspólne śpiewanie, koszulka (teżka się w oku zakreśliła jak go w niej zobaczyłam- to ogromny wyraz szacunku dla nas), i potem te piękne oświadczenia, usłyszałam "Never Say Goodbye" a nawet nie marzyłam o tym 😊 wszystkie słowa, przeprosiny za omijanie Polski na każdej trasie, obietnice powrotu, i to "I LIKE IT I LIKE IT" powtarzane wielokrotnie, to było tak niesamowicie sympatyczne, nie dało się odczuć jakiegokolwiek gwiazdorzenia, kupili mnie w 100% 📺 David jak pomagał i dyrygował tłumem, gdy nam trochę nie wychodziło, zwłaszcza przy "Rock n' roll..." 😊 Filuś fajny gość, uśmiech od ucha do ucha, daje radę, niestety odczuwalny brak Rycha.. ale byłam już na tyle pogodzona z jego absencją, że wiedziałam co mnie czeka i wzięłam co mi dali 😊 W porównaniu do Drezna, totalnie coś innego tam Jon był dość obojętny, odśpiewał co musiał i poszedł a tutaj wulkan energii, miły, uroczy, cudny!

Jedyne co mnie zdenerwowało brak I'll be there.... no cholera, w ogóle setlista dość słaba ;| za to uratowali się grając Always i NSG, a i za dużo LH :/

Mimo iż miałam zwykłe GC, byłam przy samym wybiegu, Jon podszedł do nas nachylił się przybijał piątki, gdyby nie to, że dwóch uroczych gentlemanów wypchnęło mnie bezczelnie, przybiłabym piątkę również, cóż co widziałam to moje! 😊 Ira... nigdy ich nie lubiłam, wg mnie podczas ich występu było tragiczne nagłośnienie, jeden wielki łomot (a może po prostu oni mają takie piosenki O_o), przynajmniej tam gdzie ja stałam było strasznie, a gdy weszło BJ o niebo lepiej. Bransoletki totalny niewypał, to był minus, ludzie nie wiedzieli o co kaman, jak im je rozdawałam byli w zdziwieniu co to i po co, nie mówiąc o tym, że świecili z trybun czerwonymi wyświetlaczami, kasa wyrzucona w błoto niestety. Kuzynka siedziała na trybunach i mówiła, że nie było żadnego efektu. Na Wanted za to bardzo ładnie wyszły gwiazdki 😊

Podsumowując Panowie są jak narkotyki, zobaczysz jeden koncert i chcesz za chwile kolejny i kolejny i kolejny, nie ma się nigdy dość, a detoks nie pomaga, wczoraj koncert się skończył a ja już myślę o następnym, mam nadzieję, że Jon nie kłamał z tym powrotem, jak dla mnie mogą wydać ten Boxset w przyszłym roku i jechać znowu w trasę (ale z Ryszardem), ja się nie obrażę, bo chyba długo nie wytrzymam, bez kolejnej dawki hehe 😊

medicineman90 🌐 D Wystany: 2013-06-21, 08:12

To był zdecydowanie najpiękniejszy wieczór w moim życiu. W najpiękniejszych snach nie spodziewałem się tego, w jaki sposób zachował się JBJ, a co do publiczności... przepraszam, ale z wrażenia jajka mi ukreśliło przy samym tyłku 😊 Mówicie, że setlista przewidywalna... A co oni mieli zrobić na nieznanym im terenie?

Mówicie, że S.Tonight zamiast D.County... Ale przecież ST to singiel, który w ostatnich latach leciał w radiu całkiem często. Postawili na to, co ludzie mogą znać/kojarzyć i chwala im za to! Jeśli będzie następny raz, a wierze, że będzie - choć mam nadzieję, że nie za 13 lat 😊, to daje sobie rękę uciąć, że polecą rarytasy 😊 Nagłośnienie... dużo ludzi się skarżyło i faktycznie, ja też nie tak to sobie wyobrażałem, jednak PGE arena jak widać ma to do siebie ,że wszystko brzmi na niej jak brzmi!)) dla mnie było tip-top, bo jeśli zna się kawałki, to się wie jak mają brzmieć, z resztą, tak skakałem i darłem jape, że choćby gitary nie stroiły o pół tonu, to bym miał to w nosie! 😊

Co do ludzi... na płycie trafiali się piknikowcy, niestety wokół mnie była ich masa!

Była parka, która mnie uciszała, więc w pewnym momencie wyjąłem ze spodni 200zł i ironicznie stwierdziłem "jak nie pasuje - w*****ć na trybuny!, ja stawiam" - coś w ten deseń. Pieniądzy nie wzięli, ale poszli gdzieś sobie, a ja skakałem i darłem jape dalej 😊 Ogólnie publika - cud! Nie pamiętam by Jon przeciągał We Got it Goin On gdziekolwiek w taki sposób jak u nas 😊

Był w głębokim szoku, co mnie bardzo cieszy.

A z zaobserwowanych ciekawostek... JBJ to na Wanted chyba urwał strune, prawda? 😊

Thalion ?

Większość rzeczywiście już została powiedziana, ale muszę się odezwać i dorzucić coś od siebie.

Pozdrowienia dla forumowiczów, którzy rozdawali opaski w DC! Fajnie było móc Wam pomóc i tłumaczyć ludziom co z nimi robić i jak "uruchościć" 😊

Szłam na koncert z biletem GC FT, coś mnie tknęło i w drodze na stadion wyjęłam z konta troszkę kasy... po przebiegnięciu stadionu dookoła dostałam się do odpowiedniej kolejki i zastanawiałam się nad tym czy będzie upgrade czy nie...

Udało mi się zamienić żółtą opaskę na niebieską i trafić pod samą scenę :) na początku koncertu byłam chyba w 6 rzędzie, a potem sukcesywnie przesuając się do przodu, dostałam się do **rzędu drugiego**. W życiu nie spodziewałam się, że będę tak blisko!!!

Piłki i baloniki spadały tam na głowy, a myślimy stali je dalej, na scenę 😊

Koncert absolutnie genialny!!! Jon mnie rozwalił swoją energią. Patrząc na niego z bliska i obserwując Davida miałam wrażenie, że nie do końca wierzyli w to, że tak żywo reagujemy i chyba zastanawiali się jak się zachować i co robić dalej. Myślę, że nie wiedzieli czego się spodziewać i zaskoczyliśmy ich na całej linii 😊

David genialnie dyrygował tłumem i świetnie śpiewał. Super facet!

Phil dawał radę, choć nie ukrywajmy, Richiego brakowało. Byłam wcześniej na jednym koncercie BJ, w Southampton - tam byli wyprani z energii, widać było po nich, że to końcówka trasy i że są już wykończeni, ale Richie dawał tam czadu i zaśpiewał I'll Be There For You. Zabrakło jego głosu i jego rąk. Mimo wszystko wielki szacun dla Phila!

Setlista super! Jasne, zabrakło kilku rzeczy, ja bardzo liczyłam na These Days albo Dry County, ale i tak była powalająca! Always na koniec było świetne!

Minusy - organizacja... pomijając to, że musiałam przebiec się dookoła stadionu, żeby dostać się do mojej bramki (nikt z ochrony nie widział, gdzie mam iść, wielkie dzięki dla fanów, którzy mnie kierowali!), ochroniarze na początku nie wiedzieli, że mogą nas z DC wypuścić i pozwolić kupić choćby wodę. Panowie w kamizelkach twierdzili, że jak się jest w DC to tam trzeba stać i koniec. Dopiero kiedy zaczęłam faceta z amerykańskiej grupy, tego który dawał upgrades, powiedziałam w czym problem, podszedł do nich ze mną i wyjaśnił (na migi) w czym rzecz. Panowie ulegli i zaczęli nas wypuszczać, bez niego mogłoby się nie udać.

Nie wiem kim był ten człowiek, ten który dyrygował goldenami i mówił co i jak, ale bardzo się cieszę, że mi pomógł. Mega sympatyczny, uśmiechnięty, wyluzowany i pomocny 😊

Plusy - energia Jona, to było powalające... miny Davida, jego dyrygowanie tłumem! Flaga była super, a to, że Jon wyszedł w koszulce bardzo mnie zaskoczyło. Przyszanę, podchodziłam do tego sceptycznie, ale facet super się zachował. Zero fochów i gwiazdorzenia, świetne zachowanie. Mam nadzieję, że tym razem na realizację obietnicy koncertu poczekamy znacznie krócej 😊

Najlepszy koncert mojego życia 😊 Nigdy wcześniej nie byłam pod samą sceną i muszę przyznać, że warto było spróbować i wystać swoje. Nigdy nie bawiłam się tak dobrze! Teraz pora na regenerację i koncert McCartney'a w sobotę... dopiero potem back to reality 😊

DefLeppard 🇺🇸 📅 Wysłany: 2013-06-21, 09:32

a sam koncert hmmm widziałem kilka (AC/DC, Whitesnake, Europe, Judas Priest, Def Leppard czy Bryan Adams) i mimo że byłem sceptycznie nastawiony z powodu braku Ryśka i pojechałem tylko dlatego że był problem zwrócić bilet to powiem że to był najlepszy koncert w moim życiu i biorąc pod uwagę że Bon Jovi to nie jest mój ukochany zespół (jest nim Def Leppard) to myślę że jestem dość obiektywny

było cudownie 😊 i szacun dla Phila X 📢



prezes1   Wystany: 2013-06-21, 10:08

Powiem tak: nie sądziłem że dożyję takiego show w Polsce. Jestem dumny z polskiej publiczności, fanów, atmosfery, akcji z flagą i koszulką dla Jona. Stadion- rewelacja. Z sety jestem zadowolony bo dostałem kilka songs których live nie słyszałem wcześniej. Długość koncertu jak najbardziej ok - takiej się spodziewałem po Berlinie. Poza tym to był debiut w Polsce, więc ciężko się było spodziewać drugiego Monachium...

Nagłośnienie nie zawsze dobrze się spisywało...Były piosenki gdzie gitary Phila nie było słycać w ogóle!!!Natomiast - co za paradoks - 'gitare' Bobby'ego słycać było dobrze...



Nigdy nie widziałem tak szczęśliwego Jona, uśmiech od ucha do ucha cały czas... 😊

Obiecał że wróca i oby to zrobili ale w pełnym składzie... 😊

Cieszę się bardzo że miałem możliwość spotkania się z kilkoma osobami z forum: z wiceprezesami **Damned**(który stał obok mnie w goldenie przez cały koncert) i **Tomkerem**(szkoda że tak krótko), **Bartkiem**, **Rickym**, **Kikusią(och!)**,

Yaną(ach!), **Edytą**, **Śmieszkiem**...Szkoda że nie było czasu i sił aby się gdzieś i wypić parę piw...

Dzięki wszystkim za **ONE WILD NIGHT!** 😊

Joanna Gates   Wystany: 2013-06-21, 11:20

Ten koncert to spełnienie moich marzeń! Wyczekany tyle czasu. Niestety nie miałam możliwości zobaczyć ich za granicą. Opląciło się jechać prawie przez całą Polskę. Już w autobusie była spoko atmosfera, fajni ludzie. Pozdrawiam Madzię i Łukasza spod bramy 12 GC FT świetnie się z Wami bawiłam 😊 Stałam prawie przy samej barierce na Goldenie na przeciw Jona, miałam super widok 😊 Usłyszałam prawie wszystko co chciałam. Flaga była extra. Zespół dał czadu, te ich uśmiechy rozwalily mnie totalnie. Było widać, że dobrze się bawią i są pozytywnie zaskoczeni. Na zaręczynach płakałam, to było takie cudowne. Always i znowu płacz. To nić, że Jon się nie wyrabiał, ważne że było! I jeszcze ta akcja ze stanikiem 😊 Ekipa obok mnie na Goldenie bawiła się cudownie, żadnych drewniaków. Widziałam Jona z bliska, to już jest coś! Chcę więcej!

Damned   Wystany: 2013-06-21, 11:40

To był Wielki wieczór!



Atmosfera, jak na Polskę przystało - kapitalna. Zespół na fali, uśmiechnięci i zaskoczeni przyjęciem. Oprócz akcji fanowskich, sporą niespodzianką i to nie tylko dla zespołu było *Because We Can*, podczas którego zabawa przerosła oczekiwania wszystkich... spontaniczne left-right rękoma 30 tys. fanów wypadło 100x lepiej niż przy *Captain Crash* 😊

Set-lista dobra, 2,5h grania, 2 niespodzianki, do tego jeszcze *Always* na sam koniec, a także zwrotka Davida w *In These Arms*, więc na prawdę niezłe... *Bad Medicine* to dla mnie kluczowy moment koncertu, szkoda że *Shout* pojawiło się jedynie jako teaser, choć tego mogłaby nie wytrzymać konstrukcja stadionu... bo widziałem że na trybunach (a zwłaszcza wschodniej) zabawa była przednia 😊

Nie wiem czy można trzymać Jona za słowo, ale przyjmijmy że tak, a zatem nie był to ostatni koncert w Polsce. Możemy spodziewać się powtórki w przyszłości, a jak kolejny koncert u nas, to tylko z Samborą i to napawa mnie na dzień dzisiejszy największym optymizmem.

Gratulacje dla narzeczonych... wielkie wyróżnienie... i podziękowania, bo dzięki Wam usłyszeliśmy spontanicznie zagrane, akustyczne *Never Say Goodbye!* Wszystkiego dobrego! 😊

Pozdrawiam forumowiczów (i nie tylko), z którymi udało mi się spotkać: na pewno o kimś zapomniałem, wybaczcie 😊

kikusia28   Wystany: 2013-06-21, 13:00

Gdyby mi ktoś w 94 roku powiedział , że na pierwszy prawdziwy koncert BJ w PL będę musiała czekać 19 lat, chyba umarłabym z rozpacz. Gdyby mi ktoś wtedy powiedział , że będzie tak pięknie, nawet bym nie uwierzyła. Teraz stwierdzam , że warto było czekać na ten wyjątkowy dzień tyle czasu. Było tak rewelacyjnie , że nawet w moich snach bywało czasem gorzej 😊

To , że ten zespół jest genialny wiedziałam , to że Jon jest najlepszy na świecie, niby również wiedziałam ,ale w środę nawet mnie zaskoczył !

Oczywiście nie mogę nie wspomnieć o moim nowym ulubieńcu jakim jest Phil X ! Od początku lubiłam tego człowieka , ale nie sądziłam , że jest tak sympatyczny i otwarty. I tutaj specjalne podziękowania dla Adriana 😊 Ponieważ sama nie byłabym w stanie prowadzić tej jakże przyjemnej konwersacji 😊

Bardzo się cieszę , że mogłam wreszcie na żywo zobaczyć niektóre osoby. Szkoda tylko, że mieliśmy tak mało czasu ... ale może next time 😊

Miracle-BJ ? D Wysłany: 2013-06-21, 19:12

Wszystko praktycznie już zostało tutaj przez Was napisane, ale dorzucę jeszcze od siebie, że jestem mega, mega najszcześliwsza na świecie!!! 😊

Do tej pory jestem jeszcze w szoku i nie wiem kiedy to minie, ale cały czas w moim sercu jest ten nieziemski koncert. Publiczność najlepsza na świecie, akcje fanowskie genialne zwłaszcza z flagą, Jon w koszulce coś pięknego no i ta jego radość, zadowolenie i uśmiech przez cały czas naprawdę najszczerszy jaki widziałam.

Ja mam obolałe ręce, nogi, zanik głosu do tej pory i wspaniałe wspomnienia. Darłam się w niebogłosość, śpiewałam i tańczyłam ile tylko sił. Byłam na prawej trybunie (stojąc przodem do sceny) i nie wiem co działo się za mną, ale koło mnie ludzie szaleli. Tak naprawdę to nie wiem jak opisać to uczucie jak tam byłam po prostu radość, spełnienie marzenia na które czekałam tyle lat. Mam wszelką nadzieję, że Jon dotrzyma słowa i będzie mi dane jeszcze raz usłyszeć BJ w PL razem z Ryśkiem oczywiście, a nawet i bez (oby nie). Oczywiście były łzy wzruszenia. Pierwsze tryskające łzy jak wyszli na scenę i zaczęli, później jak zobaczyłam Jaśka w koszulce, następnie na Always i już do końca bo wiedziałam, że już wszystko się skończyło. Wracając i łzy ciekły mi po plecach na myśl, że BYŁAM TAM i że nie wiem, kiedy znowu ICH zobaczę i usłyszę live. Piszę tak chaotycznie ale naprawdę nie umiem nawet tego ogarnąć co czuję.

Dobra kończę, bo łzy znowu kapią na klawiaturę. 🥰

Dlaczego takie piękne chwile tak krótko trwają!? Nie wiem ile jeszcze będę przeżywać ten koncert tak emocjonalnie, ale to jest silniejsze ode mnie. Pragnę jeszcze raz przeżyć taki wieczór.

Tak więc moi kochani pokazaliśmy całemu światu jak potrafimy się nieziemsko bawić. Bądźmy z siebie dumni i poczekajmy do następnego koncertu, a będzie jeszcze bardziej zajebiście!

Powtórzę po raz milionowy, że kocham Bon Jovi i jest The Best! 🙌

Fantaghiro7 ? D Wysłany: 2013-06-21, 20:20

Dla mnie ten koncert to wydarzenie, którego nigdy nie zapomnę!! Jestem po prostu przeschczęśliwa. Zastanawiam się co mam ze sobą zrobić, bo ostatnie kilka miesięcy żyłam tym wydarzeniem i teraz pojawiła się taka pustka. Wyszłam z PGE z takim "Mogę już umrzeć", a po chwili "Nieprawda, muszę iść na kolejny, z Richiem, z tą publicznością 😊" Czuję się zaszczycona, że mogłam tam być. I pomyśleć, że w skali tych kilku miesięcy przeszło mi przez głowę, że może nie bardzo skoro nie mam z kim iść - na szczęście poszłam, pomimo, że sama. 😊 Przed koncertem po prostu kochałam tę muzykę, to jaką siłę mi daje, energię. Nie czułam potrzeby kontaktować się innymi fanami itp. Teraz jest inaczej 😊 Mam ochotę Was WSZYSTKICH uściskać i wycalować. Zgarnąć całą ekipę ze stadionu wpakować do samolotu i polecieć na kolejny koncert! Kochani, cieszę się, że należę do rodziny Bon Jovi! Jesteście wspaniali! 🙌

Agata BJ ? D Wysłany: 2013-06-21, 21:42

Dopiero co dotarłam do domu.. 😊 Podróż była bardzo długa i wyczerpująca, ale powiem Wam, że to nie ma dla mnie teraz żadnego znaczenia. Ostatnie trzy dni to była jakaś magia! Zupełnie nie wierzę, że spotkało mnie coś tak cudownego!

Koncert Bon Jovi był moim marzeniem od 12 roku życia. Nigdy nie wierzyłam, że kiedykolwiek spełni się to marzenie na polskiej ziemi. Dlatego tak ciężko mi uwierzyć..

Koncert był niesamowity! Chociaż to słowo i tak nie oddaje w pełni tego, jaki był naprawdę. To było jak magia, spełnienie największego z marzeń, to był moment mojego poczucia idealnego szczęścia. Słowo. Uśmiech nie schodził z twarzy. To wszystko przeszło moje najśmielsze oczekiwania. Wszystko wyszło o 200% lepiej niż sobie to w ogóle wyobrażałam. Jon był nami zachwycony i wcale mu się nie dziwię. Mam wrażenie, że daliśmy mu poczucie spełnionej misji koncertowej. Byliśmy wspaniałą publicznością!

Jestem MEGA dumna z naszych akcji fanowskich, nad których przygotowaniem spędziliśmy masę czasu. Flaga wyszła lepiej niż mogłam sobie to wyśnić.. miałam najprawdziwsze łzy w oczach, gdy ją zobaczyłam na trybunach. Duma i niesamowite szczęście. No i reakcja Jona - BEZCENNA. To są momenty, które zapamiętam na zawsze. Wiele rzeczy mnie wzruszyło oprócz samej flagi - zaręczyny, śpiewanie Livin', Always.. Samo wyjście zespołu na scenę było dla mnie momentem niezwykle ważnym.

Raz jeszcze - KONCERT BYŁ NAJLEPSZY JAKI MOŻNA BYŁO SOBIE TYLKO WYMARZYĆ! Mam ogromną nadzieję, że po tym co pokazaliśmy, zespół wróci do nas szybko.

Druga sprawa - fani. Chciałam Wam powiedzieć, że jesteście niesamowici! Już od listopada, odkąd szykowaliśmy się do tego wielkiego wydarzenia - czuć było, że jesteśmy bardzo zjednoczeni. Najpierw udało nam się zebrać na flagę, potem na bransoletki. A w Gdańsku byliśmy jak jedna, wielka rodzina. To jest dla mnie piękne i nie da się tego ubrać w słowa. Dziękuję Wam za niesamowite zaangażowanie w przygotowania do koncertu, ale też za ponadprzeciętną atmosferę w Gdańsku! Udowodniliśmy, że jesteśmy silni i stanowimy jedność. To dla mnie bardzo ważne, sama nie wiedziałam, że aż tak 😊

Bardzo się cieszę, że po 10 latach na forum mogłam poznać osoby, które są tu razem ze mną dłużej bądź krócej:

Jovizna, Bodzio, kejt93bub, Scrooge, Ricky, Adrian, Frankie, Dorotka (99), Pippo, Misiek, Damned, djpj,

Kwiatek..nie chcę o nikim zapomnieć, ale wiedzcie, że wszystkich Was mam w serduchu! Dowiedziałam się jak wielką rolę ma dla mnie Fanklub Always i jak dumna jestem, że stanowię jego część 😊 Dzięki dla Bodzia, że mnie w to wszystko włączył.

DZIĘKUJĘ WAM! Mam nadzieję, że bardzo szybko znów się zobaczymy 😊

Nie piszę więcej bo już mnie wzruszenie łapie 😊



Łał!!

Ja nie potrafię ochłonać...

Siedziałam (może inaczej - skakałam) na trybunach i powiem, że jestem w szoku, że tak szaleliśmy 😄
Początkowo na zespole IRA żałowałam, że kupiłam miejsce na te głupie trybuny, ale jak tylko wyszedł BJ wszyscy wkoło wstali i zaczęli podskakiwać - to mi ulżyło... 😄
Zabawa przednia, a ktoś mnie tu straszył, że tak nie będzie na trybunach 😄 W sumie ja opuściłam miejsce i skakałam z grupką przy tych olbrzymich reflektorach nad VIPami i boję się że znajdę się na JUTUBIE jako nienormalna fanka 😄 bo jeden gościu nas co jakiś czas filmował 🙄

Ale co mi tam ważne że mnie nogi bolały i nie miałam głosu 😄

Wszystko było jak dla mnie genialne i perfekcyjne. Mój mężulek nie dał mi kupić koszulki na koncert i nie chciał jechać, a teraz nie umie się doczekać następnego wyjazdu na BJ 😄 I kupi nam koszulki osobiście 😄

Polacy jako publiczność są najlepsi 😄 Ja nie byłam osobiście na innym koncercie BJ, ale się ich naoglądałam jak głupia i to co zobaczyłam na PGE mnie zatkało i powaliło. I tutaj trybuny są bezcenne - ten widok szalejącej masy ludzi - bezcenny 😄 To było jak narkotyk, nadal jest...

Jon i ekipa - zakochałam się po raz setny 😄

Dzięki za super zabawę.

Będę tu teraz częściej wpadać.

Czekam na kolejny koncert 😄

To jest tego rodzaju post nad którym się siedzi godzinami 😄 Ale postaram się go skrócić 😄

Bodzio - dzięki za wszystko 📌 To dzięki Tobie mogliśmy stworzyć show, który wszyscy zapamiętamy. Bieganie z jednego końca stadionu na drugi, pieprzenie się z flagą, ulotkami, rozwieszaniem, roznoszeniem, bransoletkami i innymi gównami było dla mnie czymś genialnym 😄 Tak samo jak plakietka "catering" 😄

Adi, Frankie, Yanni i Ricky - Wam również dziękuje ! Wspaniała ekipa 😄 Zresztą tak jak każdy kogo miałem okazję poznać i porozmawiać, łącznie z **Jovizną**, która okazała się wyższa niż myślałem 🙄

Trudno mi rozbić to wszystko na części pierwsze bo tak naprawdę wszystko tworzyło jedną doskonałą całość. Do setlisty zawsze można coś dodać lub zmienić ale, dla mnie, bliska doskonałości 😄

Widziałem wiele koncertów z ostatnich lat ale wyjątkowo muszę przyznać, że w środę widziałem innego Jona, pełnego energii, uśmiechniętego, bawiącego się piłkami, stanikami, różami i śpiewającego narzeczonym 😄 Oczywiście, miałem czasami momenty, że przed solo w danym kawałku chciałem wrzasnąć "Rrrrrrichieeee 📌" ale niech tylko żałuje, że go nie było.

Ten koncert był dla mnie wyjątkowy z wielu względów ale wszystko to, zlepione w jedną całość sprawia, że dzień ten nie miał dla mnie ani jednej, złej minuty. No może poza tym momentem, gdy chciałem jeść a bary na stadionie były dopiero od 16 :p

Wam wszystkim razem i każdemu z osobna dziękuję za ten perfekcyjny, najlepszy w moim życiu dzień 😄

.....a teraz po moim poście, możecie rzygać tęczę 😄

Witam wszystkich! Opiszę krótko swoje przeżycia z koncertu a zarazem będzie to mój debiutancki post 😊 .

Zaczynając od początku, to na początku był nie kto inny, ale niestety pan chaos 😞 . Przy samej bramie było trochę zamieszania i nie do końca było wiadomo jak mają się potoczyć losy ludzi z DC. Ale na szczęście już przy wejściu na stadion pojawił się Mike "The Short Guy" 😊 i wyjaśnił nam jak wygląda cała organizacja tej imprezy i kiedy będziemy mogli zejść na płytę. W końcu wszystko stało się jasne. A i po drodze do wejścia na stadion poznałem jedną forumowiczkę - kikusię, którą serdecznie pozdrawiam 😊 .

Z koncertu opiszę tylko kilka momentów, które w szczególności zapadły mi w pamięć. Emocje były tak ogromne, że nie wszystko też da się ubrać w słowa. Ten pierwszy moment jak zobaczyłem zespół na scenie, to było jak jakiś sen. Pierwszy raz mogłem zobaczyć i usłyszeć chłopaków live i do tego z tak bliskiej odległości - niesamowite! Bad Name rozkręciło mnie totalnie, "śpiewałem" najgłośniej jak potrafię i już tak niemal przez cały czas katowałem uszy pobliskich mi osób swoim irytującym głosem! Flaga świetnie się prezentowała i nie umknęła uwadze Jona, widać było, że był zdziwiony tak gorącym przyjęciem. Gratulacje dla pomysłodawców akcji! Przy It's My Life cały stadion wręcz ożył, a scream naszej publiki w WGIGO myślałem, że rozsadzi mi bębenki!! Oglądając kilka filmików z koncertu zauważyłem, że Jon nie był tego dnia w najlepszej kondycji wokalne - na KTF miał spore problemy żeby trafić w dźwięki, a w innych utworach też zdarzały się fałsze, ale bawiąc się pod sceną nawet nie zwróciłem na to uwagi. To nie jest koncert muzyki poważnej, gdzie każdy dźwięk ma być perfekcyjny, tu ma być fenomenalna zabawa i radość! A tak właśnie było! Jak zaczynało się In These Arms krzyczeliśmy w DC "David! David!", a Jon jak podchodził do mikrofonu zrobił gest w stylu "Spokojnie ludzie! Czas Davida nadejdzie, pierwsza zwrotka jest moja!" 😊 Na Captain Crash cały byłem w confetti 😊 , a to za sprawą fanek z Finlandii, które były dobrze przygotowane na tę okazję. Pierwsze it's alright w Who Says nie udało się nam, ale wystarczyła chwila, aby Jon zmotywował publiczność do it's alrightowania i pomimo że Who Says nie jest moją ulubioną piosenką, a podczas oglądania koncertów w fotelu przed monitorem odczuwałem wręcz zażenowanie podczas tego niekończącego się it's alright, to w Gdańsku zaliczyłem każde it's alright przeznaczone dla publiczności! A nawet te Jonowe! 😊 Co najważniejsze publiczność nakłoniła Jona do spontanicznego zachowania. Dzięki temu mogliśmy usłyszeć NSG i przetestować umiejętności Jona w żonglowaniu piłką. Na WDOA obawiałem się dość solidnego stink eye od Jona i szczerze mówiąc nie spodziewałem się, że aż tak dobrze nam pójdzie śpiewanie Wanteda, a także Livina, o BWC nawet nie wspominając. Pękniętą strunę Jona uwieczniłem na zdjęciu 😊 widziałem dość sporo koncertowych wykonań Wanted, ale nie kojarzę, aby kiedyś zawiodła gitara naszego lidera, więc była to kolejna sytuacja podkreślająca wyjątkowość całego wydarzenia. Na Livinie ostatecznie tego dnia pozbyłem się swojego głosu, ale mimo wszystko jakoś dotrwałem do końca i "odśpiewałem" ostatnie słowa refrenu. Ten utwór od momentu powstania ma tendencje do masakrowania strun głosowych! Always jako wisienka na torcie - rewelacja. Byłoby jeszcze lepiej gdyby pojawiło się Dry County, ale podczas koncertu w rzeczywistości cieszyłem się z każdego utworu i nie zastanawiałem się co by było gdyby.

Dla Bon Jovi byliśmy nową publicznością i nie wiedzieli czego mogą się po nas spodziewać, a to, co zobaczyli zdecydowanie przerosło ich oczekiwania. Zwróciłem też uwagę, że po niemal wszystkich utworach były wręcz nieustające owacje - po pierwszej fali braw, jak pojawiał się uśmiech Jona następowała kolejna fala oklasków i szaleństwo ludzi. Naprawdę fantastyczna atmosfera! Chłopaki docenili naszą publiczność i zaserwowali nam świetne show!

Brakowało mi tylko Sambory - mojej wielkiej inspiracji i człowieka, dzięki któremu zacząłem na poważnie swoją przygodę z gitarą. Jego harmonie wokalne z Jonem spowodowałyby, że koncert byłby nieziemski do potęgi n przy n dążącym do nieskończoności! Ale absolutnie tutaj nie narzekam, Phil wypełnił swoją rolę wyśmienicie, a do tego te jego miny! Jak na niego patrzyłem, to nie mogłem przestać się śmiać - facet jest naprawdę pozytywnie zakręcony!

Podsumowując, z całym przekonaniem mogę stwierdzić, że był to najlepszy koncert, jaki w życiu widziałem! A jak ktoś do tej pory nie wiedział na czym polega fenomen Bon Jovi, to myślę, że ten koncert wszystko wyjaśnił. Wszyscy dali z siebie wszystko! Wychodząc ze stadionu miałem w głowie tylko jedną myśl "Chcę więcej! Chcę przeżyć to jeszcze raz!". Trzymamy Jona za słowo i miejmy nadzieję, że niedługo znowu dla nas zagrają.

Hmm... miało być krótko. No cóż... 😊 Sorry, że wyszło trochę chaotycznie, ale mimo upływu dwóch dni, cały czas żyję tym koncertem i trudno mi wrócić do rzeczywistości.

Pozdrawiam wszystkich fanów i fanki!




S.

7.

15

16

7E

agajoov ?  D Wysłany: 2013-06-22, 10:49

Od czego tu zacząć... Po powrocie do domu dotarło do mnie, że to wszystko działo się naprawdę, że naprawdę byłam częścią tego wspaniałego wydarzenia, że jestem niezmiernie szczęśliwa, że w końcu Bon Jovi zagrało u nas i dumna z atmosfery, jaka wytworzyła się podczas koncertu. Dla mnie był to pierwszy koncert BJ, więc wrażenia tym większe. Poznałam wielu fantastycznych ludzi, dzięki nim nawet długie oczekiwanie pod bramkami nie było takie straszne. Przed koncertem po Gdańsku przechadzało się wielu ludzi w koszulkach BJ, z którymi wymieniałam uśmiechy, z niektórymi rozmawiałam. Jakaś dziewczyna zrobiła mi i koleżance zdjęcie w forumowych koszulkach, a kilka osób pytało, gdzie można je dostać. Sam koncert był niezwykły, cieszę się, że Jon i chłopaki również świetnie się bawili i mocno wierzę, że jego zapewnienie o powrocie do Polski spełni się niebawem! Byłam pod samymi barierkami przy catwalku, więc wszystko pięknie widziałam (a wzrostem nie grzeszę, więc byłam zachwycona tym miejscem 😊). Emocje, kiedy Jon przechodził obok, kiedy wyszedł w biało-czerwonej koszulce, kiedy pokazywał, że naprawdę mu się podoba, akcja z flagą... I mam nadzieję, że Jon jeszcze długo będzie w dobrej formie i Bon Jovi nie raz się jeszcze u nas pojawi! I już na to czekam! 😊

agabj76 ?  D Wysłany: 2013-06-22, 16:03

Witam,
wczytuję się w forum już od dłuższego czasu ale do tej pory nie odważyłam się "zaistnieć". Ale w "tych okolicznościach" muszę się z Wami podzielić tym co czuję. Jestem fanką Bon Jovi od 24 lat. Tak długo właśnie czekałam na 19.06.2013 r. To był mój pierwszy raz kiedy zobaczyłam ich na żywo 😊.
Minęły 3 dni a ja nie mogę dojść do siebie. Może ktoś pomyśli : starsza pani po trzydziestce ale ja po koncercie czuję się jakbym znowu miała 16 lat.
Może nie mam porównania, ale dla mnie to był magiczny koncert: atmosfera, zespół, publika - po prostu nie mam pytań. JA CHCĘ JESZCZE 🗨️!!!!
To było najlepiej wydane 350zł w moim życiu, Jon na wyciągnięcie ręki na catwalku, 30 tys. ludzi śpiewających z zespołem, Jon w biało-czerwonej koszulce i to nie był sen!!!
Spełniłam swoje mega marzenie i mam następne : Stadion Narodowy - BON JOVI - z Richiem 🗨️!
Dziękuję naszej kilkusobowej ekipie z Bochni, mam nadzieję , że następny koncert Bon Jovi razem !
BRAWO dla zespołu i nas wszystkich 🙌
To mój pierwszy post , więc przepraszam za niedociągnięcia !

ollecza ?  D Wysłany: 2013-06-23, 03:56

uniesione rece, mega halas na stadionie-ledwo slyszalam co zespól gra, ale genialne wrazenie, potem ta flaga, szczeniwy i zaskoczony zespól, jeszcze szczeniwszy fani...i te gwiazdy na stadionie...swietny support Iry, która też nie kryła zdziwienia na nasz entuzjazm-a potem ten entuzjazm przerodził się w nieogarnięty szalency entuzjazm nie do opanowania 😊 na początku te oczekiwanie pod brama-poznalismy kilka swietnych osob, potem szalency bieg do bramek, jak ujrzalam scene to dech mi zaparło, rawie plakalam ale smialam sie tak nieopanowanie, ze lezka nie kapla 😊 bialy statyw-oklaski i krzyki, jak tylko zespól pojawil sie na scenie to myslalam, ze moja nieograniczona radosc rozerwie moje watle ciało na strzepy, zmeczenie po dlugim oczekiwaniu odeszlo- i te ucieszona mordki calej kapeli która nie kryła pozytywnego zdziwienia jak na nas patrzyli, nawet Hugh sie usmiechal prawie caly koncert 😊 krzyczalam, klaskalam, skakalam, spiewalam...jak wszyscy-kazdy wie o co chodzi 😊 chcialam jeszcze i jeszcze....wydawalo mi sie ze to dopiero pol godziny minelo maksymalnie godzinka, a tu prawie 3! co najlepsze ten czas poczulam po zakonczeniu konceru...nagle czuje, ze ledwo mowie, nogi ledwo chodza, kręgosłup-nie wspomne bo caly czas na palcach lub z glowa do gory, rece tez odmawialy posluszenstwa i poczulam gloda. Bylam wymeczona, ale MEGA szczeniwa-marzenie spelnione, POLSKA PUBLICZNOŚĆ zrobila swoje 😊 i to , że Jon jak tylko ubral koszulke, tak jej nie zdejmowal do konca koncertu...zwisajaca struna z gryfu na wanted, kopnieta pilka w nasza strone-ten czarny koronkowy stanik 😊 a na zarczynach to sie poplakalam-to bylo piekne. Ogladam filmiki, zdjecia, czytam to wszystko i tu i gdzie indziej i znow serce przyspiesza, ciarki przechodza i wspomnienia wracaja-lepiej- przenosze sie spowrotem do GC i widze to tak wyraznie jakbym nadal tam byla...i to podziekowanie na twitterze od BJ...pieknie, cudownie, magicznie...nigdy tego nie zapomne.. 😊
przepraszam, ze tyle tego, ale to te emocje, ktore jeszcze nie zesly...

No więc i ja coś nabazgrałem.

Stałem przed 8A no i jak to na moje szczęście otworzyli 8B i C tylko 😊

Przedarłem się przez ludzi, sympatyczna dziewczyna sprawdziła czy nic mam przy sobie 🤔 A miałem tylko bilet w ręku no i telefon w kieszeni (podobno był zakaz na tych banerach).

No i rura... do 4 wejścia na stadion. Nawet nie zebrałem gazetek i ulotek bo za szybko biegłem 😊

Oczekiwanie na stadionie było lepsze niż myślałem, słońce nie grzało baniacza, stałem na murawie najładniejszego (IMO) stadionu w Polsce no i czekałem na koncert zespołu który słucham z wielkim zacięciem i pasją od 13 lat.

Tematu IRY już nie poruszam, bo poruszyłem już chyba za bardzo.

Dodam tylko, że dali dobry występ i świetnie rozgrzali publike. Sam też bawiłem się przednio. Przez chwilę miałem dziwną myśl: a może oni przyszli na IRE, a przy BJ będą stali jak kołki (niczym nasi "kopacze" w meczu Polska - Ukraina)?

Stadion się zapełnia, ciągle się rozglądam i nie dowierzam...

Techniczny Sambory stroi gitary Hugh'a a ja myślę co teraz robi nasz wioślarz.

Punktualnie zaczyna się intro... zespół wychodzi 📺

Wyskakuje Jon i szeroko się uśmiecha. Moja mina jest bardzo podobna 🤔

I tutaj się zatrzymam.

Nie będę opisywał kawałek po kawałku bo to chyba nie ma większego sensu. 😊

Opisze tylko tak bez ładu bez składu jak ja to wiedziałem i widze.

Rozglądałem się jak ludzie się bawią, byłem i jestem dumny jak mój ulubiony zespół na czele z Jonem rozkręcił publike.

Jonhny Boy może nie ma już tego głosu, może nie ma już tamtych włosów, ale jest genialnym frontmanem i potrafi zdobyć publiczność. Swoim "życiem" na scenie, ruchami, zwrotami do publiki i charyzmą. Jest w tym mistrzem i tego będę bronił. Fakt już nie wychodzi tak często na catwalka. Setlista (może trochę bezpiecznie na nieznanym terenie) nie była bogata w perełki na jakie czekamy my, maniacy Bon Jovi.

Ale to był 2,5 godzinny koncert, show bogate w największe hity i uważam, że niezadowolonych było mniej niż 5%. 😊

Machanie całego stadionu, wspólny śpiew, radość Jona i chłopaków. Flaga i całe to zaangażowanie ludzi z fanklubu i totalnie obcych.

Jestem szczęśliwy, nawet mimo braku Richiego. Znam osoby które twierdzą, że bez Sambory to ten zespół nie daje rady, ale jak oni mają się o tym przekonać, skoro ich tam nie było. Jestem obiektywny. Phil nie jest Richiem. To bardzo dobry wioślarz (jego radość na scenie z wielkim uśmiechem zawsze poprawia mi humor) i swoją robotę wykonuje bardzo, bardzo dobrze. Wiadomo brzmienie zespołu jest inne, nie słychać tak bardzo gitar, są ściszone, więcej mamy Dave'a ale to nadal BJ. Bon Jovi w 3/4.

Cieszę mnie, że frekwencja dopisała (martwiłem się o to cały czas od ogłoszenia koncertu), cieszę również to, że tak wielu młodych ludzi słucha tego zespołu, nastolatków. (Koło mnie taka sympatyczna, szalona dziewczyna skakała i dała się, wymachując rękoma i nogami na wszystkie strony. 🤔)

Cała atmosfera i ludzie, ludzie ubrani i nie ubrani w koszulki BJ przez te kilka godzin tworzyli jedną wielką rodzinę. I to było coś wspaniałego.

I jeszcze coś mnie rajcuje!! To, że oni tutaj wrócą.

Mam tylko nadzieję, że nie będzie problem ze znalezieniem organizatora, bo zespół wrócić napewno bardzo chce.

Powinienem podziękować każdemu z osobna, ale dziękuję ogólnie.

Tym których osobiście spotkałem przed i na koncercie.

Tym z którymi stałem w GC i wszystkim którzy śpiewali i żyli przez te 2,5 godziny w lepszym Bon Joviowym świecie. 🤔





Robert Sobolewski udostępnił zdjęcie użytkownika bonjovi.pl.

24 czerwca 2013

!!! Nie było mnie w Gdańsku ;(
BON JOVI 4ever !!!



Lubię to! · Dodaj komentarz · Udostępnij

3 15

Andrzej Citowicz, Robert Sobolewski i Agata Matuszewska lubią to.



Robert Sobolewski Ponad 30 tyś. ludzi, a ja musiałem relacji na RMF słuchać...

24 czerwca 2013 o 16:12 · Lubię to!



Andrzej Citowicz mnie też nie było, Robert... 😞 Następnym razem... Ale już z

Sambora na scenie! 😊 😊

24 czerwca 2013 o 16:12 · Lubię to!



Robert Sobolewski Oby !!! W sumie obiecali...

24 czerwca 2013 o 16:13 · Lubię to!



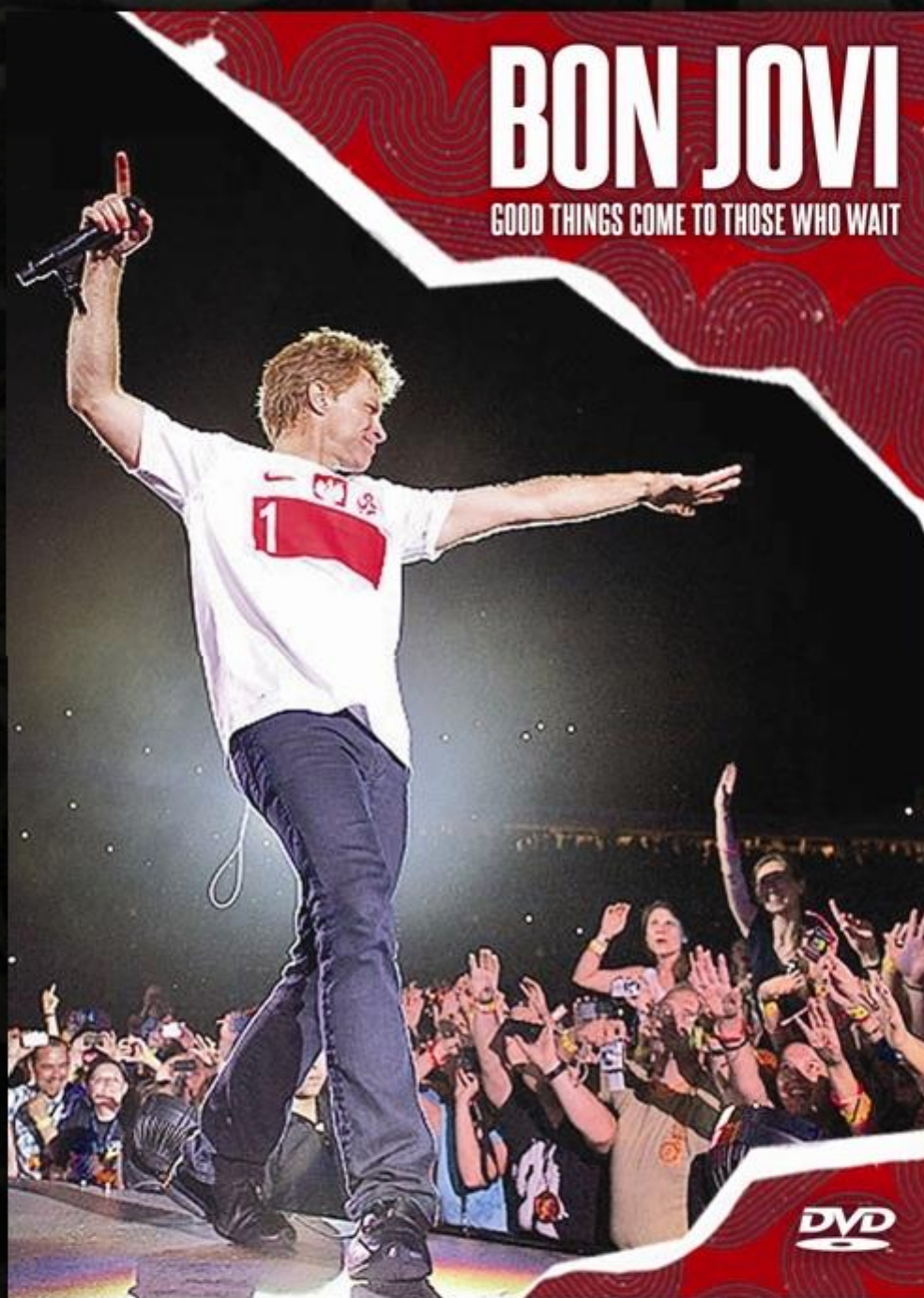
Andrzej Citowicz ... po takim przyjęciu- na pewno!! 😊 Mnie tam nie było... ale z tego co widzę, czytam, słyszę...- było bajecznie!!

24 czerwca 2013 o 16:14 · Lubię to!



Robert Sobolewski Było, moi kumple z Głogowa, co ich zaraziłem koncertami kilka lat temu pojechali bez mnie. I wrócili na kolanach - choć na Iron Maiden w Warszawie na Gwardii płakali - tu totalni odpadli...

24 czerwca 2013 o 16:16 · Nie lubię · 2

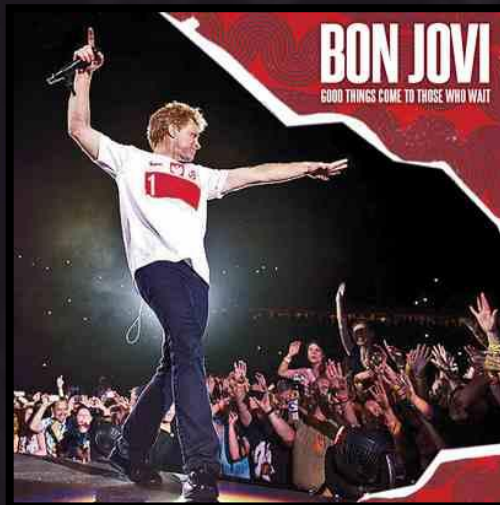


DVD / BOOTLEG

DVD I BOOTLEG - Good Things Come To Those Who Wait: Bon Jovi Live at PGE Arena, Gdańsk

Już w trakcie przygotowań do koncertu wypłynął pomysł powstania DVD z jego zapisem. Zaraz po powrocie „do rzeczywistości” Damned przystąpił do prac nad stworzeniem tego pamiątkowego DVD.

Głównymi osobami odpowiedzialnymi za zebranie materiału i sklejenie go w całość byli Damned, Richie Pomora oraz imp. Wykonali oni fantastyczną pracę podczas której dokonali zlepienia wszystkich materiałów, które dostali od użytkowników forum wraz ze ścieżką audio. Do dyspozycji było kilkadziesiąt filmów od ponad 30 osób! Bardzo dużo osób zechciało się dołączyć do powstania tego DVD. Nie wszystkie zebrane filmy się nadawały, ponieważ Damned postawił na dobrą jakość i format 16:9. Dzięki temu dostaliśmy koncert w świetnej jak na Multicam jakości. Obraz jest mixem z wielu kamer/telefonów od osób rozmieszczonych niemal po całym stadionie. Fani nagrywali przeważnie po kilka piosenek, a nie cały koncert co w efekcie daje nam film w którym poszczególne utwory mają różne ujęcia.



Za dźwięk a zarazem bootleg odpowiedzialność wziął Ricky Skywalker wraz z pomocą ROCKSTARa. Audio na DVD i Bootleg nieco się różnią od siebie, ponieważ Bootleg dostał jeszcze odrobine dodatkowego czasu na poprawki.

Menu DVD opracowała imp.

Okładkę opracował również Damned.

Premiera DVD: 02.08.2013r.

Premiera Audio - Bootleg: 05.08.2013r.



DVD I BOOTLEG – Jak pobrać i zainstalować

DVD jest dostępne całkowicie za darmo pod poniższymi linkami.

POBIERANIE

- **DVD – 1 Płyta:**
<https://mega.co.nz/#F!IMcmSQBI!ZMeHzhFDqTYimwwwDTrObw>
- **DVD – 2 Płyta:**
<https://mega.co.nz/#F!VQVRgCjR!YW0daCsX5NEDxLFXRAuRGA>
- **Okładka:**
<https://onedrive.live.com/?cid=CB856C45AB756436&id=CB856C45AB756436!649&v=3&authkey=!AD5yt0SO4dkrVWg>



BON JOVI MULTICAM DVD GDAŃSK

NAGRYWANIE

Wszystkie pliki z DVD1 zapisujemy na płycie DVD np. za pomocą programu Nero Express.

1. Włączamy program Nero Express
2. Wybieramy opcję Wideo/zdjęcia
3. Następnie klikamy opcję Pliki DVD-Video
4. Dodajemy całą zawartość folderu z DVD1
5. Nagrywamy (najlepiej przy prędkości zapisu nie wyższej niż 4x)
6. Po nagraniu płytka jest gotowa do odtwarzania we wszystkich DVD playerach i oglądania na TV

To samo robimy z płytą DVD2.

Do folderu DVD1 wdarł się przypadkiem zdublowany plik VTS_01_2.VOB. Należy pobrać tylko jeden z nich lub po pobraniu obydwóch, wykasować niepotrzebny.

Podczas nagrywania dobrze jest nie zakłócać pracy programu innymi działaniami na komputerze. Najlepiej zostawić go w spokoju do czasu aż wykona swoją pracę.

RECORDED ON JUNE 19TH, 2013 AT PGE ARENA
IN GDAŃSK, POLAND IN FRONT OF 31,000 FANS

DISC 1

01. THAT'S WHAT THE WATER MADE ME
02. YOU GIVE LOVE A BAD NAME
03. RAISE YOUR HANDS
04. BORN TO BE MY BABY
05. LOST HIGHWAY
06. RUNAWAY
07. IT'S MY LIFE
08. BECAUSE WE CAN
09. WHAT ABOUT NOW
10. WE GOT IT GOING ON
11. KEEP THE FAITH
12. (YOU WANT TO) MAKE A MEMORY
13. IN THESE ARMS
14. CAPTAIN CRASH & THE BEAUTY
QUEEN FROM MARS

DISC 2

01. WE WERENT BORN TO FOLLOW
02. WHO SAYS YOU CAN'T GO HOME
03. ROCKIN' ALL OVER THE WORLD
04. I'LL SLEEP WHEN I'M DEAD
05. BAD MEDICINE
06. SOMEDAY I'LL BE SATURDAY NIGHT
07. WANTED DEAD OR ALIVE
08. HAVE A NICE DAY
09. SUPERMAN TONIGHT
10. NEVER SAY GOODBYE
11. LIVIN' ON A PRAYER
12. ALWAYS

FILMING TYPE: AUDIENCE MULTICAM VIDEO FORMAT: PAL
ASPECT RATIO: 16:9 RESOLUTION: TOTAL RUNNING TIME: 152 MINUTES



BON JOVI

GOOD THINGS COME TO THOSE WHO WAIT



BON JOVI GOOD THINGS COME TO THOSE WHO WAIT GDAŃSK 19.06.2013

PODZIĘKOWANIE

Pragnę osobiście podziękować **wszystkim osobom** dzięki którym udało się zrealizować moje największe marzenie jako fana Bon Jovi. Dziękuję firmie Prestige MJM, sponsorom, Bodziowi, całej redakcji Always, znajomym oraz wszystkim fanom obecnym na koncercie i pomagającym w świetnej zabawie.

Wielu z fanów uważa ten koncert za ich najlepszy jaki do tej pory widzieli. Osobiście widziałem inne genialne koncerty Bon Jovi czy też innych kapitalnych artystów (m.in. U2, The Killers, Scorpions, Guano Apes, Lenny Kravitz, Snow Patrol, My Chemical Romance, Moby itp.), ale koncert Bon Jovi w Gdańsku również jest dla mnie najlepszym i najważniejszym na jakim miałem możliwość się bawić.

Jeszcze raz wszystkim wielkie dzięki!

PDF jest zapisem relacji z koncertu Bon Jovi w Gdańsku z perspektywy fana. Jest on stworzony do użytku prywatnego i rozpowszechniony może być wyłącznie za darmo. Wśród materiałów znajdują się zdjęcia zrobione przez autora PDFa, jego znajomych, a także inne zdjęcia rozpowszechniane w internecie. W PDF zostały pominięte zdjęcia (lub inne materiały), które były widocznie zastrzeżone przed ich użyczeniem. Wszystkie prawa należą do autorów zdjęć.



Kompendium wiedzy na temat pierwszego koncertu BJ w Polsce, podane w oryginalnej pamiętnikowej formie

Damned

To jest po prostu coś pięknego :D wspomnienia wracają, łzy do oczu napływają i w ogóle ciary :D

Edyta prezes1

Adrian, szacun za taki kawał roboty! Niesamowita sprawa!

Zarwałam nockę, ale musiałam to przeczytać

Mystery

Kolego kawałek świetnej roboty wykonałeś. Szacunek i podziękowanie

djjp1

Podziwiam Cię za ogrom pracy włożonej utworzenie tego i motywację do tego wszystkiego.

Nie jeden by ty trzasnął w cholere misstwisted

Po prostu brak mi słów. Ta relacja jest niesamowita!

JonetteBJ

PGE ARENA GDAŃSK
BON JOVI
19 CZERWCA 2013
WYDANIE II

Arcydzieło

Artur "Bodzio" Bogdański

To jest to na co czekałam od 2013 roku!!!
kikusia28

Dużo, cholernie
dużo materiału

EVENo

Piękna robota,
zacząłem czytać, ale
za dużo emocji na raz
się pojawiło

Paulska

Przeczytałam jednym tchem i wielkie,
wielkie dzięki za piękne wspomnienia
Oj zakręciła się łezka

Miracle-BJ

Absolutnie chylę czoła za to co stworzyłeś :)
Cudowna pamiątka dla nas wszystkich.
Wspaniale jest przeżyć to jeszcze raz!

AgataBJ



PGE ARENA GRAŃSK – BON JOVI - 19 CZERWCA 2013 – WYDANIE 2

PDF "Bon Jovi - 19 czerwca 2013" miał swoją premierę 19 października 2017 roku na forum bonjovi.pl. Włożyłem mnóstwo czasu, pracy i poświęcenia, aby ten projekt został wykonany jak najlepiej się da. Na szczęście wszystko to zostało mi wynagrodzone poprzez emocje jakie ten PDF wzbudził u fanów. Entuzjazm i wzruszenie o którym fani mi chętnie pisali sprawił, że miałem poczucie iż wykonałem dobrą pracę i warto było to robić. Był to oczywiście w założeniu jednorazowy projekt..

W dniu kiedy dopisuje te słowa (27 września 2018) przez chwilę powracam do tamtego niezwykłego okresu z szczerym uśmiechem na twarzy.. Ten uśmiech nie kryje w sobie tylko wspomnienie o spełnieniu wielkiego marzenia.. Ten uśmiech powstał przede wszystkim dlatego, że od paru godzin serce bije mocniej wiedząc, że to wszystko co zostało tutaj opisane zaraz się powtórzy.. cała machina przygotowywania się do koncertu (promocja, tworzenie stron, opisów, akcje koncertowe itp.) już ruszyła i to ruszyła wręcz natychmiastowo bez żadnego wcześniejszego uprzedzenia! Dwa dni temu jeszcze nikt nie myślał o szybkim ogłoszeniu trasy po Europie.. a tutaj dostajemy informacje nie tylko o szybkim ogłoszeniu trasy, ale również o tym, że zespół ponownie zawita do Polski! Dziś wszyscy wiemy, że już nikt tego nie zatrzyma! Czy to będzie Chorzów, Kraków, Łódź czy ponownie Gdańsk jest zupełnie nieistotne! Zapnijcie pasy, bo przed nami dłuuuuga podróż. Mi nie pozostaje nic innego niż odpowiedzieć na od razu na rzucone przez Artura "Bodzio" Bogdańskiego wezwanie do pracy! Dlatego ponownie łączę siły z Arturem, Agatą, Mateuszem, Michałem, Sebastianem, Piotrkim oraz innymi i rozpoczynamy kolejną niesamowitą podróż.. miejmy nadzieję, że przynajmniej w połowie tak ekscytującą ja ta, która miała swój punkt kulminacyjny 19 czerwca 2013 roku! Gotowi? Widzimy się wszyscy niebawem! :)

LIVE NATION Live Nation Polska
26 września o 21:21 · 🌐

🎵 "I play my part and you play your game
You give love a bad name" 🎵

305 Reakcje · 65 Komentarze · 62 Udostępnienia

👍 Super 💬 Komentarze ➦ Udostępnij

THE END

POLAND
KEEPS THE FAITH
IN YOU!

